

SZACHISTA

pod redakcją Henryka Friedmana



Biblioteka Jagiellońska



1002006345

1

9

3

3

Z DARU
EDWARDA ARŁAMOWSKIEGO

Bibl. Jagiell.
1979 CD 1800/1423

404624

II



Spis treści „Szachisty“

R o k 1933

Cyfry wskazują paginację.

Dział Literacki

I. Artykuły historyczne i teoretyczne

10 lat życia szachowego we Lwowie	2
Akiba Rubinstein	17
Młoda generacja	34
Turniej armji czeskiej	36
Echa lat minionych	38, 66, 91
Niespodzianki w końcówce	49, 97, 148
Flohr w Szwajcarji	51
Stolz w Finlandji	54
Dr. Lasker w Paryżu	55
Dr. Alechin na Wschodzie	56
Łódź górą!	57
Alechin o walce na szachownicy	60
Piatiletk szachowa	61
W świecie poezji szachowej	73
Pokłosie turnieju przedolimpijskiego	85
Olimpiada szachowa we Folkestone	88
Drużyna polska na olimpiadzie	101
Dwa rekordy	105
Partja Kochanowskiego	109
Weteranom cześć!	115
Obrona Caro-Kann	117
Pisarze rosyjscy a szachy	120
Sukcesy polskiej problemistyki	127
Zapomniana rocznica	129, 146
Ostatnia partja Dr. Ollanda	132
Rozwój polskiej problemistyki	136
O mistrzostwo świata	136
Życie szachowe Paryża	142
Polski Związek Szach. Koresp.	145
Czechosłowacja	152
Szwajcarja	154
Anty-Goethart (art. dyskusyjny)	162
Rozważania nad teorią szach.	163, 182
II. narod. konkurs W. Koła Probl.	177

Alechin w Czechosłowacji	184
Eliskases w Anglii	187

II. Feljetony

Schachomaniak	68
Kto zwyciężył?	112

III. Rozmaitości

Alechin boi się porwania	38
Ciężki zawód mistrza szachowego	39
Wieczór Czigorina w Paryżu	40
Mac-Donald jako szachista	41
Tajemnica szachów Napoleona	95
Przegląd pracy	95
Jubileusz Paulsena	96
Szachy w szpiegostwie	111
Pod znakiem swastyki	112
Turnieje kobiet	113, 114
Miljony dla szachistów	139
Nowy rekord Alechina	139
Nowa gra: koniki	140
Szachy w nowej szacie	140
Grajmy we czwórkę!	165
Karjera szachisty	166
Alechin na wojnie w r. 1917.	167

IV. Bibliografia

H. Weenink - A master of strategy	45
Dr. Tartakower - Führende Meister	45
Perjodyczne pisma	47

V. Biografia

In memoriam	15
Włochy w żałobie	37
W. A. Shinkman	122

VI. Wiadomości

Wiadomości krajowe:	12, 15, 32, 47, 75
	77, 122, 143, 169, 190
Wiadomości ze świata:	12, 31, 47, 74, 92
	96, 126, 144, 171
Wiadomości zadaniowe:	175, 190.

VII. Turnieje

Lwów	5, 22, 79, 173, 191
Pasadena	9
Leningrad	10, 25, 172
Londyn	11
Berno	11
Hastings	23
Warszawa	81, 149
Folkestone	99
Pymont	106
Morawska Ostrawa	107, 109
Łódź	108, 157
Praga	121
Rotterdam	132
Scheveningen	133
Kraków	156, 188, 189
Białystok	157, 190
Wiedeń	183
Detroit	185
Paryż	185

VIII. Turnieje korespondencyjne

Nasz I. turniej koresp. 64, 134, na okładce: Nr. 7/8, 9, 10/11, 12.

IX. Humor i aforyzmy

Str: 30, 44, 80, 128, 141, 176.

X. Różne

Rozwiązania zadań na okładce NNr.:	
	3, 4/5, 6, 7/8, 9, 10/11 i 12.
Skrzynka pocztowa NNr.:	2, 3, 4/5, 6, 7, 9
Sprostowania omyłek:	Nr. 2, 9, 10/11 i 12
Komunikaty:	16, 127
Polemika:	125
Konkurs rozwiązań:	14, Nr. 2
Do Czytelników:	1, Od Redakcji Nr. 12

Dział Partyj**I. Wykaz nazwisk**

Alechin 1 — Apszenek 0	104
Alechin 1 — Cukierman 0	185
Alechin 1 — Feldt 0	167
Alechin 1 — Kohler 0	140
Alechin 1 — Kimura 0	57
Alechin 1 — Koalicja 4-ech 0	57
Alechin 1 — Koltamowski 0	11

Alechin 0 — Naegelli 1	12
Alechin 1 — Rzeszewski 0	9
Alechin 1 — Scheffield 0	139
Alechin 0 — Tartakower 1	90
Alechin 1 — Lišta 0	184
Amator 0 — Friedman Z. 1	156
Appel 1/2 — Friedman H. 1/2	85
Appel 1 — Frydman P. 0	60
Appel 0 — Regedziński 1	84
Bocheński 0 — Błaszczak 1	188
Bogoljubow 1 — Sämisch 0	106
Borel 0 — Steifer 1	174
Botwinnik 1 — Alatorzew 0	63
Botwinnik 1 — Batujew 0	10
Botwinnik 1 — Budo 0	26
Botwinnik 0 — Flohr 1	185
Botwinnik 1/2 — Flohr 1/2	186
Broer 0 — Tartakower 1	133
Capablanca 0 — Żenewskij 1	167
Chambers 1 — Mac Donald 0	41
Combe 0 — Hasenfuss 1	106
Czigoryn 1 — Pillsbury 0	40
Eidelheit 1 — Metzger 0	173
Eliskases 1 — Birch i Mac Groucher 0	187
Eliskases 1 — Spielman 0	7
Euwe 1 — Bogoljubow 0	11
Factor 0 — Kashdan 1	10
Flohr 1 — Grob 0	52
Flohr 1 — Mulder 0	133
Flohr 1 — Maroczy 0	11
Flohr 1 — Naegelli 0	53
Flohr 1 — Pokorny 0	153
Foltys 1 — Eliskases 0	107
Frydman P. 1/2 — Appel 1/2	58
Frydman P. 1 — Appel 0	59
Frydman P. 1 — Regedziński 0	83
Geppert 1 — Gerstenfeld 0	174
Goldberg 0 — Iljin Żenewskij 1	25
Gostyński 1 — Wesolowski 0	78
Gerlicz 1 — Biernacki 0	135
Grecu 1 — N. N. 0	131
Grecu 1 — N. N. 0	131
Grynfeld 0 — Regedziński 1	157
Havasi 1 — Sacconi 0	103
Hoorn Van 0 — Euwe 1	132
Hoorn Van 0 — Maroczy 1	133
Hönlinger 1 — Palda 0	184
Jacksohn 0 — Sultan Khan 1	24
Kan 1 — Goglidze 0	173
Kashdan 1 — Apszenek 0	104
Kieninger 1 — Carls 0	107
Künstler 1/2 — Kmietowicz 1/2	22
Kremer 0 — Friedman H. 1	83

Kurmin 1 — Hermanowski 0	135
Kurmin 1 — Milewski 0	159
Landau 0 — Bogoljubow 1	133
Lasker E. 1 — Prokopiew 0	56
Lindroos 0 — Stolz 1	54
Locker 0 — Autremont'd 1	114
Lundin 0 — Opočensky 1	103
Lundin 0 — Stolz 1	35
Makarczyk 1 — Duchamp 0	104
Makarczyk $\frac{1}{2}$ — Przepiórka $\frac{1}{2}$	182
Melamed 1 — Wisznia 0	157
Menszik 1 — Michell 0	114
Michell 0 — Bernstein 1	154
Mikenas 1 — Flohr 0	91
Mikenas 0 — Petrow 1	106
N. N. 0 — Greco 1	131
Najdorf 1 — Frydman P. 0	151
Najdorf $\frac{1}{2}$ — Makarczyk $\frac{1}{2}$	151
Najdorf 1 — Kremer 0	150
Nägelli 0 — Bernstein 1	155
Olland $\frac{1}{2}$ — Hamming $\frac{1}{2}$	132
Padulli 1 — Roselli 0	37
Paulsen 1 — Rosenthal 0	96
Pelikan 1 — Hromadka 0	36
Piotrowski 1 — Kmietowicz 0	79
Piotrowski 0 — Metzger 1	22
Pitschak 0 — Treybal 1	154
Przepiórka 0 — Kremer 1	84
Rabinowicz 0 — Botwinnik 1	63
Rabinowicz 0 — Löwenfisz 1	172
Regedziński 0 — Appel 1	108
Rejfir 1 — Norcia 0	91
Rubinstein 1 — Lasker 0	19
Rzeszewski 1 — Fine 0	185
Schwarzman 0 — Menszik 1	114
Słonim 0 — Rjumin 1	10
Spielman 1 — Eliskases 0	8
Spielman 0 — Eliskases 1	9
Spielman 0 — Lundin 1	34
Steiner L. 0 — Flohr 1	23
Stolz 1 — Spielman 0	21
Sultan Khan 0 — Flohr 1	11
Sultan Khan 0 — Alechin 1	105
Szczypczyk $\frac{1}{2}$ — Wagner $\frac{1}{2}$	134
Tischler 0 — Salzmann 1	158
Towarnicki 0 — Friedman H. 1	79
Treybal 0 — Flohr 1	121
Treybal $\frac{1}{2}$ — Hromadka $\frac{1}{2}$	36
Tytor 1 — Gerlicz 0	134
Unger 0 — Gałuszka 1	189
Wagner 0 — Hermanowski 1	134
Zabłudowski 1 — Babkes 0	157
Zabłudowski 0 — Melamed 1	190

Zinner 1 — Canal 0	109
Zinner 0 — Flohr 1	121

II. Mecze

Appel — Frydman P.	57
Danja — Polska (zadaniowy)	46
Flohr — Botwinnik	185
Flohr — Grob	51
Flohr — Sultan Khan	11
Spielman — Eliskases	7
Spielman — Stolz	21

III. Wykaz otwarć

Angielska	154
Atak Greca	131
Debut Retiego	135, 172, 174
Francuska	22, 63, 133, 135, 167, 184
Gambit Englund	34, 35
Gambit Falkbeera	139
Holenderska	25
Hiszpańska	11, 24, 40, 56, 59, 155, 187, 189
Indyjska	11, 79, 104, 106, 108, 150, 157, 185
Kontrogambit Greca	131
Nieprzyjęty gambit hetmański	7, 9, 11 19, 22, 36, 37, 52, 53, 54, 63, 78, 83 84, 90, 91, 105, 106, 109, 114, 121, 132 151, 153, 154, 159, 173, 174, 184, 185
Nieprzyjęty gambit królewski	21
Nieregularna	96, 133, 134, 186
Obrona Alechina	114, 188
Obrona Budapeszteńska	58
Obrona Caro-Kann	23, 90, 103, 132, 173 185
Obrona Nimcowicza	12, 26, 133, 134
Przyjęty gambit hetmański	8, 9, 10, 11 79, 82, 84, 85, 103, 104, 106, 156, 157
Skandynawska	134, 140
Szkocka	10, 41, 114, 157
Sycylijska	36, 57, 60, 104, 107, 121, 132 158, 167
Włoska	107, 131

Dział Zadań

I. Zadania oryginalne

A. Dwuchodówki

Balazs J. 71, Baranowski Tuhan L. 93	
177, Brill A. 72	
Cristoffanini Dr. 13, Cumpe J. 42, 71	
118, 137	
Czarnecki T. 177, 181, Czarnota A. 161	
Drykier H. 13, Dworzyński A. 181	
Fraenkel F. 94, Fux J. 13, 72, 160, 179, 181	
Goldstein A. 93, 160, 181, Grünfeld M. 28	

Grzankowski W.	71, 178
Hebelt W.	160, 178
Janovic F.	42
Kuczewski S.	181
Latzel G. 118, Limbach 179, Lorber E.	
28, Marjenstras Z. 71, 160, 180, Milli Z.	
178, 180	
Musiałowski W. 181, Obarski F.	72
Pituk S. 71, Pfeiffer M.	118, 177, 178
Rietveld 13, Rager F.	178, 181
Salardini E. 13, 52, Seidemann	13, 119
Schirdewan 28, 118, Schmer	42, 181
Salzman H.	72, 118, 137, 160, 180
Schächter N.	160
Tytor S.	94, 180, 181
Ugo di Lancia	13
Wróbel M.	118
Zaniewski W.	181

B. Trójkhodówki

Arlamowski E. 93, Brill A. 14,	
Czarnota A. 42, 137, 161, Cumpe I.	161
Drykier A. 119, Fraenkel F. 94, 119,	137
Goldstein 28, Kaszczuk-Ferens	72
Kmietowicz 14, 93, Lindner	14, 42
Palkoska E. 93, Regedziński	119
Tytor 94, Wolański 14, Wróbel	28

C. Wielochodówki

Czarnecki T.	(4) 161
Czarnecki T.	(5) 161

II. Zadania przedrukowane

A. Dwuchodówki

Argüelles A. 29, 138, Baranowski-	
Goldstein	43
Cristoffanini 138, 162, Ellermann A.	14
Eddy 43, Gugel 163, Issajew	162
Haasis 43, Mari 163, Marjenstras	162
Pfeiffer 43, Przepiórka 73, Somma	29
Schmitt 29, Stocchi 43, Silveira	138
Tuhan-Baranowski 14, 43, 138, Wróbel	43

B. Trójkhodówki

Chicco 29, Bernard 29, Greco	131
Kipping-Hume 29, Lewman	138
Hannemann 29, Marin 138, Przepiórka	
14, 29, 73, Palkoska 29, Szekely 29	
Shinkman	123, 123
Thoren 29, Telkes 29, Weinheimer	43
Wróbel M.	14, 43

C. Wielochodówki

Przepiórka (4) 73 Shinkman 123, Greco 131	
---	--

Przepiórka	(5) 73
Przepiórka	(11) 73

Samomaty oryginalne

Limbach S.	(3) 28, (2) 119
Svoboda R. (2) 42, (3) 72, 94, 119, 137	
(4) 161	
Schächter N.	(3) 72
Milli Z.	(5) 94, (4) 137

Samomaty przedrukowane

Bahr W.	(3) 43
---------	--------

Ciekawe pozycje

Friedman H. — Popiel S.	26
Künstler — Kmietowicz	27
Greco — N.	131

Tabele

Konkurs rozwiązaniowy: Nr. 2, 4/5, 6	
7/8, 9, 10/11, 12, (na okładce)	
Turniejowe:	6, 82, 100, 102, 150

Ilustracje

Konik szachowy:	30, 44, 80, 128, 141
Karykatura Dr. Tartakowera	128

Autorzy artykułów i glossatorzy partyj

Appel I.	59
Baranowski-Tuhan L.	81, 159
Crispien C.	112
Czarnota A.	163, 182
Flohr S.	122, 153
Galuszka K.	188, 189
Gardonyi G.	68
Goldstein A.	162
Górawski S. Prof.	38, 91, 115
Grigoriew N.	49, 97, 148
Hermanowski J.	134, 135
Kleczyński J.	152, 187
Kurmin M.	136
Libman B.	142
Madfes J. Mgr.	18, 61, 192
Popiel I.	125
Regedziński T.	109, 158
Wagner A.	66, 109, 129

Tłumaczenia

Z francuskiego — Popiel S.	68, 112
„ niemieckiego — Friedman H.	141
„ rosyjskiego — Popiel S.	49, 97, 148

SZACHISTA

miesięcznik, poświęcony grze i studjom szachowym.

Redaktor **HENRYK FRIEDMAN**

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Prenumerata: kwartalna 2-50 zł.; półroczna 5 zł., roczna 10 zł., zagr. 12 zł.

Numer pojedynczy 1 zł.

Telefon 17-90.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

Do Czytelników!

Il ne faut pas croire que le jeu des échecs ne soit qu'un délassement, un amusement frivole : il fait naître et fortifie en nous plusieurs qualités précieuses et utiles dans le cours de notre existence.

Benjamin Franklin

Krótki byłby dotychczas prowadził niektóre pisma szachowe, nie zraża nas od myśli wydania nowego pisma, poświęconego grze królewskiej. Ostatnie lata wykazały, że szachy trafiły do najszerszych mas, że ich znaczenie pedagogiczne oraz społeczne zostało docenione przez czynniki oficjalne, które propagują grę, oraz udostępniają ją tym sferom, które dotychczas niemal żadnej rozrywki nie miały. Powstały już w Polsce organizacje szachowe, które grupują w swym łonie tysiące zwolenników tejże gry. Wobec tego okazała się potrzeba stworzenia pisma szachowego, któreby nietylko było łącznikiem między szachistami, zamieszkałymi na obszarze całego państwa, lecz także często przynosiło aktualne wiadomości z zagranicy, dalej partie szachowe, oraz rozważania teoretyczne i zadania szachowe, które słusznie cieszą się opinią „poezji szachów“, a których zwolenników jest wśród szachistów polskich, olbrzymia ilość. Tym wszystkim potrzebom służyć będzie nasze pismo, którego pierwszy numer dzisiaj Czytelnikom oddajemy z ufnością, że byłby jego wkrótce oprzeć będzie można na trwałych podstawach. Każdy Czytelnik, który przyczyni się do pozyskania nowego prenumeratora, będzie miał zasługę nietylko utrwalenia podstawy naszego pisma, lecz także przyczyni się do pozyskania szachom nowego zwolennika. Niska cena pisma, ze względu na dzisiejsze stosunki, umożliwi każdemu prenumeratę.

REDAKCJA

10 lat życia szachowego we Lwowie

Zastój panujący wszechwładnie we wszystkich dziedzinach naszego życia społecznego, spowodowany długą i ciężką wojną światową, nie ominął też i szachów wstrzymując ich rozwój. Z chwilą ukończenia wojny życie wróciło do normalnego toru. Zgnębiona ludzkość szukać zaczęła emocji i wytchnienia. Szalony rozwój sportu porwał jednych, drugich zainteresowała spokojna i głęboka gra w szachy. Powoli zaczęły nas dochodzić wieści o życiu szachowym zagranicą, o organizacji klubów i związków, o literaturze i turniejach szachowych. W roku 1921. statystyka notuje turnieje o charakterze międzynarodowym. Co się wtedy dzieje u nas? W odradzającej się Polsce, odbywa się gorączkowy wyścig różnych sportów o lepsze, szachy natomiast nie znajdują silnych propagatorów ni orędowników, znaczenie ich nie jest docenione, schodzą do roli „pół-sportu“ i nie zajmują odpowiedniego stanowiska. Tylko dwa najstarsze kluby szachowe w Polsce datujące się z czasów przedwojennych, znane, o ustalonej marce, Łódzkie i Warszawskie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej, urządzają coprawda turnieje, ale o charakterze lokalnym. Nie ma jednak mowy o jakiejś akcji szachowej na szeroką skalę zakrojonej, która miałaby zainteresować i inne dzielnice Polski. Poza Warszawą i Łodzią nie wie nikt, czy są jeszcze dalsze środowiska szachowe w kraju, czy gra się w szachy w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i na Śląsku. Szachiści Lwowa zdani na własne siły, zabrali się do pracy. Z dnia na dzień daje się widzieć wielkie zainteresowanie szachami u Lwowian, niemal na każdym kroku. Kawiarnie, wały, ogród, park i zamek, wypełnione są wprost rojami szachistów. W jesieni r. 1922. zawiązuje się małe koło szachowe w kawiarni „de la Paix“, do którego należą m. i. nadradca Raczek, Inż. O. Piotrowski, błp. Silberstein, Scherz, Friedman, Tenenbaum i Peczenik. Z małego tego grona szachistów, wychodzi inicjatywa założenia pierwszego we Lwowie, klubu szachowego. Po wstępnej pracy organizacyjnej, mając do dyspozycji listę złożoną z trzydziestu kilku osób, zwrócili się pierwsi założyciele do Dr. M. Romana, znanego szachisty-organizatora po dalszą pomoc. I przyznać trzeba, że Dr. Roman stanął na wysokości powierzonego mu zadania. Pracując niezmiernie, zrealizował marzenia naszych graczy, stwarzając dla tychże pierwszą siedzibę szachową w naszym mieście. U schyłku r. 1922. założony zostaje w kawiarni „Warszawa“ I. Lwowski Klub Szachistów. Rozwój tego klubu był tak intensywny, że już po jednym roku istnienia liczył kilkaset członków, w tem znaczny procent silnych graczy oraz zadaniowców. Odtąd dzieje Lwowskiego Klubu Szachistów, są poniekąd historją rozwoju szachów we Lwowie.

W związku z barometrem gospodarczym w kraju, klub ten miał swe dobre jak i złe czasy. Temu też przypisać należy, że w ciągu dwu lat zmienia pięciokrotnie swą siedzibę, wędrując kolejno do kawiarni: „Louvre“, „De la Paix“, „Miraż“, „Roma“ i „Udziałowa“.

W r. 1924 następuje rozdzielenie L. K. Sz., z którego znaczna część członków wstępuje do nowopowstałego klubu szachowego „Hetman“, założonego przez Inż. Władysława Łasińskiego i red. K. Rychłowskiego. W ślad za „Hetmanem“, powstają dalsze dwa kluby szachowe, a to: Uniwersytecki Klub Szachistów i Techniczny Klub Szachistów. Niedługo potem zakłada „Akademię Koło Lwówian“, sekcję szachową. Znaczenie jednakże pierwszego klubu szachowego t. j. Lwowskiego Klubu Szachistów, mimo pojawienia kilku nowych klubów wcale się nie zmniejsza, przeciwnie „L. K. Sz.“ jest nadal organizatorem najładniejszych imprez szachowych we Lwowie. Urządza coroczne turnieje o mistrzostwo miasta, zaopatrzone w liczne cenne i pamiątkowe nagrody, wśród których honorowe miejsce zajmuje tradycyjna nagroda gminy m. Lwowa. „L. K. Sz.“ urządza pierwsze rozgrywki międzyklubowe z „Hetmanem“ oraz innymi klubami. Myśl tę z czasem Dr. Roman rozszerzył i stworzył dzisiejszą „Ligę międzyklubową m. Lwowa“, od lat czterech istniejącą. „L. K. Sz.“ jest pierwszym klubem, który nawiązuje stały kontakt z „Warszawskim Towarzystwem Zwolenników Gry Szachowej“. Na wzór „L. K. Sz-u“, odbywają się we wszystkich klubach turnieje wewnętrzno-klubowe, wyłaniające swoich mistrzów. Stara gwardja szachowa Lwowa, mająca zresztą dobrą reputację w kraju, złożona z nadradcy K. Morawskiego, Inż. Piotrowskiego, rej. I. Popiela oraz błp. L. Silbersteina, nie próżnowała, wychowując pokolenie młodych, utalentowanych graczy i zadaniowców. W r. 1926. odbywa się w Warszawie I. Turniej o mistrzostwo Polski. Ta inicjatywa Warszawy ma zbawienny wpływ na dalszy rozwój szachowy Lwowa. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej pojawia się szereg nowych towarzystw szachowych, a to: kolejny klub „Goniec“, Klub strażacki „Hełm“, Towarzystwo Ukraińskich Szachistów, Wojskowy Klub Szachistów, „Sokół II“, Sekcja Szachowa Żyd. Urz. Pryw., „Czarni“, „Rekord“, „Kadur“, T. S. L. Lewandówka, „Jutrzenka“, „Proświta“, „Makkabi“, „Przyszłość“ i „Hasmonea“.

Fakt, że nawet kluby czysto sportowe, zakładają sekcje szachowe, zwrócił wreszcie uwagę lwowskiej prasy na znaczenie szachów. Zwolna ukazują się wzmianki oraz komunikaty o turniejach tylko w niektórych pismach, aż wreszcie w roku 1928-9 nie było prawie we Lwowie pisma, nie posiadającego działu szachowego.

W r. 1922. otwiera rubrykę szachową tygodnik „Sport“, którą redaguje Inż. W. Łasiński. Rubryka „Sportu“ skupia wokoło siebie młodzież, złożoną z kół studenckich, która przeważnie zajmuje się kompozycją szachową. Z tej wybijają się na pierwszy plan Marjan Wróbel, Eustachy Wolański i Saturnin Limbach. Z trójki tej zyskuje sławę międzynarodową, dziś znany kompozytor, prof. Marjan Wróbel. Następną rubrykę tygodniową zakłada w miesięczniku „Torpeda“ K. Link. W r. 1924-5, redaguje rubrykę szachową we „Wiekach Nowych“ M. Wróbel. W następnych latach notujemy dalsze działy szachowe, a to:

w „Lwowskim Kurjerze“, pod redakcją Klemensa Funkensteina, „Słowo Polskie“ trzykrotnie zmienia redakcję. Początkowo dział prowadzi Inż. Łasiński, następnie red. T. Horak, a wkońcu S. Limbach. W „Dzienniku Lwowskim“ redaguje dział szachowy H. Friedman, w „Dzienniku Ludowym“ M. Seinfeld, następnie S. Limbach. „Der Morgen“ i „Przegląd Filmowy i Teatralny“ otwierają rubryki tygodniowe pod redakcją H. Friedmana. „Diło“, „Sportowi Wisty“ i „Nedila“ powierzają swe działy szachowe redakcji Stefana Popela, wreszcie „Chwila“, zakłada tygodniowy dział szachowy, pod redakcją Juliana Madfesa.

Z wszystkich tych pism tylko dwa działy szachowe utrzymują się do dnia dzisiejszego, a to: „Chwili“ i „Nedili“. Wreszcie czynione są próby założenia pisma szachowego we Lwowie. Inż. W. Łasiński, wydaje w r. 1925 „Miesięcznik szachowy“ — jest to pismo z czterech tygodniowych rubryk „Słowa Polskiego“. Pismo po 8-miu numerach kończy swój żywot. Z końcem r. 1925 wychodzą we Lwowie — „Szachy“ pod redakcją J. K. Linka, następnie w redakcji T. Horaka, S. Limbacha i M. Wójcika, ukazuje się to pismo po przeszło półtorarocznej pauzie ponownie t. j. w r. 1928, by wkrótce znowu, z powodu słabej poczytności zniknąć.

W r. 1929, powstaje we Lwowie „Polski Związek kompozytorów i miłośników zadań szachowych“. To daje sekretarzowi Związku, p. Limbachowi, okazję do założenia pisma zadaniowego. Redagowany przez tegoż „Polski Zadaniowiec“, z powodu braku odpowiednich funduszków, już po dwu numerach przestaje wychodzić. Wszystkie te próby utrzymania pisma szachowego, świadczą tylko pochlebnie o wysiłkach Lwowian. Niestety brak subwencji oraz powszechny kryzys, mimo wielkiego ruchu szachowego we Lwowie, nie pozwoliły dotychczas, na stworzenie nowego pisma szachowego. Zadania tego podjęła się ostatnio redakcja miesięcznika „Szachista“, nie zrażona niepowodzeniami pism poprzednich. Także i „Radio Polskie“, zainteresowane silnym rozwojem szachów, uruchomiło „pogadanki szachowe“ w opracowaniu M. Seinfelda, a w dalszej redakcji pp. J. Madfesa i S. Turkowieckiego.

Dla celów propagandowych i popularyzacji gry w szachy, urządza w roku 1924, Sokół II. na boisku Sokoła Macierzy partję żywych szachów, przy udziale artystów scen lwowskich. W r. 1926 i 27, deleguje Lwów swego reprezentanta na oba turnieje o mistrzostwo Polski, do Warszawy i Łodzi, zaś w r. 1929. wysyła do Królewskiej Huty na I. turniej drużynowy o mistrzostwo Polski, drużynę złożoną z 6 graczy, która godnie broni honoru Lwowa. W Zarządzie Polskiego Związku Szachowego, ma Lwów stałych przedstawicieli, w osobach Inż. A. Kolischera i Inż. O. Piotrowskiego. Na ostatnio odbytem Walnem Zgromadzeniu P. Z. Sz. delegat Lwowa red. Madfes, wszedł w skład Zarządu. Znaczenie Lwowa, jako centrum szachowego wzrasta. W r. 1922 daje tu wielki mistrz jugosławiański Borys Kostic, dwa seansy simultanowe w kawiarni „Miraż“. Na 30 partyj granych, uzyskuje +20, — 6

=4. W r. 1928 bawi u nas mistrz świata Dr. Alechin. Seans Alechina urządzono w salach hotelu „Georgea“. Na 32 gier, wygrywa Alechin 20, —6, =6. Lwów uzyskuje wynik lepszy aniżeli Warszawa. Seans Rubinsteina, odbyty w r. 1931 w kasynie literackim, przedstawiał się następująco: na 31 gier, uzyskuje mistrz Rubinstein +8, —8, =15! Także mały seans mistrza Polski, D. Przepiórki, w kawiarni Europejskiej, zakończył się świetnym sukcesem Lwowian. Te rezultaty są dobrem świadectwem siły naszych graczy. Założona w r. 1929. Liga szachowa, obejmuje dziś wszystkie kluby szachowe, które jednoczy, przeprowadza turnieje o mistrzostwo miasta i mistrzostwa międzyklubowe. Ostatnio zgłosiła akces do Polskiego Związku Szachowego. Liga jest dziś dokładnym miernikiem naszych sił wewnątrz i zewnątrz Lwowa.

Turniej o mistrzostwo Lwowa na rok 1933

Od lat dwu wprowadzona przez Ligę szachową inowacja, polegająca na urządzaniu turnieju wstępnego czyli eliminacyjnego oraz turnieju głównego, wykazuje pewne plusy. Niemniej jednak, nie rozwiązuje kwestji, jeśli w myśl regulaminu, 6 graczy, wykazujących najlepsze wyniki z ostatnich lat, korzysta z prawa, zależnie od swej woli, grania w turnieju eliminacyjnym lub głównym. — W turnieju głównym wkładka jest czterokrotnie większa aniżeli w turnieju wstępnym. — Okazuje się, że nasi szachiści I-ej klasy, nie chcąc grać w turnieju klasy II-ej, za taką należy uważać turniej wstępny, są z tytułu swej dobrej gry ukarani. — Czy takie postawienie sprawy, jest celowe? Uważamy, że wprowadza to pewien chaos, a nawet nie przyczynia się do wzmożenia poziomu gry lwowskich szachistów. — Należy więc przeprowadzić podział na klasy, tak jak to praktykowane jest na całym świecie, jak zresztą i u nas w Polsce. — Za przykład niechaj nam posłuży Warszawa, gdzie od lat wielu odbywają się, turnieje drugo-klasowe. Możemy tem lepiej ten podział przeprowadzić, gdyż Liga dysponuje odpowiednim materiałem statystycznym, zarówno z rozgrywek ligowych jak i z turniejów ligowych o mistrzostwo Lwowa. — Jesteśmy pewni, że z chwilą przeprowadzenia racjonalnego podziału na klasy, poziom gry w naszym mieście znacznie wzrośnie. — Tegoroczny turniej eliminacyjny składał się z 18-tu graczy, z którego 10-ciu zakwalifikowało się do turnieju głównego. Ze względu na udział kilku starych mistrzów w turnieju, kampanja o mistrzostwo, zapowiadała się bardzo ciekawie. — Przeważała młodzież, grająca z zapałem i talentem. — Turniej główny obejmował listę, złożoną z 16-tu graczy.

Po blisko półtoramiesięcznej walce, zdobywa mistrzostwo Lwowa, poraz szósty Henryk Friedman, rozgrywając turniej w pewnym stylu.

II. nagrodę i wicemistrzostwo zdobywa ponownie I. Schächter, powtarzając ubiegłoroczny swój wynik. Grę Schächtera znamionuje pomysłowość i agresywność, brak mu natomiast znajomości debiutów, dzięki czemu mógł być kilka partyj przegrać. Towarzyszące mu szczęście oraz nadzwyczajna prędkość umysłu w pozycjach skomplikowanych, zapewniły mu II. nagrodę. Benjaminkiem turnieju był młodziutki Gerstenfeld, gracz bardzo utalentowany świetny materiał na przyszłość. Niemniej zdobycie III. nagrody przez tegoż, było dla wszystkich niespodzianką, tembardziej, że partja mająca decydować o niej, nie została dokończona. Z partji tej w najlepszym dla siebie wypadku mógł p. Gerstenfeld uzyskać $\frac{1}{2}$ punktu. Nerozegranie tejże spowodowało, że b. mistrz Lwowa, p. St. Popel oraz p. Metzger zajęli dalsze miejsca. Grę Popela cechowała pewna nerwowość i niepewność, tłómacząca się jedynie brakiem treningu. Przejściowy spadek formy, nie zmienił w niczem faktu, że p. Popel cieszy się opinią, jednego z najlepszych szachistów Lwowa. P. Metzger, debiutant tegorocznego turnieju, może się poszczycić b. dobrym wynikiem. Na VI. miejscu znalazł się p. Schöpfung, gracz b. zdolny.

Turniej o mistrzostwo Lwowa na rok 1933.	Friedman	Schächter	Gerstenfeld	Popel St.	Metzger	Schöpfung	Kmietowicz	Pomohaczi	Towarnicki	Künstler	Piotrowski	Geppert	Romanyszyn	Popiel I.	Kucharzów	Punktów :	Miejsce :
Friedman	■	1 $\frac{1}{2}$	1	1	1	1	1 $\frac{1}{2}$	1	1	1	1	1	1	1	1	13	I.
Schächter	0	■	1	1	1 $\frac{1}{2}$	1	1 $\frac{1}{2}$	1	1	1	1	1	1	1	1	12	II.
Gerstenfeld	$\frac{1}{2}$	0	■	1	1	1	0	$\frac{1}{2}$	1	0	1	$\frac{1}{2}$	1	1	1	9 $\frac{1}{2}$	III.
Popel St.	0	0	0	■	0	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	9	4-5
Metzger	0	0	0	1	■	1 $\frac{1}{2}$	1	0	1	1	1 $\frac{1}{2}$	1	1	1	1	9	4-5
Schöpfung	0	$\frac{1}{2}$	0	0	0	■	0	1 $\frac{1}{2}$	1	1	1	1	1	1	1	8	6
Kmietowicz	0	0	0	1	$\frac{1}{2}$	1	■	$\frac{1}{2}$	1	$\frac{1}{2}$	0	$\frac{1}{2}$	0	1	1	7	7
Pomohaczi	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	1	0	0	0	$\frac{1}{2}$	■	0	$\frac{1}{2}$	1	0	1	$\frac{1}{2}$	1	6 $\frac{1}{2}$	8
Towarnicki	0	0	$\frac{1}{2}$	0	1	$\frac{1}{2}$	0	0	■	1	1	1	0	0	1	6	9
Künstler	0	0	0	0	0	0	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	0	■	1	1	$\frac{1}{2}$	1	1	5 $\frac{1}{2}$	10
Piotrowski	0	0	1	0	0	0	1	0	0	0	■	$\frac{1}{2}$	1	0	1	4 $\frac{1}{2}$	11-12
Geppert	0	0	0	0	$\frac{1}{2}$	0	$\frac{1}{2}$	1	0	0	$\frac{1}{2}$	■	$\frac{1}{2}$	1	$\frac{1}{2}$	4 $\frac{1}{2}$	11-12
Romanyszyn	0	0	$\frac{1}{2}$	0	0	0	1	0	1	$\frac{1}{2}$	0	$\frac{1}{2}$	■	$\frac{1}{2}$	0	4	13
Popiel I.	0	0	0	0	0	0	0	$\frac{1}{2}$	1	0	1	0	$\frac{1}{2}$	■	0	3	14
Kucharzów	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	$\frac{1}{2}$	1	1	■	2 $\frac{1}{2}$	15

Na przyszłość jednak winien pamiętać, że dobry szachista nie oddaje nigdy punktów bez walki. Zdobywcą VII. miejsca jest p. Kmietowicz, dobry również kompozytor zadań, który ostatnio poczynił b. znaczne postępy. Zawiedli w turnieju pp. Pomohaczi i Towarnicki, obaj b. silni zawodnicy. Prawdziwie

sportowem i wielce przykładowem dla wszystkich uczestników, było zachowanie się inż. Piotrowskiego, który mimo ciężkiej choroby, nie chcąc burzyć porządku turnieju, został w tymże do końca. Z tego tytułu więc oddał moc wygranych partyj. Słaby wynik rej I. Popiela, tłumaczyć należy przedwczesnem wycofaniem się tegoż z turnieju. Wreszcie pp. Geppert, Künstler i Romany-szyn zakwalifikowali się do I. klasy, uzyskując więcej niż $\frac{1}{3}$ punktów. Zdyskwalifikowano na przeciąg jednego roku p. Bombacha, który po prze-graniu 3-ch partyj, wystąpił z turnieju.

Kierownik turnieju p. Süssman, oraz zastępcy pp. Świtlik i red. Madfes wywiązali się sumiennie ze swego zadania, kierując energicznie i sprawnie turniejem.

Mecz Spielmann — Eliskases

Rozegrany między 2 a 23 września we Wiedniu mecz powyższy zakończył się sensacyjnym wynikiem. Zwycięstwo odniósł młodziutki 19-letni Eliskases, który pokonał swojego wielkiego przeciwnika w stosunku $5\frac{1}{2} : 4\frac{1}{2}$. Poniżej podajemy 3 partje z tego ciekawego spotkania.

PARTJA Nr. 1.

Gambit hetmański

Białe:	Czarne:
Eliskases	Spielmann
1. d2—d4	e7—e6
2. c2—c4	Sg8—f6
3. Sb1—c3	d7—d5
4. Gc1—g5	Gf8—e7
5. e2—e3	0—0
6. Sg1—f3	Sf6—e4
7. Gg5×e7	Hd8×e7
8. c4×d5	—

Zmusza czarnych do wymia-ny skoczka na c3 i uwalnia dia-gonałę e4—h7.

8. —	Se4×c3
9. b2×c3	e6×d5
10. Hd1—b3	Wf8—d8
11. c3—c4	—

Białe za wszelką cenę dążą do utrzymania wolnego centrum.

11. — Sb8—c6

Prowadzi napozór do kom-plikacji. O wiele lepsze było 11. c7—c5 z silnym kontratakiem.

12. c4×d5 Sc6—a5

13. Hb3—c3 Wd8×d5

14. Gf1—d3 b7—b6

15. 0—0 Wa5—h5

16. Wa1—c1 c7—c6

Oto skutki 11. posunięcia czarnych Sb8—c6. Sparaliżowane skrzydło hetmana.

17. e3—e4 Gc8—e6

18. Wc1—c2 g7—g5?

Ostatnie posunięcie czarnych mające na celu atak na punkt h2 i wypad hetmana na h4 zostaje w mistrzowski sposób odparte przez Eliskasesa.

PARTJA Nr. 3.

Obrona słowiańska.

Białe:

Czarne:

Spielmann

Eliskases

1. d4, d5, 2. Sf3, e6, 3. c4, c6, 4. Sc3, d×c4, 5. e4, b5, 6. e5, Gb7, 7. Ge2, Se7, 8. Se4, Sd5, 9. 0—0, Sd7, 10. Sf3—g5, Ge7, 11. f4, g6, 12. f5, e×f5, 13. e6, f×e6, 14. S×e6, Hb6, 15. a4, f×e4, 16. a5, Ha6, 17. Hc2, Sd7—f6, 18. W×f6, G×f6, 19. H×e4, Kf7, 20. Sc5, Wae8, 21. Hf3, W×e2, 22. S×a6, We1+, 23. Kf2, Wh8—e8, 24. Sc5, Gc8, 25. b4, Kg8, 26. Gb2, We1—e3, 27. Hd1, c3, 28. Gc1, c2, 29. H×c2, We2+, 30. H×e2, G×d4+, 31. Ge3, W×e3, 32. Hf1, Wa3+, Białe poddają się.

PARTJA Nr. 4.

Z turnieju w Pasadena.

Gambit hetmański.

Białe:

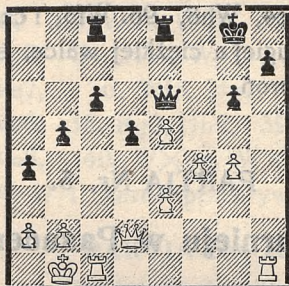
Czarne:

Alechin

Rzeszewski

1. Sf3, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. d4, Sb8—d7, 5. c×d5, e×d5, 6. Gf4, c6, 7. e3, Ge7, 8. Gd3, 0—0, 9. Hc2, We8, 10. h3, Sf8, 11. 0—0—0, b5, 12. Se5, Gb7, 13. Kb1, Sfd7, 14. S×d7, H×d7, 15. Wc1, Gd6, 16. Se2, G×f4, 17. S×f4, Hd6, 18. h3—h4, a7—a5, 19. Gf5, We7, 20. Hc5, Hd8, 21. h5, We8, 22. g4, Sd7, 23. Hc2, Sf8, 24. Sd3, g6, 25. Sc5, Gc8, 26. G×c8, W×c8, 27.

Sd3, Hf6, 28. Hd2. a4, 29. h×g6, f×g6, 30. f4, Sd7, 31. Se5, S×e5, 32. d×e5, He6,



33. Hd4, We7, 34. g5, Wf7, 35. Wh2, Wd7, 36. Wd2, Wcd8, 37. Wd2—c2, Wc8, 38. a3, Wf7, 39. Ka1, Kh8, 40. Wc5, Kg8, 41. Hc3, Wf7—c7, 42. Wd1, Hf7, 43. Hd4, Hf5, 44. Wc3, Hf7, 45. Hc5, Wd7, 46. Hb4, He6, 47. Wd1—c1, Wd7—d8, 48. Wc5, Hd7, 49. Hd4, Wc7, 50. Wc5—c3, Wd8—c8, 51. e4, Wd8, 52. e×d5, H×d5, 53. H×d5, W×d5, 54. W×c6, W×c6, 55. W×c6, Wd1+, 56. Ka2, Wf1, 57. Wf6, Kg7, 58. b4, Wf2+, 59. Kb1, Wf3, 60. Wb6, W×f4, 61. W×b5, Wf5, 62. Wb7+, Kf8, 63. W×h7, W×e5, 64. Wa7, W×g5, 65. W×a4, Ke7, 66. Kb2, Kd7, 67. Wa6, Wg3, 68. b5, Kc7, 69. Wc6+, Kb7, 70. a4, Ka7, 71. Wc3, Wg2+, 72. Ka3, Wg4, 73. Kb3, Kb7, 74. Wc4, Wg3+, 75. Kb4, Wf3, 76. Wc6, Wf7, 77. W×g6, W—h7, 78. Wc6, Wg7, 79. a5, Wg4+, 80. Wc4, Wg7, 81. a6+, Ka7, 82. Ka5, Wg5, 83. Wc7+, Kb8, 84. Wb7+, Ka8, 85. Wd7, Kb8, 86. Kb6, Wg8, 87. Kc6, Wc8+, 88. Kd6, Wc1,

89. Wb7+, Kc8, 90. Wf7, Kb8, 91. b6, Wd1+, 92. Kc5, Wc1+, 93. Kd4, Wd1+, 94. Kc3, Wd8, 95. Kc4, Wh8, 96. Wf5, i czarne po długiej a ciężkiej walce, składają broń.

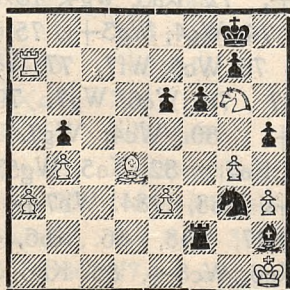
PARTJA Nr. 5.

Z turnieju w Pasadena.

Obrona słowiańska.

Białe: Factor
Czarne: Kęshdan

1. d4, Sf6, 2. c4, c6, 3. Sc3, d5, 4. Sf3, e6, 5. e3, Sbd7, 6. Gd3, a6, 7. a3, dxc4, 8. Gxc4, b5, 9. Gd3, c5, 10. dxc5, Sxc5, 11. Gc2, Hxd1+, Sxd1, Gb7, 13. b4, Sce4, 14. Gb2, Ge7, 15. Wc1, 0-0, 16. Sc3, Sd6, 17. Gd3, Wac8, 18. 0-0, Sc4, 19. Gxc4, Wxc4, 20. Se5, Wc7, 21. Sxb5, Wxc1, 22. Wxc1, axb5, 23. Wc7, Wd8, 24. h3, Wd1+, 25. Kh2, Gd6, 26. Wxb7, Wd2, 27. Wa7, h5, 28. Gd4, Wxf2, 29. Kg1, Se4, 30. g4, f6, 31. Sg6, Gh2+, 32. Kh1, Sg3#. (vide diagram).



PARTJA Nr. 6.

Z turnieju o mistrz. Rosji.

Gambit hetmański.

Białe: Botwinik
Czarne: Batujew

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e3, 0-0, 6. Sf3, Sbd7, 7. Gd3, dxc, 8. Gxc4, c5, 9. 0-0, cxd, 10. exd, Sb6, 11. Gb3, Sbd5, 12. Se5, Sd7, 13. Gxe7, Sxe7, 14. He2, Sf6, 15. Wfd1, b6, 16. Wac1, Gb7, 17. f3, Wc8(?), 18. Sxf7! Wxf7, 19. Hxe6, Hf8, 20. Se4, Wxc1, 21. Wxc1, Sfd5, 22. Sd6, Ga8, 23. We1, g6, 24. Sxf7, Hxf7, 25. Hxe7.

Czarne poddały się.

PARTJA Nr. 7.

Z turnieju o mistrz. Rosji.

Gambit szkocki

Białe: Słoniń
Czarne: Rjumin

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. d4, exd4, 4. Sxd4, Sf6, 5. Sxc6, bxc6, 6. Sc3, Gb4, 7. Gg5, He7, 8. Gd3, He5, 9. Gd2, d5, 10. He2, 0-0, 11. 0-0-0, Wb8, 12. f4?, He7, 13. exd, Ga3, 14. Sa4, Gxb2!, 15. Sxb2, Ha3, 16. He5, We8, 17. Hd4, c5, 18. Hc3, Hxa2, 19. Ge1, We2, 21. Gxe2, Se4 i białe poddają się.

PARTJA Nr. 8.

Z turnieju londyńskiego.

Hiszpańska.

Białe: **Dr. Alechin** Czarne: **Koltanowski**

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 4. Ga4, d6, 5. Ga4×c6+, b×c6, 6. d4, e×d4, 7. S×d4, Gd7, 8. 0-0, g6, 9. Sc3, Gg7, 10. We1, Se7, 11. Gf4, 0-0, 12. Hd2, c5, 13. Sb3, Sc6, 14. Gh6, Ge6, 15. G×g7, K×g7, 16. Sd5, f6, 17. Wad1, Wab8, 18. Hc3, Hc8, 19. a3, Hb7, 20. h3, Wf7, 21. We3, Hb5?, 22. S×c7!, W×c7, 23. W×d6, Gc4, 24. a4!, Ha4, 25. S×c5, Hb5, 26. H×f6+, Kg8, 27. Sd7, Wd8? 28. Wf3, Hb4, 29. c3, Hb5, 30. Se5, Wc8, 31. S×c6 i czarne poddają się.

PARTJA Nr. 9.

Gambit hetmański.

Białe: **Flohr** Czarne: **Maroczy**

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, c5, 4. c×d, e×d, 5. Sf3, Sc6, 6. g3, Sf6, 7. Gg2, Ge7, 8. 0-0, 0-0, 9. Gg5, c4, 10. Se5, Ge6, 11. S×c4, d×c, 12. G×f6, G×f6, 13. d5, Gd7, 14. d×c, G×c6, 15. G×c6, b×c, 16. Hc2, Wb8, 17. Wab1, Ha5, 18. Se4, H×a2, 19. S×f6+, g×f, 20. Wa1, H×b2, 21. H×c4, Wb4, 22. H×c6, H×e2, 23. H×f6, Wb6, 24. Hd4, Wfb8, 25. Wfe1, Hb2,

26. Hd7, Wb8—b7, 27. Hd5, We6, 28. Wed1, a6, 29. Wac1, Wb8, 30. h4, He5, 31. Hd7, h6, 32. Wc4, Wf6, 33. Hg4+, Wg6, 34. Hf3, We8, 35. Wf4, We7, 36. Wf5, Hg7, 37. h5, We6, 38. Kg2, Hb2, 39. Wd8+, We8, 40. W×e8, W×e8, 41. W×f7 i czarne przegrywają.

PARTJA Nr. 10.

Z meczu

Flohr — Sultan Khan

Indyjska.

Białe: **Sultan Khan** Czarne: **Salo Flohr**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. c4, b6, 4. g3, Gb7, 5. Gg2, Gb4, 6. Gd2, G×d2, 7. S×d2, 0-0, 8. 0-0, d6, 9. Sh4, G×g2, 10. K×g2, c5, 11. e5, e×d, 12. c×d, S×d5, 13. Se4, Sf6, 14. S×d6, Sc6, 15. Sb5, He7, 16. Sc3, Wad8, 17. Hc1, Sd4, 18. e3, Se6, 19. Hc2, g6, 20. Wad1, Hb7+, 21. f3, b5, 22. W×d8, W×d8, 23. Wd1, W×d1, 24. H×d1, b4, 25. Sa4, c4, 26. Kf2, Hb5, 27. Sg2, Hh5, 28. Hc2?, H×h2, 29. H×c4, Sg5, 30. Hf1, Sh5, 31. f4, Se4+, 32. Ke1, Sh×g3, i białe poddają się.

PARTJA Nr. 11.

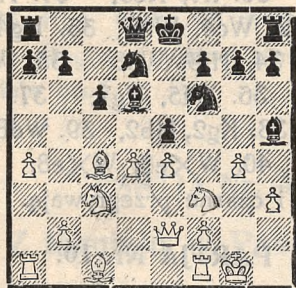
Z turnieju berneńskiego.

Gambit hetmański.

Białe: **Dr. M. Euwe** Czarne: **E. Bogoljubow**

1. d4, d5, 2. c4, c6, 3. Sf3, Sf6, 4. Sc3, d×c4, 5. a4,

Gf5, 6. e3, e6, 7. Gxc4, Sbd7, 8. 0-0, Gd6, 9. He2, Gg4, 10. h3, Gh5?, 11. e4, e5, 12. g4,



Sxg4?. 13. hxg4 Gxg4, 14. He3, Hf6, 15. dxe5, Gxe5, 16. Sxe5, Sxe5, 17. Ge2, Sf3+. 18. Gxf3, gxf3, 19. Hg5!, Hxg5, 20. Gxg5. f6, 21. Ge3, Kf7, 22. a5, h5, 23. Kh2, h4, 24. Wa4, b6, 25. axb6, axb6, 26. Wfa1, Wxa4, 27. Wxa4, b5, 28. Wa7+, Ke6, 29. Gc5, f5, 30. exf5+, Kxf5, 31. Wf7+, Kg4, 32. Wxg7+, Kh5, 33. Ge3, b4, 34. Wg5+, Kh6, 35. Wg3+, i czarne poddają się.

PARTJA Nr. 12.

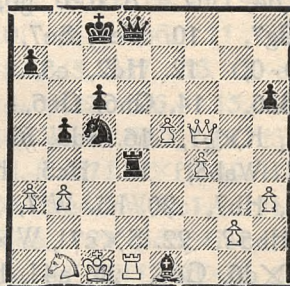
Obrona Nimcowicza.

Białe: Czarne:

Dr. Alechin Prof. Dr. Naegeli

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hc2, d5, 5. cxd5, exd5, 6. Gg5, c6, 7.

e3, Gg4, 8. Se2, Sd7, 9. Sg3, h6, 10. Gf4, g5! 11. Ge5, Sxe5, 12. dxe5, Sd7, 13. h3, Ge6, 14. 0-0-0, Ha5! 15. f4. gx f4, 16. exf4, 0-0-0, 17. Se2, d4! 18. Sxd4, Sc5, 19. Sxe6, Wxd1+, 20. Sxd1, fx e6, 21. Gc4, Wd8, 22. Sc3, Wd4, 23. Sb1?, b5!, 24. Gxe6, Sxe6, 25. b3, Sc5, 26. Wd1, Hd8, 27. a3, Ge1, 28. Hf5+,



Kb7, 29. Wxe1, Sd3+, 30. Kd2, Sxe1+, 31. Kxe1, Hd5, 32. Sc3, Hxg2, 33. Se2, Hh1+, 34. Kf2, Wd2, 35. Ke3, Hd1, 36. Hg4. Wd3+, 37. Kf2, Hxb3, 38. e6, Hd5, 39. Hg7+, 39. Ka6, 40. e7, Hf3+, 41. Ke1, Hh1+, 42. Sg1, He4+, 43. Se2, We3, 44. Hg4, Hxe7, 45. Kf2, Wxe2+!, 46. Hxe2, 47. Kxe2, Kb6, 48. Ke3, Kc7, 49. Ke4, Kd6. 50. Kf5, Ke7, 51. Kg6, Kf8 i białe poddają się

Wiadomości.

Łódź. Odbył się tu mecz dwu mistrzów, Warszawy i Łodzi, P. Frydmana i I. Appla, zakończony zwycięstwem Appla, w stosunku $4\frac{1}{2} : 3\frac{1}{2}$.

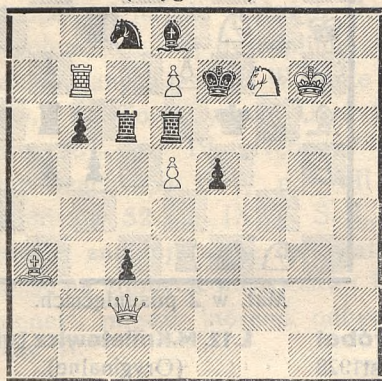
Warszawa. W klasyfikacyjnym turnieju drużynowym prowadzi po drugiej rundzie Rembertów 8-p. przed P. K. O., Sąd Okr. i W. T. Z. G. Sz. $7\frac{1}{2}$.

Sztokholm. Spielman bije Stolza w meczu rewanżowym, w stosunku 4 : 1.

Londyn. w międzynarodowym turnieju w Hastings, który odbył się tu w czasie świąt B. N. — I. nagrodę zdobył S. Flohr. W turnieju rezerwowym również praski mistrz Reifir, zdobył I. miejsce. Obaj wyszli bez przegranej.

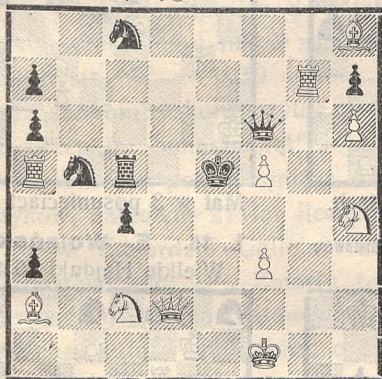
ZADANIA.

L. 1. E. Salardini Włochy.
(Oryginalne).



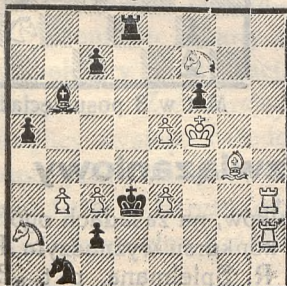
Mat w 2 posunięciach.

L. 2. L. di Ugo Włochy.
(Oryginalne).



Mat w 2 posunięciach.

L. 5. Dr. F. Seideman
(Oryginalne).



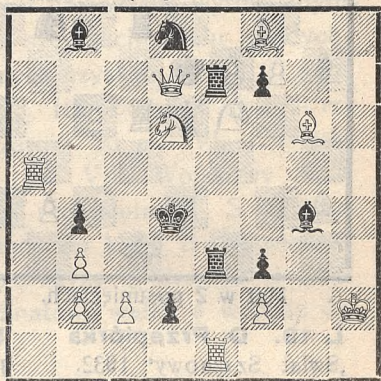
Mat w 2 posunięciach.

L. 6. J. Fux (Warszawa).
(Oryginalne).



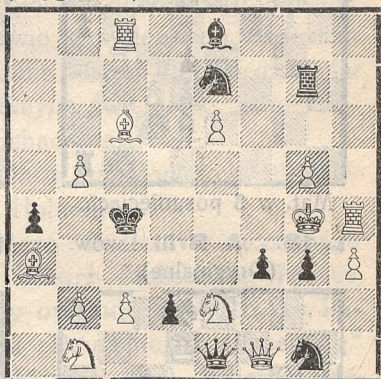
Mat w 2 posunięciach.

L. 3. J. Rietveld Holandja.
(Oryginalne).



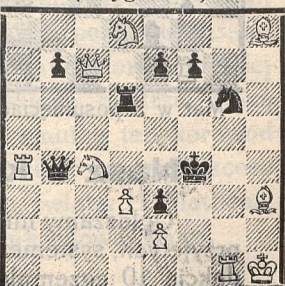
Mat w 2 posunięciach.

L. 4. Dr. G. Cristoffanini
(Oryginalne) z konk. „Chwili” 1932.



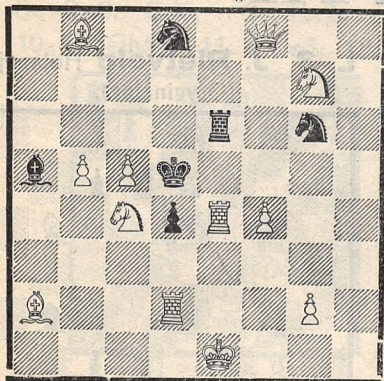
Mat w 2 posunięciach.

L. 7. H. Drykier Łuck.
(Oryginalne).



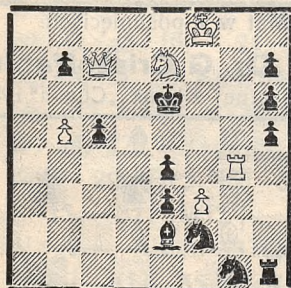
Mat w 2 posunięciach.

L. 8. A. Ellerman Argentyna.
I nagroda na konk. „Chwili“ 1932.



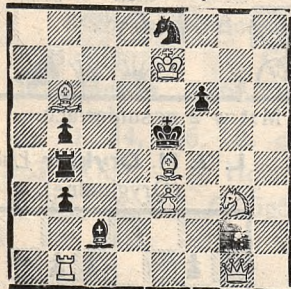
Mat w 2 posunięciach.

L. 10. D. Przepiórka
„Świat Szachowy“ 1932.



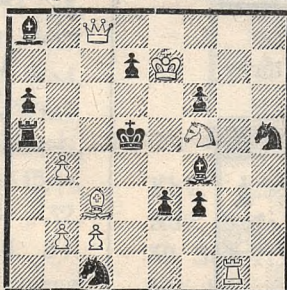
Mat w 3 posunięciach.

L. 13. A. Brill Lwów.
(Oryginalne).



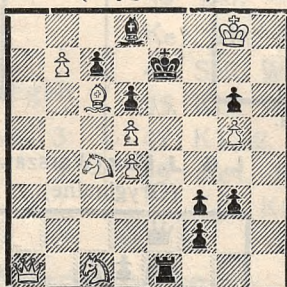
Mat w 3 posunięciach.

L. 11. Marjan Wróbel
I.nagr. The Problemist 1928



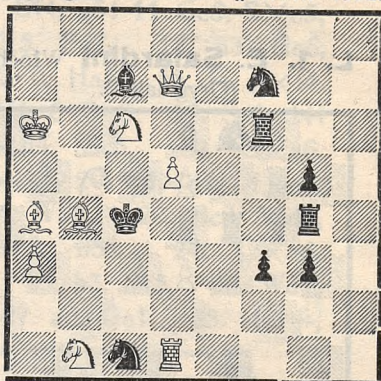
Mat w 3 posunięciach.

L. 14. I. Lindner, Stanisławów
(Oryginalne).



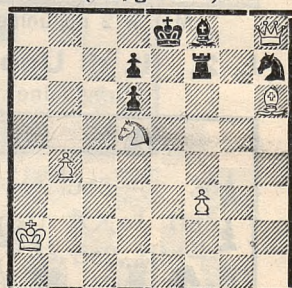
Mat w 3 posunięciach,

L. 9. Tuhan-Baranowski
V. nagroda na konk. „Chwili“ 1932.



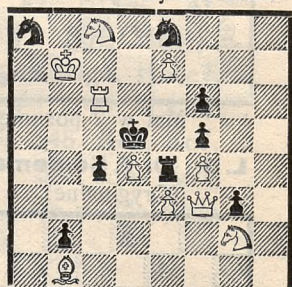
Mat. w 2 posunięciach.

L. 12. M. Kmietowicz Lwów
(Oryginalne).



Mat w 3 posunięciach.

L. 15. E. Wołański
Wielkie Hajduki 1928.



Mat w 3 posunięciach.

Nasz I. kwartalny konkurs rozwiązańowy.

Ogłaszamy niniejszem konkurs dla P. T. Czytelników, na zasadach ogólnie przyjętych, systemem drabinkowym. Dla zwycięzców konkursu wyznaczyła Redakcja 10 egzemplarzy najnowszego dzieła, mistrza R. Spielmana, p. t. „Bad Sliac 1932“. Termin nadsyłania rozwiązań z Nr. 1. upływa z dn. 20. II. br.—

Rozgrywki ligowe.

Równocześnie z turniejem o mistrzostwo Lwowa, zakończyły się rozgrywki międzyklubowe drużyn ligowych w klasie A. Mistrzostwo drużynowe Lwowa oraz zdobycie srebrnego pucharu poraz drugi przypadło klubowi „Hełm“, który najzupełniej na nie zasłużył. Drużyna „Hełmu“ jest najbardziej wyrównanym zespołem, o silnej dyscyplinie, mająca w swych szeregach wielu młodych, utalentowanych graczy. W sumie rozgrywek jesiennych uzyskał „Hełm“ 91 punktów, II. Towarzystwo Ukr. Szachistów 82 p., III. Związek Żyd. Urz. Pryw. 76½ p., IV. „Hetman“ 66½ p., V. „Czarni“ 66 p., VI. Lwowski Klub Szachistów 63½ p., VII. „Rekord“ 62½ p., VIII. Wojskowy Klub Szachistów 52 p., IX. T. S. L. 32 p. — W myśl regulaminu T. S. L. jako drużyna znajdująca się na ostatnim miejscu, spada do klasy B. Największe szanse na zdobycie mistrzostwa klasy B. posiadają drużyny „Jutrzenki“ i „Hasmonei“, między którymi odbywa się obecnie finałowa walka o wejście do klasy A.

In memoriam.

W ciągu ostatnich dwu lat świat szachowy poniósł dotkliwie i b. bolesne straty. Odeszli od nas w zaświaty, młodzi mistrzowie, w najlepszym rozkwicie swych sił. W r. 1930 umarł Ryszard Reti, wielki mistrz, głęboki myśliciel oraz znakomity kompozytor końcówek. Autor znanych dwu dzieł: „Die neuen Ideen im Schachspiel“ i „Die Meister des Schachbretts“.

Wkrótce potem umiera D. Noteboom, jeden z najmłodszych olimpijczyków, zaledwie 21 lat liczący, przedstawiciel Holandji.

W Edgardzie Colle'm traci Belgja, wielkiego mistrza i rycerskiego przedstawiciela. — Zmarły tragiczną śmiercią mistrz Aleksander Takaćs, okrywa żałobą szachistów węgierskich. — Niemcy oplakują zgon Dr. F. Palitzscha, autora wielu prac o szachach, redaktora „Deutsche Schachzeitung“ oraz znakomitego kompozytora. — Rosja Sowiecka traci L. A. Isajeffa, głośnego kompozytora. Zmarły był autorem dwu cennych prac: „Jak należy układać zadania szachowe“ i „Zadanie szachowe“. — Ostatnio Holandja dotknięta została nowym ciosem, tracąc jednego z najlepszych swych przedstawicieli, H. Weeninka. Zmarły należał do garstki mistrzów, którzy poza sukcesami na polu gry praktycznej, zaliczał się też do największych kompozytorów obecnej doby. — Z śmiercią F. D. Yates'a, znanego brytyjskiego mistrza, tracą Anglicy swojego narodowego szampjona. — Zamyka smutny ten korowód zmarłych, wielki mistrz Łotwy, H. Mattison, znany z wielkiego swego sukcesu z r. 1924 w Paryżu, gdzie zdobył amatorskie mistrzostwo świata. H. Mattison, ako kompozytor końcówek, cieszył się również międzynarodową sławą.

Walne Zgromadzenie P. Z. Sz.

Dnia 11. grudnia ub. r. odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Szachowego. Na powyższe zebranie zjechali się delegaci Okręgowych Związków Szachowych, a to: z Poznania płk. Steifer, z Łodzi Rosenblatt, Krakowski i Żaklicki, z Krakowa O. Gross, ze Śląska Witkowski, ze Lwowa J. Madfes. Podstawowymi punktami obrad, była sprawa reorganizacji okręgów szachowych oraz zmiana statutu Polskiego Związku Szachowego.

W związku z mającą się odbyć olimpiadą szachową w Anglii w roku bieżącym, postanowiło Walne Zebranie zapewnić Polsce współudział w tejże, a to tembardziej, że dotychczasowe zwycięstwa nasze na olimpiadach, mają ogromne znaczenie propagandowe tak zagranicą jak i w kraju.

Poruszono jedną z najbardziej pięknych spraw, obchodzącą żywo ogół szachistów polskich, mianowicie, sprawę organizacji turnieju o mistrzostwo Polski. Zadania tego podjął się Związek śląski. Jeśli się zważy, że ostatnią imprezę w kraju, jak turniej drużyn szachowych o mistrzostwo Polski, w Królewskiej Hucie, w r. 1929, urządzili Ślązacy, to podjęta przez tychże inicjatywa urządzenia turnieju o mistrzostwo Polski zasługuje na najwyższe uznanie. Wreszcie dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli pp.: Domosławski, dyr. Orlański, Kazimierz Piłsudski, prezes N. I. K. J. Goziński, D. Przepiórka, S. Rosenblatt, płk. Steifer, wiceminister Nakończnikoff-Klukowski, K. Makarczyk, konsul Pawłowski, red. J. Madfes oraz delegaci Krakowa, Łodzi i Śląska.

Walne Zgromadzenie Lwowskiej Ligi Sz.

Dnia 18. grudnia ub. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Ligi w kawiarni „Sewilla“, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Weryfikacja rozgrywek międzyklubowych klasy A.
- 2) Sprawozdanie z czynności Wydziału Ligi za ubiegły rok.
- 3) Sprawa akcesu Lwowskiej Ligi do P. Z. Sz.
- 4) Wybór nowego Zarządu Ligi.

Po załatwieniu całego szeregu spraw i udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi uchwaliło Walne Zgromadzenie jednogłośnie, przystąpienie Lwowskiej Ligi do Polskiego Związku Szachowego. Następnie dokonano wyboru nowego Zarządu Ligi, w następującym składzie: Por. J. Sternak, prezes, A. Ackerman, red. Czuczman, wiceprezesa, A. Świtlik, I. Süßmann, sekretarze, red. Madfes, skarbnik, por. W. Kolbuszewski, przew. kolegium sędz. Komisja rewizyjna: Inż. Piotrowski, red. Popel i Semen. Z powodu nieukończonych rozgrywek klasy B, jakoteż projektowanych zmian statutu, odroczono Walne Zgr. do dnia 15 bm.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Redagują: **Henryk Friedman i Stefan Popiel**

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Prenumerata: kwartalna 2-50 zł., półroczna 5 zł., roczna 10 zł., zagr. 12 zł.

Numer pojedynczy 1 zł.

Telefon 17-90.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

Akiba Rubinstein

Ostatnie lata szczególnie sprzyjały rozwojowi międzynarodowego życia szachowego. Wielkie turnieje międzynarodowe należą już do dość dawnej historii i nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie jakieś większe imprezy szachowe miały się odbyć. Tysięczne rzesze zwolenników gry królewskiej, które z niecierpliwością szukają na łamach prasy szachowej partyj z turniejów mistrzowskich, zamiast nich znajdują coraz częstsze nekrologi o wymierających mistrzach szachowych, lub też artykuły o jubileuszach i związane z nimi całe serje wspomnień.

Wiele miejsca poświęcono z okazji 50-lecia Rubinsteinowi, miałam tyle ile w tych czasach, gdy święcił olbrzymie trjumfy na światowych arenach turniejowych.

Bo też i dziwny był to jubileusz, gdyż równocześnie z przypomnieniem doniosłych zasług Rubinsteina dla rozwoju myśli szachowej, musiano zaapelować do serca tych wszystkich miłośników szachów, dla których rozgrywanie partyj wielkiego mistrza było wielkim zadowoleniem estetycznym, niemalże biesiadą duchową. W chwili swego 50-lecia, a niemal po 35-ciu latach działalności szachowej, znalazł się Rubinstein w obliczu śmierci głodowej.

Na apel grona przyjaciół Mistrza pospieszył z pomocą cały świat szachowy i to może najlepiej charakteryzuje znaczenie twórczości szachowej Rubinsteina, oraz stosunek wobec niego szachistów najrozmaitszych ras

i narodowości. Kto chociażby tylko przelotnie interesował się szachami w ostatnich dziesiątkach lat, ten wie jak nierozdzielnie połączone jest nazwisko Rubinsteina z historją życia szachowego, oraz z postępem teorii i idei szachowej. Już pierwszy jego występ na międzynarodowej arenie (2 turnieje w Ostendzie w r. 1906 i 1907) zwrócił nań uwagę światowej opinii szachowej, która po całym szeregu wspaniałych zwycięstw w latach do 1912 r. widziała w nim najpoważniejszego kandydata do tronu mistrza świata. Grę Rubinsteina z tego okresu cechuje głębokie założenie, bogactwo pomysłów oraz zdumiewająca wprost logika.

W turniejach powojennych bierze Rubinstein udział, i jakkolwiek nic nie stracił z dawnego talentu i polotu, to jednakże brak mu już dawnej siły i temperamentu. W turniejach wykazuje brak wytrwałości, oraz znaczne wahania formy. Mimo to zdobywa kilkakrotnie jeszcze pierwsze nagrody, jak n. p. na turniejach w Tribergu 1921, we Wiedniu 1923, w Marienbadzie 1925, oraz w Rogaskiej-Slatinie 1929. Wreszcie ostatnim jego sukcesem był udział w drużynie Polski na turnieju narodów w Hamburgu w r. 1930, gdzie waleńie przyczynia się do zdobycia Puharu Narodów dla Polski.

W zeszłym roku, Rubinstein mimo otrzymywanych zaproszeń, nie przyjeżdżał na międzynarodowe turnieje, a podobno przyczyniła się do tego znaczna depresja psychiczna w jakiej się teraz znajduje.

Obecnie okazało się, że również jego położenie materialne jest do tego stopnia krytyczne, że konieczna jest wydatna i szybka pomoc świata szachowego, który musi przyjść z pomocą jednemu z mistrzów, dla którego twórczości miało się zawsze tyle podziwu.

Również i nasze koła szachowe nie powinny pozostać obojętne wobec tragedji Rubinsteina, wraz z całym światem szachowym musimy przyjść z pomocą wielkiemu Mistrzowi, dając tem samem wyraz uznania dla jego doniosłych zasług. *)

Juljan Madfes.



W poszukiwaniu pięknych partyj, granych przez naszego Mistrza, natrafiliśmy na ciekawy dokument w jednym z starych roczników „Wiener Schachzeitung“. Było to w czasie wielkiego międzynarodowego turnieju w Petersburgu r. 1909. Młodociany Rubinstein wzbudzał grą swą powszechny podziw i uznanie. Już w trzeciej rundzie doszło do spotkania Dr. Laskera-Rubinstein. Dr. Lasker święcił wówczas największy swój tryumf, zwycięstwo nad Dr. Tarraschem. Jako mistrz świata, był u szczytu swej sławy.

W spotkaniu tem Dr. Lasker zmierzył się z wielkim talentem Rubinsteina i przegrał partję. — Jako korespondent „Wiener Schachzeitung“ taką kreśli sylwetkę naszego Mistrza.

St. Petersburg, 18. luty 1909.

Dziś zmierzyłem się z Rubinsteinem. Najzupełniej zasłużenie wygrał. Gra jego jest jasna i precyzyjna, a przytem niepozbawiona fantazji. — W czasie gry mocno ściągnięte mięśnie twarzy, składają świadectwo nadzwyczajnej koncentracji jego sił umysłowych w danym kierunku. — Należy do garstki wybranych, wielkich mistrzów. Jest w grze jasnowidzem.

Czy zostanie kiedyś mistrzem świata, tego nie wiem. — Ale pewnem jest, że Rubinstein jest bardzo wybitną indywidualnością szachową. Tkwi w nim siła, dążąca do absolutnego poznania wiedzy. — Co jest mgliste i problematyczne to jest mu i obce. — Nadewszystko przekłada jasność i prostotę.

PARTJA Nr. 13.

Gambit hetmański

Białe:

Czarne:

Rubinstein

Dr. Lasker

- | | |
|-----------|--------|
| 1. d2—d4 | d7—d5 |
| 2. Sg1—f3 | Sg8—f6 |
| 3. c2—c4 | e7—e6 |
| 4. Gc1—g5 | c7—c5 |

Ryzykownie zagrane, gdyż osłabia czarnego piona hetmańskiego d5.

- | | |
|-----------|--------|
| 5. c4×d5 | e6×d5 |
| 6. Sb1—c3 | c5×d4 |
| 7. Sf3×d4 | Sb8—c6 |

Tu należało grać 7. Gf8—e7, lub Gf8—b4 i szybko roszować.

- | | |
|-----------|--------|
| 8. e2—e3 | Gf8—e7 |
| 9. Gf1—b5 | — |

Czarne tracą piona. Głęboką kombinacją stwarzają sobie kontrgrę.

- | | |
|------------|--------|
| 9. — | Gc8—d7 |
| 10. Gg5×f6 | — |

Białe zdobywają piona hetmańskiego, to jednakże daje czar-

nym swobodniejszą grę. Lepiej było zamiast posunięcia w tekście, zagrać 10. 0—0, i czarne nie miałyby możliwości obrony piona d5, gdyż np. po 10. Sc6×d4, 11. Gb5×d7+, Hd8×d7, 12. Hd1—d4, etc. Zdaje się jednak, że zysk piona d5, mógłby Rubinsteinowi przysporzyć немало kłopotu, gdyby czarne zagrały 10. 0—0, 11. Gg5×f6, Ge7×f6, 12. Sc3×d5, Hd8—g5! i materialny plus białych, nie miałby wielkiego znaczenia, ze względu na zagrożone skrzydło króla.

To też posunięcie białych jest słabe.

- | | |
|------------|--------|
| 10. — | Ge7×f6 |
| 11. Sc3×d5 | Gf6×d4 |
| 12. e3×d4 | Hd8—g5 |
| 13. Gb5×c6 | Gd7×c6 |
| 14. Sd5—e3 | — |

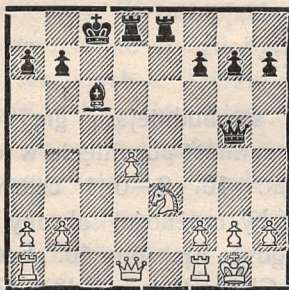
Sd5—c7+! byłoby błędne, gdyż nastąpi Ke8—d7, 15. Sc7×a8. Wh8—e8+!

- | | |
|-------|-------|
| 14. — | 0—0—0 |
|-------|-------|

Prostsze i lepsze jest 14. Gc6×g2, zaś po 15. S×g2, H×g2,

16. He2+, Kd8! 17. 0—0—0, Hg6, 18. Hd3, H×H i białe piony są łatwo zaczepne; natomiast gdyby po 14. G×g2, 15. Wg1, Ha5+, 16. Hd2, H×H, 17. K×d2, Ge4 i nie może nastąpić 18. W×g7, bo Ge4—g6! zamyka wieżę. — Końcówka byłaby dla obu stron równa.

15. 0—0 Wh8—e8!



16. Wa1—c1! —

To jest odpowiedź godna wielkiego mistrza. Znaczenie tego posunięcia oraz jego ukryta siła występuje w całej pełni w 18. ruchu białych.

16. — We8×e3

W tejże kombinacji Dr. Lasker zostaje przekombinowany przez Rubinsteina. — Wskazane było Kc8—b8.

17. Wc1×c6+! b7×c6

18. Hd1—c1!! Wd8×d4

Tu czarne powinny były zagrać We3—e5, zaś po 19.

Hc1×c6+, Kb8, 20. f2—f4, We5—e6, 21. Hc6×e6, H×g2+, i białe z powodu zupełnego rozbicia pionów, nie mogą wygrać.

Także po 18. We3—e5, 19. f2—f4, We5—c5 nie miałyby białe ułatwionego zadania.

Najlepiej grają białe po 18. We3—e5, 19. H×c6+, Kb8, 20. d4×e5, H×e5, 21. Wc1, h7—h5 i droga do wygranej jest niemniej trudną. —

19. f2×e3 Wd4—d7

20. Hc1×c6+ Kc8—d8

21. Wf1—f4! —

To świetne posunięcie rozstrzyga.

21 — f7—f5.

Szachowania wieżą nie mają znaczenia, biały król bowiem przedostaje się na pole e1, zaś czarny król zostaje bez osłony. —

22. Hc6—c5 Hg5—e7

Także i teraz jest szachowanie nie na miejscu. Na 22. Hg5—f6, wygrywało 23. Wf4—d4.

23. Hc5×e7+, Kd8×e7

24. Wf4×f5 Wd7—d1+

25. Kg1—f2 Wd1—d2+

26. Kf2—f3 Wd2×b2

27. Wf5—a5 Wb2—b7

28. Wa5—a6! —

Decydujące! Odcina królowi drogę.

*) Wiener Schachzeitung wydaje w najbliższym czasie zbiór partyj Rubinsteina z jego własnymi uwagami. Cena w subskrypcji 10 szyl. Dochód na rzecz Rubinsteina. Wpłaty na konto P. K. O. Nr. 406.290. Wiener Schachzeitung.

Redakcja Świata Szachowego zainicjowała zbiórkę na DAR HONOROWY DLA RUBINSTEINA.

Dobrowolne datki można wpłacać na konto P. K. O. Nr. 5931. Mistrza D. Przepiórki, Warszawa. Polna 64.

28. — Ke7—f8
 29. e3—e4 Wb7—c7
 30. Kf3—f4 Kf8—f7
 31. h2—h4 Kf7—f8
 32. g2—g4 Kf8—f7
 33. h4—h5 h7—h6
 34. Kf4—f5 Wc7—b7
 35. e4—e5 Kf7—f8
 36. Wa6—d6 —

Nie tak łatwo jednak składa Dr. Lasker broń. Jeszcze w ostatniej chwili tuż przed kapitulacją, przygotowuje zabójczą pułapkę. W razie 36. e5 - e6, 36. Wb7 - b5+,

Kf5—g6 ?? Kf8—g8!! i białe nie są w stanie wydostać się z sieci matowej.

36. — Kf8—e7
 37. Wd6—a6 Ke7—f7
 38. Wa6—d6 Kf7—e7
 39. Wd6—c6 Ke7—f7

40. a2—a3! i czarne poddały.

Białe przedostają się królem na g6 i temsamem ostatnia szansa wypadu wieżą b7—b4, z atakiem na piona g4 jest bezcelowa.

Z meczu Spielmann—Stolz

Mecz Spielmann - Stolz, rozegrany w grudniu 1932. w Sztokholmie, zakończył się zwycięstwem Spielmanna w stosunku 4:1. Należy zaznaczyć, że z pięciu meczów, rozegranych w 1932 r. przez Spielmanna, wygrał on trzy, a to przeciw Bogolubowi, Dawidsonowi i Stolzowi, przegrał zaś dwa: przeciw Euwemu i Eliskasesowi.

Niżej podana partja, czwarta z rzędu granych w meczu, rozegrana została przez dwóch wielkich specjalistów gry gambitowej błyskotliwie i brawurowo. Przyniosła ona zwycięstwo Stolzowi. Była to zresztą jedyna przez niego wygrana partja tego meczu.

PARTJA Nr. 14.

Gambit królewski.

Białe : Czarne :
 Stolz Spielmann

1. e4, e5, 2. f4, Gc5, 3. Sf3, d6, 4. c3, f5 (a), 5. f×e5, d×e5, 6. d4, e×d4, 7. Gc4 f×e4, (b), 8. Se5, Sf6, 9. Sf7, He7, 10. S×h8, d3 (c), 11. Gg5, Gf2+, 12. K×f2, Hc5+, 13. Ge3, H×c4, 14. h3, Ge6, 15. Sd2, Hd5, 16. g4, Sc6, 17. c4, Hd7, 18. g5, Gg4,

19. Hf1, Ge2, 20. Hg2, Hf5+, 21. Kg1, Sd7, 22. H×e4, H×e4, 23. S×e4, Ke7, 24. Sg3, W×h8, 25. S×e2, d×e2, 26. Wh2, Kf7, 27. W×e2, We8, 28. Wad1, Sde5, 29. Gf4, We6, 30. Kf1, Kg6, 31. Wd5, Kf5, 32. Gg3, We7, 33. b4, czarne poddały.

UWAGI:

(a) Spielmann podaje, że to posunięcie przed 25 laty zostało uznane przez duńskiego teoretyka Dra Krause, jako obale-

nie 4. c3. Dobrą i solidną była tu odpowiedź: 4... Sf6, na którą posunięcie 5. Gd3, 0—0, 6. Gc2, We8, zdaje się być wątpliwej wartości.

(b) To posunięcie przygotowuje ofiarę wieży.

(c) Według Retiego te dwa wolne piony nie rekompensują utraty wieży. Swenonius jednak podtrzymuje, że atak czarnych, po zdobyciu skoczka h8 wyrównuje szanse przeciwników. Rzykując partję, chciał Spielmann naocznie się przekonać o sile tych dwóch pionów.

PARTJA Nr. 15.

Z turnieju o mistrz. Lwowa

Francuska.

Białe: Inż. Piotrowski
Czarne: Metzger

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. e×d5, e×d5, 4. Gd3, Gd6, 5. Sf3, Sf6, 6. 0-0, 0-0, 7. h3, We8, 8. Sc3.

Ostatnie dwa posunięcia białych, dowodzą niezrozumienia ducha gry francuskiej, gdyż 7. h3 jest przedwczesne, a 8. Sc3, blokuje piona c.

8... c6, 9. We1, Sbd7, 10. Ge3. — Dlaczego nie 10. Gg5!

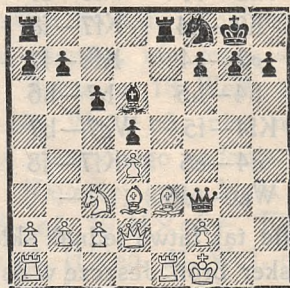
10... Se4, 11. g4?

Powoduje osłabienie skrzydła królewskiego.

11... Sf8, 12. Sfd2, S×d2, 13. H×d2, Hh4, 14. Kg2.

Przyspiesza katastrofę, na 14. Gf1, nastąpiłoby 14... G×g4! 15. h×g4, Hh2♯.

14... G×g4, 15. h×g4, H×g4+, 16. Kf1, Hf3!



To stanowisko hetmana zabiera białym możliwość dobrej obrony, gdyż na 17. H—W—Ge2, nastąpi Hh1♯. Jedynie 17. Se2, dawało pewne szanse utrzymania gry.

17. Hd1. pozwala czarnym efektywnie zakończyć grę.

17... Hh3+, 18. Kg1.

W razie 18. Ke2, to W×e3+, 19. f×e3. Hg2♯.

18... Gh2+, 19. Kh1, W×e3! 20. Gf1, Hh4, 21. W×e3, Gg3+, 22. Kg2, Hh2+, 23. Kf3, H×f2+, 24. Kg4, h5+ i białe poddały gdyż w następnym posunięciu mat.

PARTJA Nr. 16.

Gambit hetmański.

Białe: Künstler
Czarne: Kmietowicz

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Sf3, Sd7, 5. Gg5, c6, 6. c×d, e×d6, 7. e3, Ge7, 8. Gd3, Sh5, 9. G×e7, H×e7, 10. He2, Shf6, 11. h3, Se4, 12. 0—0, f5, 13. Hc2, 0—0, 14. Wad1, Kh8, 15. Wfe1, g5, 16. G×e4, f×e4, 17. Sh2, Sf6, 18. a3, g4, 19.

$H \times g4$, $S \times g4$, 20. $S \times g4$, $G \times g4$,
21. $Wd2$, $Gf3$, 22. $Se2$, $G \times g2$,
23. $K \times g2$, $W \times f2+$, 24. $K \times f2$,
 $Hh4+$, 25. $Sg3$!

Jedyne! W rezultacie niespodziane dwie ofiary gońca i wieży, prowadzą tylko do wiecznego szacha, gdyż 25... $Hh2+$, 26. $Kf1$, 26 $Wf8+$, 27. $Wf2$,

$Hh3+$, 28. $Kg1$, a nie 28. $Ke2$? bo nastąpi $W \times f2!$, 29. $K \times f2$, $Hh2+$! z zyskiem hetmana.

28... $H \times g3+$, 29. $Kf1$, $Hh3+$, 30. $Kg1$, remis i znowu biały król nie jest w stanie zagrać $Ke2$, z powodu utraty hetmana j. w. — czarne wobec tego trzymają wiecznego szacha.



Turniej w Hastings

Po raz 13 z rzędu odbywa się ten tradycyjny turniej w Anglii urządzony corocznie w czasie świąt B. N. — Impreza ta cieszy się zrozumiałem zainteresowaniem sfer szachowych a to tembardziej, że lista uczestników, obejmuje nazwiska najgłośniejszych i najbardziej uzdolnionych mistrzów młodej generacji.

Prócz miejscowych zaproszono z zagranicy: Flohra, Rejfira, Pirca, L. Steinera, Werę Menszik, Dunkelbluma i Prinsa. Zakończył turniej jako pierwszy S. Flohr z 7 p., II. miejsce zdobył jugosławianin Pirc, który z powodu przegranej do Jacksona, utracił możliwość dzielenia z Flohrem I. nagrody. — III. i IV. miejsce zajęli wspólnie L. Steiner i Sultan Khan. — Następne: Michel $4\frac{1}{2}$, Thomas, Aleksander i Menszik po $3\frac{1}{2}$, Jackson 3, Tylor $2\frac{1}{2}$. — W turnieju rezerwowym zwyciężył również czeski mistrz Rejfir z $7\frac{1}{2}$ p. przed Rellstabem $6\frac{1}{2}$ i Walterem $6\frac{1}{2}$.

W turnieju głównym A. pierwsze miejsce zdobył belgijczyk Dunkelblum wraz z Illingworthem i Normanem. W turnieju głównym B. holenderczyk Prins. — Wszystkie pierwsze miejsca zajęli goście.

Poniżej podajemy kilka ciekawych partij z tego turnieju.

PARTJA Nr. 17.

Obrona Caro - Kann

grana w 7. rundzie 4. stycznia br.

Białe:	Czarne:
L. Steiner	S. Flohr

1. $e4$, $c6$, 2. $c4$, $d5$, 3. $e \times d5$, $c \times d5$, 4. $c \times d5$, $a6$, 5. $Hb3$, $Sf6$, 6. $Sc3$, $Sd7$, 7. $Ge2$, $g6$. —

Silniejsze zdaje się być 7... $Sc5$! 8. $Hc4$, $e6$! 9. $Gf3$, $e \times d5$ i 10... $Ge6$, z dobrą grą dla czarnych. —

8. $d4$, $Gg7$, 9. $a4$, $0-0$, 10. $Gf3$, $Se8$, 11. $Se2$, $Sd6$, 12. $0-0$, $b6$, 13. $Se4$.

Białe tu miały zagrać 13. $Gf4$, 13... $S \times e4$, 14. $G \times e4$, $Gb7$, 15. $Gg5$!

by w razie 15... h6, 16. d6!
15. Sf6, 16. G×f6, e×f6!

Właściwie, gdyż po biciu 16... G×f6, białe wprowadzają 17. Se2—c4 do gry.

17. Wc1, Hd6, 18. Wc2, Wad8, 19. Gf3, f5, 20. Wd1, Wfe8, 21. g3, We7, 22. Sc3, Wde8, 23. We2, Gf6.

Natychmiastowe przejście do ataku było 23... h5.

24. W×e7, W×e7, 25. Sa2!

Piękne posunięcie, osłabiające skrzydło hetmana, grozi Sa2—b4—c6!

25... a5, 26. Hb5.

Na 26. Sc3, byłyby czarne zmuszone do 26. Ga6. Białe jednak dążą konsekwentnie do opanowania pola c6, niebacząc na zagrożenie im niebezpieczeństwo na skrzydle królewskim.

26... h5!, 27. b4?

Po tymże posunięciu białe niedochodzą więcej do głosu. Wskazaniem było 27. Sc3! h4, 28. Hc4! gdyby 28... h×g3, to nastąpi 29. h×g3, Wc7, 30. Sb5! H×g3+, 31. f×g3, W×c4 32. Sd6, Wc7, 33. Se8 i wygrywa.

27. h4! 28. Gg2.

Nie 28. b×a, gdyż Ha3! i czarne zyskują figurę.

28... h×g3, 29. h×g3, f4!

W tem stadium partji obaj grający znajdują się w niedoczasie. Szybko następujące po sobie posunięcia czarnych, demolują wkrótce pozycję białych. 30. g4, f3! 31. G×f3, Hf4, 32. Hd3,

G×d4, 33. H×d4, H×f3, 34. Sc3.

Na groźbę We4, nie mają białe nic lepszego.

34... a×b4, 35. H×b4, G×d5!

Rozstrzygające! po 36. W×d5? We1+ z nieuchronnym matem, — Białe oddają jakość. 36. S×d5, H×d1+, 37. Kh2, We6, 38. Se3, Hd6+, 36. H×d6, W×d6, 40. Sc4, Wc6, 41. Se5, Wc3, 42. Sd7, Wb3, 43. g5, f5, 44. Sf6+, Kf7, 45. Sd5, Ke6, 46. Sf4+, Kd6, S×g6, Wb4, 48. Kg3, Wg4+, 49. Kf3, W×g5, 50. Sf4, Wg1, 51. Sd3, Wa1, 52. Sb2, Kd5, 53. Kf4, Kd4.

i białe poddają się, gdyż tracą w dodatku skoczka

PARTJA Nr. 18.

Z turnieju w Hastings.

Hiszpańska.

Białe: Jackson
Czarne: Sultan Khan

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 6 Ga4, Sf6, 5. 0—0, d6, 6. d4, b5, 7. Gb3?

Należało grać 7. d×e5, po ruchu w tekście białe tracą piona. 7... Sc6×d4.

8. Sf3×d4, c×d4

I białe nie mogą odbić piona, nastąpi bowiem 9... c5 i 10... c4! z zyskiem gońca b3.

9. c3, d×c3, 10. S×c3, Ge7, 11. f4, Gb7, 12. He2, 0—0, 13. Gc2, We8, 14. Gd2, Gf8, 15. Hf3, Hd7, 16. Wae1, c5, 17. Sd5?.

Przyspiesza koniec, gdyż po wymianie figur, pion d5 skazany jest na zagładę.

17... S×d5, 18. e×d5, f5, 19. Ge3, Hf7, 20. Wd1, g6, 21. Wd2, Gg7, 22. Gb1, G×d5, 23.

Hf2, He6, 24. We1, Gd4.

Zysk figury.

25. Kf1, Gc4+, 26. Gd3, G×e3, 27. Hg3, d5, 28. b3, Gc4×d3+, 29. W×d3, d4. białe poddały się. —

Turniej w Leningradzie.

Ostatnio odbył się w Leningradzie turniej o mistrzostwo miasta, w którym uczestniczyli nieznani dotychczas młodzi mistrzowie. — O wysokim poziomie gry tychże, świadczy fakt, że przedstawiciel starej generacji Rabinowicz, znany ongiś z wielu turniejów międzynarodowych, zadowolić się musiał przedostatniem miejscem.

Przekonywujące zwycięstwo uzyskał zaledwie lat 22 liczący Botwinnik, który od lat dwu dzierży również mistrzostwo Rosji Sowieckiej.

Wedle opinii znawców sztuki szachowej Botwinnik zapowiada się na drugiego Alechina.

Wynik turnieju był następujący: Botwinnik 10 p. (z 11 gier!), Alatorze 7½, Iljin Genewski, Sawitzky i Czechower 6 p., Goldberg, Lisiczyński i Ragosin 5 p., Model 4½ p., Budo i Rabinowicz 4 p. Mjassordoff 3 p. —

Poniżej podajemy 2 partje z tego turnieju, świadczące dobitnie, że tajniki gry pozycyjnej jak i kombinacyjnej, nie są obce Botwinnikowi i Ilji Genewskiemu.

PARTJA Nr. 19.

Holenderska.

Białe:

Czarne:

Goldberg

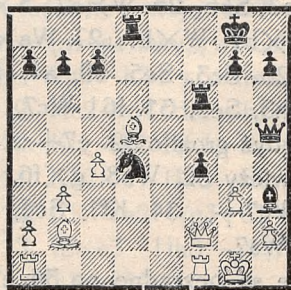
Iljin Genewski

1. Sf3, f5, 2. b3, d6. 3. d4, e6, 4. g3, Sf6, 5. Gg2, Ge7, 6. 0—0, 0—0, 7. Sbd2, He8. 8. c4, Sc6, 9. Gb2, Gd8.

Przygotowuje e6—e5, 10. Hc2, e5, 11. d×e5, d×e5, 12. e4, f×e4, 13. S×e4, Hh5, 14. S×f6+, G×f6, 15. Sd2, Gh3, 16. Se4, Wad8, 17. f4, Sd4, 18. Hf2 ?

Następuje świetna kombinacja czarnych, połączona z ofiarą wieży i skoczka,

18... e×f4! 19. S×f6+, W×f6, 20. Gd5+.



W razie 20. G×d4, to f×g3,

21. $H \times g3$, $Wg6!$ 20... $W \times d5!$
A nie 20... $Kh8$, gdyż 21.
 $H \times d4$, $f \times g3$, 22. $H \times f6!$ ($g \times f6$
23. $G \times f6 \#!$)

21. $c \times d5$, $f \times g3!$ 22. $H \times d4$,
 $He2!!$ i białe składają broń, al-
bowiem mat na polu $g2$, lub
 $K \times h2$ jest nieunikniony.

PARTJA Nr. 20.

Gambit hetmański.

Białe: Botwinnik Czarne: Budo

1. $d4$, $e6$, 2. $c4$, $Gb4+$, 3.
 $Gd2$, $G \times d2+$, 4. $H \times d2$, $Sf6$,
5. $Sc3$, $d6$, 6. $e4$, $He7$, 7. $Se2$,
 $e5$, 8. $f3$, $0-0$, 9. $g3$, $c5$, 10. $d5$,
 $Se8$, 11. $Gg2$, $f5$, 12. $0-0$, $f4?$

Przeoczenie, które oswoba-
dza krępowaną nieco grę białych.

13. $g \times f4$, $e \times f4$, 14. $S \times f4$,
 $Hg5$, 15. $Sce2$, $Sd7$.

Na 15... $Gh3$, nastąpi 16. $Wf6$.

16. $Hc1$, $Se5$, 17. $Se6$,
 $H \times c1$, 18. $Wa \times c1$, $G \times e6$, 19.
 $d \times e6$, $Sc7$, 20. $f4$, $Sd3$, 21.
 $Wc3$, $S \times b2$.

Czarne wprowadzie odbiły
piona, lecz wolny pion białych,
daje tymże lepszą grę.

22. $f5$, $Wb8$, 23. $Wb1$, $Sa4$,
24. $Wa3$, $Sb6$, 25. $W \times a7$, $S \times c4$,
26. $W \times b7$, $W \times b7$, 27. $Wa \times b7$,
 $Wc8$, 28. $Sc3$, $Se5$, 29. $a4$, $Kf8$,
30. $Gh3$, $Se8$, 31. $f6!$ $Wc7$,

gdź groziło 32. $e7+$ z zys-
kiem wieży 32. $Wb8$, $g \times f6$, 33.
 $Sd5$, $Wg7+$, 34. $Kf1$, $Sc6$, 35.
 $Wa8$, $Wa7$.

Czarne są bezradne po 36. $e7+$,
 $S \times e7$, 37. $Sc7$ i białe wygrywają.

36. $W \times a7$, $S \times a7$, 37. $e7+$,
 $Kf7$, 38. $Gd7!$

To przesądza los partji.
 $Sa7$ jest uwięziony, zaś $Se8$, ma
tylko pola $g7$ i $e8$ do dyspozycji.
38... $Sg7$, 39. $Ke2$, $Se8$, 40. $Kd3$, $f5$,
wybiera szybką śmierć, gdyż
białe forsują piona do pola $a6$,
następnie marszruta króla $c4$ —
 $b3$ — $a4$ — $a5$ — $b6$ zapowiada koniec.

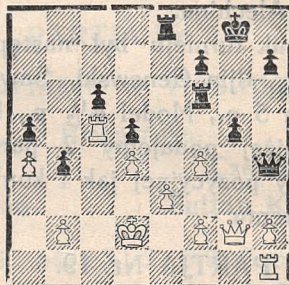
41. $e \times f5$, $Sf6$.

Ostatnia próba, gdyż po 42.
 $S \times f6$, $K \times e7$ i czarne mają wi-
doki remisowe.

42. $Ge6+$! i czarne pod-
dały się. —

Ciekawe pozycje

Czarne: Stefan Popiel.



Białe: Henryk Friedman

Powyższa pozycja miała
miejsce w partji granej na tur-
nieju o mistrzostwo Lwowa,
w grudniu ub. roku. — Wydaje
się ona nieskomplikowaną kryje
w sobie jednak piękną ofiarę wieży

1... $Wf6 \times f4!$

2. $e3 \times f4$, $Hh4 \times f4+$

Białe muszą przyjąć ofiarę
wieży, gdyż groziło 3... $W \times f2$,
a także 4... $W \times d4+$! 5. $e3 \times d4$,
 $Hh4 \times d4+$ i 6... $H \times c5!$

3. Kd2-d3! Hf4-f5+

4. Kd3-d2 Hf5-f4+

i remis przez wieczny szach.

Inne posunięcia prowadzą do gorszej partii białych n. p.

I. 3. Kd2-c2? We8-e2+

4. Kc2-b1 Hf4-d2!

z nieuchronnym matem.

II. 3. Kd2-d1? Hf4xd4+

4. Kd1-c1 Hd4xc5+ i wygrywa.

III. 3. Kd2-c2 We8-e2+

4. Kc2-b3 Hf4-d2

5. Wh1-b1 Hd2-d3+

6. Wc5-c3.

Jedyne, gdyż po 6. Kb3-a2, nastąpi Hd3-a3# !!

6... b4xc3

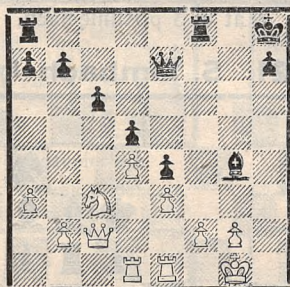
7. Hg2xg5+ Hd3-g6

8. Hg5xg6+ h7xg6

z lepszą partją dla czarnych.

Tej jednak możliwości nie wykorzystały czarne, zagrały natomiast w partji 1... Kg8-f8, co w konsekwencji po 2. Hg2-g3! pociągnęło przegraną czarnych. -

Czarne: **Michał Kmietowicz.**



Białe: **Wilhelm Künstler.**

Również i ta pozycja powstała w partji turniejowej o mistrzostwo Lwowa, którą zresztą w całości w dziale partji ogłaszamy. Ofiara gońca i wieży, ja-

ka nastąpiła tamże, prowadziła tylko do wiecznego szacha. Po skończonej grze p. Kmietowicz, analizując partję wyprowadził b. ciekawą wygranę czarnych. -

1. Wd1-d2 Wf8-g8!

2. Kg1-f1? Gg4-f3!

3. g2xf3 e4xf3

grozi 4... Wg1+ i 5... Hg5+ z matem na g2.

4. Hc2-f5 Wg8-g1+

5. Kf1xg1 He7-g7+!

lub 4. Sc3-e2 He7-h5

5. Se2-g3 Hh4-h3+!

6. Kf1-g1 Hh3-g2#

po 1. Wd1-d2 Wf8-g8

2. Kg1-h2? He7-h5+

3. Kh2-g1 Gg4-f3!

2. f2-f3 lub 2. f2-f4

jest nierzeczową obroną.

Najlepszą więc obroną po 1... Wf8-g8 jest

2. Sc3-e2! Gg4xe2

3. Wd2xe2. Wg8xg2+ !!

i białe muszą przyjąć ofiarę wieży, co stwarza pozycję zadaniową.

4. Kg1xg2 He7-g5+

5. Kg2-f1 Wa8-g8!

grozi mat na polu g1.

6. We2-d2! Hg5-g2+

7. Kf1-e2 Hg2-f3+

8. Ke2-f1 Wg8-g3 !!

co właściwie mają białe grać? czarne przygotowują w następnym ruchu Wg3-h3! z matem.

9. Hc2-d1 Hf3-h1+

10. Kf1-e2 Hh1-h5+

11. Ke2-f1 Hh5-h3+

12. Kf1-e2 Wg3xe3+!!

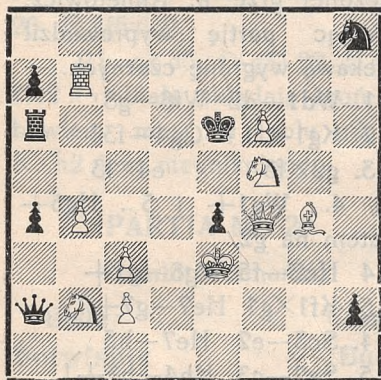
13. f2xe3 Hh3-g2#!

lub... Hh3-f3#.

Efektowne zakończenie!

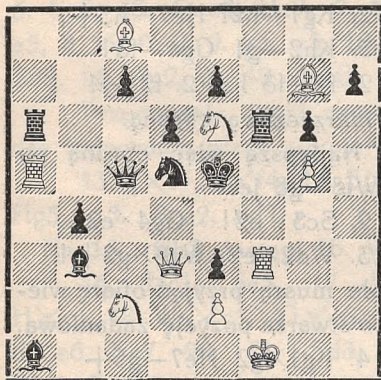
ZADANIA ORYGINALNE

L. 16. M. Grünfeld Łotwa.



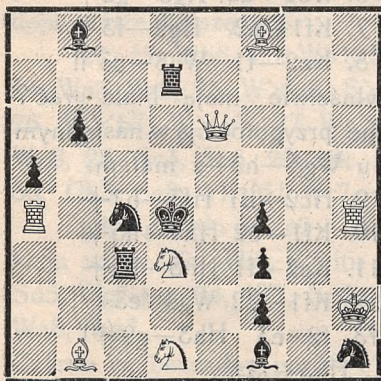
Mat w 2 posunięciach.

17. U. Schirdewan Niemcy.



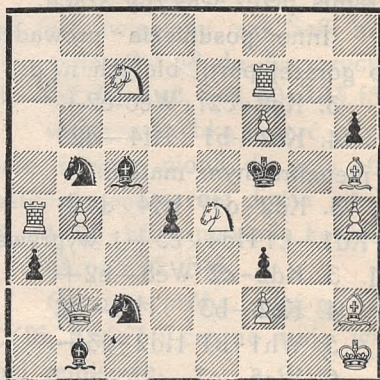
Mat w 2 posunięciach.

L. 18. Dr. E. Lorber Lwów.



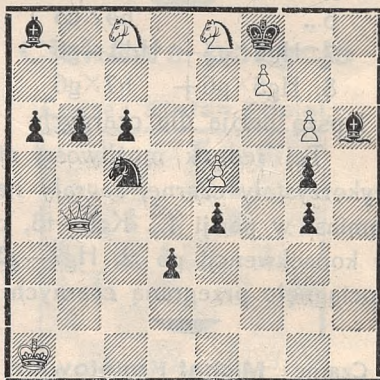
Mat w 2 posunięciach.

L. 19. M. Wróbel Warszawa.



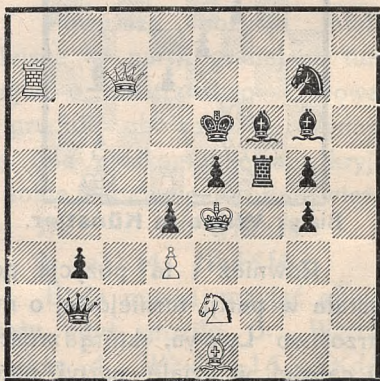
Mat w 3 posunięciach.

20. A. Goldstein Warszawa.



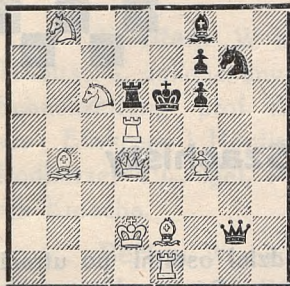
Mat w 3 posunięciach.

L. 21. S. Limbach Lwów.



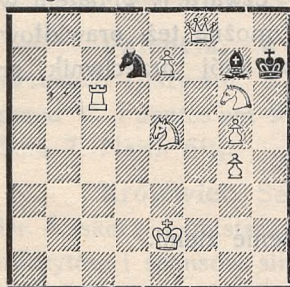
Samomat w 3 posunięciach.

22. A. Arguelles Hiszpanja.
I. nagroda II. Problema 1932.



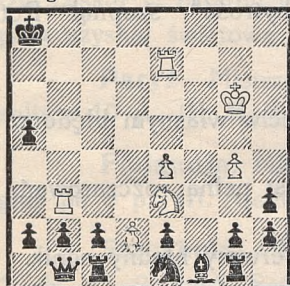
Mat w 2 posunięciach.

L. 25. K. Hannemann
I nagr. Weenink Memorial 1932



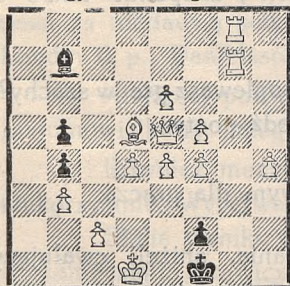
Mat w 3 posunięciach.

L. 28. G. Thoren Göteborg.
I. nagr. El Escacs a' Catal 1932



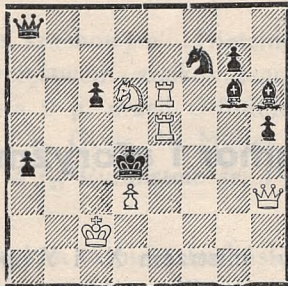
Mat w 3 posunięciach.

L. 31. I. Telkes Budapeszt.
Magyar Sakkvilág 1932.



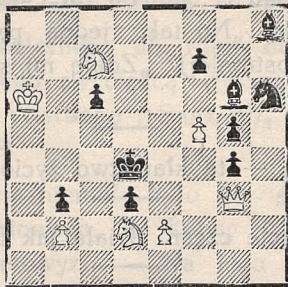
Mat w 3 posunięciach.

L. 23. F. Somma Włochy.
Xadrez Brasileiro 1932.



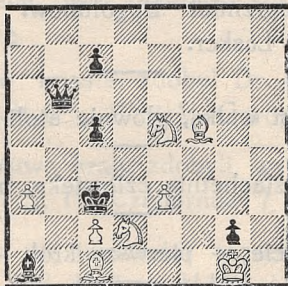
Mat w 2 posunięciach.

L. 26 D. Przepiórka
II. nagr. W eenink Memorial 1932



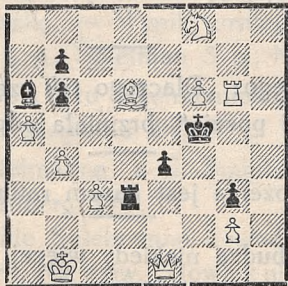
Mat w 3 posunięciach.

L. 29. D'O. Bernard Monaco
Xadrez Brasileiro 1932.



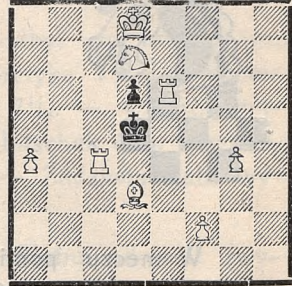
Mat w 3 posunięciach.

L. 32. Jenő Szekely Węgry
I-II. nagr. Magyar Sakk 1927.



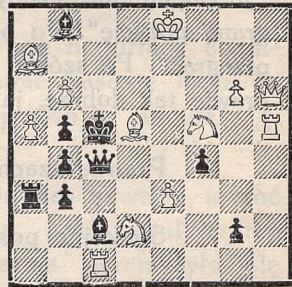
Mat w 3 posunięciach.

L. 24. G. Schmitt Francja.
Aktion Français 1932.



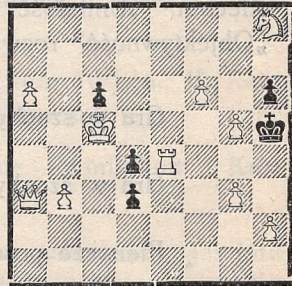
Mat w 2 posunięciach.

L. 27. A Chicco Włochy.
I nagr. L'Italia Scacchistica 1932



Mat w 3 posunięciach

L. 30. E. Palkoska. Praga
Schackvärlden 1932.



Mat w 3 posunięciach.

L. 33. C. S. Kipping-Hume
Folket 1926.



Mat w 3 posunięciach.



Humor i aforyzmy Szachisty

W meczu pomiędzy mistrzem X. i Y. powiedział ostatni po utracie pierwszej partji: „Mój przeciwnik miał szczęście“. — Po utracie drugiej: „Właściwie możnaby memu przeciwnikowi dać konika „for“. Po trzeciej: „Ja popełniłem gruby błąd“. — Po przegraniu czwartej: „Miałem wygraną pozycję“. Po piątej: „No tak, jedną partję można też prawidłowo przegrać“. Po szóstej (i ostatniej): „Zdaje mi się, że mój przeciwnik gra prawie tak dobrze, jak ja“.

Prawda szachowa — to kłamstwo życiowe.

Spokojne posunięcie często działa jak trzęsienie ziemi.

Jaka właściwość jest dla szachisty najbardziej wartościową? „Spo'ój“ powiedział w pewnej rozmowie Rubinstein. „Rozmach“ wykrzyknął Alechin. „Śmiałość“ zagrział Bogolubow. „Chytrłość“ szepnął Reti. „Obiektywność“ rozważał Lasker.

Gra w szachy jest walką, głównie atoli przeciw własnym błędom.

Gra w szachy uszlachetnia człowieka, bo jest pełną rozczarowań.

Pierwsze posunięcie — pierwszy krok — pierwszy błędny ogień.

Pan wynalazł nową strategję,“ powiedziano z podziwem do Philidora, „która jednak jest oparta na starych zasadach“, uzupełnił tenże to zdanie, całkiem skromnie.

Zapytano Firdusiego: „Dlaczego tak często opiewasz grę w szachy?“ „By dać się natchnąć jej poezją“, brzmiała odpowiedź poety.

Elastyczność położenia jest pasem ratunkowym dla gracza.

Kulejący koń wzbudza niekiedy więcej zaufania, aniżeli cwałujący.

Wiadomości ze świata

Wiedeń. W klubie szachowym „Hietzing“ odbył się turniej im. Trebitscha, zakończony zwycięstwem znakomitego teoretyka i red. „Wiener Schachzeitung“ prof. Beckera 9 p. przed Grünfeldem $7\frac{1}{2}$. — Dalsze miejsca: Eliskases i Hönlinger 7 p. Glass, H. Müller, Robitschek 6 p. Kmoch, Podhorzer $4\frac{1}{2}$, Igel, Palda $3\frac{1}{2}$, Rubinstein jr. $1\frac{1}{2}$. — Zadziwia słaby wynik Kmocha.

Berlin. W mistrzowskim turnieju berlińskiego klubu odnieśli zwycięstwo Ahues i K. Richter po 11 p. Ubiegłoroczny zwycięzca Rellstab zajął trzecie miejsce $9\frac{1}{2}$ p. Gumprich i List po 9 p. (List jest z pochodzenia Polakiem). — Schlage $8\frac{1}{2}$, Helling. B. Koch i Sämisch po 7 p.

Valencia. W październiku ub. roku odbył się tu turniej o mistrzostwo Hiszpanji, z którego zwycięzcą wyszedł Jaime Casas z 10 p. — przed V. Fuentes'em $9\frac{1}{2}$. Vilardebo i Sanz $8\frac{1}{2}$, Espinoza 8, Valloe $7\frac{1}{2}$, Sola 7, Marin $6\frac{1}{2}$.

Królewiec. Sensacją niemalą było dla świata szachowego tourné Dr. Laskera, exmistrza światowego, do Łotwy i Litwy, gdzie miał szereg odczytów i seansów simultanowych. — Na jego życzenie ograniczyło się jednak ilość grających w simultanie do liczby 20-tu. — Również i w Królewcu, miał seans, którego wynik był $+$ 14, $-$ 3 $=$ 3. — Jak wiadomo Dr. Lasker w ostatnich latach żywo zajmował się brydżem i także na tem polu uzyskał światową sławę.

Paryż. Mistrzostwo miasta zdobył Dr. O. Blum $10\frac{1}{2}$ p., II. Ros-solimo 10 p., III. Halberstadt $9\frac{1}{2}$, IV. i V. Gorog i Wisoczek 9 p.

Finlandja. Mistrzostwo kraju zdobyli wspólnie Rasnussions i Krogius po 8 p., III. Niemela $7\frac{1}{2}$, IV. Czepurnow 7 p.

Sztokholm. Odbył się tu turniej teoretyczny (na temat gambitu 1. d4, e5, 2. dxe5, Sc6, 3. Sf3, He7, 4. Hd5) — poświęcony pamięci niedawno zmarłego mistrza szwedzkiego Fryca Englund, wynalazcy wspomnianego gambitu. — Gösta Stolz miał okazję zrewanżowania się Spielmannowi za niedawną swą porażkę. — Wynik turnieju brzmiał: G. Stolz 7 p., Lundin 6 p., Danielsson $5\frac{1}{2}$ p., Spielman 5 p., Nyholm $3\frac{1}{2}$ p., Sjöstam 3 p.

Nielepiej powiodło się i tu Spielmannowi, w meczu przeciw Erykowi Lundinowi, który przegrał w stosunku $2\frac{1}{2} : 3\frac{1}{2}$.

Również mecz Spielmanna z G. Stahlbergem zakończył się dlań niekorzystnie. Wygrywa Stahlberg 5 : 3.

Słabe wyniki ostatnie Spielmanna dowodzą aż nadto przeforsowania i przemęczenia ustawiczną grą. Nie dziw, człowiek nie jest maszyną. (przyp. zec).

Berno. Międzymiastowy mecz mistrzowski Berno-Praga, na 19-tu szachownicach zakończył się zwycięstwem Berna 10:9.

Planowany jest tu również turniej mistrzowski na dzień 26 marca br. Inicjatorem turnieju jest Klub Sportowy Makkabi. — Dotychczas otrzymali zaproszenia następujący międzynarodowi mistrzowie: Flohr, Nimcowicz, Spielmann, Rubinstein, L. Steiner, Pirc i Lilienthal.

Insbruck. Mistrzostwo Tyrolu zdobyli Ernst Niescher i Karol Wagner. — Ponieważ Wagner zrezygnował z decydującej rozgrywki, przyznano mistrzostwo Tyrolu E. Niescherowi.

Budapeszt. W turnieju budapeszteńskiego klubu, zwyciężył Karol Sterk, bez przegranej 7 p. przed mistrzami: Hawasi, Rethy 6¹/₂ p. A. Steiner 6 p.

Praga. Turniej jubileuszowy szachowego klubu „Praha“, zakończył się pięknym zwycięstwem Pelikana 11¹/₂ p. z 13 gier, który zdystansował tego rodzaju mistrzów jak: Hromadka 10 p., Opocensky i Runza 8 p.

Antwerpja. W małym mistrzowskim turnieju, złożonym z 6-ciu uczestników przypadło zwycięstwo L. Steinerowi 4¹/₂ p. Za nim drugi Koltanowski, trzeci M. Walter.

Ryga. Międzypaństwowy mecz Litwa-Łotwa zakończył się po ciężkiej walce zwycięstwem Litwy w stosunku 6¹/₂:5¹/₂.

Szachy we Lwowie

W zimowej turze rozgrywek ligowych w zaciętej walce o puchar wędrowny Ligi, prowadzi L. K. Sz. przed Helmem. Na dalszych miejscach T. U. Sz., Żupr., Jutrzenka i Rekord.

Dnia 21. I. br. odbył się we Lwowie wojskowy mecz międzymiastowy Ogniska Podoficerów Zawodowych Lwów — Warszawa, na sześciu szachownicach z wynikiem 3¹/₂:2¹/₂, dla Warszawy. Na wyróżnienie zasługują st. sierż. Konarski, sierżanci: Fortuna i Feuer.

Mecz-rewanż miał miejsce w Warszawie 4. b. m. — Lwowianie dzielnie się spisali. — Wynik 5:1 dla Lwowa. — Skład drużyny: st. sierż. Bełza, sierż. Feuer, sierż. Fortuna, st. sierż. Konarski, sierż. Szybkowski, kprł. Petryński. — Kapitan drużyny: st. ogn. Nazar.

Lwowski Klub Szachistów urządza turniej o mistrzostwo klubu. Wśród zgłoszonych znajdują się nazwiska znanych silnych graczy.

„Słowo Polskie“ uruchomiło po dłuższej przerwie, dział szachowy, pod redakcją p. Michała Kmietowicza i p. Adama Świtlika.

„Gazeta Poranna“, również po raz pierwszy założyła szachową rubrykę tygodniową, pod redakcją kompozytora, p. Saturnina Limbacha.

Redaktorom działów szachowych serdecznie winszujemy.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Prenumerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redagują:

Henryk Friedman i Stefan Popiel.

Prenumerata zagr.

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

Młoda generacja

Na łamach „Wiener Schachzeitung“ ukazał się w Nr. 5. artykuł mistrza Rudolfa Spielmana p. t. „Die Praktischen Lehren meiner Nordlandreise“. Spielmann uzasadnia dlaczego mistrzowie szachowi godzą się dziś chętnie na rozgrywanie meczów, gdyż czasy wielkich międzynarodowych turniejów należą już do przeszłości. Przed trzema laty bawiąc w Szwecji zapoznał się z czołowymi jej przedstawicielami, a to trójką: Lundin, — Stahlberg, — Stolz. Rozegrał więc tamże 3 mecze, z których pierwszy przynosi wielką sensację dla świata szachowego, albowiem kończy się zwycięstwem młodego Stolza. Natomiast dalsze dwa mecze z Lundinem i Stahlbergiem wygrywa Spielmann.

W swoim rewanżowym spotkaniu z tymi młodymi koryfeuszami gry królewskiej, uzyskuje wręcz odwrotne wyniki. Wygrywa ze Stolzem, a przegrywa z Lundinem i Stahlbergiem. Przechodząc do omówienia swoich niepowodzeń, wyjaśnia, że nie zła dyspozycja, czy ślepy przypadek, lub objawy znużenia i wyczerpania były przyczyną klęski, lecz tylko słabe przygotowanie teoretyczne. I te słowa prawdy wielkiego mistrza są doprawdy zastanowienia godne. Nie żyjemy już bowiem w czasach Morphyego, Anderssena, Tarrascha, ba nawet Dr. Laskera, kiedy wystarczało by młodemu adeptowi sztuki szachowej w jakimkolwiek bądź spotkaniu, podciąć skrzydła i roznieść go w puch. Składały się na to dwa czynniki, a to: erudycja szachowa i autorytet mistrza. Dziś dużo w tym

kierunku się zmieniło. By pokonać silnego amatora, posiadającego znajomość teorii, trzeba dojść aż do trzeciego stadjum gry t. j. do końcówki. Rozumie to wszystko dobrze młode pokolenie mistrzów, wstępujące w szranki turniejowe. Świetna znajomość teorii, niemalże do perfekcji posunięta, technika gry, zapal no i talent, to są atuty któremi doskonale włada. Niespodzianki w turniejach międzynarodowych, gdzie obok nazwisk zwycięzców t. j. starych mistrzów, figurują nazwiska młodych, wkrótce przestaną nas dziwić. To też by nie dać się zepchnąć przez młodą generację i utrzymać się na wysokim poziomie, trzeba i uczyć się w starszym wieku. Jest coś tragicznego w życiu mistrza szachowego, w tej jego wiecznej walce i zmaganiu się z siłą, talentem i wiekiem. Leży w tem jednak dużo nieskończonego piękna i głębi, której urok i czar tylko mistrzowi szachowemu jest znany. Nawiązując do artykułu Spielmanna, kreślącego trzy ciekawe sylwetki mistrzów szwedzkich, nie lękamy się nawet wyrazić tej śmiałej myśli, że i tron Dr. Alechina, już w niedalekiej przyszłości będzie ze strony młodego pokolenia mocno zaatakowany. Nie wierzymy by Capablance czy Nimcowiczowi, udało się w razie zrealizowania meczu z Dr. Alechinem, odebrać temu ostatniemu tytuł mistrza świata. Przyczyna jedna. Postarzeli się. Zachwiać Alechina może tylko jeden z przedstawicieli młodych. Oczywiście nastąpić to może za lat kilka, o ile panujące obecnie stosunki w świecie szachowym, ulegną radykalnej zmianie. Jeśli się zważy, nie mówiąc już o meczach o mistrzostwo świata, że od lat trzech we wszystkich większych turniejach międzynarodowych, brak było nazwisk Capablanki, Nimcowicza a wreszcie i Spielmanna, to rozumie się aż nadto dobrze, jakiego rodzaju trudności piętrzyć się będą w tym kierunku. Z pośród plejady młodych b. utalentowanych mistrzów, zwracają już dziś na siebie najczęściej uwagę świata, następujący mistrzowie, a to: Flohr, Botwinnik, Sultan-Khan, Kashdan, Pirc i Stolz. Choć młodzi, reprezentują dziś b. wysoką klasę gry. Zdaniem naszym, jeden z nich sięgnie w przyszłości po naj wyższą godność w świecie szachowym.

PARTJA Nr. 21.

Gambit Englanda.

Białe:	Czarne:
Spielmann	Lundin
1. d2—d4	e7—e5
2. d4×e5	Sb8—c6
3. Sg1—f3	Hd8—e7
4. Hd1—d5	—

Do tego posunięcia gambit Englanda wykazuje pewne podobieństwo do obrony buda-

peszteńskiej. Ostatnie posunięcie białych było w turnieju teoretycznym wymagane.

4. —	f7—f6
5. e5×f6	Sg8×f6
6. Hd5—b3	d7—d5
7. Gc1—f4	Gc8—f5!

W razie 8. H×b7, to Hb4+, 9. H×b4, S×b4, 10. Sd4, S×c2+ z dobrą grą dla czarnych.

8. e2—e3 0—0—0

9. Gf1—b5 He7—c5

10. Gb5×c6 b7×c6

Niekorzystnem byłoby 10...

H×c6, z powodu 11. Sd4! i t. d.

11. Sf3—d4 Gf5—d7

12. Sb1—d2 Hc5—a5

13. Hb3—d3 c6—c5

14. Sd4—b3 Ha5—b6

15. c2—c4 Gd7—e6

16. Wa1—d1 —

Po tem posunięciu białe dostają słabą grę. O wiele lepsze było 16. 0—0—0. I nie może nastąpić 16. d×c?, gdyż 17. S×c4! wygrywa.

16. — Gf8—e7

17. Hd3—c3 d5×c4

18. Sd2×c4 Wd8×d1+

19. Ke1×d1 Hb6—a6

20. Hc3—a5 Wh8—d8+

21. Kd1—e1 Ha6—b7

22. Sb3—d2 —

Białe nie mogą grać 22. S×c5? bo G×c5 i 23... Se4! decydujące.

22. — Sf6—d5

23. Gf4—g3 Sd5—b6

24. b2—b3 Hb7×g2

Wygrywa piona z powrotem z lepszą grą.

25. Wh1—f1 Hg2—b7

26. f2—f3 Sb6×c4

27. b3×c4 Wd8—d7

28. Wf1—f2? —

Przeoczenie. Białe jednak i tak miały kiepską grę.

28. — Ge6×c4!

29. Ha5—c3 —

Nie mogło nastąpić 29. S×c4, albowiem czarne dają matę w 2. posunięciach.

29. — Gc4—a6

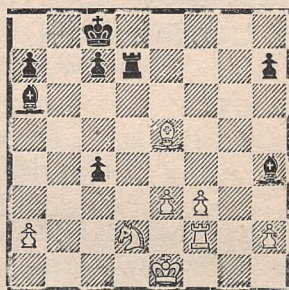
30. Hc3×g7 Hb7—d5

31. Hg7—h8+ Ge7—d8

32. Hh8—b2 c5—c4

33. Hb2—e5 Hd5×e5

34. Gg3×e5 Gd8—h4!



Fatalny zysk tempa!

35. Ge5—g3 Gh4—e7

36. Sd2—e4 Ge7—b4+

37. Ke1—f1 c4—c3+

38. Kf1—g2 Ga6—d3

39. Gg3—e5 Gd3×e4

40. f3×e4 Wd7—d2

i białe poddały się, gdyż utrata figury po... 41... W×f2+, 31. K×f2, c2, 42. Gb2, Gd2! jest nieuchronna.

PARTJA Nr. 22.

Gambit Englanda.

Białe:

Czarne:

Lundin

Stolz

1. d4, e5, 2. d×e5, Sc6, 3. Sf3, He7, 4. Hd5, f6,

Czarne rezygnują z odbicia piona, przez h6, g5 i Gg7.

5. e×f6, Sf6, 6. Hb3, d5, 7. Sc3, d4, 8. Sb5, Gg4, 9. Gf4,

Wedle Beckera białe miały sposobność zysku drugiego piona przez 9. S×d4, S×d4

10. S×d4, 0—0—0, 11. c3.
Pozycja jednakże tych byłaby
po 11... c5 i Se4, mocno ście-
śniona.

9... 0—0—0, 10. 0—0—0,
Se4! 11. Gg3, g6!

Z groźbą Gh6+ i G×f3 i Sd2+,

12. Sf×d4, Gh6+, 13. f4,
S×d4, 14. W×d4, W×d4, 15.

S×d4, Wd8, 16. e3, W×d4!!

Z groźbą Wd1+ i mat.

17. e×d4, S×g3, 18. Ga6,

S×h1, 19. H×b7+, Kd7, 20.

Gb5+, Ke6, 21. g3, Sf2, 22.

Hc6+, Kf7, 23. Hd5+, He6, 24.

Gc4, H×d5, 25. G×d5+, Ge6!

nastąpiło jeszcze kilka posunięć
i białe poddały się.

Turniej armji czeskiej

W pierwszych dniach marca b. r. zakończył się w Pradze drugi turniej o mistrzostwo armji czeskiej. Tym razem walki były o wiele ciekawsze i bardziej zawzięte aniżeli w pierwszym turnieju, gdyż obsada tegorocznego turnieju była bardzo silna. Udział najsilniejszych szachistów czeskich postawił ten turniej w szereg najlepszych turnieji ostatnich miesięcy.

Pierwsze i drugie miejsce w tym turnieju podzielili ex aequo K. Hromadka i Dr. Treybal 8½ p., III. i IV. Pokorný i Schulz 8 p., V. Rejfir 7, VI. Pelikan 6½. Dalsze miejsca zajęli Kania, Michel, Brincil, Sladek, Dupal, Hruska.

Równocześnie odbył się także turniej główny A, w którym I. i II. miejsce podzielili Baroch i Rambousek. Trzecim był Jirousek. W turnieju głównym B. pierwsze miejsce zdobył Kühn przed Lokvenzem i Kralcem.

Niżej podajemy dwie partje grane w turnieju mistrzowskim.

PARTJA Nr. 23.

Gambit hetmański.

Białe:

Czarne:

Pelikan ppłk. **Hromadka**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3.
Sc3, d5, 4. Gg5, Ge7, 5. e3,
0—0, 6. Sf3, h6, 7. Gh4. Sbd7,
8. Wc1, c6, 9. Hc2, We8, 10.
a3, a6, 11. Gd3, d×c4, 12.
G×c4, Sd5, 13. Gg3, Ha5, 14.
0—0, S×c3, 15. b×c3, b5, 16.
Ga2, Gb7, 17. Se5, S×e5, 18.
G×e5, G×a3, 19. Wa1! Hd8,
20. Gb1, f6, 21. Hh7+, Kf8, 22.
Gg6 i czarne poddały.

PARTJA Nr. 24.

Sycylijska.

Białe:

Czarne:

Dr. Treybal ppłk. **Hromadka**

1. e4, c5, 2. Sf3, Sf6, 3.
e5, Sd5, 4. Sc3, e6, 5. S×d5! 1)
e×d5, 6. d4, d6, 7. Gb5+, Gd7,
8. G×d7+, H×d7, 9. 0—0,
Sc6, 10. e×d6, G×d6, 11.
We1+, Se7, 12. d×c5, G×c5,
13. Ge3, Gd6, 14. Hd3, 0—0,
15. Wad1, b5 16. Gd4, Wac8, 17.
Ge5, a6, 18. G×d6, H×d6, 19.
We2, Sg6, 20. g3, Hf6, 21. c3,
Wfd8, 22. Wde1, h6, 23. a3,

Wb8³), 24. Sd4, Sf8, 25. Hf5!, Wb6³), 26. We8, H×f5, 27. S×f5, Wbb8, 28. Se7+, Kh7, 29. W×d8, W×d8, 30. Wd1, We8, 31. S×d5, We2, 32. Sc7, W×b2, 33. S×a6, Se6, 34. h4, Wa2, 35. Wd5, W×a3, 36. Sc5, W×c3, 37. S×e6, f×e6, 38. W×b5, Kg6, 39. Kg2, Kf6, 40. Wa5, remis.

UWAGI:

1) To posunięcie izoluje czarnego piona d5, umożliwiając białym skuteczny atak na ten słaby punkt. Uproszczenie pozycji przez wymianę figur wzmacnia ten atak.

2) Czarne starają się przełamać na skrzydle hetmana, białe jednak z łatwością paraliżują ten wysiłek swoim najbliższym posunięciem. Dlatego chcą czarne przeprowadzić skoczka przez d7, i c5 na e4.

3) Trudna sytuacja, gdyż białe grożą zajęciem siódmej linii. Po wymianie hetmanów byłoby 26... Se6 nie możliwe, bo po 27. Se7+ i c6, białe zdobywają jakość.

Włochy w żałobie.

Z końcem lutego zmarł w Medjolanie znany mistrz włoski Giuseppe Padulli w 36. roku życia. Jego pierwszym sukcesem był wynik turnieju w 1926. r., gdzie zajął II. miejsce w odstępie 1/2 punktu za Sacconim, jednak przed Rossellim, Monticellim, Seitzem, Patayem, Hellemannem, Singerem i inny-

mi. W turnieju w 1931. zajął IV. miejsce bijąc ex-mistrza Rosselliego w pięknej partji, którą niżej podajemy.

PARTJA Nr. 25.

Nieprzyjęty gambit hetmański.

Białe:

Czarne:

Padulli

Roselli

1. d4, Sf6 2. c4, e6 3. Sf3, d5 4. Gg5 Sbd7; 5. e3; Ge7; 6. Sc3; 0—0; 7. Hc2; Se4?; 8. G×e7; H×e7; 9. c×d5; [9. S×e4; d×e4; 10. H×e4; Hb4+; i t. d.]; 9... S×c3; 10. H×c3; Sf6; [jeżeli 10... e×d5; 11. H×c7; i t. d.]; 11. d×e6; G×e6; 12. Gd3; Gd5; 13. 0—0; G×f3; 14. g×f3; Wad8; 15. Wac1; Sd5; 16. Hc5; Wd6! [z groźbą 17... S×e3; 18. f×e3; H×e3+; i 17... Hh4; a następnie 18... Wh6]; 17. Ge4!; Hg5+ [jeżeli Hh4; to 18. G×d5! i t. d.]; 18. Kh1; Hh5; 19. Wg1; Wh6; 20. Wg2; Wc6!; 21. W×g7+!! K×g7; 22. Wg1+; Wg6; 23. H×d5; H×d5; 24. G×d5; f5, 25. f4; Wf6; [więcej szans dawało 25... W×g1+; 26. K×g1; c6; 27. Gc4; Wf6; i t. d.]; 26. Wg3; Wb6; 27. h3; Wa6; 28. a4; Wb6; 29. Kg2; Kf6; 30. f3; Ke7; 31. Wg5; Wb4; 32. Kf2; W×g5; 33. f×g5; f4; 34. e×f4; W×d4; 35. G×b7; Wd3; 36. Ge4; W×b3; 37. G×h7; Wb4; 38. f5! W×a4; 39. f6+; Kf7; 40. Ge4; a5; 41. Ke3; Wb4; 42. h4; a4; 43. Gd5; Kg6; 44. f4; a3; 45. Ge6; Kh5; 46. Gf7+; Kg4; 47. g6; W×f4; 48. g7 i czarne poddają się.

Rozmaitości

Alechin boi się porwania.

W powrocie z Japonji, dokąd przybył na zaproszenie szachistów japońskich, mistrz świata Dr. Alechin zawitał w lutym do Szanghaju. Już na pokładzie okrętu okrzykli Alechina dziennikarze zadając mu tysiące pytań, na które mistrz świata chętnie odpowiadał. „Chciałbym bardzo odwiedzić Charbin, mówił Alechin i myślałem, że tam wstąpię. Już jednak w Ameryce ostrzeżono mnie, że w Charbinie porwania ludzi przez rozmaite bandy, są na porządku dziennym. Do Ameryki pojadę w lecie jeszcze

raz a mianowicie na wystawę światową w Chicago, gdyż przyrzekłem, że będę tam grał. Na Dalekim Wschodzie jestem poraz pierwszy w życiu, a marzyłem o tem od dawna. Bardzo mnie interesuje gra w szachy na Wschodzie, która się bardzo różni od ogólnie przyjętego sposobu gry. W świecie szachowym ciekawe daje się zauważyć zjawisko, a mianowicie zainteresowanie „grą królewską“ wśród kobiet. We wszystkich niemal państwach Europy powstają kluby kobiece, które rozgrywają między sobą zawody i mają swoje mistrzynie. A jednak większość silnych

Prof. St. Górawski.

Echa lat minionych

Dziś w wieku radja, rumby, chłopczycy, stratosfery, w wieku gdy dzieci z talją kart brydżowych się rodzą, w wieku królowania l. d4, Sf6... lub l. e4, Sf6, interesujący siłą kontrastu będzie wypad w zamierzczłą epokę kamienia łupanego, mamutów i... gambitu Evansa. — Każdy „osesek“, każdy nieledwie embrion szachowy, zna partję: „Adolf Anderssen — Jean Dufresne“ — ochrzczoną przez Wilhelma Steinitza na „Immergrün“. W partji tej zaklęty na wieki genjusz Anderssena. Partję tę można znaleźć w pocziwym „Portiusie“ str. 200, w. 10. — lub w podr. „Kleines Lehrbuch des Schachspiels“. J. Dufresne'a. 6. wyd. str. 98. Anderssen zamatował w tej partji swego przeciwnika w 24. ciągu i pokolenia całe szachistów uczyły się tej partji napamięć i poili się jej czarem. Nie byłoby w tem zresztą nic dziwnego. Sensacja jednak tkwi gdzieś indziej. Wielka burza wojenna rzuciła niejakiego S. N. Andersa (nomen omen!) z Wrocławia (tam urodził się także Adolf Anderssen) w r. 1917 do Stanisławowa. Tu zetknął się z Aleksandrem Wagnerem (teorja zawdzięcza mu gambit szwajcarski, obronę polską l. d4, b5; gambit lwowski i t. d.) gdyż wiadomo, że szachiści zawsze się odnajdują.

szachistek gra w klubach męskich, a niektóre z nich osiąga-
ją wcale dobre wyniki. Z ro-
syjskich szachistek najsilniejszą
jest we Francji a prawdopo-
dobnie i w całej Europie p.
Szwarcmanowa, i trzynastolet-
nia Tanja Kapłanówna, która
może się poszczycić tem, że
już dwukrotnie w spotkaniu ze
mną osiągnęła remis; pierwszy
raz wystąpiła samodzielnie,
drugim razem jako kapitan
drużyny młodzieży rosyjskiej.“

Pierwszego dnia po przy-
byciu do Szanghaju Alechin
uczestniczył w bankiecie, urzą-
dzonym na jego cześć przez
miejscowy klub szachowy Ro-
tara, potem zaś był gościem
emigracji rosyjskiej.

Ciężki zawód mistrza szachowego.

Znany czeski mistrz, S.
Flohr, w pewnym interwiewie
udzielnym przez niego w
Amsterdamie, m. i. oświadczył,
że nastały b. ciężkie czasy dla
mistrzów szachowych. Nawet
najtęższe jednostki szachowe
znajdują się dziś w smutnem
położeniu.

Nie jest to wcale dziwne,
że przy obecnem gospodar-
czem przesileniu i ogólnem
bezrobociu, również i mistrzo-
wie szachowi muszą ciężko wal-
czyć o chleb codzienny. Ilość
przyjaciół i mecenasów szacho-
wych na świecie jest znikoma,
tem samem fundusze stojące
tymże do dyspozycji, są zbyt

Przyszło 7. września 1917 r. do partji. Ciąg po ciągu powtórzyli obaj
partnerzy dokładnie 15 posunięć (ośmnaście!) z „Immergrün“. Obaj u-
mieli widocznie tę partję napamięć. Po 19. ciągu powtórzył S. N. Anders
według klasycznego pierwowzoru 19. Wa-d1, oczekując 19... Hf3, aby za-
matować przeciwnika w 5-ciu posunięciach. Spokojny o los partji od-
szedł na chwilę, a wróciwszy rzekł do partnera: „Proszę więc zrobić
wreszcie 19... Hf3, bo innej rady niema!“ Na to palce „Czarnego“ chwy-
ciły zamiast hetmana h5 — wieżę g8 i 19... Wg2+. Biały zdębiał!
Gdy nareszcie odzyskał przytomność, potoczyła się partja dalej: 20. K:g2,
Se5; 21. H:d7+, K:d7, 22. Gg6+, Ke6, 23. G:h5, Wg8+, 24. Kh3, Sg6,
25. Gg4+, K:f6, 26. Se5, G:f2, 27. Sd7+, Kg7, 28. Gc1.

W tem miejscu partję przerwano i obaj partnerzy zdeponowali po
100 K. nagrody: S. N. Anders, dla tego kto udowodni, że po 19...
Wg2+ białe mogły wygrać partję, a Aleksander Wagner za udowod-
nienie remis. Przyznanie nagród 6. VII. 1918.

Niewiadomo mi, jak się sprawa zakończyła. Partję tę wydrukowa-
no w „Deutsches Wochensach“ 1917 r. str. 249. z uwagami A. Wagnera.
Jest to swego rodzaju „curiosum szachowe“, dające wiele do myślenia.

Warto pokusić się o rozwiązanie tego trudnego problemu, mające-
go zasadnicze znaczenie dla teorji.

szczupłe, by można było organizować jakowe imprezy szachowe.

Ten stan rzeczy jest dla mistrzów katastrofalny.

Lecz i w czasach gospodarczo zdrowszych, istniała za ledwie garstka mistrzów, która gra w szachy ugruntowała sobie byt. Odnosi się to przede wszystkim do Niemiec. Nawet Dr. E. Lasker, mistrz świata, w czasach przedwojennych opuścił Niemcy, przebywając długie lata zagranicą. Jest lekkomyślnością, nie do przebaczenia, gdy w takich warunkach znajdują się coraz to inni młodzi ludzie, którzy obierają szachy jako cel życia, budując na tychże swą egzystencję, bez przygotowania sobie innego zawodu.

Wszystkim tym niechaj los pożałowania godny, wielkiego Rubinsteina, służy za przestrożę. Ten, bezsprzecznie jeden z pierwszych mistrzów świata, żyje w nędzy. Oile faktycznie istnieje czas, kiedy mistrz szachowy doznaje dobrobytu, to zdaje się, że jest to tylko chwila i pewnego dnia wraca rozczarowanie.

Gra w szachy dla przyjemności, jest ochotą, jako zawód staje się męką.

Wieczór Czigorina w Paryżu.

Z okazji 25-lecia śmierci wielkiego mistrza Czigorina odbył się tu dnia 25. lutego b. r.

wieczór poświęcony jego pamięci. Obecność Dra E. Laske-
ra nadała temu zebraniu charakter szczególnej uroczystości. Bernstein, Snosko-Borowski, Tartakower, Lasker i wszyscy inni mowcy, którzy znali Czigorina osobiście, podkreślali szlachetność, prawość i nieskazitelność charakteru zmarłego Mistrza. Dr. Tartakower w swej analizie dzieł Czigorina wykazał, że idee jego współczesnych są już przestarzałe i wyszły z mody, podczas gdy niektóre z koncepcji Czigorina znalazły pełne uznanie i w naszych czasach.

Niżej podana partja, jedna z najlepszych Czigorina, służyła jako przykład w wywodach Dra Tartakowera.

PARTJA Nr. 26.

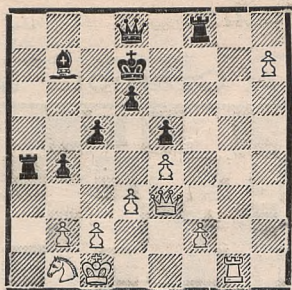
Hiszpańska.

grana 2. stycznia 1896.

w Petersburgu.

Białe :	Czarne :
Czigorin	Pillsbury

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, g6 (a), 4. Sc3, Gg7, 5. d3, Sge7, 6. Gg5, f6, 7. Ge3, a6, 8. Ga4, b5, 9. Gb3, Sa5, 10. Hd2 b), S×b3, 11. a×b3, Gb7, 12. Gh6, 0—0, 13. h4, d6, 14. 0—0—0, c5, 15. g4, b4, 16. Sb1, a5, 17. Wdg1, a4, 18. b×a4, W×a4, 19. He3, Sc6, 20. G×g7, K×g7, 21. g5, Sd4, 22. h5 (c), S×f3, 23. h×g6 !! S×g1 (d) 24. g×f6, K×f6, 25. g×h7 (e), Ke6, 26. W×g1, Kd7,



27. Hh3+, Kc6, 28. He6, Wa8, 29. Wg7, Kb6, 30. Sa3! Ga6 (f), 31. Wd7, Hxd7, 32. Hxd7, Wad8, 33. Hg7, bxa3, 34. bxa3, c4, 35. d4, Wxf2, 36. h8H, Wxh8, 37. Hxh8, Wf1+, 38. Kb2, exd4, 39. Hxd4+ i czarne poddają.

U w a g i:

a) Zwykła obrona Pillsbury'go. Najczęściej gra się obecnie 3... a6, a także i 3... Sd4 ma swoich zwolenników. Alechin jednak w Karlsbadzie 1923 grał 3... g6 przeciw Tarraşowi z dobrym wynikiem.

b) Przygotowując 0—0—0 i wymianę czarnego gońca, wymiana ta osłabia bardzo pozycję czarnego króla. Idea tej wymiany gońców jest zupełnie nowoczesna.

c) Piękna i głęboka kombinacja. Białe ofiarują dwie figury. Bicie skoczek byłoby dla czarnych korzystne z powodu otwarcia linii „C” i groźby b4—b3.

d) Jeżeli 23... Sxg5, 24. Wxh7+, Sxh7, 25. gxh7+ Kf7, 26. Hh6 z wygraną po Wg7; jeżeli 23... gxh5, to 24. Hxf3.

e) Ten pion i rozbita pozycja czarnego króla kompensują ofiarę wieży.

f) To posunięcie powoduje utratę hetmana, lepiej było 30... Wf6.

PARTJA Nr. 27.

Szkocka.

Białe:

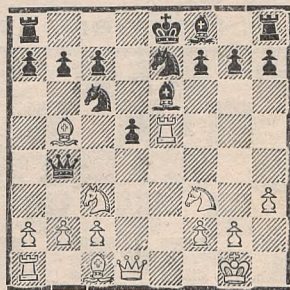
Czarne:

Chambers

Mac Donald

Niżej podajemy partję przegraną przez wielkiego polityka, w którego rękach spoczywają obecnie losy Imperjum brytyjskiego. Partja ta była graną w w Lossiemouth w roku 1891. Wtenczas Mac Donald był tylko skromnym nauczycielem w Szkocji.

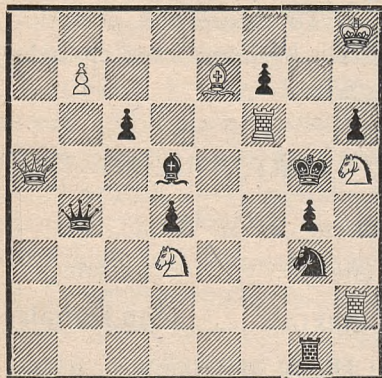
1. e2 — e4; e7 — e5; 2. Sf3; Sc6; 3. d4; exd4; 4. Sxd4; Hh4; 5. Sf3; Hxe4+ 6. Ge2; d5; 7. 0—0; Ge6; 8. Sc3; Hf5; 9. Gb5; Hh5; 10. Wel; Sge7; 11. We5; Hg4; 12.



h3; Hb4; 13. Gg5; f6; 14. Wxe6; fxg5; 15. Hxd5; Hxb2; 16. Wd1; Hxc3; 17. Sxg5; Hxc2; 18. Hd7 mat.

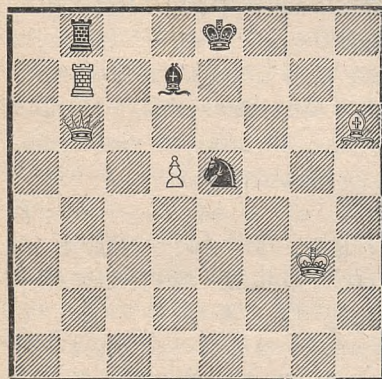
Zadania oryginalne

34. F. Janovcio Rumunja



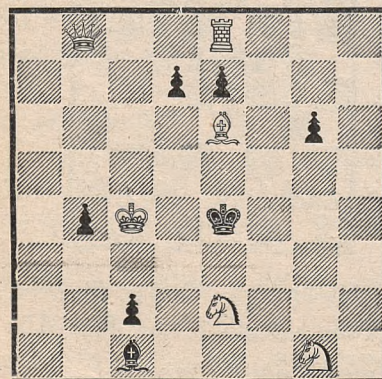
Mat w 2 posunięciach.

35. I. Cumpe Czechosłowacja



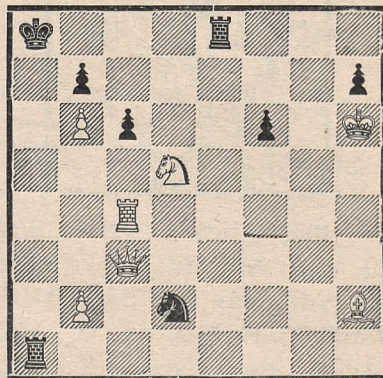
Mat w 2 posunięciach.

36. L. Schmer Lwów



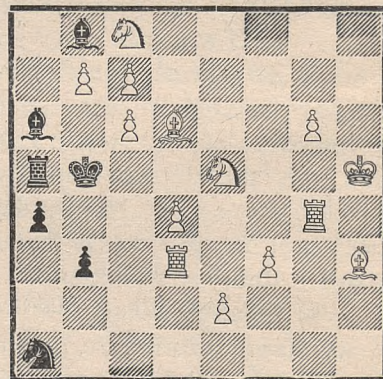
Mat w 2 posunięciach.

37. A. Czarnota Gniezno



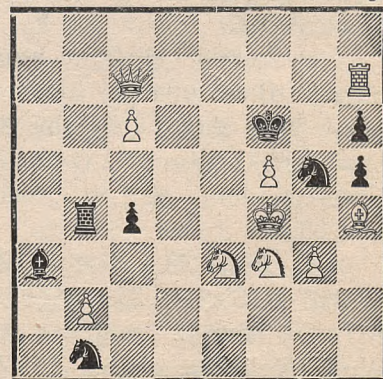
Mat w 3 posunięciach.

38. I. Lindner Stanisławów



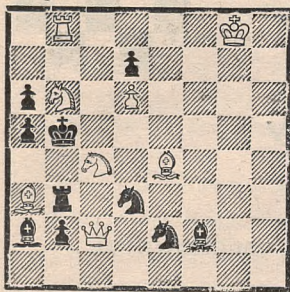
Mat w 3 posunięciach.

39. R. Svoboda Praga



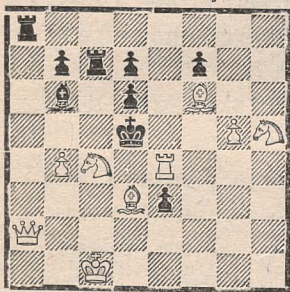
Samomat w 2 posunięciach.

40. O. Stocchi Włochy
1 nagr. L'Italia Scacchistica 1932



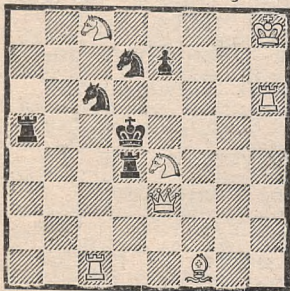
Mat w 2 posunięciach.

43. J. Eddy Bristol
Els Escacs a Catalunya 1933



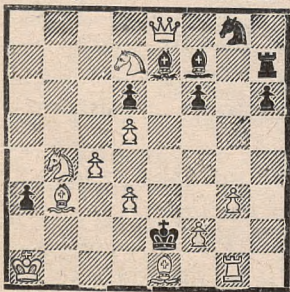
Mat w 2 posunięciach.

46. M. Pfeiffer Poznań
V-VII nagr. Settimana Enig 1931



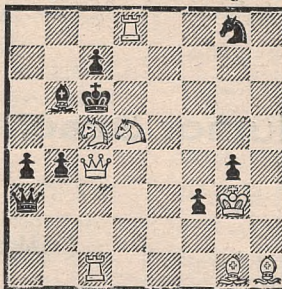
Mat w 2 posunięciach.

49. M. Wróbel Warszawa
III. nagr. L'Italia Scacc. 1932



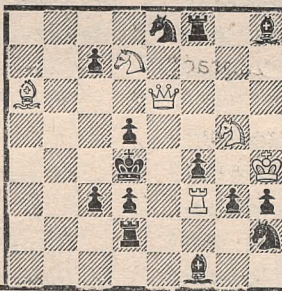
Mat w 3 posunięciach.

41. C. Mansfield Anglia
1. nagr. British Chess Mag 1932



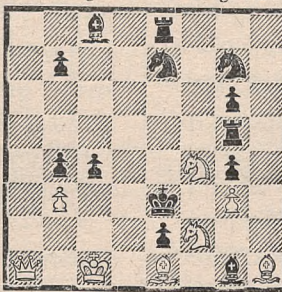
Mat w 2 posunięciach.

44. Z. Marjenstrass Polska
1. nagr. Warsz. Kola Probl 1932



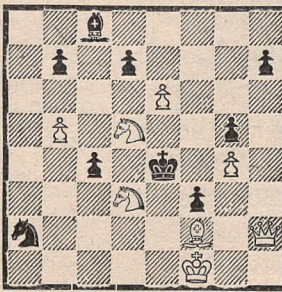
Mat w 2 posunięciach.

47. Tuhan-Baranowski
V-VII, nagr. Settim. Enig. 1931



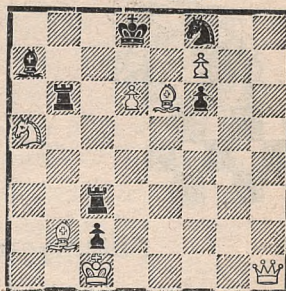
Mat w 2 posunięciach.

50. Weinheimer Wiedeń.
Hietzinger Nachrichten



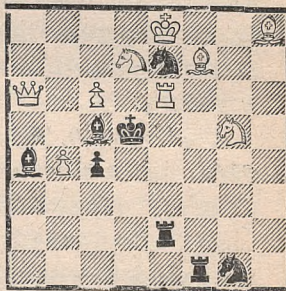
Mat w 3 posunięciach.

42. A. Haasis Freiburg
II Problema 1933



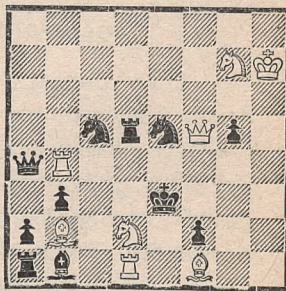
Mat w 2 posunięciach.

45. M. Wróbel Warszawa
III. nagr. Ajan Sana 1932



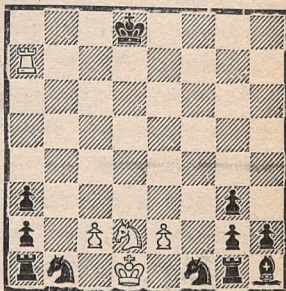
Mat w 2 posunięciach

Baranowski i Goldstein
2. wzm. zaszcz. Weenink mem



Mat w 2 posunięciach.

51. W. Bahr Gottenheim
II. Problema 1933



Samomat w 3 posunięciach.



Humor Szachisty

Autentyczne.

W kawiarni przystępuje pewien obcy człowiek do nieznanego mu mistrza zawodowego i zapytuje go, czy nie zechciałby tenże z nim zagrać w szachy.

„Owszem, ale uprzedzam pana, że nie jestem amatorem...” powiedział mistrz.

Na to tamten: „Ależ nic nie szkodzi, — ja też nie jestem silnym graczem.”

Zuchwałość.

Dwaj panowie L. i E. siedzą w kawiarni przy szachach. Grają o stawkę: 50 gr. partja. Po kilku godzinach gry wstają. Pan E. ma zapłacić za 3 partje. Szuka po wszystkich kieszeniach, robi zafrasowaną minę, wreszcie się usprawiedliwia: „Niech pan wybaczy, przypadkowo nie mam przy sobie pieniędzy”. Na to pan L. z największym oburzeniem: „Co za bezczelność! Jak pan śmie przychodzić do kawiarni bez grosza w kieszeni i w dodatku grać w szachy o stawkę! I czem ja teraz zapłacę piwo?!”

Łóżko — szachownica.

— Wie pan, że w hotelu w którym wczoraj nocowałem są poduszki i łóżka, które zupełnie przypominają szachownicę?!

— Jakto?

— Są tam skoczki i gońce!

I to czasem pomaga.

W czasie słynnego meczu o mistrzostwo świata między Steinitzem a Laskerem, jeden z wielbicieli ofiarował Laskerowi w prezencie pudełko grubych cygar. Po meczu rozentuzjasmowany ofiarodawca gorąco gratulował nowemu mistrzowi świata i zapytał go, czy i te cygara przyczyniły się do wygrania przez niego meczu.

— Ależ oczywiście! — odpowiedział Lasker, — często wałem niemi Steinitza, sam zaś paliłem inne!

Też talent.

„Mój syn chce koniecznie zostać zawodowym mistrzem szachowym”.

— A czy ma jakie uzdolnienie w tym kierunku?

— Oczywiście! Potrafi przecież trzy dni z rzędu nic nie jeść!

Bibliografja

*H. Weenink. Dawid Przepiórka.
A master of strategy.*

A collection of his chess problems arranged and discussed. Amsterdam: Swetsen en Zeitlinger 1932. Cena zł. 12.

Już w roku 1930 zajął się znakomity holenderski kompozytor twórczością największego polskiego kompozytora D. Przepiórki zbierając i kompletując prace tegoż z serdecznem oddaniem. Bolesne jest to, że z chwilą ukazania się tego wartościowego i pięknego dzieła, autor tegoż już nie żył. Książka obejmuje prace od r. 1896—1930. i wykazuje pewne śmiałe koncepcje mistrza Przepiórki z którymi tenże do idei i kierunków szkoły klasycznej podchodził, by wkrótce po opanowaniu tychże i przekształceniu, stworzyć swój własny styl i odrębny charakter. Rzadko kiedy spotyka się u kompozytora tyle zalet, co u Przepiórki. Konstrukcyjną zwartość, logikę i piękno. Ciekawy jest fakt, że Przepiórka od kompozycji przeszedł do gry praktycznej i również na tem polu uzyskał sławę znakomitego mistrza. Dr. Jobst uważa, że początkowo Przepiórka tworzył w duchu szkoły czeskiej, a następnie dostał się pod stały wpływ szkoły niemieckiej. Zupełnie nie zgadzamy się z tem zdaniem. Być może, że w początkach ulegał pewnym wpływom, w latach dojrzałych,

kroczył już jednak swą drogą, zgoła odmienną aniżeli szkoła niemiecka. Silna indywidualność Przepiórki, jego styl, i idee znalazły posłuch i wdzięczne pole pracy w odrodzonej Polsce. Awangarda młodych, zdolnych kompozytorów w kraju urosła na szerokich barkach Przepiórki i wzorując się na tymże, zaznacza już dziś swój odrębny i specyficzny charakter na arenie międzynarodowej. Ojcem duchowym więc nowoczesnej polskiej szkoły zadaniowej jest Przepiórka.

Dzieło Weeninka zawiera zbiór wprost cudownych i głębokich zadań, które pod względem formy i treści stoją na niedoścignionym poziomie. Polecamy je gorąco wszystkim zadaniowcom i miłośnikom sztuki szachowej.

Dr. S. Tartakower. Führende Meister.
Nakł. „Wiener Schachz.“ Cena M. 2.

Pod powyższym tytułem ukazała się ostatnio książka Dr. Tartakowera, najznakomitszego teoretyka doby obecnej. Ciekawe ujęcie zadania, przedstawienia czytelnikowi dwu kierunków, nurtujących współcześnie życie szachowe, osiąga zamierzony skutek. Tartakower w plastyczny sposób przedstawia nam dwie kategorie, a raczej szkoły mistrzowskie. Jedną określa mianem „plejady Laskerowskiej“

powstałej w latach 1860—80, drugą mniej dobitnie zowie „plejadą Capablanki“, której czas powstania określa między 1880—1900. Tej drugiej przypisuje również pojęcie „Neuro-mantyczna Szkoła“. Tartakower zajmująco i trafnie kreśli sylwetki 23 mistrzów, dołączając do każdego szkicu biograficz-

nego jedną partję, charakteryzującą najlepiej styl i szkołę danego mistrza. Każdego miłośnika szachów powinna książka ta zainteresować. W razie przychylnego przyjęcia w kołach szachowych, Dr. Tartakower zapowiada ukazanie się drugiego tomu, poświęconemu młodej generacji mistrzowskiej.

Perjodyczne pisma

- „Świat Szachowy“. Red. Przepiórka. Warszawa, ul. Wierzbowa 8. Polska.
„Wiener Schachzeitung“. Red. Becker, Wiedeń, Wiedner Hauptstr. Austrja.
„Magyar Sakkvilag“. Red. Toth. Kecsekemet. Węgry.
„Il Problema“. Red. Dr. G. Cristoffanini, Via Gallata, 33. Genova, Włochy.
„Els Escacs a Catalunya“. Barcelona. Hiszpanja.
„Schackvärlden“. Red. Berndtsson. Göteborg 1. Szwecja.
„The Chess World“. Red. Koltanowski, Borgehout, Antwerpia. Belgja.
„Šahovski Glasnik“. Red. K. Rozic, Zagreb, Ilica 36/1. Jugosławia.
„Schachverlag Hans Hedevigs Nachfolger“. Lipsk C1. Niemcy.
-

Mecz Danja — Polska

Dawno już kompozycja polska nie przeżywała tak pracowitego okresu jak obecnie; złożył się na to zarówno cały szereg konkursów międzynarodowych (Świat Szachowy, Chwila, Dzień Polski, konkurs pamięci Sypniewskiego) jak i turniejów rozwiązańowych. W ruchu tym dużą rolę odgrywa Warszawskie Koło Problemistów, które ostatnio zaaranżowało mecz między Danją i Polską. Każdy związek wystawił drużynę, składającą się z 8 reprezentantów; zestawiono następujące pary: 1. Larsen-Wróbel 2. Hanneman-Tuhan-Baranowski 3. Tuxen-Wolański, 4. Madsen-Pfeiffer 5. Poul Hage-Marjenstrass 6. Prytz-Fux 7. Löw-Tytor 8. Lauritzen-Goldstein. Każdy z kompozytorów układa po 4 dwuchodówki na zadane tematy. Zdobycie większej ilości punktów decyduje o zwycięstwie. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi prawdopodobnie z końcem kwietnia, po-
czem Warsz. Koło Problemistów wyda broszurę, omawiającą mecz wraz ze wszystkimi zadaniami. Cena broszury w prenumeracie zł. 1.50. Wpłacać można na konto skarbnika Koła, Z. Marjenstrassa, P.K.O. Nr. 25.085.

Wiadomości ze świata

Berno. Odbył się tu mały turniej mistrzowski, w którym Flohr uczestniczył. Turniej zakończył się zwycięstwem Dr. Nägeliego $4\frac{1}{2}$, przed Flohrem $3\frac{1}{2}$. Następne miejsca zajęli Gygli i Haas Johner po 2p.

Mecz Flohr—Grob, jaki tu miał miejsce, wygrywa Flohr $+4-1, =1$.

Wrocław. Zmarł tu Herman v. Gottschall w 71. r. życia. Gottschall był nie tylko mistrzem ale uchodził również za znakomitego kompozytora. Zmarły był synem poety Rudolfa von Gottschalla.

Australja. Rezultat mistrzowskiego turnieju: Koshnitzky 11, Crovi i Winer 10, Shoebridge 9, Grenfield, Purdy i Vaughan 8, Watson 7.

Danja. W swoim tournee po kraju rozegrał mistrz Nimcowicz 245 partji, z wynikiem $+206, -11, =28$. W Arkus na 10 konsultacyjnych gier, z bardzo dobrą obsadą, wygrywa $5\frac{1}{2}:4\frac{1}{2}$.

Brazylja. Turniej o mistrzostwo kraju zdobywa Berger $7\frac{1}{2}$ przed Fonsecą $6\frac{1}{2}$ i Burlamaqui 6 p.

Berlin. Mecz telegraficzny Berlin—Hamburg, zakończył się zwycięstwem Hamburga $6\frac{1}{2}:5\frac{1}{2}$.

Edenburg. Mistrzostwo Szkocji zdobył po raz wtóry Fairhurst, wygrywając wszystkie partje. Mistrzostwo pań zdobyła p. Tomson.

Holandja. Mistrz Euwe zamierza na pewien czas porzucić szachy. Pożegna się on z niemi w czasie świąt Wielkanocnych, kiedy to jest projektowany jego mecz z Spielmannem.

Buenos Aires. Mistrzostwo Argentyny zdobył Pleci zostawiając za sobą Graua, Bołboczana i Fenolio.

Rio - de - Janeiro. Tytuł mistrza narodowego zdobył Berger, drugim był ex-mistrz Brazylii, Suza—Mendez.

Wiadomości krajowe

Przemyśl. Staraniem Związku Strzeleckiego odbył się w czasie od 22. stycznia do 21. lutego 1933. turniej szachowy o mistrzostwo miasta na rok 1933. z następującym wynikiem: I-II. M. Spitz i I. Silbermann, Korcela III, Radwański IV, Pocię V, Spatz VI, Schleck VII.

Białystok. Białostocki Klub Szachowy na czele którego stoi Zarząd w osobach pp. Brilla, Lerbera i Dereszyńskiego, Gutkowskiego, Rozensteina, Fuksmana i Warhaftiga, wykazuje ostatnio żywą działalność w dziedzinie gry królewskiej. Pod protektoratem Prezesa klubu p. Brilla, urządzono tu turniej o mistrzostwo miasta na rok 1933. Kierownikami turnieju byli pp: Sokolski, Fuksman i Wisznia. Turniej trwał od 15. lutego do dnia 6. marca. Mistrzostwo Białegostoku zdobył p. Oljan

a 9. przed p. Wisznią 7p. Dalsze miejsca zajęli pp. Barin, Zabłudowski, Marelin, Sokolski, Babkes, Wilczyński, L. Barin, Pużański i Gliksberg.

Poznań. W dniu 5. bm. odbyły się tu rozgrywki szachowe między Łazarskim Klubem Szachistów klasy „B” i „C”, a Sekcją Szachową Polskiego Monopolu Tytoniowego w Poznaniu, zakończone wynikiem 6:4 dla Łazarskiego Klubu Szachistów. Kierownictwo powyższej imprezy objęli pp. Jadłowski i Dymarski. W dniu 12. bm. rozegrał Łazarski Klub Szachistów mecz z Kółkiem Szachowym Tow. Uczniów Handlowych, który również zakończył się zwycięstwem Ł. K. S. w stosunku 5:2. Kierownikiem turnieju był p. Dymarski.

Drohobycz. Najstarszą organizacją szachową w Drohobyczu, jest sekcja szachowa przy U. T. S. „Pidhirja”, założona w 1925 r. Drugim ośrodkiem gry jest U. T. „Robitnycza Hromada”, następnie posiadają sekcje szachowe Ż. K. S. „Stern-Gwiazda” i Ż. T. G. Betar. Niedawno odbył się tu cały szereg spotkań międzyklubowych. „Stern-Gwiazda” bije „Robitnyczą Hromadę” $10\frac{1}{2}:5\frac{1}{2}$. Mecz rewanżowy 8:8. „Betar” wygrywa z „Stern-Gwiazdą”, $8\frac{1}{2}:7\frac{1}{2}$ i $15\frac{1}{2}:4\frac{1}{2}$. „Pidhirja” — „Stern-Gwiazda” $11\frac{1}{2}:8\frac{1}{2}$ dla „Pidhirji”. Rewanż 13:7 dla „Pidhirji”. W klasie B, „Pidhirja” — „Gwiazda” 16:4 dla Pidhirji. Mistrzostwo indywidualne „Pidhirji” dzierży od r. 1926—32 p. Nestor Kaszuba.

Warszawa. Zakończyły się tu rozgrywki drużynowe. Jak było do przewidzenia I. miejsce zdobyło Warszawskie Tow. Zwolenników gry szachowej, osiągając 55 p. Na drugie miejsce wysunął się klub „Rembertów”, uzyskując $48\frac{1}{2}$ p. Dalsze miejsca zajęły: Min. Rolnictwa i Sąd Okręgowy po $43\frac{1}{2}$, Phillips $33\frac{1}{2}$, P. K. O. 33. Monopol Tytoniowy 32, P. Z. L. „Pustelnik” i Tramwaje usadowiły się na ostatnich miejscach. Odpadły zdecydowanie Bank Polski 18, oraz Miłośnianka $16\frac{1}{2}$ p.

Mistrz Łowcki dał tu ostatnio pokaz gry jednoczesnej (:simultan:) na 44 szachownicach co stanowi rekord warszawski. Wynik seansu (+23—8=13.) niezły.

Po raz irzeci zdobył p. Walfisz puchar wędrowny w turnieju o mistrzostwo sekcji szachowej Phillipsa z 10 p. II. Lepecki $7\frac{1}{2}$ III. Hantower. Wobec czego puchar przechodzi na własność p. Walfisza.

Lwów. Turniej o mistrzostwo Lwowskiego Klubu Szachistów zakończył się zasłużonem zwycięstwem Inż. O. Piotrowskiego, seniora szachistów Lwowa. Wynik: Inż. Piotrowski $12\frac{1}{2}$ p., Kmietowicz $11\frac{1}{2}$, Gerstenfeld $10\frac{1}{2}$. Dalsze miejsca: Madfes, Pulkrabek, Teodorowicz i Düll.

Turniej o mistrzostwo klubu Towarzystwa Ukraińskich Szachistów jest w pełnym toku. W turnieju bierze udział 12 graczy. Obsada turnieju b. silna. Po piątej rundzie, prowadzą red. S. Popiel i M. Turjański po 5 p. oraz pp.: L. Turkiewicz i Szewczuk bez przegranej.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Prenumerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redagują:

Henryk Friedman i Stefan Popiel.

Prenumerata zagr.

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

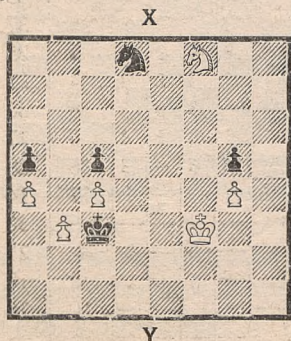
Niespodzianki w końcówce

N. Grigoriev.

Pod powyższym tytułem ukazał się w „Szachmatach“ a wnet potem i w „Chess World“ artykuł, który zamieszczamy poniżej, gdyż porusza on tyle ciekawych i pouczających zagadnień, że warto się z nimi zapoznać.

I. Król w końcówce skoczkowej

W partii granej przez dwóch mistrzów moskiewskich (nazwijmy ich, by nie wymieniać nazwiska, X i Y) wywiązała się następująca pozycja.



Y grając białymi ma piona więcej, dogodna jednak pozycja czarnego króla kompensuje tę materjalną niekorzyść. Istotnie po:

1. Sf8—d7

łatwo można wykazać, że po jedynym posunięciu 1. KXb3 wystarczy do osiągnięcia remis, np. 2. SXc5, KXc4, 3. Sd7, Kb4, 4. Sb6 i t. d. Ażeby osiągnąć więcej aniżeli remis, należało sprowokować białych do słabego posunięcia. I w tym celu również należało grać 1... KXb3 i jeżeli białe grają 2. Sb6? czarne łatwo mogą zatrzymać inicjatywę po

Sf7! 3. Ke4, Sh6, 4. Kf3 (nieco silniejsze byłoby 4. Kd5, Kb4, 5. Sd7 i t. d.), Kb4!, 5. Kg3, Sf7, 6. Kf3, Se5+ i t. d. i czarne powinny wygrać. W powyższej jednak partji X nie chce się zadowolić wynikiem remisowym i grając na wygraną, zamiast wyrównać partję biorąc piona b3, broni swego piona c5. Nastąpiło

— Sd8—b7?

Błąd. Pozycja czarnych jest tego rodzaju, że raczej należało zastosować taktykę obronną a nie agresywną. Wynik remisowy po KXb3 był lepszy aniżeli niepewna wygrana.

2. Kf3—e4 Kc3Xb3

3. Sd7—b6 —

Białe naśladują grę przeciwnika broniąc piony skoczkiem, pozycja jednak nie jest identyczna, gdyż białe mają tą przewagę, że król ich może się swobodnie poruszać, podczas gdy czarny król jest tylko biernym świadkiem działań na szachownicy.

— Kb3—b4?

Decydujący błąd. W przekonaniu, że istnieją dla białych tylko dwie drogi i że obydwie prowadzą do remis: I. 4. Kf5, Sd6+ i SXc4 albo II. 4. Kd5, Sd8, 5. Ke5, Sf7+, 6. Kf5, Sd6+, czarne spokojnie oczekują dalszych wypadków. Zapomniały one jednak o trzeciej możliwości i to przeoczenie kosztuje partję. Należało natomiast grać 3... Sd6+ i po 4. Kd5, Sf7!, 5. KXc5, Se5 z dobrą kontrszansą dla czarnych.

4. Ke4—e5! —

W podobnych końcowych pozycjach nie zawsze można zastosować ten sposób przedłużenia „opozycji poziomej“ zamiast decyzji w prawą czy lewą stronę. W tym wypadku ten manewr jest nadzwyczaj zrzeczny.

4. — Sb7—d8

To posunięcie przyspiesza koniec, chociaż i inne posunięcia nie ratują partji. Bardzo ciekawy jest główny warjant: 4... Kc3, 5. Kd5!, Kb4, 6. Ke6 i po Sd8 następuje jak w partji 7. Kf6, zaś po 6... Kc3 białe grają 7. Kd7 i zdobywają skoczka.

5. Ke5—f6 Sd8—c6

6. Kf6Xg5 Sc6—e5

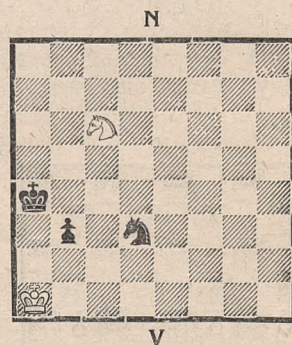
7. Kg5—f5 Se5Xc4

8. Sb6Xc4 Kb4Xc4

9. g4—g5 i czarne poddały się.

II. Pion wygrywa

Również i niżej podana pozycja to końcówka partji granej przez dwóch mistrzów moskiewskich N. i V.



Czarne (N) jak wynika z diagramu mają wprawdzie przewagę piona i na szachownicy to jedyna

nadzieja czarnych na wygraną. Białe mają zadanie znacznie mniej skomplikowane. Sprowadza się ono do tego, by ofiarować skoczka za piona i tem samem osiągnąć remis. — Czarne, mając pierwsze posunięcie, zagrały:

1. — Ka4—a3

Natychmiastowe b3+ byłoby oczywiście błędne gdyż, po 2. Ka2 czarny król jest odcięty, a skoczek jest wiązany na d3 obroną piona, podczas gdy wolny biały skoczek już w następny posunięciu groziłby Se5!

2. Sc6—a5? —

To posunięcie prowadzi do przegranej. Należało grać Sd4, gdyż w tym wypadku skoczek będzie miał więcej pól by zaatakować piona po ewentualnem b3—b2. Po posunięciu w tekście zostało jedynie c4, co ułatwiło grę czarnych.

2. — b3—b2+

3. Ka1—b1 —

Wprawdzie biały król zajął pozycję, z której nie może być bezpośrednio zaatakowany przez skoczka, skoczek jednak stoi na a5 bardzo niewygodnie.

3. — Sd3—e5!

Wskutek groźby Se5—c4—d2+ białe są prawie że bezbronne, ponieważ 4. Kc2 jest oczywiście źle z powodu 4... Ka2 it.d. 4. Sb7 też nie jest lepsze z powodu wyżej wspomianej groźby 4. Sc4 i następnie Sd2+. Wobec tego V chwytą się ostatniej deski ratunku i gra:

4. Sa5—b3! —

Na pierwszy rzut oka wydawało by się, że jednak V znalazł wyjście z tej trudnej sytuacji, jasnym jest, że król nie może brać skoczka, gdyż biały jest w pacie. Również i 4... Sc4 nie wygrywa bo 5. Kc2! ratuje partję gdyż po Ka2 białe grają 6. Sc1+!, Ka1, 7. Sb3+, Ka2, 8. Sc1+, Ka3, 9. Sd3! i zdobywają piona w następny posunięciu. Na to dowcipne posunięcie białych odpowiadają czarne nie mniej dowcipnie.

4. — Se5—f3!

5. Kb1—c2 Sf3—d4+!

Ta ofiara zmusza białego skoczka zwolnić zagrożone pola b2 i b1 wobec czego czarne wygrywają.

6. Sb3×d4 Ka3—a2

(C. d. n.)

Flohr w Szwajcarji

Ostatnio odbył Flohr tourné po Szwajcarji w czasie którego rozegrał cały szereg seansów gry simultanowej ze świetnym dla siebie wynikiem. Pozatem brał udział w turnieju 4-ch w Bernie, oraz rozegrał match z Grobem, o czem zresztą donieśliśmy już w poprzednim numerze.

Na zakończenie swego pobytu w Szwajcarji rozegrał Flohr mecz z Naegelim, który zakończył się zwycięstwem Flohra w stosunku 4:2.

Powyżej podajemy najpiękniejszą partję z meczu Flohr—Grob.

PARTJA Nr. 28.

Gambit hetmański.

Białe:
Flohr

Czarne:
Grob

- | | | |
|----|--------|--------|
| 1. | d2—d4 | Sg8—f6 |
| 2. | c2—c4 | e7—e6 |
| 3. | Sb1—c3 | d7—d5 |
| 4. | Gc1—g5 | Gf8—e7 |
| 5. | Sg1—f3 | Sb8—d7 |
| 6. | e2—e3 | 0—0 |
| 7. | Hd1—c2 | a7—a6 |
| 8. | c4×d5 | — |

Białe przerzucają grę na skrzydło hetmańskie, ubiegając tem samem Cz. które ostatniem swem posunięciem planowały: d×c4, G×c4, b5!

- | | | |
|-----|--------|-------|
| 8. | — | e6×d5 |
| 9. | Gf1—d3 | h7—h6 |
| 10. | Gg5—h4 | — |

Z groźbą Sf3—e5! jeżeli Cz. odbijają: S×e5, d×e5, Sf—d7. G×e7, H×e7. Sd5, H×e5. Sc7, zdobywają Białe piona.

- | | | |
|-----|-----|--------|
| 10. | — | c7—c6 |
| 11. | 0—0 | Sf6—h5 |

Zdystansowane na skrzydle hetmańskiem szukają teraz Czarne kontr-szansy na skrzydle króla oraz na linii e.

- | | | |
|-----|--------|--------|
| 12. | Gh4×e7 | Hd8×e7 |
| 13. | a2—a3 | g7—g6 |
| 14. | Wf1—e1 | f7—f5 |
| 15. | b2—b4 | Sh5—f6 |
| 16. | Wa1—b1 | Sf6—e4 |
| 17. | Sc3—a4 | Se4—g5 |
| 18. | Sf3—d2 | He7—d6 |
| 19. | Sa4—c5 | Kg8—g7 |

Ciąg ten ma na celu ochronę piona g6, by w ten sposób umożliwić kontynuację ataku przez f5-f4!

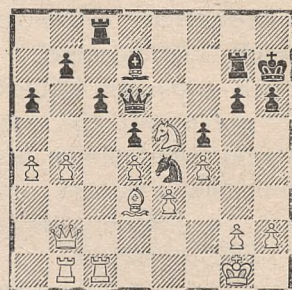
- | | | |
|-----|--------|--------|
| 20. | f2—f4 | Sg5—e4 |
| 21. | Sd2—f3 | Kg7—h7 |

Linja g może być ew. zużytkowana do ataku.

- | | | |
|-----|--------|--------|
| 22. | We1—c1 | Wf8—g8 |
| 23. | a3—a4 | Wg8—g7 |
| 24. | Sc5×d7 | Gc8×d7 |
| 25. | Sf3—e5 | — |

Skoczek ten wywiera silny nacisk na pozycję Czarnych, a przytem oddziałuje paraliżująco wobec ewentualnych prób przelamania skrzydła króla przez Cz.

- | | | |
|-----|--------|--------|
| 25. | — | Wa8—c8 |
| 26. | Hc2—b2 | — |



Pozycja po 26. Hc2—b2.

- | | | |
|-----|---|-------|
| 26. | — | g6—g5 |
|-----|---|-------|

Otwarcie linii f, raczej jest korzystne dla Białych.

- | | | |
|-----|--------|-------|
| 27. | Gd3×e4 | d5×e4 |
| 28. | f4×g5 | h6×g5 |

Oczywiście nie może odbić wieżę z powodu Se5—f7!

- | | | |
|-----|---------|---------|
| 29. | Se5×d7 | Hd6×d7 |
| 30. | Wc1—c5 | b7—b6 |
| 31. | Wc5—e5 | Wg7—e7 |
| 32. | Hb2—e2 | We7×e5 |
| 33. | d4×e5 | Kh7—g6 |
| 34. | Wb1—d1 | Hd7—f7 |
| 35. | Wd1—d6+ | Kg6—g7 |
| 36. | Wd6—f6 | Hf7—b3 |
| 37. | Wf6×f5 | Hb3—b1+ |

38. Wf5—f1 Hb1—d3
 39. He2—f2 Hd3—d8
 40. Hf2—f7+ Kg7—h8
 41. Hf7—h5+ Kh8—g8
 42. Wf1—f7 i Czarne poddają.

PARTJA Nr. 29.

Hetmańska.

Białe:

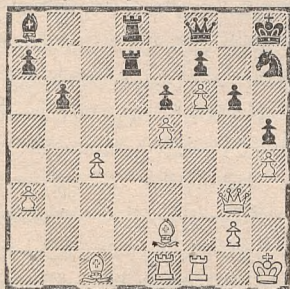
Czarne:

S. Flohr.

Dr. O. Naegeli.

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. e3, d5, 4. Gd3, Sd7, 5. 0—0, Ge7, 6. Sd2, b6, 7. b3, Gb7, 8. c4, 0—0, 9. Hc2, c5, 10. Se5! c×d4¹⁾ 11. e×d4. Wac8, 12. Gb2, d×c4, 13. b×c4, Hc7, 14. f4, h6, 15. Hb3!²⁾ Wfd8, 16. Wae1, Hd6, 17. a3, Ga8, 18. Hd1, Hc7³⁾ 19. He2, Wdf8? 20. f5⁴⁾, S×e5, 21. d×e5, Sh7, 22. f6, Gc5+, 23. Kh1, g6, 24. Se4, Wfd8, 25. h4, Wd7, 26. S×c5, H×c5, 27. Hd2, h5, 28. Hh6, Hf8, 29. He3, Hc5, 30. Hg3, Kh8, 31. Gc1, Wd8, 32. Ge2, Hf8,

Pozycja po 32... Hf8.



33. Wed1⁵⁾ W×d1, 34. Wf×d1, W×d1+, 35. G×d1, Hg8, 36. Hd3, Hc8, 37. Gh6, Gb7, 38. G×h5!⁶⁾ Sf8, 39. Ge2, Kg8, 40. h5, Hd7, 41. G×f8, H×d3, 42. G×d3, K×f8, 43. h×g6 i czarne poddały się.

Uwagi:

1) W razie wymiany na e5, tracą czarne piona h7. Mimo straty piona wskazane jednak było bicie skoczka na e5, jak n. p. 10... S×e5, 11. d×e, Sg4, 12. G×h7+, Kh8, 13. Gb2, (nie 13. c×d, c×d, H×d5, 14. Ge4? H×e5 itd.) 13... Hc7, 14. Sf3, d×c, 15. b×c, G×f3, 16. g×f, S×e5 i czarne stoją dobrze.

2) Biały hetman wróci na pole e2. Na 15. Hd1, mogłyby czarne zagrać Gb4, z zyskiem terenu, gdyż po 16. a3, G×d2, 17. H×d2, Ge4! i po wymianie kilku lekkich figur, stałby się pion c4, celem ataku czarnych.

3) Ostatnie 3 posunięcia czarnych dowodzą, iż znajdują się one w kłopotliwym położeniu i nie mogą się zdobyć na żaden plan, gdyż nie posiadają żadnego oparcia w centrum.

4) To nie jest najlepsza odpowiedź! Gdyby białe zagrały 20. S×d7, H×d7, 21. f5, to pion e6 byłby wygrany.

5) Białe nie mogą rozstrzygnąć partji na swoją korzyść jedynie tylko przez atak na skrzydło króla. Decydują się więc rozbroić przeciwnika na linii d, która jest kluczem do zwycięstwa.

6) Wreszcie zysk piona! Czarne nie śmiały bić gońca, albowiem po 38... g×h, 39. Hg3, Hg8, 40. Gg7+! i mat. Albo 38... S×f6, 39. e×f i teraz 39... g×h, to nastąpi 40. Hg3, Hg8, 41. Gg7+, Kh7, 42. Hd3+ z matem.

Stolz w Finlandji

W miesiącu lutym br. bawił Stolz na tourné we Finlandji, dzięki staraniom tamtejszych kół szachowych. W szeregu pokazów simultanych uzyskał niemalże stuprocentowe wyniki, czem dowiódł niezbiecie, że usprawiedliwione są aspiracje Szwedów, pokładane w młodocianym mistrzu. W małym turnieju mistrzowskim urządzonym w Helsingforsie, zwyciężył bezapelacyjnie z 6¹/₂ p. przed Tschepurnowem 4¹/₂ i Böökiem 4 p. Na dalszych miejscach znaleźli się: Loven, Lindroos, Gauffin, Rasmussen i Krogius.

Poniżej podajemy jedną partję Stolza z wspomnianego turnieju.

PARTJA Nr. 30.

Gambit hetmański.

Białe:	Czarne:
E. Lindroos	G. Stolz.
1. d2—d4	d7—d5
2. Sg1—f3	Sg8—f6
3. e2—e3	c7—c5
4. Sb1—d2	Sb8—d7
5. c2—c3	Hd8—c7

Jest to posunięcie przygotowane e7—e5, warjant świetnie przez Stolza i Lundina wspólnie wyanalizowany. Czarne mogły przez 5... g7—g6, zastosować warjant Vidmara. Stolz wybiera jednak własną drogę.

6. Gf1—d3 —

Tu należało grać 6. Ha4, by e7—e5 zapobiec.

6. — e7—e5

7. d4×e5 Sd7×e5

8. Sf3×e5 Hc7×e5

9. Sd2—f3 He5—h5

Zdaje się że b. silne byłoby 9... Hc7.

10. Gd3—b5+ Gc8—d7

11. Hd1—a4 Gf8—d6

12. Gb5×d7+ Sf8×d7

13. Ha4—h4 —

Stanowisko czarnego hetmana jest zbyt irytujące. Białe obawiają się rochować.

13. — Hh5×h4

14. Sf3×h4 Gd6—e5

15. 0—0 0—0—0

16. Gc1—d2 —

Teraz sądzą wreszcie białe że im niebezpieczeństwo na skrzydle króla nie zagraża i uspokojone, dążą do oswobodzenia swego skrzydła hetmańskiego,

16. — Wh8—e8

17. Wf1—c1 Kc8—b8

18. Wa1—b1 g7—g6!

19. Sh4—f3 f7—f5!

Ścieśnia skrzydło białego króla.

20. Kg1—f1 Ge5—f6

21. Wc1—c2 g6—g5

22. b2—b4 g5—g4

23. Sf3—g1 h7—h5

24. Sg1—e2 h5—h4

25. c3—c4 d5×c4

26. b4×c5 Sd7×c5

27. Gd2—a5! Wd8—c8

28. Wc2×c4 Sc5—e4

29. Wc4×c8+ We8×c8

30. Wb1—c1 b7—b6

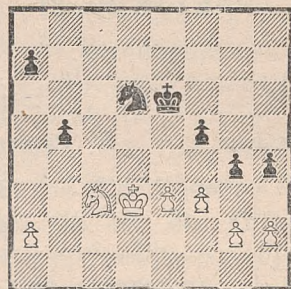
31. Wc1×c8+ Kb8×c8

32. Ga5—e1 —

Poza dwoma związanymi pionami przeciw jednemu na skrzydle hetmana, czarne nie mają żadnego plusu i zdawałoby się, że partja winna zakończyć się remis. Mistrzowskie jednak prowadzenie końcówki przez czarnych rozbija przedwczesne nadzieje białych.

- | | | |
|-----|---------|--------|
| 32. | — | Kc8—d7 |
| 33. | f2—f3 | Se4—d6 |
| 34. | Ge1—c3 | Gf6×c3 |
| 35. | Se2×c3 | b6—b5! |
| 36. | Kf1—e2 | Kd7—e6 |
| 37. | Ke2—d3? | — |

Błąd! należało grać 37. f×g4, f×g4 i białe długo jeszcze mogły się bronić.



- | | | |
|-----|--------|---------|
| 37. | — | h2—h3! |
| 38. | g2×h3 | g4×f3 |
| 39. | h3—h4 | a7—a6 |
| 40. | a2—a3 | Sd6—e4 |
| 41. | Sc3—a2 | a6—a5 |
| 42. | Sa2—c1 | Se4—c3! |

Białe poddają się, gdyż król nie może bić skoczka, bo nastąpi f2! zaś po 43. Sb3, f2, 44. Sd2, to Sb1! i wygrywa piona a.—

Dr. Lasker w Paryżu.

Dr. Lasker od kilku lat oddany literaturze i grze w brydża przybył w połowie marca b. r. do Paryża, by dać tu seans gry jednoczesnej. Nic więc dziwnego, że wywołało to niemałą sensację nie tylko wśród szachistów paryskich, ale w całym świecie szachowym.

18. marca Café de la Régence miała wygląd niecodzienny. Afisze karty orientacyjne, dwa rzędy stołów, dookoła których masowo zebrała się publiczność, mistrzowie, szlachta szachowa, dziennikarze, i pleć piękną. O godz. 2. popoł. po krótkim przemówieniu Dra Tartakowera, Dr. Lasker rozpoczął grę. Gra bez pośpiechu, zatrzymując się od czasu do czasu dłużej przy tej lub owej szachownicy. 65-letni starzec, walczący przez 7½ godzin na 30 szachownicach (a kilkanaście tych szachownic było obsadzonych przez całą ekipą) budził podziw.

Seans zakończył się wynikiem: 22 partji wygranych, 5 przegranych, 3 remis.

Niżej podana partja, jedna z lepszych w tym seansie, ciekawa jest i tem, że przeciwnikiem Laskera był tu S. Prokopiew, wielki kompozytor rosyjski a równocześnie i świetny szachista. Partja ta powiększy zbiór partji granych przez wielkich polityków, literatów, artystów.

PARTJA Nr. 31.

Hiszpańska.

Białe:

Czarne:

Dr. Lasker**S. Prokopiew**

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, d6, 4. c3, Sf6, 5. d4, Gd7, 6. Sbd2, g6, 7. He2, He7, 8. 0-0, Gg7, 9. We1, 0-0, 10. d5, Sb8, 11. a4, a6, 12. Gd3, Sh5, 13. Sb3, a5, 14. Ge3, Gg4, 15. h3, G×f3, 16. H×f3, Sd7, 17. Gb5, f5, 18. e×f5 W×f5, 19. Hd1, Sf4, 20. G×f4, W×f4, 21. G×d7, H×d7, 22. Sd2 Hf5, 23. He2, Wf8, 24. f3, Gf6, 25. Se4, Gd8(a), 26. b4, Hf7, 27. Wed1, a×b4(b), 28. c×b4, Hd7, 29. a5, Ge7, 30. b5, Wa8, 31.

Wdb1, Wff8, 32. Hc4, Kg7, 33. a6 b6, 34. a7, Wf7, 35. Kf2, Gh4+, 36. Ke3, Wf4, 37. Hc6, H×c6, 38. b×c6, Wff8, 39. Kd3, h6, 40. Kc4 Wfc8, 41. Kb5, Gg5, 42. Ka6, Ge3(c), 43. Kb7, Gc5, 44. Wa2, Gd4, 45. Wb3, Kf7, 46. Sd2, Ke7, 47. Sc4, Gc5, 48. Wb5, Kd8, 49. W×c5, b×c5, 50. Sa3! i czarne poddały, gdyż po Sb5 nie mogą obronić piona c7.

Uwagi:

- a) Goniec stoi tutaj nieczynny.
- b) To posunięcie umożliwia białym uzyskanie wolnego piona. Należało szukać innej obrony.
- c) Czarne mogły nie dopuścić króla białego na pole b7, grając Wb8.

Dr. Alechin na Wschodzie

W swej niedawnej podróży po Ameryce i na Dalekim Wschodzie rozegrał mistrz świata Alechin szereg seansów simultanowych, z których najciekawszy był w Nowym-Yorku, gdzie przy 50 szachownicach zasiadło do gry przeciw mistrzowi dwustu najlepszych szachistów amerykańskich.

Jak wiadomo wynik był: 30 wygranych, 6 przegranych i 14 remis. Niżej podajemy jedną partję z tego seansu. Równocześnie podajemy graną przez Alechina partję na ślepo przeciwko autorowi licznych dzieł szachowych w języku japońskim, Kimurze, w Tokio.

PARTJA Nr. 32.

Hiszpańska.

Białe:

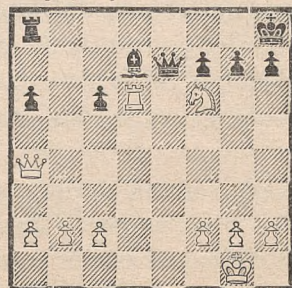
Czarne:

Dr. Alechin**Kimura**

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 4. G×c6, b×c6, 5. d4, e×d4, 6. H×d4, d6, 7. 0-0, Sf6, 8. Sc3, Ge6, 9. Gg5, Ge7, 10. Ha4, Gd7, 11. Wad1, 0-0, 12. e5, Se8, 13. G×e7, H×e7, 14. e×d6, c×d6, 15. Wfe1, Hd8, 16. Sd4, Hc7, 17.

We7, Sf6, 18. Sf5, Hd8? 19. W×d6, We8, 20. Se4! W×e7, 21. S×f6+, Kh8, 22. S×e7, H×e7,

Pozycja po 22... H×e7.



23. He4! H×e4, 24. S×e4, Ge6,
25. b3, g6, 26. Sc5, Gf5, 27.
W×c6, We8, 28. f3, We2, 29.
W×a6, W×c2, 30. Se4, Ge6, 31.
h4, Kg7, 32. Kh2, Kh6, 33.
Kg3, Gd7, 34. a4, f5, 35. Sg5,
Wc3, 36. Wa7, Wd3, 37. a5, Kh5,
38. S×h7 i czarne się poddały.

PARTJA Nr. 33.

Sycylijska.

Białe:

Czarne:

Dr. Alechin

Koalicja 4-ch

1. e4, c5, 2. Sf3, Sc6, 3. d4,

e×d4, 4. S×d4, Sf6, 5. Sc3, e6,
6. Gg5, d6, 7. S×c6, b×c6, 8. e5,
d×e5, 9. Hf3, Gd7, 10. Se4, Ha5+,
11. Gd2, Gb4, 12. S×f6+, g×f6,
13. c3, Ge7, 14. Gh6, Wg8, 15.
Gc4, f5, 16. 0—0—0, e4, 17. Hh5,
Hc7, 18. g3, Gf6, 19. Gf4, Hb7,
20. Hh6, Wg6, 21. H×h7, Gg5,
22. G×g5, W×g5, 23. W×d7!
H×d7, 24. Hh8+, Ke7, 25. H×a8
i czarne poddały.

Łódź górą!

Mecz Appel-Frydman 4¹/₂:3¹/₂!

Łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej urządziło w listopadzie ubiegłego roku piękną imprezę, której przebieg z wielkim zainteresowaniem śledziły nasze krajowe koła szachowe. I nie dziw, skoro skazani na bezczynność szachiści polscy, od lat 6-ciu głowiący się nad rozwiązaniem zagadki, kiedy wreszcie odbędzie się III. turniej o mistrzostwo Polski, mieli wreszcie sposobność łamania sobie głowy nad nie mniej ciekawem wydarzeniem w naszym dotychczasowo apatycznym i monotonnym życiu szachowem. Nad meczem Appel-Frydman.

Łódź bowiem rzuciła rękawicę Warszawie! Tej Warszawie, słynącej z mnogości mistrzów, przodującej w kraju, której hegemonia była dotychczas bezapelacyjna. I Warszawa podjęła rękawicę. Nie godzi się bowiem odrzucić wyzwania przeciwnika, który wychował Rubinsteina i Janowskiego. Rywalizujące ze sobą miasta, wystawiły swoich przedstawicieli. Warszawa — Frydmana, Łódź — Appla. Do walki stanęło dwu mistrzów, których szanse niezupełnie wydawały się równe. Za pierwszym bowiem przemawiały świetne wyniki uzyskane w turniejach o mistrzostwo Polski, dzierżenie dumnego tytułu mistrza stolicy no i wreszcie sława reprezentowania barw krajowych na Olimpiadach. Za drugim jedynie to, że po trzykroć zdobył mistrzostwo Łodzi. Wyglądało to skromniej.

Biorąc powyższe w rachubę, należało spodziewać się zdecydowanego zwycięstwa Frydmana. Okazało się jednak, że wszelkie obliczenia papierowe zawodzą. Appel wychowany w kulcie szkoły łódzkiej, uczył się pilnie i nie próżnował. Pracując wytrwale nad sobą, rozwinął talent i uzyskał siłę dojrzałego mistrza. Być może, że go Frydman nie docenił, grając podobno bez treningu. Nie zmieni to jednak w niczem fakt,

że przygotowanie Appla do meczu było bez zarzutu. Grał śmiało, pomysłowo, a przede wszystkim planowo. Frydman po kilku pierwszych partiach mógł się zorientować, że ma przed sobą równorzędnego przeciwnika. Do ostatniej partii nie można było przewidzieć komu przypadnie zwycięstwo.

Wybrańcem losu okazał się Appel. Wynik: $4\frac{1}{2} : 3\frac{1}{2}$. Wedle opinii Warszawy, mistrz stolicy, nic albo przynajmniej prawie nic nie stracił ze swej sławy mistrza. Godzimy się z tem zdaniem najzupełniej, jednakowoż dodalibyśmy to jedno, że Appel zalicza się dziś do najlepszych mistrzów w kraju. Na zadane nam pytanie, czy wynik meczu jest sprawiedliwą wykładnią sił obu mistrzów, odpowiedzielibyśmy milczeniem.

Dlaczego? Gdyż należytą odpowiedź na to pytanie naszym zdaniem, jedynie dać może mecz-rewanż, który winien się odbyć w roku bieżącym w Warszawie.

PARTJA Nr. 34.

Obrona Budapeszteńska.

Białe:	Czarne:
Frydman	Appel
1. d2—d4	Sg8—f6
2. c2—c4	e7—e5
3. d4×e5	Sf6—g4
4. Sg1—f3	Sb8—c6
5. Gc1—f4	Gf8—b4+
6. Sb1—d2	Hd8—e7
7. e2—e3!	—
Lepsze niż a2—a3. W partji Rubinstein—Daniszewski granej w Łodzi w r. 1927. nastąpiło a2—a3 co uważam za stratę tempa gdyż po 8. e3, 9. Ge2 i 10. 0—0, czarne zmuszone są zabić na d2, w przeciwnym razie następuje Sb3 i czarny goniec na b4 stoi źle.	
—	Sg4×e5
8. Sf3×e5	Sc6×e5
9. Gf1—e2	d7—d6
10. 0—0	Gb4×d2
11. Hd1×d2	0—0

12. h2—h3? —

Oslabienie pozycji, należało grać Wf1—e1.

12. — Se5—g6

13. Gf4—g3? —

Ze względu na złą pozycję gońca na g3 należało pozwolić na wymianę i zagrać Ge2—f3 osłabiając punkt b7 i utrudniając rozwinięcie czarnego białopolowego gońca.

13. — Gc8—f5

14. Wf1—e1 Gf5—e4

15. Wa1—c1 a7—a5!

nie pozwala na b4 i c4—c5:

16. b2—b3 —

Z zamiarem a3, b4, c4 i c5. Nie 16. a3, ze względu na a4 i osłabienie piona b2.

16. — Wf8—e8

17. Hd1—d4 b7—b6

18. f2—f3 Ge4—b7

19. e3—e4 He7—g5

20. Kg1—h2 h7—h5!

21. Ge2—f1 h5—h4

Białe nie mogą uniknąć blo-

kady skrzydła królewskiego.

22. Gg3—f2 We8—e6
23. G f2—e3 Hg5—g3+
24. Kh2—h1 Wa8—e8
25. Hd4—d2 Hg3—e5
26. G f1—e2! —

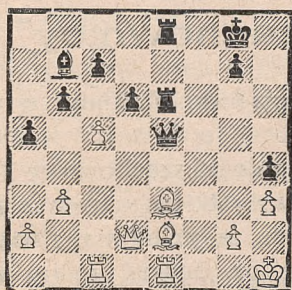
Z potężną groźbą f3- f4—f5.

Nie może nastąpić po 27. f4, H×f4, gdyż Ge2—f3! wygrywa.

26. — f7—f5!

Początek bardzo zawilej kombinacji obliczonej na daleką metę obejmującej 8 posunięć!

27. c4—c5 f5×e4
28. f3—f4 Sg6×f4!
29. Ge3×f4 e4—e3
30. Gf4×e3 He5×e3?



Czarne powinny były grać 30... G×g2+! i Hg3+! co prowadziło do rychłego zamatowania.

31. Hd2×e3 We6×e3
32. Ge2—c4+ d6—d5
33. We1×e3 We8×e3
34. Gc4—f1 b6×c5
35. Kh1—g1! —

Najlepsze! Jeżeli W×c5 to We1 i po 36. Kg1, Ga6 wygrywa figurę.

35. — c7—c6

Nie prowadzi do wygranej c5—c4, ze względu na 36. b×c4, d4, 37. c5, Gd5, 38. Gc4!

36. Wc1×c5 a5—a4

37. b3×a4 We3—a3

38. Wc5—a5! Kg8—h7!!

Jedyne tempo obronne ze względu na Wa7 i a8.

39. Wa5—a7 Gb7—c8

40. Wa7—c7 Gc8—f5

41. Wc7×c6 Wa3×a2

Jeżeli W×a4 to Wa6!

42. Wc6—c5! —

Jeżeli Wa6, to Wa1, z groźbą Gd3! 43. Kf2, W×f1+! K×f1 i Gd3+! wygrywa.

42. — Gf5—e4

43. a4—a5 Kh7—g6

44. a5—a6 Kg6—f6

45. Wc5—c7 g7—g6

46. a6—a7 Kf6—e5

47. Gf1—b5

W tej pozycji zgodzono się na remis.

Uwagi I. Appa.

PARTJA Nr. 35.

Siódma partja meczu.

Hiszpańska.

Białe:

P. Frydman

Czarne:

I. Appel

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 4. G×c6, d×c6, 5. Sc3, Gc5, 6. 0—0, He7, 7. d4, e×d4, 8. S×d4, Gd7, 9. Sf5! Hf6, 10. Ge3, G×e3, 11. S×e3, Se7, 12. f4, Sg6, 13. f5, Se5, 14. Sg4, He7, 15. Hd4! S×g4, 16. H×g7, Hh4, 17. h3! 0—0—0, 18. H×g4, He7, 19. Hf4, Whg8, 20. a3, Wg5, 21. Wad1, Wdg8, 22. Wd2, Hc5+, 23. Kh1, f6, 24. Hf2! H×f2, 25. W×f2, b6, 26. b4, We8, 27. Wd3, Wg7, 28. Wf4, We5, 29. Wh4, Wf7, 30. Wg4, c5, 31. Wd5, We8, 32.

b×c5, Gc6, 33. Wd4, b×c5, 34.
Wc4, We5, 35. Sa4, Gb5, 36.
S×c5! Czarne się poddały.

PARTJA Nr. 36.

Ósma i ostatnia partja meczu.

Sycylijska

Białe:

Czarne:

I. Appel

P. Frydman

1. e4, c5, 2. Sc3, Sc6, 3. g3,
g6, 4. Gg2, Gg7, 5. Se2, e6, 6. d3,
Se7, 7. 0—0, d6, 8. Ge3, Sd4, 9.

Hd2, Sc6, 10. Sd1, Ha5! 11. S×d4,
H×d2, 12. G×d2, c×d4, 13. f4,
Gd7, 14. c4, d×c3, 15. b×c3, 0—0,
16. Wb1, Wb8, 17. Se3, b5, 18.
Wc1, a6, 19. h3, Wc8, 20. Kh2,
Sa5, 21. Gf1, Gc6, 22. Sc2, Sb7.
23. Sb4, Sc5, 24. S×c6, W×c6,
25. c4, Wb6, 26. c×b5, W×b5,
27. W×b5, W×b5, 28. Wc2, Gd4,
29. Kg2, a5, 30. Kf3, a4, 31. Wc4,
Wb2, 32. Ge3, G×e3, 33. K×e3,
W×a2, 34. e5, Sd7? 35. e×d6,
Wb2, 36. Wc7, Sf6, 37. d7!

Czarne się poddały.

Alechin o walce na szachownicy

Z Paryża. (CEPS). Interesującym jest pogląd dr. Alechina o walce toczącej się na szachownicy.

Mistrz twierdzi, że szachista, gdy przystępuje do szachownicy i siada do gry — ma się zmusić do zapomnienia o wszystkim, czem się zajmował przed grą. Nie wolno mu myśleć o tem, że przed nim siedzi znajomy człowiek z pewnym układem nerwowym, do pewnej miary zdrów albo chory, z pewnemi słabostkami, a samo zrozumiałe z większą albo mniejszą dozą samolubnej ambicji. Przeciwnie, całą swą uwagę musi skierować wokoło szachownicy, na której operuje z nieprzyjacielskimi zamiarami jakiś pan „X“, którego osobistemi interesami w czasie gry nie śmiemy się ani na chwileczkę zajmować. Cała nasza świadomość i proces myślenia mają być skoncentrowane wokoło bojowego dramatu odgrywanego się między 32 figurami na 64 kwadracikach szachownicy. Cała masa wiadomości o osobie naszego przeciwnika musi być w tych momentach napięcia schowana do najgłębszego kąta naszej podświadomości.

Dopiero od tej chwili nasza świadomość będzie pomagać nam do zrodzenia tego, co na wysokim stopniu szachowego kunsztu ma szumną nazwę „intuicja“, a co w rzeczywistości, jak i w innych sprawach nie jest niczem innem, jak tylko obmyślanem i wszechstronnie wykorzystanem doświadczeniem.

Piatiletka szachowa

Sowiecki pięcioletni plan rozbudowy poświęcił w dziedzinie zagadnień kulturalnych sporo uwagi szachom. Gra szachowa miała w Rosji zawsze olbrzymie rzesze zwolenników, to też najwybitniejsi mistrzowie szachowi rekrutowali się w znacznej mierze z pośród rosyjskich szachistów. Twórcy piatiletki szachowej wykorzystali olbrzymią popularność szachów wśród szerokich warstw społeczeństwa rosyjskiego do celów stojących w dość luźnym związku z szachami.

Piatiletka szachowa opracowana przez „specja” szachowego, naczelnego prokuratora państwa Krylenkę, miała dać Sowietom 300.000 zorganizowanych szachistów. Tworząc plan rozbudowy ruchu i organizacji szachowych postawił sobie Krylenko dwie wytyczne: 1) Rozpowszechnienie wśród najszerszych warstw robotniczych gry szachowej jako broni „rewolucji kulturalnej” 2) zorganizowanie całego ruchu na platformie wybitnie politycznej.

Rozpoczęto więc nader żywą propagandę szachów, oraz wprowadzono do szkół średnich obowiązkową naukę gry w szachy. Jednoroczny kurs w szkołach obejmuje 60 godzin ćwiczeń praktycznych, oraz 120 godzin nauki teorii, która obejmuje m. i. historję i literaturę szachową nowoczesną teorię, zagadnienia pedagogji szachowej, oraz kurs kompozycji zadań i końcówek.

Przypuszczalnie propaganda ta musiała wydać jakieś owoce skoro ogłoszony niedawno plan drugiej piatiletki szachowej preliminuje do r. 1938 aż 3 miliony zorganizowanych szachistów.

Nadanie piętna politycznego ruchowi szachowemu wywołało cały szereg konfliktów zwłaszcza z szachistami starszej daty, którym trudno przyszło pogodzić się z myślą wprowadzenia polityki do szachów. Jednakowoż plan ten przeprowadził Krylenko z całą bezwzględnością, wprawę już w tym kierunku miał, gdyż poprzednio zdołał w krótkim przeciągu czasu stworzyć organizację polityczną z związków turystycznych, zrzeszających około pół miliona członków.

Opornych wykluczano początkowo z organizacji, niedopuszczano do turniejów, później zaś zaczęto stosować coraz ostrzejsze represje. I tak n. p. na jednym z kongresów podniesiono zarzut przeciwko świetnemu kompozytorowi Leonidowi Isajewowi, że w redagowaniu przez siebie pismem p. t. „64“, nie zamieścił w ciągu 8-miu lat ani jednego artykułu politycznego. Bezpośrednio po tym kongresie znakomite to pismo zakończyło swój byt.

Do roku 1925 utrzymywał sowiecki związek szachowy dość ożywiony kontakt z zagranicą. W roku tym nawet urządzono w Moskwie jeden z największych turniejów wszystkich czasów, w którym obok 11-tu mistrzów rosyjskich, wzięli udział najwybitniejsi szachiści obecnej doby z Laskerem i Capablancą na czele. Gdy jednak w jakiś czas potem zwycięzcę tego turnieju, znakomitego mistrza rosyjskiego Bogoljubowa zaproszono na turniej na Semmeringu, Związek Sowiecki nie udzielił mu pozwolenia na wyjazd motywując to koniecznością wykończenia przez niego książki o turnieju moskiewskim. Wreszcie wydano formalny zakaz uczestniczenia szachistom rosyjskim w turniejach „burżuazyjnych“. Bogoljubow widząc, że w tych warunkach dalsza jego karjera szachowa byłaby skończona, umknął za granicę.

W ten sposób zerwano wszelki kontakt z zagranicą, wyjątek zrobiono jedynie dla robotniczych organizacyj europejskich, z którymi czasami rozgrywa się partje w drodze telegraficznej. W ramach projektowanej na rok bieżący Spartakjady miał się odbyć międzynarodowy turniej robotniczy.

Ta zupełna izolacja od zagranicy jest dla rosyjskich szachistów nader przykra gdyż wiedzą oni dobrze, że zupełne odgraniczenie się wcale nie może przyczynić się do dalszych postępów, jednakowoż sowiecka prasa szachowa tłumaczy, że właściwie nie ma czego żałować, gdyż „burżuazyjne szachy“ przechodzą obecnie głęboki kryzys twórczości, że w państwach kapitalistycznych spadły one dzisiaj do roli jałowego rzemiosła opartego wyłącznie na rutynie, wreszcie, że są one pozbawione wszelkiej ideowości.

Prasa szachowa jest dzisiaj w Sowietach świetnie rozwinięta i najpoważniejsze pismo szachowe pt. „Szachmaty w Z. S. R. R.“ wychodzi co 10 dni w nakładzie 15.000 egzemplarzy, poza tem wychodzi pismo zadaniowe pt. „Zadaczi i Etjudy“.

Oczywiście, że przy takiej propagandzie i przy tych środkach gdy się urządza co roku dziesiątki turniejów przy udziale niezliczonej rzeszy szachistów, zdołano z pośród dziesiątek tysięcy czynnych szachistów wychować wcale poważną klasę mistrzowską.

Należą obecnie do niej nader utalentowany mistrz ZSSR. 22-letni Botwinnik, Rjumin, Alatorzew, Bogatyrzczuk, Iljin-Genewsky, Werliński, Judowicz, Sawicki, oraz cała plejada mistrzów.

Jakkolwiek partje ich wykazują rzeczywiście wysoki poziom, to jednak trudno tylko na tej podstawie wydać o nich obiektywną opinię, skoro dotychczas nie było żadnych spotkań pomiędzy nimi a „burżuazyjnymi“, „bezideowymi“ szachistami. Przypuszczalnie młodzi pełni polotu szachiści sowieccy, musieliby mimo wszystko skapitulować, chociażby przed rutyną i techniką „burżuazyjnych“ szachów.

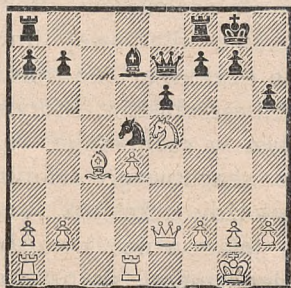
PARTJA Nr. 37.

Hetmańska.

Białe:
Botwinnik

Czarne:
Alatorzew

1. Sf3, d5, 2. d4, Sf6, 3. c4, c6, 4. e3, e6, 5. Gd3, dxc, 6. Gxc4, c5, 7. 0-0, Sc6, 8. He2, (Bardzo ważne posunięcie. Słabe byłoby natychmiastowe 8. Sc3, gdyż po Ge7 9. He2, cxd, 10. Wd1, jest e5 dla białych wielce niewygodne), cxd, 9. Wd1, Ge7, 10. exd, 0-0, 11. Sc3, Sb4 (znany manewr, po którym czarne opanują pole d5, w przeciwnym bowiem razie, białe formarszem 12. d5, pozbywają się swego jedyne go słabego punktu i gra ich jest daleko lepsza od przeciwniej z powodu swobodniejszego rozwoju figur) 12. Se5, Sbd5, (Na Gd7, nastąpić mogło: 13. d5, exd, 14. Sxd5, Sbx d5, 15. Gxd5, Sxd5, 16. Wxd5, Gg4, 17. Hc4! ze zyskiem figury) 13. Gg5, h6, (na Sxc3, natąpi 14. bxc, Sd5, 15. Gd2 i biały pion d4 zyskuje na sile), 14. Gh4, Gd7, 15. Sxd5, Sxd5, (do przegranej prowadziło 16. Gxf6, gxf, 17. Sxd7, Hxd7, 18. Gd3!) 16. Gxe7, Hxe7. 17. Sq6,



fxg, 18. Gxd5, (Wreszcie uzyskują
białe lepszą grę, gdyż czarne pio-

ny są rozbite, specjalnie zaś pion e6 jest skazany na zagładę), Wae8, 19. We1, Hb4, 20. Gb3, Wf6, 21. Wad1, Wef8, 22. f3, Kh7, 23. Hd2, Hb6, 24. We5, Wf4, 25. He3, Wf8-f6, 26. Hc3, Gc6, 27. Hc5, Hxc5, 28. dxc, (w ten sposób otrzymują białe efektywnie jednego piona więcej, gdyż cztery czarnym pieszkom na skrzydle króla mogą być trzy piony białe przeciwstawione. Wynik partii jest dla nas w tym stadium gry zupełnie jasny.) Wf4-f5, 29. Wde1, W×e5. 30. W×e5, Wf5, (To jest równoznaczne z poddaniem partii, ale niestety, czarne nie mają nic lepszego do gry). 31. W×f5, e×f, 32. Kf2, g5, 33. Ke3, Kg6, 34. Kd4. Kf6, 35. Gd5, h5, 36. h3, g4, 37. h×g, f×g, 38. f×g, h×g, 39. g3, Kf5, 40. b4, Kf6, 41. Ke4, Ke7, 42. G×c6. b×c, 43. Kf5, a6, 44. a3, Kf7, 45. K×g4, Ke6, 46. Kg5 i czarne poddały się, gdyż po Kd5, nastąpi 47. Kg6, Kc4, 48. K×g7, Kb3, 49. Kf7, K×a3, 50. g4, K×b4, 51. g5 i czarne są o rozstrzygające grę tempo w tyle.

PARTJA Nr. 38.

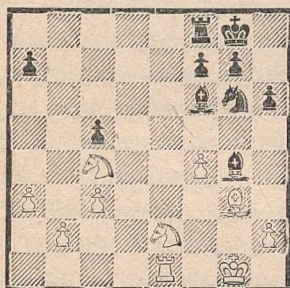
Francuska.

Białe :
Rabinowicz

Czarne :
Botwinnik

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Gb4, 4. e×d, e×d, 5. Gd3, Sc6, 6. Sge2, Sge7, 7. 0-0, Gg4, 8. f3, Ge6, 9. Ge3, Sf5, 10. Gf2, Hd7, 11. Sa4, b6, 12. a3, Ge7, 13. Sac3, Gf6, 14. Ga6, 0-0, 15. Sa2, Hd6, 16. Hd2, h6, 17. Wad1, Wad8, 18. g4, Sh4, 19. Gq3, He7, 20. Gb5, Sa5, 21. Hb4,

c6, 22. H×e7, G×e7, 23. Gd3, Gf6.
24. c3, Sg6, 25. Wfe1, Sc4, 26.
G×c4, d×c, 27. Sb4, c5, 28. Sc6,
Wd7, 29. d×c, b×c, 30. W×d7,
G×d7, 31. Sa5, Ge6, 32. f4? G×g4,
33. S×c4,



33... h5, 34. Sc1, Wd8, 35. Se3, Gh3,
36. Wd1, h4, 37. W×d8+, G×d8,
38. Gf2, S×f4, 39. Sc4, Ge7, 40. b4,
Ge6, 41. Sa5, Sh3+, 42. Kg2, S×f2
43. K×f2, c×b, 44. a×b, Gd6, 45.
Kg2, h3+, 46. Kg1, g5, 47. Sc6, Gd5
48. Sd4, Gf4, 49. Sce2, Ge3+, 50.
Kf1, Ge4, 51. Ke1, f5, 52. Sg3,
G×d4, 53. c×d, Kf7, 54. Se2, Ke6,
55. Sc3, Gc6, 56. Kf2, f4, 57. Se2,
Gg2, 58. Sc3, g4, 59. Kg1, Gb7, 60.
b5, Kf5, 61. Sa4, g3! i białe pod-
dały się, gdyż po f3! nie ma ra-
tunk.u

Nasz I. turniej korespondencyjny

Na skutek otrzymanych ostatnio pism naszych Czytelników, wyrażających życzenie by redakcja „Szachisty“ urządziła partje korespondencyjne pomiędzy niektórymi Czytelnikami, postanowiliśmy podjąć się wspomnianego zadania, z tem, że nie ograniczamy się li tylko do zestawienia kilku partyj, lecz urządzamy wielki turniej korespondencyjny dla naszych Czytelników. Wobec czego zwracamy się do P. T. Czytelników z prośbą, o rychłe nadesłanie nam zgłoszeń uczestnictwa we wspomnianym turnieju. Wychodzimy bowiem z założenia, że nasz turniej korespondencyjny nie tylko przysporzy dużo przyjemności naszym Czytelnikom, lecz przede wszystkim przyczyni się wybitnie do podniesienia poziomu tych wszystkich szachistów, którzy znajdując się zdala od centr szachowych, i nie mając kontaktu ze silnymi graczami, nie mogą poczynić żadnych postępów w grze królewskiej. Tak więc nasz turniej ożywi szeregi tych wszystkich, skazanych na bezczynność szachistów. Redakcja ze swej strony poczyni starania celem pozyskania dla swej imprezy, kilku mistrzów krajowych, by turniej zyskał i na poziomie i na znaczeniu.

Dzięki naszemu turniejowi, wielu silnych szachistów, którym codzienne zajęcia nie pozwalają na uczestnictwo w rozmaitego rodzaju imprezach szachowych, i tem samem od życia szachowego usuniętych, zostanie napowrót pozyskanych. Niewątpliwie każdy uczestnik turnieju odniesie bezsprzecznie korzyści, najsilniejszy jak również i najsłabszy.

Po ukończeniu bowiem turnieju korespondencyjnego, skonstatuje, że 1) zna doskonale wszelkie debjuty, 2) ocena gry swojej jak i partnera (pozycji) jest zdrowa, 3) posiada znajomość prowadzenia gry środkowej

i końcówki i 4) najważniejsze, nie lęka się autorytetu. (Turniej korespondencyjny wyklucza możliwość sugestji). Kończymy apelem: „Szachiści całej Polski! Zgłaszajcie się do turnieju korespondencyjnego „Szachisty”!

Poniżej podajemy regulamin naszego turnieju:

I. Każdy szachista w kraju, może zgłosić się do naszego turnieju, i może uczestniczyć w tymże, chociażby nie był abonentem naszego pisma.

II. Zgłoszeni są dzieleni na grupy, z których każda obejmuje 6 uczestników. Każdy uczestnik gra dwie partje z każdym partnerem, naprzemian, jedną białemi, a drugą czarnemi.

III. Z chwilą skompletowania grupy, zgłaszający się winien złożyć wkładkę w wysokości Zł. 5.—

IV. Czas. Obowiązuje 10 posunięć na dni 30. Zaoszczędzony czas zapisany jest na dobro gracza.

V. W razie gdy gracz nie otrzymuje przez dni 14 odpowiedzi od partnera, winien to zgłosić kierownikowi.

VI. Dwukrotne przekroczenie czasu pociąga za sobą przegraną.

VII. Nadesłane kartki pocztowe należy przechować, gdyż odzwierciedlają przebieg całej gry i na żądanie mogą być li tylko kierownikowi wydane. W ten tylko sposób zachodzi możliwość kontroli § 4.

VIII. Każdorazowo należy w odpowiedzi ostatnie posunięcie przeciwnika powtórzyć. Skrócona notacja jest dopuszczalna, o ile wykluczone są pomyłki. Niemożliwe posunięcia muszą być anulowane. Zwroty i poprawki posunięć, jak również prywatne umowy nie są dozwolone, i mogą być dla obu stron ukarane stratą punktu. Każda kartka winna być zaopatrzona datą wysyłki i podpisem.

IX. Kierownik turnieju może udzielić jednorazowego urlopu każdemu uczestnikowi, najdłużej na 4 tygodni. W tym wypadku, urlopowany winien o tem zawiadomić wszystkich swych partnerów.

X. Obaj grający po skończonej partji wysyłają do kierownika, faktyczny i czytelny odpis partji, zaopatrzoney uwagami.

XI. Prawo ogłoszenia partji przysługuje redakcji „Szachisty“ oraz obu zainteresowanym graczom.

XII. Nagrody: I. Zł. 12.— II. 8.— III. 5.— dla 6 uczestników.

XIII. W razie gdyby w czasie turnieju zachodziła konieczność zmiany lub uzupełnienia porządku turniejowego, to kierownik turnieju może takowe przeprowadzić.

XIV. Wszelkie zapytania, dotyczące naszego turnieju korespondencyjnego, należy skierować do redakcji „Szachisty“ Lwów, Słoneczna 36. Odpowiedź nastąpi w naszej skrzynce pocztowej. Natychmiastowa odpowiedź może być skuteczniejszą tylko za dołączeniem opłaty pocztowej.

XV. Kierownik turnieju zestawia listę, oraz zawiadamia zainteresowanych o rozpoczęciu turnieju za pośrednictwem „Szachisty”.

Echa lat minionych

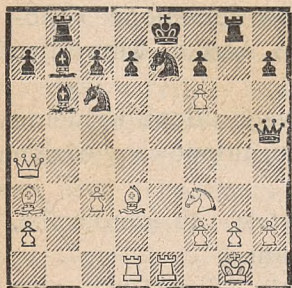
Pod powyższym tytułem Prof. St. Górawski w feljetonie umieszczonym w Nr. 3. „Szachisty” stwierdza fakt, że w berlińskim tygodniku „Deutsches Wochensach” z r. 1917 na str. 249, rzekomo graną przezemnie w Stanisławowie przeciw S. N. Andersowi partję z wynikiem remisowym, wydrukowałem w połączeniu z międzynarodowym konkursem analitycznym, a tekst partji okazał się następnie w 18. pierwszych posunięciach identycznym z tekstem partji „nieśmiertelnej” *Anderssen-Dufresne*. Z tego powodu autor feljetonu oznacza publikację moją jako „curiosum szachowe” dające wiele do myślenia. Konieczność oczyszczenia się z zarzutu świadomego plagiatu i rozmyślnego mistyfikowania organu zagranicznego, względnie jego czytelników, zniewala mnie do zabrania głosu celem udzielenia szczegółowych wyjaśnień. Niebawem po śmierci największego szachisty niemieckiego 19. stulecia, *Adolfa Anderssena* (1879), nieśmiertelna jego partja, gambit Ewansa, rozegrana białymi przeciw *Dufresnemu* w Berlinie 1863 (podana przez niektóre podręczniki data 1954 jest mylna), rozpoczęła swą ponowną, triumfalną podróż naokoło świata przez wszystkie szachowe podręczniki, czasopisma i szpalty, wszędzie budząc podziw i entuzjazm szeregiem genialnych kombinacyj ofiarnych.

Jak wiadomo, tekst autentyczny brzmi następująco :

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gc4, Gc5, 4. b4, G:b4, 5. c3, Ga5, 6. d4, e:d4. 7. 0—0, d3, 8. Hb3, Hf6, 9. e5, Hg6, 10. We1, Sge7, 11. Ga3, b5, 12. H:b5, Wb8, 13. Ha4, Gb6, 14. Sbd2, Gb7, 15. Se4, Hf5, 16. G:d3, Hh5, 17. Sf6, g:f6, 18. e:f6, Wg3, 19. Wad1, — 19... H:f3, 20. W:e7, S:e7, 21. H:d7, K:d7, 22. Gf5! Ke8 23. Gd7, K—, 24. Ge7! i mat.

Vide diagram I.

Dufresne.



Anderssen

Stan po 19. pos. białych.

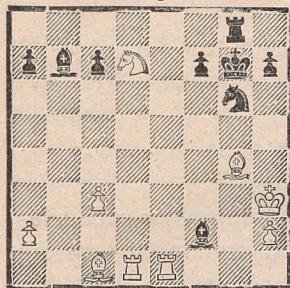
Największą popularnością cieszyła się partja „nieśmiertelna” w stolicy Niemiec, z powodu lokalnego patriotyzmu, w Berlinie spędził bowiem Anderssen lata swej młodości, zaś Dufresne całe życie. Już z tego tylko względu, gdybym istotnie próbował wmówić w Berlińczyków za pośrednictwem ich własnego organu, że partja „nieśmiertelna” nie była grana nad Spreą w r. 1863 przez ich narodowego bohatera, ówczesnego szampiona świata, a dopiero w pół wieku później przez dwóch laików gdzieś w Stanisławowie z wynikiem remisowym, byłoby to z mej strony istotnie szczytem naiwności podobnie, jak gdyby jakiś polski amator portrecista po skopjowaniu w Lwurze Mony Lizy, opatrzył kopję swym podpisem i wystął portret jako własny oryginał na wystawę obrazów do... Florencji... Jeszcze mniej byłoby do pojęcia, jak mogło tak dać się wziąć na kawał poważne pismo, w którego redakcji współpracowali wybitni Anderssonolodzy, a naczelnym redaktorem był najznakomitszy problemista i kompozytor końcówek, *prof. Max Karstedt*...

Czytelnik najmniej krytyczny domyśli się chyba, że w grę wchodził jakiś inny motyw, który mnie zniewolił do reprodukcji poraż n-ty tak oklepanego tekstu. Powód był następujący: W r. 1917. po długoletniej analizie dokonałem teoretycznego odkrycia, że *Dufresne* mógł być po kombinacji Anderssenowskiej 19. Wad1, grę czarnych uratować, grając 19... W:g2! Analizę swą doprowadziłem do 39. posunięcia, w którym następuje materialne wyrównanie, względnie remis wiecznym szachem. Celem spopularyzowania mego warjantu oraz zachęcenia młodej generacji do współpracy

nad dalszą jego rozbudową, ufundowałem z okazji zbliżającego się stulecia urodzi Anderssena konkurs analityczny na wyczerpujące rozwiązanie końcówki, powstałej po posunięciach: 19... W:g2, 20. K:g2, Se5, 21. H:d7, K:d7, 22. Gg6, Ke6, 23. G:h5, Wg8! 24. Kh3, Sg6, 25. Gg4, K:f6, 26. S:e5, G:f2, 27. Sd7, Kg7, 28. Gc1.

Vide diagram II.

A. Wagner.



S. N. Anders.

Stan po 28. pos. białych.
Cz. zaczynają i remisują.
(Rozwiązanie: 28... h7-h5!)

problemu Anderssenowskiego: I. 1892. Emanuel Lasker, stud. uniw. w Londynie, w organie swym, „Ches Forthnightly” cytuje partję „nieśmiertelną” z uwagą, że kombinacja 19. Wad1, zawiera przeszło 60 wariantów, bezwzględnie zwycięskich dla białych.

II. 1893. M. Czigoryn. ogłasza w niemieckiej „Gazecie Petersburgskiej”, że ukończył analizę, udowadniającą, że po 19. pos. Wad1, Dufresne mógł partję czarnych uratować. Czigoryn nie znalazł nakładcy z powodu rozmiarów manuskryptu, zaginionego po śmierci autora.— III. 1894. Mistrz J. Mieses, uczeń Anderssena i autor obszernego podręcznika gry w szachy, pisze w uwadze do 19... H:f3; „Czarne mogą grać także 19... W:g2 i 20... Se5, lecz i wtedy nastąpiłaby prześliczna ofiara 21. H:d7, K:d7, 22. Gg6, i białe odzyskując hetmana, mają o wieżę więcej”. IV. 1898. Mistrz Paweł Lipke w znakomitej pracy analitycznej, zamieszczonej w „Deutsche Schachzeitung” maj i czerwiec 1898. pod tytułem: „Wniknięcie w głąb kombinacji Anderssena”, pisze między innymi: „Wiadomo, że 19... W:g2, byłoby fałszywem z powodu 20. Kg2, Se5, 21. H:d7. K:d7, 22. Gg6, Ke6, 23. G:h5, Sg6(?), 24. Kg3 i białe zwyciężają przewagą jakości.

Przewidując tę analizę, odkryłem w niej błąd, a mianowicie po 23. G:h5 brak Wg8! — Na zakończenie wyrażam wdzięczność prof. Górawskiemu, za poruszenie sprawy „curiosum szachowego” jeszcze za mego życia, więc dania mi możliwości niniejszej samoobrony, skutkiem której za pośrednictwem „Szachisty” świat szachowy przypomni sobie o tej dziwnie osobiwej partji granej przed okragło 70 laty przez niemieckiego Bayarda szachowego, największego przedstawiciela ideologii ofiarnej kombinacji, owego symbolu zwycięstwa ducha nad materją, która zdaniem Reti’ego („Nowe Idee w grze w szachy” str. 28.) święci zasłużone triumfy w partjach hypermodernistycznych. Atoli partja nieśmiertelna, zaimponowała nietylko „osekom i embrjonom szachowym” a także wielkim mistrzom, jak Steinitz, Zuckertort, Lasker, Pillsbury, Czigoryn itd., którzy nie ograniczali się li tylko do zachwytów nad ofiarną kombinacją, ale też niezrażeni mnogością wariantów z zapalem, godnym lepszej sprawy, trawili całe „godziny, dni, lata” nad analizą nieśmiertelnej pozycji.

Zachęcony ich przykładem, wywołałem również ducha Anderssena „zakłętego na wieki w nieśmiertelnej partji“, jak słusznie pisze prof. Górawski. Walkę tę o ratunek czarnych rozpocząłem jeszcze w mrokach przedświtowych nie dla sławy, ani dla korzyści materialnych, a w niezłomnem przeświadczeniu, że w tym międzynarodowym wyścigu kulturalnej pracy myśli ludzkiej, nie powinno było braknąć bodaj jednostkowego wysiłku myśli polskiej.

Stanisławów, 3. maja 1933.

G. Gardonyi.

Szachomaniak

(Opowiadanie).

Była pierwsza godzina po północy gdy zająłem miejsce w przedziale. Pociąg miał przybyć do Budapesztu o siódmej, do snu musiałem się więc spieszyć.

Prócz mnie był również w przedziale starszy pan, z długą po pas brodą. Siedział w kącie i palił cygaro.

Nie tak szybko jednak przychodził sen, jak sobie tego życzyłem. Trzeba się przedtem przyzwyczaić do rytmu biegu pociągu. Postanowiłem przedewszystkiem wypalić papierosa. Niestety nie miałem przy sobie zapalek tak, że musiałem prosić o ogień owego jegomościa. Ten milcząco włożył rękę do kieszeni, wyciągnął zapalniczkę i podał mi ją. Zapaliłem papierosa, z podziękowaniem zwróciłem zapalniczkę i ulokowałem się wygodnie w kącie, marząc o bliskim śnie.

Mój towarzysz podróży niedbale obrócił kilka razy zapalniczkę w ręce i powiedział:

„Ładna jest, nieprawdaż?“

Ażeby coś powiedzieć, odparłem:

„Istotnie bardzo ładna .

„Otrzymałem ją w Moskwie od Czigorina“ — oświadczył mi staruszek, gładząc swą brodę. „Słyszał Pan już kiedy o nim?“ zapytał tak po ufałe, jak gdybyśmy już przez cały czas podróży gawędzili.

„Owszem — nie jest mi obce to nazwisko“.

„To był słynny szachista. Swego czasu grałem z nim trzy partje; pierwszą wygrałem, drugą on wygrał, trzecia skończyła się remis“.

„Ładny wynik“.

„Czy grywa Pan w szachy“?

„Nigdy“. (Czy nie chce on ze mną grać w szachy?).

„I nie zna Pan tej gry wcale?“

„Niestety nie“.

„Szkoda“ powiedział staruszek z żalem. „Szachy są dla człowieka tak samo potrzebne, jak muzyka, tańce albo palenie tytoniu. Nie jest

pełnowartościowym człowiekiem ten, kto nie odczuwa piękna muzyki; ten kto nie tańczy — jest niby kłoda drzewa, kto nie pali, ten nędznie tylko wegetuje. Gra w szachy jest zresztą tak łatwą, że ją można poznać w ciągu jednej godziny. Trzydzieści dwie figury na 64 polach. W pierwszym rzędzie mamy po osiem pionów. Poza nimi stoi król, hetman, dwa skoczki, dwa gońce, dwie wieże,—cała armja w minjaturze.

Mój papieros już się kończył, powieki kleiły mi się do snu, a stary dobrodziej z entuzjazmem bez zająknięcia wyluszczał reguły gry w szachy. Upłynęły dwie godziny a mój nauczyciel jeszcze nie zakończył wykładu.

„Czy nie chce się Panu spać?“ zapytałem go, gdy ten na sekundę przerwał.

„Ja spałem dotychczas“, odpowiedział i zaciągnął się głęboko dymem cygara, „lecz o czem mówiliśmy? — aha! Śniło mi się. że miałem białą wieżę zabrać czarnego skoczka. Byłem jednak ze wszech stron tak zamknięty, że nie mogłem tego przeprowadzić. Nie było dla mnie ratunku!“.

„Dlaczegoż Pan nie przeskoczył?“.

Rozumowałem tak: takimi pytaniami będę go drażnił, by mu odebrać wszelką ochotę do dalszych wywodów. To było jednak dolaniem oliwy do ognia. Z podziwu godną cierpliwością pouczył mnie, że wieża przecież nie może skakać. Potem ciągnął dalej:

„W mojem rozpaczliwem położeniu na szczęście się obudziłem“.

„Jaka szkoda“ pomyślałem.

„Ten sen to przedłużenie mojej wczorajszej partji“ ciągnął dalej. „Wczoraj grałem z doktorem Noa w Klauzenburgu. On wygrywał każdą partję skoczkiem. Ja zaś chętniej operuję gońcami. Nauczyłem się tego jeszcze w budapeszteńskim klubie od starego Günthera, który zawsze twierdził, że partję musi wygrać ten, kto ma lepsze gońce“.

„A propos — przerwałem mu w połowie słowa, by nadać rozmowie inny kierunek, czy chodzi Pan czasem na wyścigi konne?“.

„Nie“ — zaprzeczył tenże z lekceważącym gięstem. „Wyścigi konne to sport dla ludzi, którzy czyhają na łatwe zarobki“.

„A jednak to najpiękniejszy sport“.

„To rzecz gustu. Jedyny raz w życiu byłem świadkiem zawodów jeszcze za życia starego pana Kohlera. Znał go Pan może? Szkoda. On to prowadził zawody przeciw Paryżowi“.

„Co — w wyścigach konnych?!“.

„Gdzie tam — w zawodach szachowych. Nabiliśmy paryżan, że aż się kurzyło. Miałem wtenczas 10 lat, rozumiałem się jednak już tak dobrze na szachach, że niemal każde posunięcie zgadywałem naprzód. Mecz rozpoczął się...“.

„Zdaje mi się, że także kompozytor Erkel był również pomiędzy grającymi?“.

„Tak“...

„Ale jako muzyk jest on prawdopodobnie bardziej utalentowany. Wielu uważa jego operę „Król Stefan“ za najlepsze dzieło. On sam jest tego zdania. Słyszał Pan tą operę?“.

„Owszem. Byłem na jej premierze. Przypominam sobie dokładnie nawet ten dzień, gdyż gościł u nas wtenczas mistrz wiedeńskiego klubu szachowego, któremu przygotowywaliśmy całkowitą porażkę“.

„Proszę o wybaczenie, że jeszcze raz przerywam. Nie przypomina Pan sobie, czy na premierze był również Brassai, ten stary Brassai?“.

„Niestety — nie pamiętam“.

„Ale Brassai pan chyba znał?“.

„Ależ oczywiście, to nawet mój dobry przyjaciel“,

„Ja go również bardzo cenię. W zeszłym roku spotkaliśmy się w Karpatach. On badał tam pieczary. Ach, co za cudne są tam pieczary!“.

„Raz przez te pieczary omal że życia nie utraciłem. Zostałem w śniegach z moim towarzyszem wycieczki — zblądziliśmy. Na szczęście miałem przy sobie małe szachy podróżne i wyjąłem je z kieszeni. Jeszcze dziś pamiętam, że graliśmy wspaniały gambit Mucio: e2—e4, e7—e5... ach prawda, Pan na tem nie wyznaje się. Dość na tem, że przychodzi tam ofiara skoczka i hetmanem należy opero...“.

Była już prawie czwarta godzina. Mój interlokutor rozprawiał o zawiłych kwestjach szachowych.

„Szanowny Panie“ — powiedziałem z błaganiem w głosie. „Od tygodnia nie spałem“.

„Jeszcze tylko ten jeden wypadek chciałem Panu opowiedzieć. Ostatnio odwiedził nasz klub pewien Anglik. On zaprosił wszystkich, by grali z nim 10 partji. Stawiał 10 funtów na jednego, że wygra wszystkie“.

O czem ten starszy jegomość dalej mówił, już nie pamiętam. Sen bezlitośnie mnie zmorzył, — zasnąłem w sekundzie. Gdy się po kilku godzinach obudziłem, usłyszałem, że w przedziale ktoś z zapalem i zachwytem opowiadał:

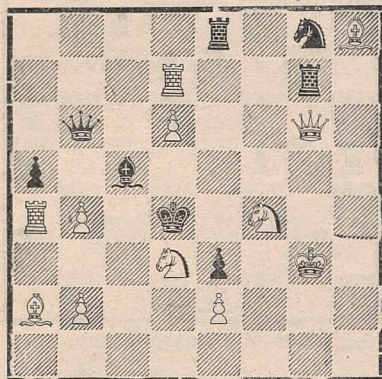
„I gambit gońca doszedł po raz dziesiąty do skutku. Tak jest, mój Panie: udało się! Ogólna radość. Anglik zapłacił, wziął kapelusz i czmychnął. Od tego czasu już się więcej u nas w klubie nie pokazywał“.

(spolszczył Espe).

Czas wpłacić zaległą prenumeratę!

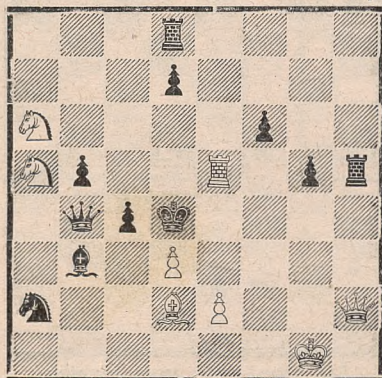
Zadania oryginalne

52. E. Salardini Włochy



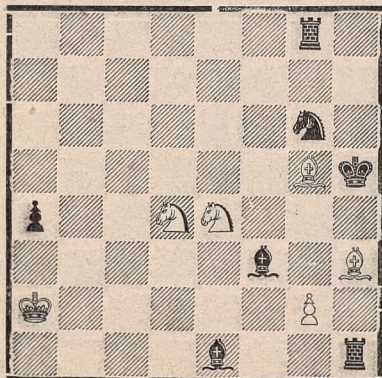
Mat w 2 posunięciach.

53. S. Pituk Czechosłowacja



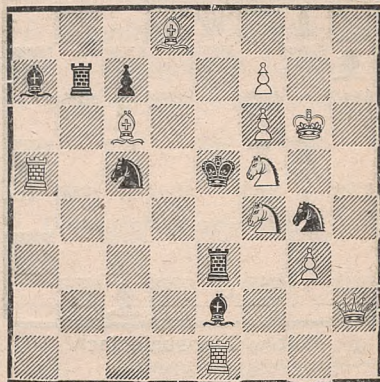
Mat w 2 posunięciach.

54. I. Cumpe Czechosłowacja



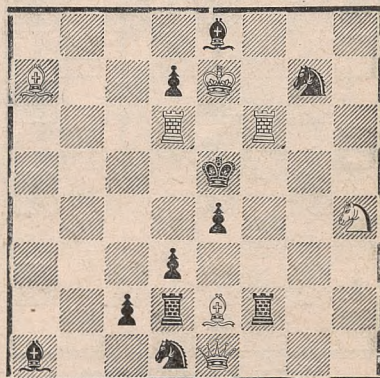
Mat w 2 posunięciach.

55. J. Balazs Węgry



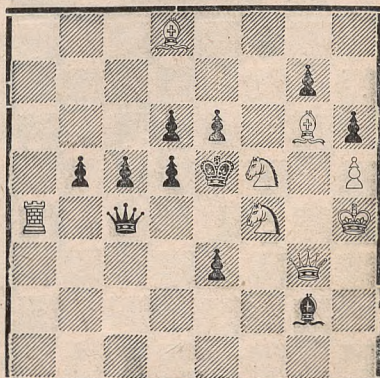
Mat w 2 posunięciach.

56. W. Grzankowski



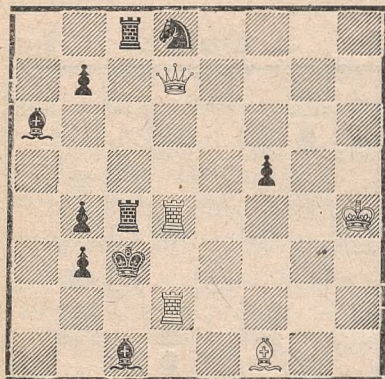
Mat w 2 posunięciach.

57. Z. Marjenstrass



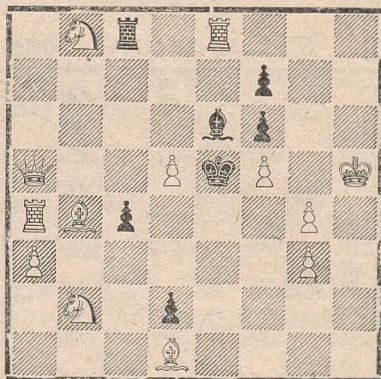
Mat w 2 posunięciach.

58. H. Salzman Warszawa



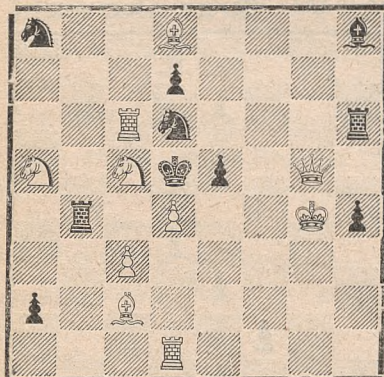
Mat w 2 posunięciach.

61. Kaszozuk-Ferens



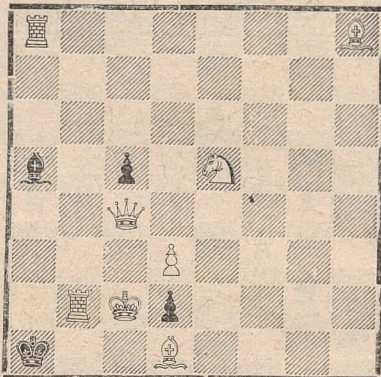
Mat w 3 posunięciach.

59. A. Brill Lwów



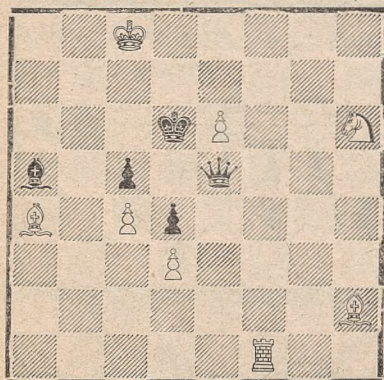
Mat w 2 posunięciach.

62. N. Schächter Zborów



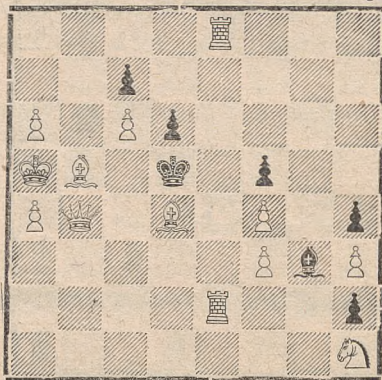
Samomat w 3 posunięciach.

60. F. Obarski Gniezno



Mat w 2 posunięciach.

63. R. Svoboda Praga



Samomat w 3 posunięciach.

W świetle poezji szachowej

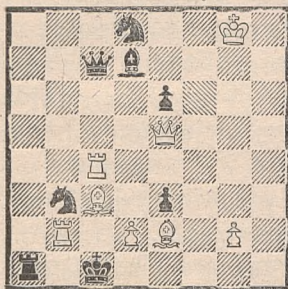
W Nr. 3. „Szachisty” omówiliśmy obszernie w dziale bibliografii dzieło znakomitego holenderskiego kompozytora H. Weeninka, o D. Przepiórce największym polskim kompozytorze, a jednym z najlepszych w świecie. W dzisiejszym numerze przynosimy niektóre świetne prace naszego arcymistrza.

D. Przepiórka

z dzieła H. Weeninka: D. Przepiórka — A Master of strategy.

L. 64.

West. D. Mercury 1908.

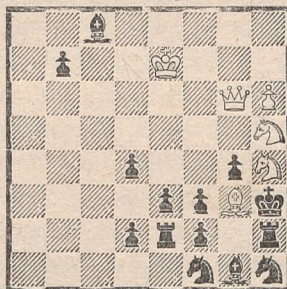


Mat w 2 posunięciach

1. He5 — h8! grozi 2. Hh1!
1. — Hg3, 2. Gg7!
1. — S, P:d2, 2. G:d2!

L. 65.

British Chess Magazine 1926.

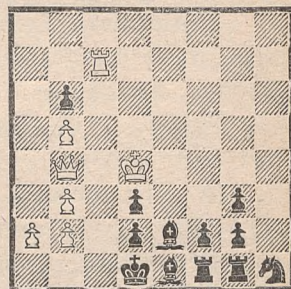


Mat w 3 posunięciach

1. Hc6, b:h, 2. Sg6 grozi 3. Sgf4!
1. — 2. — S:g, 3. Shf4!
1. — Wg2, 2. Sf3, g:f3, 3. H:c8!
1. — Wg2, — Wh2, 3. Sg5!
1. — S:g3, 2. Sf4, K:S, 3. Hf6!

L. 66.

Tidskrift för Schack 1922.

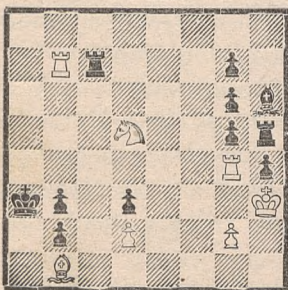


Mat w 4 posunięciach

1. Hd6! Gf3, 2. Hg6, Ge2, 3. Hf5!
1. — 2. — Ke2, 3. H:d3.
1. — Gg4, 2. Hd5, Ge2, 3. Hf5!
1. — 2. — Ke2, 3. He4.
1. — Gh5, 2. Hf4, Ge2, 3. Hf5.

L. 67.

Münchener Neuste Nachrichten 1911.

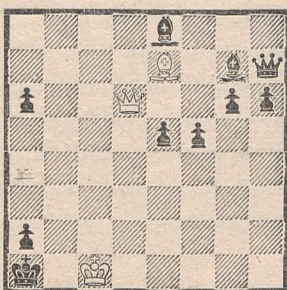


Mat w 4 posunięciach

1. Hb5! Wc5, 2. Wa5, W:a5
3. Sc3! i albo 4. Sb5 lub Wa4!

L. 68.

Schachmatny Wiestnik 1913,

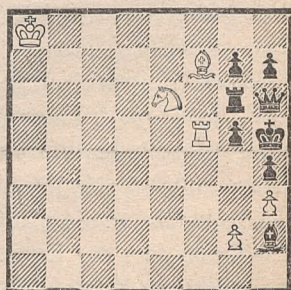


Mat w 5 posunięciach

1. Hb6! Gb5, 2. Hg1, Gd3,
3. Hd4, e:d 4. Ga3 — 5. Gb2!
1. Hb6! Gb5, 2. Hg1, Ga4, 3. Ga3
- e5—e4, 4. Kd2, Gd1, 5. H:d1!

L. 69.

G. Ernst i D. Przepiórka
Akadem. Monatschrift 1911.



Mat w 11 posunięciach

1. Kb7, Q-2. Kc6 (8), Gc7, 3. Kd7
- G — 4. Ke7! Gd6! 5. Ke8, G — 6.
- Kf8, G —, 7. Kg8, Gd6, 8. Kh8,
- G — 9. Sf8, G —, 10. Gd5 —
11. Gf3!

Wiadomości ze świata

Saragossa. Tegoroczne mistrzostwo Hiszpanji zdobył Dr. Ardid Rey.

Rewal. W turnieju o mistrzostwo Estonji zwyciężył G. Friedemann.

Moskwa. W drużynowym turnieju czterech rezultat był następujący: Bogatyrчук $4\frac{1}{2}$, Werliński 4, Rjumin $2\frac{1}{2}$ i Romanowski 1.

Karlovac. Dnia 8. stycznia obchodził najstarszy klub jugosłowiański Klub Szachowy w Karlovacu, 25-letnią rocznicę istnienia.

Przy tej okazji, prezes Klubu Isidor Gross znany kompozytor i organizator, został odznaczony orderem św. Sawy, który jest najwyższem wyróżnieniem w Jugosławji.

Györ. Pierwszą nagrodę w turnieju zdobył F. Chalupetzky z $9\frac{1}{2}$ p. Dalsze nagrody zdobyli: Exner $8\frac{1}{2}$, Berenyi, Spitzer i Warwarowsky $7\frac{1}{2}$.

Budapeszt. Odbył się tu niedawno dwurundowy turniej przedolimpijski mistrzów. Po zaciętej walce uzyskał zwycięstwo Lilienthal z $9\frac{1}{2}$ p., przed L. Steinerem $8\frac{1}{2}$. Dalsze miejsca: Havasi 8, Kórody i Dr. Vajda $7\frac{1}{2}$, Merenyi 7, A. Steiner 5, Sterk 3. Pierwszych pięciu mistrzów, tworzyć będzie skład drużyny węgierskiej na Olimpiadzie w Folkestone.

W mistrzowskim turnieju uzyskał zwycięstwo peruwiańczyk Canal, przed Rethym, Lilienthałem, Lajosem Steinerem i Eliskasesem.

Brno. Mistrzostwo miasta zdobył Rudolf Pitschak z wielką przewagą, $9\frac{1}{2}$ p. na 11 partji. Dalsze miejsca zajęli Haida i Zinner po 8 p, Drucker $7\frac{1}{2}$, Inż. Berger 7, Kaspar $6\frac{1}{2}$. Mistrz Pokorny znalazł się poza nagrodzonymi.

Bruksela. Niedawno odbył się tu seans arcymistrza Rubinsteina, zakończony świetnym wynikiem. Z 33 gier wygrał 28, 4 zremisował a jedną przegrał. Rubinstein więc znajduje się w dobrej formie, wobec czego udział jego w reprezentacji Polski na olimpiadę, zdaje się być pewny.

Folkestone. Dotychczas zgłosiły swój udział w olimpiadzie, która odbędzie się tu w czerwcu br. następujące państwa: Francja, Anglja, Szkocja, Włochy, Niemcy, Norwegja, Danja, Polska, Węgry, Finlandja, Łotwa i Litwa. Zapewne wpłyną w najbliższym czasie dalsze zgłoszenia.

Holandja. Tegoroczny turniej o drużynowe mistrzostwo Holandji miał niezwykle interesujący przebieg. Od samego początku prowadził znany klub z Hagi „Discendo discimus“ dopiero w ostatniej rundzie na czoło wysunął się Klub Amsterdamski, w którym grał świetny mistrz holenderski Dr. M. Euwe.

Nowy-York. Dwaj znani olimpijczycy amerykańscy Horowitz i Dake-Dakowski rozegrali niedawno match, który zakończył się zwycięstwem Horowitza w stosunku $+4, - 0, = 3$.

Lipsk. Mistrzostwo miasta zdobył niespodzianie S. Fajarowicz, 2-gi był mistrz Blümich, 3-ci Krause.

Wiadomości krajowe

Śląsk. Drużynowe mistrzostwo Śląska zdobył Bielsko-Bialski klub szachowy, po dwukrotnej rozgrywce ze Stowarzyszeniem Zw. Gry Szachowej ze Sosnowca. W rozgrywkach brali udział następujący mistrzowie okręgowi: Stow. Zw. Gry Szachowej (Sosnowiec) Katowicki Klub Szachowy, Klub Szachowy (Azoty) Chorzów, oraz „Giermek“ z Pawłowa. Bielsko-Bialski Klub Szachowy stanowił osobny okręg.

W klasie II-giej mistrzostwo Śląska zdobył klub szachowy „Hetman“ (Świętochłowice).

Warszawa. W dniach od 17 do 28 b. m. odbędzie się tu, zgodnie z uchwałą Prezydium Polskiego Związku Szachowego, *turniej przedolimpijski*, celem zestawienia składu drużyny na Olimpiadę Szachową w Folkestone, która odbędzie się tamże w czerwcu br. Ponieważ na pierwsze dwie szachownice zostali już zaproszeni wielcy mistrzowie: Rubinstein i dr. Tartakower, chodzić tu będzie o obsadzenie dalszych trzech, lub jeśli by z wspomnianych obu mistrzów który nie dopisał, czterech miejsc.

Wyniki turnieju posłużą Zarządowi za podstawę orientacyjną do ustalenia obsady tych miejsc. W szczególności zdobycie pierwszego miejsca w turnieju da automatycznie i bezpornie prawo do udziału w drużynie olimpijskiej. W każdym razie członkowie drużyny poza Rubinsteinem i Dr. Tartakowerem, będą wybrani wyłącznie z pośród uczestników wspomnianego turnieju. Zaproszeni zostali na turniej mistrzowie: Appel (Łódź), Blass (Warszawa), Cukierman (Paryż), Chwojnik (Równe), Frydman (Warszawa), Friedman (Lwów), Dr. Kohn, Kremer, Makarczyk, Przepiórka (Warszawa), i Regedziński (Łódź).

Impreza ta ze względu na swój charakter da nam wreszcie sposobność należytej oceny naszych sił krajowych, albowiem turniej przedolimpijski jest de facto nieoficjalnym turniejem o mistrzostwo Polski.

Niedawno rozpoczął się w Warszawie turniej o mistrzostwo indywidualne Warszawskiego Związku Szachowego z udziałem 50 zawodników we 2 klasach. Zwycięzca turnieju obok normalnej nagrody, uzyskuje prawo jednorazowego udziału w turnieju o mistrzostwo stolicy. Kierownikiem turnieju z ramienia Związku jest red. L. Tuhan-Baranowski.

Towarzystwo Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Warszawskiego urządziło turniej złożony z 8 uczestników.

Wynik turnieju brzmi: Cwilong $6\frac{1}{2}$, Drabik $4\frac{1}{2}$, Hebelt i Mokolski po 4 p.

Zawiązał się tu ostatnio nowy klub szachowy do którego przystąpili wszyscy silniejsi szachiści stołeczni z mistrzem Przepiórką na czele. Nowa placówka nosi nazwę „Warszawski Klub Szachowy“. Do zarządu

wybrano pp.: radcę Fostowicz-Zahorskiego, Grossa, Frydmana, Makarczyka, Towbina, Elpera oraz Tuhan-Baranowskiego.

Łódź. Odbyna się tu turniej mistrzowski o tytuł mistrza Łodzi. Uczestniczy 16 graczy. Wyznaczono 8 nagród w łącznej sumie zł. 525.— Gracze którzy nie osiągną 33%, spadają do klasy B. Walka o tytuł mistrza rozstrzygnie się prawdopodobnie między czwórką złożoną z Appla, Kremera, Kolskiego i Regedzińskiego.

W turnieju klasy B. zwyciężył Szyffer 11½ p. przed Michalcem 11 p. i Glicensztajnem 10½ p.

Kraków. W bież. roku obchodził Krakowski Klub Szachistów, jako jeden z najstarszych w Polsce, jubileusz 40-lecia od założenia. Na uczczenie tej uroczystości rozegrano dwa turnieje jubileuszowe pod protektoratem wielce zasłużonego prezesa i członka honorowego Marjana Wiewiórowskiego.

W pierwszym turnieju wzięło udział 11 graczy. I. nagrodę mistrza klubu zdobył p. Eugenjusz Bilski, otrzymując złoty medal, ozdobny dyplom i dzieło szachowe. Inni uczestnicy otrzymali srebrne medale, dyplomy i honorowe nagrody. W drugim turnieju dla młodszych członków uczestniczyło 8 graczy. I. nagrodę zdobył p. Bocheński. Pierwsza uroczystość jubileuszowa odbyła się dnia 18. lutego. Prezesem Krakowskiego Klubu Szachistów jest obecnie inż. Juljusz Żukowski, sekretarzem red. Mieczysław Gałuszka.

Poznań. W grudniu ub. roku odbył się turniej o mistrzostwo Poznania. Turniej zakończył się zwycięstwem Gostyńskiego 13 p. przed Tylkowskim 12 i Zawarczyńskim 11½. Dalsze miejsca zajęli: Dr. Rhode 10, Nowak 10 i Kaźmierski 10. Ponieważ puchar przechodni po raz drugi zdobył p. Gostyński, przejdzie tenże na jego własność o ile zdobędzie mistrzostwo Poznania poraz trzeci.

Mistrz Poznania p. Gostyński, rozegrał ostatnio kilka seansów simultanowych ze świetnym dla siebie wynikiem. W Lesznie +18—3=1, w Poznaniu: w Łazarskim Klubie Szachistów +15—4=2, w Sekcji Monopolu Tytoniowego +19. Żywą działalność przejawiał ostatnio Łazarski Klub Szach. dzięki inicjatywie p. Jana Dymarskiego, który doprowadził do skutku następujące imprezy szachowe: Ł. K. Sz. — Monopol Tytoniowy, wygrywa wszystkie 3 spotkania Ł. K. Sz. w stosunku 6:4, 9½:1½ i 10:1

Ł. K. Sz. — Verein Junger Männer, 2 spotkania zwycięża Ł. K. Sz. 13½:1½ i 10:5.

Inne mecze, jak z Tow. Uczniów Handlowych, Stow. Urz. Poznańsk. Samorz. Wojew. rozstrzyga na swą korzyść. Ł. K. Sz. zalicza się do najlepszych zespołów szachowych Poznania, a pod względem poziomu gry ustępuje jedynie Poznańskiemu Klubowi Szachistów założonemu w ro-

ku 1839. Reprezentacyjna drużyna Poznańskiego Klubu Szachistów zdobyła w dniu 15. lutego b. r. w Gnieźnie, w trójmeczu szachowym Gniezno—Iwonowrocław—Poznań, mistrzostwo szachowe Wielkopolski i Pomorza z wynikiem: Poznań 9 p, Iwonowrocław $5\frac{1}{2}$, Gniezno $3\frac{1}{2}$. Trójmecz rozegrany został z okazji 10-lecia założenia Gniezn. Klubu Szachistów a puchar wędrowny ufundował Iwonowrocławski Klub Szachistów.

1. lig. Do silnych zespołów poznańskich należą: Ognisko K. P. W. oraz Urzędniczy Samorz. Wojewódzkiego.

Ostatnio odbywa się w Poznaniu mecz Gostyński—Tylkowski. Dotychczasowy wynik 3:1 dla Gostyńskiego.

Szachy we Lwowie

Rozgrywki ligowe. Niedawno zakończyły się tu rozgrywki drużynowe wiosennej rundy. Po nader zaciętej walce, zdołał *Lwowski Klub Szachistów* wysunąć się zaledwie o punkt przed dwukrotnym zdobywcą pucharu t. j. *Hetmem*, który uzyskał 56 p. III. miejsce zajął Zw. Żyd. Urz. Pryw. $46\frac{1}{2}$, IV. Tow. Ukr. Szach. $41\frac{1}{2}$, Rekord 38, Jutzenka $37\frac{1}{2}$, W. K. Sz. $34\frac{1}{2}$, Czarni $24\frac{1}{2}$ i Hetman $22\frac{1}{2}$.

W klasie II. miejsce I. zdobyła T. S. L. Lewandówka przed Hasmo-neą i Makkabi.

Żywe szachy. Staraniem Wojskowego Klubu Szachistów odbyła się w dniu 19. marca partja żywych szachów. Wybrano mistrzowską partję Morphy-Boden, która miała przypominać sierpniowy wymarsz Legjonów. Partję białych rozgrywali Polacy, przebrani w mundury strzeleckie (pionki) oraz barwne mundury beliniackie (giermki). Przeciwnicy-Rosjanie wystąpili w mundurach kozackich, odznaczali się ponadto świetną charakteryzacją.

Widowisko nader starannie wyreżyserowane przez por. J. Sternaka, toczyło się w żywym tempie, a nie pozbawione było również humoru przez wprowadzenie do gry postaci 2-ch „łapiduchów“, którzy urządzali wesole pogrzeby trupom znoszonym z szachownicy. Tekst Wilhelma Raorta zupełnie zgodny z przebiegiem partji a przytem bardzo dowcipny. Niewątpliwie organizatorzy, zachęcenі sukcesem, powtórzą partję żywych szachów w lecie.

Formularze do gry korespondencyjnej! Zwracamy uwagę P. T. Czytelników, w związku z ogłoszonym przez Redakcję „Szachisty” turniejem korespondencyjnym, że *Wojskowy Klub Szachistów we Lwowie, D. O. K. VI. pl. Bernardyński*, opatentował nowe nader oryginalne formularze do gry korespondencyjnej, które można użyć jako „druk“ za opł. 5 gr. Cena 100 sztuk Zł. 2.50. Do nabycia pod wspomnianym wyżej adresem.

Turniej o mistrzostwo *Lwowskiego Klubu Szachistów*, zakończył się zasłużonem zwycięstwem seniora szachistów Lwowa, inż. O. Piotrowskiego.

Wynik: Inż. Piotrowski 12 p., Kmiotowicz $11\frac{1}{2}$, Gerstenfeld i Latawiec $10\frac{1}{2}$, Düll i Musiał $9\frac{1}{2}$, red. Madfes 9 p. W turnieju uczestniczyło 17 graczy, ukończyło turniej 15-tu.

Ostatnio zakończył się turniej o mistrzostwo *Towarzystwa Ukraińskich Szachistów*. Poszczególne partje z tego turnieju były prowadzone w b. żywym tempie, jakoteż rozgrywane były z wielkiem zacięciem.

Zwycięstwo odniósł p. Leon Turkiewicz, gracz b. uzdolniony i wybitnie kombinacyjny.

Wynik: L. Turkiewicz 10 p., Turjańskij i Szewczyk 9 p., Romany-szyn $8\frac{1}{2}$, Popel $7\frac{1}{2}$, Z. Turkiewicz 6. Uczestników: 12-tu.

Z trójmeczu o mistrz. Wielkopolski i Pomorza

PARTJA Nr. 39.

Gambit hetmański.

Białe:

Gostyński (Poznań)

Czarne:

Wesołowski (Iwonowrocław)

1. d2—d4, d7—d5, 2. c2—c4, c7—c6, 3. Sg1—f3, Sg8—f6, 4. Sb1—c3, a7—a6, 5. c4—c5, g7—g6, 6. e2—e3, Gc8—g4, 7. Gf1—e2, Sb8—d7, 8. 0—0, Hd8—c7, 9. b2—b4, Gf8—g7; (Należało grać koniecznie 9... e7—e5! z bardzo dobrą grą dla czarnych). 10. Gc1—b2, e7—e6 (Posunięcie czarnych w tekście zbyt defenzywne). 11. Wf1—e1, 0—0, 12. Sf3—d2, Gg4×e2, 13. Hd1×e2, e6—e5, 14. Sc3—a4, e5—e4, (Dzięki eksperymentalnemu debjutowi białych, z rozwojem gońca hetmańskiego na b2, czarne mimo kilka słabych posunięć, otrzymują równą grę). 15. f2—f3, e4×f3? (O wiele silniejsze byłoby 15... Wf8—e8! z silnym naciskiem na centrum) 16. He2—f3, Wa8—e8, 17. Sa4—c3, We8—e7, 18. e3—e4! (Wreszcie upragniony przebój!) d5×e4, 19. Sc3×e4, Wf8—e8, 20. We1—e2, Sf6×e4, 21. Sd2×e4, f7—f5? (Tu czarne mogły zlikwidować grę przez: Sd7—f6, 22. Sd4×f6, Gg7×f6, 23. Hf3×f6? We7—e2, 24. d4—d5, We2×b2 i czarne zachowują piona więcej, gdyż po d5—d6, nastąpi Wb2×g2+, zaś po wymianie skoczka 22... G×f6, 23. We2×e7, Hc7×e7, czarne stoją lepiej) 22. Hf3—b3+, We7—f7, 23. Se4—d6, (Groziło bowiem, w razie 22... Kf8, Se4—g5! i czarne muszą oddać conajmniej jakość, gdyż na Sg5×h7# jest tylko jedna obrona Sd7—f6, a na to 24. Sg5—e6! wygrywa, zaś po 22... Kh8, nastąpi 23. Sd6, jeśli W×e2, 24. Sf7+, Kg8, 25. Śh6+, Kh8, Hg8+, W×g8, i 27. Sf7 #.) We7×e2, 24. Hb3×f7+, Kg8—h8, 25. Sd6—e8! We2×e8. 26. Hd7×e8+, Sd7—f8, 27. d4—d5, c6×d5?. He8×f8 #.

Z turnieju o mistrz. Lw. Klubu Szachistów

PARTJA Nr. 40.

Indyjska.

Białe: **Inż. Piotrowski**

Czarne: **Kmietowicz**

1. c2—c4, Sg8—f6, 2. Sb1—c3, e7—e6, 3. g2—g3, d7—d5, 4. Gf1—g2, c7—c6, (grozi bicie piona c4), 5. b2—b3, d5—d4, 6. Sc3—e4, Sf6×e4, 7. Gg2×e4, f7—f5, 8. Ge4—g2, e6—e5, (Do ciekawych powikłań prowadziło 8... d4—d3, również c6—c5, i w konsekwencji Sb8—c6, wyglądało b. silnie). 9. e2—e3! g5—g6? (Wciąż aktualne było c6—c5! na pozór silne d4—d3, obalają białe w następujący sposób. 10. Gc1—c2, e5—e4, 11. f2—f3! i czarne muszą bić na f3, gdyż po Hd8—e7, 12. f×e4, f×e4, 13. Hd1—h4! rozstrzyga). 10. Gc1—b2, d×e3, 11. f2×e3, Gf8—g7, 12. Sg1—e2, 0—0, 13. d2—d4, e5×d4, 14. e3×d4, Wf8—e8, 15. 0—0, Gc8—e6, 16. Hd1—d2, Sb8—d7, 17. Wad1, Sd7—f6, 18. Sb1—c3, Sf6—g4; 19. h2—h3?, Gg7—h6, 20. Hd2—d3, Sg4—e3, 21. d4—d5! Se3×d1?, (Należało koniecznie odejść 21... Gf7! Poposunięciu w tekście, oddają czarne diagonalę a1—h8, co w rezultacie mimo przewagi jakości, jest dla nich zgubne). 22. Sc3×d1, Ge6—d7, (W razie c6×d5, nastąpi 23. Hd4, Hb6, 24. c5!) 23. Hd3—d4, Kg8—f7, 25. g3—g4! Hf8—e7, 26. Kg1—h1, 27. c6—c5, 26. Hd4—c3. He7—d6? (Po 26., Hh4! czarne miały widoki na utrzymanie partji, obecnie następuje dalsze ścieśnienie), 27. g4—g5! Gh6—f8, (dowcipne posunięcie! Oczywiście nie 27... G×g5, bo 28. Hg7#). 28. Hc3—h8, We8—e2, 29. Gb2—f6! (grozi H×h7+ i H×g6#). Gc7—d8, (Oba gońce zajęły swoje pierwotne miejsca), 30. Hh8×h7+, Kf7—e8, 31. Hh7×g6+, Ke8—d7, 32. Sb1—c3, We2—e3, 33. Sc3—b5, Hd6—g3, 34. Hg6×f5+, Kd7—e8, 35. Hf5—g6+, Ke8—d7, 36. Hg6—h7+, Gf8—e7, (musowe, bo po Kd7—e8, 37. Sb5—c7#), 37. d5—d6, We3—e2, 38. Hh7—f5+! i czarne poddały się.

Z turnieju o mistrz. Lwowa

PARTJA Nr. 41.

Gambit hetmański.

Białe: **Towarnicki**

Czarne: **Friedman**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. Sf3, Ge7, 5. Gg5, Sd7, 6. e3, 0—0, 7. Wc1, c6, 8. Gd3, d×c4, 9. G×c4, Sd5, 10. G×e7, H×e7, 11. 0—0, W×c3, 12. W×c3, e5, 13. d×e5, S×e5, 14. S×e5, H×e5, 15. Hc2, Gf5, 16. Gd3, G×d3, 17. W×d3, Wd8, 18. Wd1, W×d3, 19. W×d3, Ha5, 20. h3, H×a2, 21. Wa3, Hd5, 22. W×a7, Hb5, 23. Wa3, Wd8, 24. Hd2! Hb6, 25. Hc2, h6, 26. Kf1, Hb5+, 27. Kg1, Hd5, 28. Kf1, Kf8, 29. e4, Hd4, 30. Ke2? We8, 31. We3, c5, 32. Hb3, Wd8! 33. Hc2, b5, 34. f4, Ke7, 35. Kf3, Hd1+, 36. H×d1, W×d1, 37. We2, c4, 38. Wc2, Wd3+, 39. Kf2, g5! 40. f×g5, h×g5, 41. Ke2, Ke6, 42. Wc3, Wd4! i cz. wygrały.



Humor Szachisty

1. Capablanca i dziennikarz.

Ex-mistrz świata znalazł się raz w ciężkiej sytuacji. Dziennikarz podczas „wywiadu” zapytał się go, kogo uważa za najlepszego szachistę świata. Capablanca musiał wybrać między ambicją a skromnością. Załatwił to jednak kompromisowo. O d p o w i e d ź brzmiała: Drugi jest Alechin“.

2. Alechin i mądrzy kibice.

Dwóch mądrych kibiców zaproponowało Alechinowi mecz na specyficznych warunkach. Alechin zgodził się bez zastrzeżeń. Warunki były następujące: Mistrz świata grał 2 partje jednocześnie jedną białymi drugą czarnymi na jednym stole. Przy każdej partji wolno mu było zrobić tylko jedno posunięcie za każdym nawrotem. Wnet spostrzegł jednak Alechin, że wpadł w pułapkę. Zagrania Alechina na I szachownicy białymi powtarzał przeciwnik z II szachownicy, podobnie odpowiedzi łowił szachista z I-szej.

Przy tym systemie mowy nie było o wygraniu obydwu partyj, co było celem zakładu. W dodatku Alechin musiał jeszcze myśleć za obydwu przeciwników. Rozgorączkowany zrobił rozmyślnie rażąco błędny ciąg na jednej z szachownic. Teraz uniósł się ambicją drugiego przeciwnik i zagrał odmiennie sądząc, że w ten sposób uda im

się obydwie partje wygrać. Ale to drobne odstępstwo wystarczyło już Alechinowi do wygrania obu partyj. Na Alechina więc żadne „specyficzne warunki” nawet nie poradzą.

3. Roztargnienie szachisty.

Wicemistrz Poznania p. T. grając partję w kawiarni i biorąc przeciwnikowi giermka, zatrzymał go w ręce. W międzyczasie podało p. T. zamówioną kawę, którą tenże, śledząc w najwyższym napięciu bieg wydarzeń na szachownicy, miał łyżeczką zmieszać biednym giermkim.

Ta niedobrowolna kąpiel giermka wywołała salwy śmiechu wśród kibiców.

Również p. T. po ostatnim turnieju o mistrzostwo Poznania, uchodzący za świetnego szachistę, znajomi jego powiadają, jak „gra to aż się kurzy”, zgodnie z tem, mógł odkryć tylko 15 dziur przypalonych w spodniach.

Pan G. kolega pana T. też nie słaby szachista, najchętniej podczas gry cukier wsypuje nie do kawy lecz do wody. Najgorzej wychodzi na tem kelner, który nie umie sobie wytłómaczyć dlaczego ów jegomość lubi słodzić kawę podwójną porcją cukru. Rezultatem tego jest, że kelner przyzwyczajony do powtórnego przynoszenia cukru, od razu przynosi podwójną porcję.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Prenumerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półroc.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redagują:

Henryk Friedman i Stefan Popiel.

Prenumerata zagr.

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półroc.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

L. Tuhan-Baranowski.

Warszawski turniej przedolimpijski

Dla ubogiego w imprezy polskiego życia szachowego turniej przedolimpijski stanowił największą atrakcję od lat sześciu. Od roku 1927, poszczególne środowiska szachowe straciły kontakt wzajemny i siła naszych mistrzów krajowych stała się rzeczą raczej abstrakcyjną. „Frydman jest bez konkurencji”... mówili w Warszawie „Appel powiedział”... z szacunkiem skłaniali czoło szachiści łódzcy itd. To też ze zrozumiałem napięciem oczekiwano wyniku turnieju, który ze względu na spotkanie lokalnych autorytetów zasługiwał na miano nieoficjalnego turnieju o mistrzostwo Polski.

Bezapelacyjne zwycięstwo reprezentantów polskiego Manchesteru, Appla i Regedzińskiego, było pierwszą i główną sensacją turnieju. Obaj mistrzowie wykazali wielkie opanowanie i pewność gry. Górowali oni nad resztą uczestników. Występ dotychczasowych naszych „olimpijczyków” Przepiórki i Frydmana wypadł wyjątkowo blado w porównaniu ze zwycięskimi Łódzianami. Ani Przepiórka, ani Frydman nie wygrali dobrej partii, natomiast wykazali obaj dziwny brak inicjatywy i wyjątkowo słabą formę, co wynika z zaniedbania na terenie stolicy wszelkiej gry turniejowej.

Trzeci reprezentant Warszawy, mistrz Makarczyk był przecięzony pracą zawodową, co handicapowało go znacznie w stosunku do reszty uczestników. Wynik jego zasługuje na uznanie, niektóre zaś partje (nprz. czarnymi z Kremerem) nawet na specjalną pochwałę.

Kremer reprezentował tym razem jednocześnie Łódź, Warszawę i niesolidny styl gry, który okazał się najlepszym środkiem na słabą formę niektórych uczestników. Dobry wynik Kremera jest niespodzianką o ile wziąć pod uwagę słabe jego wyniki w turniejach o mistrzostwo Polski. Na ew. zarzut, że minęło lat kilka i wiele się zmieniło, — odpowiedzieć można, że dotyczy to nie tylko Kremera...

Gdy władze Polskiego Związku Szachowego zapraszały do udziału w turnieju „mistrza Małopolski“ Henryka Friedmana, to traktowały go zapewne jako przyszłego outsider'a turnieju. Jeśli jednak szachista ten nie osiągnął wyższego miejsca, to stało się to tylko dzięki wspomnianej już izolacji poszczególnych środowisk. Friedman wykazał brak wytrzymałości, co go kosztowało w partjach z Regedzińskim i Kremerem netto dwa punkty.

* * *

Ogólny poziom gry nie był zbyt wysoki, ilość dobrych partyj bardzo niewielka. Sądząc z jakości poszczególnych partyj kandydatami do udziału w naszej drużynie reprezentacyjnej są w pierwszym rzędzie Regedziński, (jako zwycięzca turnieju), Appel i Makarczyk. — W związku z rezygnacją Rubinsteina pozostaje do obsadzenia jeszcze czwarte miejsce, co przy słabej formie naszych najlepszych graczy wymaga poważnego zastanowienia się.

Wyniki szczegółowe unaocznia załączona tabela.

	1	2	3	4	5	6	7	
1. Regedziński	—	$1\frac{1}{2}$ 1	0 $1\frac{1}{2}$	1 1	1 1	0 $1\frac{1}{2}$	1 $1\frac{1}{2}$	8
2. Apppel	$1\frac{1}{2}$ 0	—	1 $1\frac{1}{2}$	1 $1\frac{1}{2}$	1 $1\frac{1}{2}$	$1\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	1 $1\frac{1}{2}$	$7\frac{1}{2}$
3. Kremer	1 $1\frac{1}{2}$	0 $1\frac{1}{2}$	—	$1\frac{1}{2}$ 0	0 1	$1\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	1 1	$6\frac{1}{2}$
4. Makarczyk	0 0	0 $1\frac{1}{2}$	$1\frac{1}{2}$ 1	—	0 $1\frac{1}{2}$	1 1	$1\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	$5\frac{1}{2}$
5. Friedman	0 0	0 $1\frac{1}{2}$	1 0	1 $1\frac{1}{2}$	—	$1\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	0 1	5
6. Frydman	1 $1\frac{1}{2}$	$1\frac{1}{2}$ 0	$1\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	0 0	$1\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	—	0 $1\frac{1}{2}$	5
7. Przepiórka	0 $1\frac{1}{2}$	0 $1\frac{1}{2}$	0 0	$1\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	1 0	1 $1\frac{1}{2}$	—	$4\frac{1}{2}$

PARTJA Nr. 42.

Gambit hetmański.

Białe: **Makarczyk**

Czarne: **Przepiórka**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, d5, 3. c4, c6, 4. e3, e6, 5. Sc3, Sbd7, 6. Gd3, dxc4, 7. Gxc4, b5, 8. Gd3, b4, 9. Se4, c5, 10. dxc5, Gxc5, 11. Sxc5, Sxc5, 12. Gb5+, Gd7, 13. Gxd7+, Hxd7, 14. Hxd7, Sfxd7, 15. Ke2, Ke7, 16. Gd2, a5, 17. Wac1, Whc8, 18. Wc2, b3, 19. axb3, Sxb3, 20. Wxc8, Wxc8, 21. Gc3, f6, 22. Sd2, Sdc5, 23. Sxb3, Sxb3, 24. Kd3, Sc5+, 25. Kc2, Se4, 26. Wa1, Sxc3, 27. bxc3, Wc5, 28. Wb1, Kd6, 29. Wb6+, Wc6, 30. Wb7, Wc7, 31. Wb6+, Wc6, 32. Wb8, Wc5, 33. Wa8, h5, 34. Wa6+, Ke5, 35. Kd3, remis.

PARTJA Nr. 43.

Gambit hetmański.

Białe: **P. Frydman**Czarne: **Regedziński**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hc2, d5, 5. e3, 0—0, 6. Sf3, c5, 7. a3, G×c3, 8. b×c3, b6, 9. c×d5, e×d5, 10. d×c5, b×c5, 11. Ge2, Sc6, 12. 0—0, c4, 13. Wd1, Hc7, 14. Sd4, g6, 15. e4! S×e4, 16. G×c4, S×d4, 17. W×d4, Gb7, 18. G×d5, G×d5, 19. W×d5, H×c3, 20. H×c3, S×c3, (I tu należało się spodziewać, że obaj partnerzy rychło zgodzą się na remis. Kilka słabych posunięć czarnych, oddaje inicjatywę w ręce białych, które znakomicie rozegrały końcówkę. Ponadto końcówka niniejsza jest klasycznym przykładem przewagi gońca nad skoczkiem). 21. We5, f6, 22. We7, Wf7, 23. We6, Wb8, 24. Gd2, Sd5, 25. Wd6, Se7, 26. g4, Kg7, 27. Ge3, Wb7, 28. Wc1, g5, 29. a4, Sg6, 30. a5! Sh4, 31. a6, Wb4, 32. h3, Wa4, 33. Kf1, Sf3, 34. Kg2, Sh4+. 35. Kf1, Sf3, 36. Wb1, Se5, 37. Wb7, Kg6, 38. Wb8, Wc7, 39. Gd4, We7, 40. Wa8, Kf7, 41. Wh8, Kg7, 42. Wa8, Wf7, 43. We8, Sc4, 44. Wdd8! W×a6, 45. Wg8+! Kh6, 46. Gc5! (Wobec groźby Gf8!! czarne zmuszone są do oddania jakości.) Se5, 47. Gf8+, W×f8, 48. Wd×f8, Wb6, 49. Wb8, Sd3, 50. W×b6, a×b6, 51. Kg2! (Bo po Sf4! pada pion h3.) b5, 52. Wd8, Sf4+, 53. Kh2, b4, 54. Wd4, b3, 55. Wb4! Sd3, 56. W×b3, S×f2? 57. We3! Więzi skoczek! Sd1, 58. Wd3, Sb2, 59. Wd4! Kg6, 60. Kg3, h5, 61. Kf3, h×g4, 62. h×g4, f5, 63. g×f5, K×f5, 64. Ke2, g4, 65. Wb4! i czarne poddały.

PARTJA Nr. 44.

Gambit hetmański.

Białe: **Kremer**Czarne: **H. Friedman**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. e3, c5, 4. Gd3, Sc6, 5. c3, Hc7, 6. 0—0, d5, 7. Sbd2, Gd7, 8. a3, Gd6, (Nieszablonowe otwarcie, już we wczesnym stadium partii, daje czarnym swobodną grę). 9. d×c5, G×c5, 10. b4, Gd6, 11. Gb2, Sg4! (To posunięcie oddaje inicjatywę czarnym. Gdyby czarne zagrały 11... 0—0, to 12. c4! z lepszą grą dla białych). 12. h3, Sce5! (Atak jest dewizą czarnych). 13. S×e5, S×e5, 14. Ge2, b5! (blokuje skrzydło hetmańskie. Stanowisko Gb2, niefortunne). 15. f4, Sc4, 16. G×c4, b×c4, 17. a4, a6, 18. Hf3, 0—0, 19. a5, Gc6, 20. Hh5, f6! 21. Sf3, Wae8, 22. Wad1, Ha7, 23. Sd4 (a nie Wfe1, bo 23. G×f4! ze zyskiem piona) Ga4! 24. Wa1, Gd7, 25. Hf3, Hb7, 26. Se2? e5! (Czarne stoją znakomicie. Po posunięciu oddanem przez białych w tekście, celem ataku czarnych staje się izolowany pion e3.) 27. f5, Gc6, 28. Hf2, Gb8! 29. Wad1, Ga7, 30. Gc1, We7, 31. b5, (w nadziei, że zyskują jakość,

oddają białe piona) $H \times b5$, 32. $Ga3$, $Gc5!$ (I jeśli 33. $Wb1$, to $H \times a5$ ze zyskiem drugiego piona) 33. $G \times c5$, $H \times c5$, 34. $g4$, $Wb7$, 35. $Wd2$, $H \times a5$, 36. $h4$, $h6$, 37. $Kh2$, $Wfb8$, 38. $g5$, $h \times g5$, 39. $h \times g5$, $Kf7!$ 40. $Hh4$, $Hd8!$ (Przeciwstawia się wszelkim próbom hurra-ataku białych). 41. $Sg3$, $Hh8$, 42. $Sh5$, $Wb2$, 43. $Wf2$, $W \times d2$, 44. $W \times d2$, $f \times g5$, 45. $Hg4$, $Hh6$, 46. $Kg3$, $Wb1$, 47. $Hf3$, $d4!$ 48. $e4$, $g4!$ 49. $He2$, $H \times h5$, 50. $H \times c4+$, $Kf8$, 51. $Hc5+$, $Kg8$, 52. $H \times e5$, $Hh3+$, 53. $Kf4$, $He3+$, 54. $K \times g4$, $Wg1+$. i wreszcie zdecydowały się białe poddać, gdyż w następnym ruchu jest mat.

PARTJA Nr. 45.

Gambit hetmański.

Białe: **Przepiórka**

Czarne: **Kremer**

1. $d4$, $d5$, 2. $Sf3$, $e6$, 3. $e3$, $Sd7$, 4. $Gd3$, $Gd6$, 5. $0-0$, $Sf6$, 6. $Sbd2$, $c5$, 7. $c3$, $0-0$, 8. $e4$, $c \times d$, 9. $S \times d4?$, $Sc5!$ To słabe posunięcie białych już w 9. posunięciu przesądza los partji. Oczywiście należało zagrać 9. $e \times d4$. 10. $Gc2$, $Sf \times e4$, 11. $S \times e4$, $S \times e4$, 12. $Hh5$, $g6$, 13. $Hh6$, $Ge5$, 14. $We1$, $Gg7$, 15. $He3$, $Sd6$, 16. $Hg3$, $e5$, 17. $Sf3$, $Gf5$, 18. $G \times f5$, $S \times f5$, 19. $Hh3$, $e4$, 20. $g4$, $Sd6$, 21. $Sd4$, $Sc4$, 22. $We2$, $Hd7$, 23. $Hg3$, $Wfe8$, 24. $Gf4$, $Se5$, 25. $G \times e5$, $G \times e5$, 26. $f4$, $G \times d4+$, 27. $c \times d4$, $f5!$ 28. $g5$, $Wac8$, 29. $h4$, $Wc4$, 30. $Wd1$, $Wec8$, 31. $h5$, $Wc1$, 32. $W \times c1$, $W \times c1+$, 33. $Kh2$, $Ha4$, 34. $h \times g4$, $h \times g4$, 35. $He3$, $Hd1$, 36. $Kg3$, $Hh1$, 37. $Wh2$, $Hd1$, 38. $We2$, $Wc7$, 39. $Hd2$, $Hh1!$ i białe poddały się, gdyż nie mogą przeciwdziałać przerzuceniu wieży czarnych na pole $h7$, co szybko wygrywa.

PARTJA Nr. 46.

Gambit hetmański.

Białe: **Appel**

Czarne: **Regedziński**

1. $d4$, $d5$, 2. $Sf3$, $Sf6$, 3. $c4$, $c6$, 4. $e3$, $e6$, 5. $Hc2$, $Ge7$, 6. $Sc3$, $0-0$, 7. $Gd3$, $d \times c$, 8. $G \times c4$, $c5$, 9. $0-0$, $Sc6$, 10. $Wd1$, $c \times d$, 11. $e \times d$, $Sb4$, 12. $Hb3$, $b6$, 13. $Se5$, $Gb7$, 14. $S \times f7!$? (Dotychczas obaj grający dążyli do szybkiego i bojowego ustawiania swych sił. Obecnie jednak w tej zupełnie przez czarnych wyrównanej grze, białe decydują się na ofiarę, niezupełnie poprawną.) 14... $W \times f7$, 15. $G \times e6$, $Sbd5$, 16. $Gg5$, $Hd6$, 17. $We1$, $Waf8$, 18. $We5$, $Sc7$, 19. $Wae1$, (Wygląda b. silnie, w rezultacie jednak, gdyby czarne zagrały $Ge7-d8!$ zachowują przewagę. Białe wprawdzie mają za oddaną jakość dwa piony, przewaga jednak dwu lekkich figur winna dojść do głosu i zapewnić czarnym zwycięstwo. Nastąpiło w partji 19... $S \times e6$, co przy różnopolowych gońcach, po wymianie dalszych figur, mimo przewagi piona, prowadziło do remisowego wyniku)-

20. $W \times e6$, $H \times d4$, 21. $W \times e7$, $Sd5!$ 22. $W \times f7$, $W \times f7$, 23. $We8+$, $Wf8$, (a teraz tragifarsa, białe budują samomat.) 24. $Ge3??$ $W \times e8$, i nie może nastąpić $Ge3 \times d4$. gdyż $We1$, daje mata. Białe poddały się.

To grube przeoczenie zadecydowało o zdobyciu I. miejsca. Appel grający przez cały czas turnieju nader spokojnie i opanowanie, rozegrał decydującą partję zbyt nerwowo, poczynawszy od niepoprawnej ofiary w 14. posunięciu, a skończywszy na samobójczym macie.

PARTJA Nr. 47.

Gambit hetmański.

Białe: **Appel**

Czarne: **H. Friedman**

1. $d4$, $Sf6$, 2. $e3$, $e6$, 3. $Gd3$, $c5$, 4. $Sf3$, $b6$, 5. $Sd2$, $Gb7$, 6. $He2$, $Ge7$, 7. $0-0$, $Hc8$, 8. $c3$, $c \times d4$, 9. $e \times d4$, $Sd5$, 10. $Sc4$, $0-0$, 11. $Gd2$, $Sc6$, 12. $Sce5$, $d6$, 13. $S \times c6$, $H \times c6$, 14. $Wfe1$, $Sf6$, 15. $Gg5$, $h6$, 16. $G \times f6$, $G \times f6$, 17. $He4$, $H \times e4$, 18. $G \times e4$, $G \times e4$, 19. $W \times e4$, $Wac8$, 20. $We2$, $Wc7$, 21. $d5$, $e \times d5$, 22. $Wad1$, $Wc5$, 23. $Wd3$, $b5$, 24. $a3$, $a5$, 25. $h3$, $b4!$ 26. $a \times b4$, $a \times b4$, 27. $c \times b4$, $Wb5!$ 28. $Wed2$, $W \times b5$. 29. $W \times d5$, $Wd8$, 30. $W \times d6$, $W \times d6$, 31. $W \times d6$, $W \times b2$, 32. $Wd2$, remis.

Pokłosie turnieju

Bieżący numer „Szachisty“ przynosi artykuł pióra red. L. Tuhan-Baranowskiego, specjalisty i znawcy stosunków w świecie szachowym, w którym autor wyraża pogląd, jakoby „turniej przedolimpijski“ nie stał na zbyt wysokim poziomie i konstatuje spadek naszej czołowej extra-klasy.

Ze zdaniem tem nie zupełnie się zgadzamy. O ileby bowiem powyższe odnosiło się jedynie do naszej mistrzowskiej stołecznej klasy, to pogląd autora jest w pewnej mierze uzasadniony. Jako fakta mogłyby tu posłużyć następujące imprezy ostatnich lat: 1) Udział Makarczyka w r. 1931. w małym turnieju 6-ciu we Lwowie, gdzie tenże zajął III. miejsce, 2) Mecz Frydman-Appel w r. 1932. w Łodzi, zakończony zwycięstwem Appla, oraz 3) „Turniej przedolimpijski“ w Warszawie, w którym pierwsze trzy miejsca zajęli mistrzowie łódzcy. Nieuzasadniony jednak byłby ten pogląd, gdyby poza warszawską klasą, pojęcia: „spadek extra klasy“ i „obniżenie poziomu“ odnosiły się do ogółu polskich szachistów. A to przedewszystkiem ma zasadnicze znaczenie. Przeglądając prasę stołeczną nie bez pewnego zdziwienia zauważymy, że wszelkie sprawy szachowe są tam nastawione sub specie interesów szachowych

Warszawy i że przez „życie szachowe“ jako pojęcie i czyn, rozumie się jedynie wszelkie poczynania stolicy. Ten stan rzeczy trwał do niedawna. Dziś powoli zaczyna się uznawać i inne dzielnice Polski i działalność szachową prowincji. W organizacji zbiorowej dał przykłady z odległej prowincji — kresowy Lwów, zaś indywidualnego kształcenia i wychowania klasy mistrzowskiej — Łódź. Niewątpliwie posiada i Śląsk, być może najlepszą organizację.

Procentowo zaś poza Warszawą, posiada Łódź prawie równą ilość mistrzów. Niektórzy zaś mistrzowie i to b. wybitni, jak Dr. Kohn i Chwojnik, przebywają na prowincji. I inne miasta Polski jak Lwów, Katowice, Kraków, Poznań, Wilno, mają młody świetny materiał szachowy, rwący się do walki i zmierzenia swych sił z stołecznymi asami. Że dziś więc nie należy identyfikować życia szachowego Warszawy z ogólnopolskim ruchem szachowym w kraju, to staje się dla każdego jasnem. Dlatego nie należy rozpaczać nad spadkiem extra-klassy mistrzowskiej i nie należy też „święcie“ wierzyć w „kanony“ i „asy“. — „Tempora mutantur et nos mutamur“... i coraz to częściej pojawiają się dalsze szeregi młodych.

Wracając do „turnieju przedolimpijskiego“, nie należy przesądzać sprawy, że turniej nie stał na odpowiednim poziomie, lecz należy dokładnie przestudjować partje uczestników, a znajdzie się niewątpliwie materiał przedstawiający uczestników w najlepszym świetle. A partyj takich jest sporo. Nie da się zaprzeczyć, że w niektórych partjach grający popełniali rażące błędy. Ale te właśnie rażące omyłki w normalnych warunkach nie do usprawiedliwienia, należy przypisać pewnemu znużeniu i brakowi wytrzymałości graczy. Tempo gry wahało się od 5—6 godzin dziennie, zaczynała się gra wieczorem, tak że uczestnicy zwykle po północy udali się na spoczynek. Zaś raz na trzy dni rozgrywali uczestnicy po dwie partje dziennie, a to od godz. 10—15, i od 19—24, zazwyczaj nie było to 10 ale 12 godzin gry. W dniach przeznaczonych na dokończenie partyj, niemal każdy miał jedną a przeważnie i więcej partyj do kończenia.

Nie dziw więc, że najwytrwalsi i najbardziej rutynowani gracze mieli swoje „złe dni“.

Całą swoją energję, wolę i skoncentrowaną pracę umysłu wkładali mistrzowie w grę, by zwyciężyć. To też nie brak partyj głębokich i świetnych pod względem kombinacyjnym, jak również dobrej i zdrowej gry pozycyjnej. Nawet w największych turniejach międzynarodowych zdarzają się „szczęśliwe przypadki“, i tzw. „fuksy“. I nasz turniej pod tym względem nie różnił się od innych. Tylko brakowi treningu, innemi słowy brakowi wszelkich imprez szachowych od lat 6-ciu w kraju, przypisać należy, pewnego rodzaju „niedociągnięcia“ naszych czołowych graczy.

Najlepszą zresztą odpowiedź na pesymistyczne zapatrywania dała już nasza reprezentacja w turnieju narodów we Folkestone, gdzie osłabiona coprawdą brakiem arcymistrza Rubinsteina i mistrza Polski Przepiórki, zdobyła jednak III. miejsce.

A jeśli w przyszłości turnieje w kraju będą systematycznie urządza-
ne, a naszym mistrzom udział w turniejach międzynarodowych zostanie
umożliwiony, niejednokrotnie i szachiści polscy, obok głośniejszych dziś na
świecie młodej generacji, obok Flohrów, Rejfirów, Stolzów, Steinerów,
Kashdanów i Sultan-Khanów, będą mieli i swoje słowo do powiedzenia.

Statystyka

Ogólna ilość partyj: 42. Z tego *pieszkiem hetmańskim* rozegrano
35 gier. Najczęściej powtarzał się klasyczny warjant: 1. d4, Sf6, 2. c4,
e6, 3. Sf3, d5, oraz 1. d4, Sf6, 2. e3, b6, 3. Sf3, Gb7. Gdy od czasu do
czasu usposobieniu niektórych uczestników nie odpowiadał „suchy”
gambit hetmana, wówczas uciekali do *antycznego 1. e4*. Kończyło się to
przeważnie niepowodzeniem. I tak „wypadki antyczne” Makarczyka
w II-gim kole, oraz Friedmana w VII. kole przeciw Regedzińskiemu, za-
kończyły się zwycięstwem tego ostatniego. W obu wypadkach Regedziń-
ski odpowiadał *Caro-Kannem 1. e4, c6*.

Najczęściej „unternehmungslustig” był Makarczyk, który w 10. kole
otrzymał od Appla po 1. e4, odpowiedź c5. (*sycylijska*) zaś w XI. kole
od Friedmana nieoczekiwanie po 1. e4, e5. co przeszło w *hiszpańską*.
Obie te partje zakończyły się pokojowo. Kremer grając białymi z Rege-
dzińskim, Applem i Makarczykiem, zastosował nieregularny warjant Re-
tiego po 1. Sf3 z *podwójnym fianchettem* i uzyskał 50% wynik. Wygrał
z Regedzińskim, remisował z Applem, przegrał z Makarczykiem.

Wygrano białymi: 11 gier, czarnymi 10, remis 19.

Przekroczenia czasu. Frydman w I. kole w partji z Makarczykiem
w pozycji lepszej, Regedziński z Kremerem, w pozycji przegranej.

Wygrane:		Przegrane:		Remis:	
Regedziński	6	Frydman	5	Frydman	8
Appel	4	Przepiórka	5	Appel	7
Kremer	4	Makarczyk	4	Kremer	5
Frydman	3	Frydman	3	Makarczyk	5
Makarczyk	3	Kremer	3	Przepiórka	5
Przepiórka	2	Regedziński	2	Frydman	4
Frydman	1	Appel	1	Regedziński	4

Procentowo przedstawiają się wyniki następująco: Regedziński 66%,
Appel 62%, Kremer 54%, Makarczyk 46%, Frydman i Frydman po 41%,
i Przepiórka 37%.

Ciekawe są też wyniki z I. i II. rundy.

Regedziński polepszył swój wynik z I. rundy 3 i pół w II. rundzie 4 i pół.									
Kremer	"	"	"	"	"	3	"	"	3 "
Makarczyk	"	"	"	"	"	2	"	"	3 "
Friedman	równomiernie			"	"	2 i pół	"	"	2 "
Frydman	"	"	"	"	"	2 i pół	"	"	2 "
Appel pogorszył	"	"	"	"	"	5	"	"	2 "
Przepiórka	"	"	"	"	"	2 i pół	"	"	2 "

Co mówią mistrzowie?

Regedziński. Grałem jak mogłem najlepiej. W miarę uważnie i agresywnie, względnie spokojnie i defenzywnie. Miałem silnych przeciwników. I. miejsce ciężko wywalczyłem.

Appel. Nie spodziewałem się, że będę przez cały czas niemal faworytem turnieju. Za dużo ryzykowałem w ostatniej partii z Regedzińskim. Ogólny mój wynik uważam za b. dobry.

Kremer. Nie ma mowy o szczęściu. „Szczęśliwie“ grają tylko dobry szachiści. Mój wynik mógł być jeszcze lepszy. Zresztą III. miejsce jest i też dobre.

Makarczyk. Jeśli porównam swój wynik z I. rundy z wynikiem uzyskanym w II. rundzie, który niemal dwukrotnie zdwoilem, to jestem najzupełniej zadowolony.

Friedman. Sztuką jest wygrane partje — wygrać. Tej sztuki muszę się jeszcze uczyć. W towarzystwie „kuzyna Paulina“ czuję się znakomicie.

Frydman. Grałem dobrze, partnerzy moi „wyjątkowo“ ze mną grali jeszcze lepiej. Z czołową trójką uzyskałem najlepszy wynik. To mi wystarcza.

Przepiórka. Dlaczego gram teraz źle? Bo się starzeję. Nie mam fałszywej ambicji. Ustępuję miejsca. Młodzi! Na arenę!

(h. f.)

Bezkrwawa walka narodów

(Olimpiada szachowa w Folkestone)

Setki tysięcy szachistów starego i nowego świata zwróciły swe oczy no tonącą w parkach i ogrodach nadmorską miejscowość Folkestone. Piętnaście państw walczy o puchar lorda Hamilton-Russela, o hegemonję w świecie szachowym.

Z pomiędzy sześćdziesięciu szachistów, którzy codziennie mierzą swe siły, największe zaciekawienie budzą oczywiście wielcy mistrzowie, a przede wszystkim mistrz świata dr. A. Alechin, który jako legjoner

cudzoziemski walczy w barwach Francji. Nie jest on wprawdzie w najlepszej formie, nie należy jednak zapominać o tem, że wrócił on niedawno z całorocznej prawie podróży dookoła świata. Nie małą uwagę zwraca mistrz dr. Tartakower — wczorajszy zwycięzca mistrza świata — a dalej młody Flohr i Kashdan, hindus o cerze oliwkowej Sultan-Khan, stary tygrys Marshall, Grünfeld, Stahlberg i cała plejada może mniej znanych, niemniej jednak utalentowanych młodych mistrzów — możliwie przyszłych Alechinów.

Składy drużyn poszczególnych państw przedstawiają się następująco:

- 1 **Ameryka**: Kashdan, Marshall, Fine, Dake, Simonson.
- 2 **Anglja**: Sultan-Khan, Thomas, Michell, Winter, Aleksander.
- 3 **Austrja**: Grünfeld, Eliskases, Glass, Müller, Igel.
- 4 **Belgja**: Sultanbejef, Dunkelblum, Engelman, Devot, Barsin.
- 5 **Czechosłowacja**: Flohr, Treybal, Rejfirz, Opoczeński, Skaliczka.
- 6 **Danja**: Anderson, Enwoldson, Gemsoe, Bjern Nielson, J. Nielson.
- 7 **Francja**: Alechin, Bedbeder, Kahn, Duchamp, Voisin.
- 8 **Islandja**: Asgeirsen, Gilfer, Torwaldsen, Sturdsen, Hudmundson.
- 9 **Litwa**: Mikenas, Vajtonis, Vistanecki, Lutzkis, Abramavicius.
- 10 **Łotwa**: Apscheneek, Petrow, Feigin, Hasenfuss.
- 11 **Polska**: Tartakower, Frydman, Appel, Makarczyk, Regedziński.
- 12 **Szkocja**: Fairhurst, Page, Mac-Isaac, Combe, Mackensie.
- 13 **Szwecja**: Stahlberg, Stolz, Lundin, Berndtson, Nielsen.
- 14 **Węgry**: Maroczy, L. Steiner, Vajda, Havasi, Lilienthal.
- 15 **Włochy**: Rosselli, Monticelli, Norcia, Campolongo, Miliani.

Jako faworyci startują zwycięzcy w poprzedniej Olipjadzie, Stany Zjednoczone. Węgry wystawili w walkach olimpijskich zahartowaną i dlatego niebezpieczną drużynę. Team czechosłowacki pod względem technicznym i wytrwałości fizycznej przedstawia się pierwszorzędnie. Również i Szwecja, której żołnierze niedawno odbyli manewry z mistrzem Spielmanem, nie łatwo zrezygnują z pretensji do jednego z pierwszych miejsc. Drużyna polska, osłabiona nieobecnością mistrzów Rubinstein i Przepiórki nie może mieć szans na zdobycie mistrzostwa. Pozostaje nam nadzieja na zaszczytną lokatę w czołowej trójce.

P. S. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, drużynowe mistrzostwo świata zdobyły po raz drugi z rzędu *Stany Zjednoczone*. Drugie miejsce zajęła Czechosłowacja. Dalsze trzy miejsca dzielą: Polska, Szwecja, Węgry.

Inne państwa zajęły miejsca w następującej kolejności: *) 6. Austrja, 7. Litwa, 8. Francja, 9. Łotwa, 10. Anglja, 11. Włochy, 12. Danja, 13. Islandja, 14. Belgja, 15. Szkocja.

*) Z powodu braku miejsca szczegółowe omówienie Olipjady odkładamy do następnego numeru „Szachisty“.

PARTJA Nr. 48.

Hetmańska.

Białe: **dr. Alechin** (Francja)Czarne: **dr. Tartakower** (Polska)

1. d4, Sf6 2. c4, e6 3. Sc3, d5 4. Gg5, Ge7, 5. e3, h6 6. Gh4, 0—0 7. Sf3, b6, 8. Hc2, Gb7 9. Wd1, Sbd7 10. c×d5, e×d5, 11. Gd3, Sh5 12. Gg3, c5 ¹⁾ 13. Gf5, c4 14. Ha4, ²⁾ Sdf6, 15. Sd2, g6 16. Gb1, a6 17. Hc2, b5 18. 0—0, b4 19. Se2, He8 20. Sf4, S×g3 21. h×g3, Gd6 22. Wfe1, ³⁾ Wc8 23. e4, ⁴⁾ d×e4 24. S×c4, ⁵⁾ G×f4 25. g×f4, He6 26. b3, Hg4 ⁶⁾! 27. Hd2, Hh4! 28. He3, Sg4 29. Hg3, H×g3 30. f×g3, f5 31. d5, ⁷⁾ Wfd8 32. d6, Wc5 33. Wd4, Gd5 34. Wed1, G×c4 35. W×c4, Se3 ⁸⁾ 36. W×c5, S×d1 37. Wc6, Sc3 38. Gc2, Se2+ 39. Kf2, Sd4 40. Wc4, W×d6 41. g4, Kg7 42. g×f5, g×f5 43. G×e4, ⁹⁾ f×e4 44. Ke3, Sc6 45. K×e4, Kf6 46. g4, Ke6 47. Wc5, Kd7 48. g5, h×g5 49. f×g5, Wd4+ 50. Ke3, Wh4 51. Wf5, Wh2 52. g6, W×a2 53. Wg5, Wb2 54. g7, W×b3+ 55. Kf2, Se7 56. Wd5, Ke6 57. Wd8, Kf7 58. Wd7, K×g7 59. W×e7+, Kf6 i białe przegrywają.

U w a g i

1. Czarny osiągnął zupełnie zadawalającą pozycję. Wymiana na g3 dałaby białym szanse groźnego ataku.
2. Lepiej było zdaje się 0—0, ażeby jaknajszybciej umożliwić e4.
3. Ofiara na g6 jest niewystarczająca. Białe otrzymują wprowadzić 3 piony za skoczka, lecz nie mają dobrej gry.
4. Złe byłoby 22... G×e5, 23. d×e5, H×e5 bo 24. S×g6! f×g6 25. H×g6 Kh8 26. H×h6 Kg8 27. Hg6 Kh8 28. Wd4 i t. d.
5. Po S×e4 następuje 24. Sg4 (z groźbą Sf6) Kg7 25. f3 Hd7 26. Se5! G×e5 27. d×e5 Sc5 albo S×g3 28. e6! i t. d. albo 24... Hd7 25. W×e4! H×g4 26. S×d5 Hf5 27. Se7 G×e7 28. W×e7 z lepszą pozycją.
6. Następne posunięcia białych są wymuszone.
7. Jak się wkrótce okaże to posunięcie jest chybione. Zamiast tego lepiej było 31. Se5 i po wymianie skoczków końcówka jest mniej więcej wyrównana.
8. Finezja, prowadząca do zdobycia Pd6.
9. W uznaniu, że przy spokojnej grze partja jest bezwzględnie przegrana, chwytą się białe ostatniej deski ratunku.

PARTJA Nr. 49.

Obrona Caro-Kann.

Białe: **Mikenas** (Litwa)Czarne: **Flohr** (Czechosłowacja)

1. e4, c6, 2. d4, d5. 3. e×d5, c×d5, 4. c4, Sf6, 5. Sc3, Sc6, 6. Sf3, Gg4, 7. Ge2, d×c4, 8. d5, (Białe ofiarują dla ataku piona) 8... G×f3, 9. G×f3, Se5, 10. 0—0, (okazuje się, że Mikenas dobrze ocenił pozycję po ruchu 8. d5. Białe kosztem ofiarowanego piona otrzymują

zupełnie otwartą grę, w czasie gdy skrzydło królewskie czarnych jest zupełnie sparaliżowane)... Hd7, 11. He2! S×f3+, 12. H×f3, 0—0—0. (Jedyne, gdyż po 12... g7—g6, nastąpi 13. d6, Gg7, 14. d×e7! H×e7, 15. Gg5, 0—0, 16. Sd5! z zyskiem figury, zaś po 13. d6, jeśli 13... H×d6, 14. H×b7! i czarne stoją źle). 13. b3, e6, 14. b×c4, e×d5, 15. Gf4! (Ryzykowne, ale szansowne). Jedyna okazja do wyrównania, to 15... Hg4! czarne wprowadzie oddają piona i narażają się na atak, który jest jednak do odparowania). 15... d4, 16. Sb5! Gc5, 17. Wab1! (Z groźbą 18. Ha3! G×a3, 19. S×a5#. Ta piękna ofiara przygotowana przez Mikenasa uchodzi uwagi Flohra). 17... Hc6, 18. Hh3+, Hd7? (Tu należało grać koniecznie Wd7, i partja czarnych była jeszcze do trzymania). 19. S×a7! (Jeszcze piękniejsze było pierwotnie zamierzone 19. Ha3!!). G×a7, 20. Ha3! (czarne poddają się, gdyż po 20... b6, nastąpi 21. W×b6!! zaś po 20... Gb8, rozstrzyga 21. Ha8!!).

Niniejsza partja jest pięknem świadectwem gry młodziutkiego Mikenasa, grającego na pierwszej szachownicy w reprezentacji Litwy na turnieju narodów w Folkestone.

PARTJA Nr. 50.

Gambit hetmański.

Białe: **Rejfir** (Czechosłowacja)

Czarne: **Norcia** (Włochy)

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hc2, b6? 5. e4, Gb7, 6. Gd3, G×c3+, 7. b×c3, d6, 8. Se2, Sd7, 9. 0—0, He7, 10. f3, e5, 11. Ge3, Sf8, 12. Sg3, g6, 13. Wb1, Se6, 14. c5! 0—0, 15. c6! Gc8, 16. Hd2, Se8! 17. f4, e×f4, 18. G×f4, Sd8, 19. Sh6, Sg7, 20. Wf2, S×c6, 21. Wbf1, Sa5, 22. Wf6, Ge6, 23. Hg5! Hd8, 24. d5, Gd7, 25. G×g7, K×g7, 26. Sh5+, Kg8, 27. Hh6 i białe wygrywają, gdyż po 27... g×h5, nastąpi 28. e5! i czarne dostają mata najdalej w 3. posunięciach.

Prof. Stefan Górawski.

Echa lat minionych

Opisywać z dobrą wiarą partję (możliwie barwnie, by nabrała żywych rumieńców życia) — wstrzyknąć w jej żyły świeżej krwi, stać się jej ojcem chrzestnym, aby wkońcu okazała się fikcją — a „conferencier“ mistyfikatorem, to zaiste, niewdzięczne zadanie! Ufam jednak, że Szan. Czytelnicy rozgrzeszą mnie po wysłuchaniu.

Cóż bowiem miałem robić?! Wyraźnie (można dodać „jak wół”) widać „Grana 7. września 1917. w Stanisławowie“ nie anno Domini

2328. w Caissenburgu „S. N. Anders — Al. Wagner“, nie Attakiński — Defendarow”.

Czy sam uwierzyłem? Tu pozwolę sobie skorzystać z dobrodziejstwa ustawy i odmówię zeznań, gdyż w tym wypadku, moje osobiste przekonanie nie wchodzi w rachubę.

Dość, że pomysł mój okazał się szczęśliwym a droga, wiodąca do celu trafną, gdyż boska lzyda odsłoniła swe prawdziwe oblicze. Ujrzeliśmy prawdę i zyskaliśmy cenny ze wszechmiar artykuł, oświetlający dokładnie całą sprawę i rozwiązujący ostatecznie ciekawy problem, który niejednemu spać nie dawał. Partja w moim zbiorze zyskuje dopisek: „fikcyjna“ — vidi „Szachista“ 1933. Nr. 3. 4. 5. a teoria nowe odkrycie.

Za podjęty trud dziękuję (sądzę, że nie będę w tem odosobniony) Szan. Autorowi i mniemam, że on się sownie opłacił.

Pozwolę sobie jeszcze na uwagę, że Ph. Hirschfeld nazwał inną partję Anderssena „nieśmiertelną“. W podręczniku „Kleines Lehrbuch d. Schachspiels“ J. Dufresne VI. wyd. znajduje się partja „Anderssen-Kiezerzycki“ na str. 404. jako „Die unsterbliche Partie“. Początek jej: 1. e4, e5, 2. f4, e×f4, 3. Gc4, Hh4+, 4. Kf1, b5, a koniec „23. Ge7#“. Grano ją w Londynie w r. 1851.

A teraz nowa bomba!

Chcąc dla „Szachisty“ zyskać nowy, cenny artykuł p. Al. Wagnera, staję się na chwilę czarodziejem i wypowiadam tajemnicze słowa zaklęcia: „Wanda Reger Nelska! .

Po odrzuceniu zaś czapki i pałeczki czarodzieja wyjaśniam niewtajemniczonym, że wskutek ciekawego procesu kojarzenia wyobrażeń (anagram: „S. N. Anders“.) odbił się na mym mózgu jak na czulej płycie fotograficznej wymieniony (jako zaklęcie) kryptonim, dający z przedstawienia liter: „Aleksander Wagner“.

Prawdziwe czary!

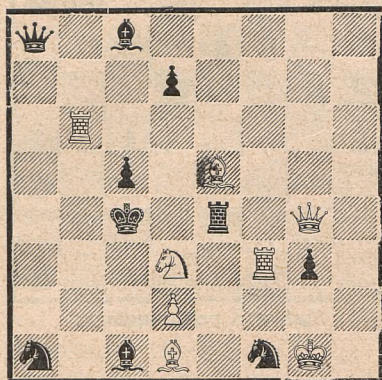
Nie chcąc jednak uprzedzać wypadków i odbierać sprawie posmaku tajemnicy, tudzież pozbawiać jej pieprzyku i soli attyckiej kończę na tem i oddaję głos p. A. W.

Szachy w Z. S. S. R.

Leningrad. Ostatnio w turnieju mistrzów w Leningradzie dwa pierwsze miejsca podzielili Botwinnik i Romanowski. (po 10 p.). Dalsze dwa miejsca zajęli ex aequo Lisicyn i Czechower (po 8½ p.). V. i VI. miejsce zajęli Żenewski i Sawicki (po 7½ p.). Siódmy był Rabinowicz (7 p.) Uczestników było 14. — W turnieju o mistrzostwo „Robprosa“, w którym wzięło udział 13 graczy I. i II. miejsce zajęli Batujew i Żenewski (po 9½ p.). Trzeci był Rabinowicz. W drużynowym turnieju Ukrainy mistrzostwo zdobył okręg Charków.

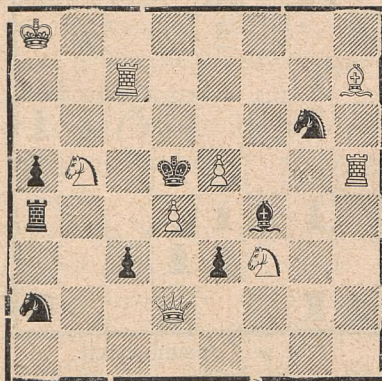
Zadania oryginalne

70. L. T. Baranowski



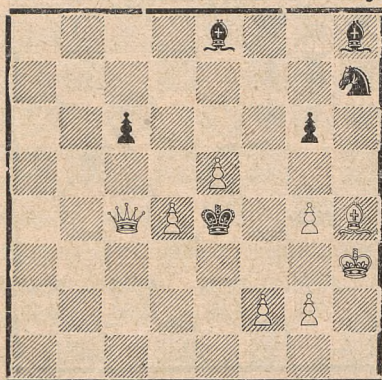
Mat w 2 posunięciach.

72. J. Fux Warszawa



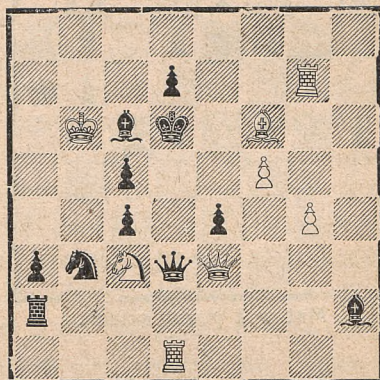
Mat w 2 posunięciach.

74. Dr. Palkoska Praga



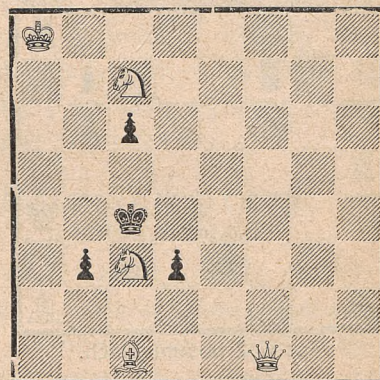
Mat w 3 posunięciach.

71. A. Goldstein Warszawa



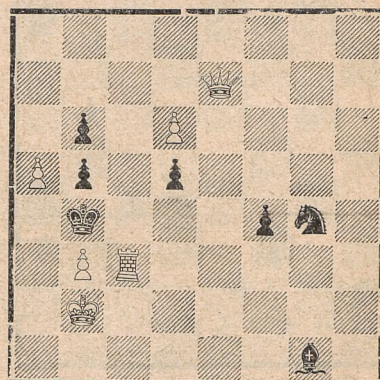
Mat w 2 posunięciach.

73. M. Kmiotowicz Lwów



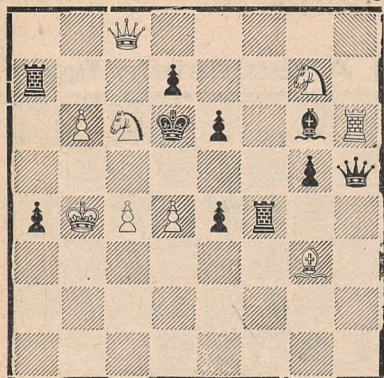
Mat w 3 posunięciach.

75. Mr. E. Arłamowski



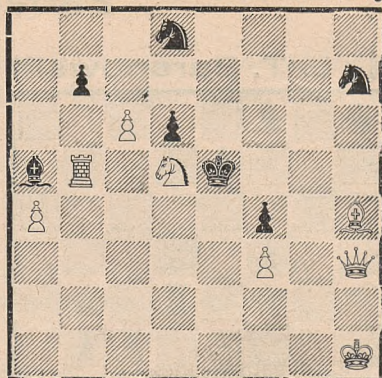
Mat w 3 posunięciach.

76. F. Fraenkel Strassburg



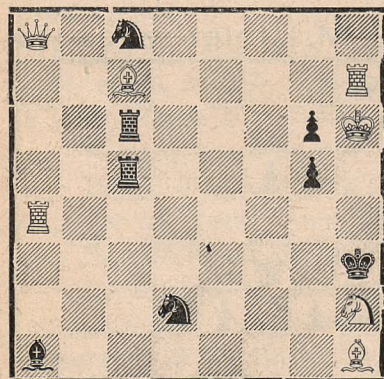
Mat w 2 posunięciach.

77. F. Fraenkel Strassburg



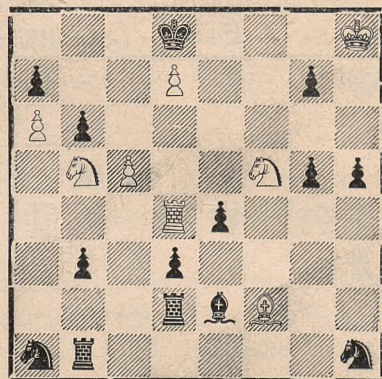
Mat w 3 posunięciach.

78. S. Tytor Stanisławów



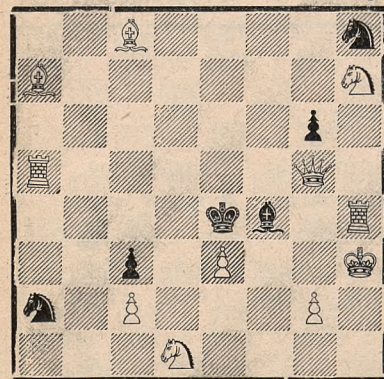
Mat w 2 posunięciach.

79. S. Tytor Stanisławów



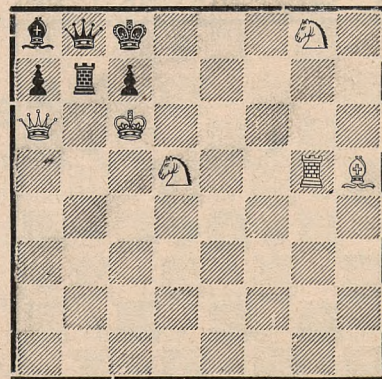
Mat w 3 posunięciach.

80. R. Svoboda Praga



Samomat w 3 posunięciach.

81. Z. Milli Warszawa



Samomat w 5 posunięciach.

R o z m a i t o ś c i

Tajemnica szachów Napoleona

Na odbytej niedawno w Austerlitz (w Czechosłowacji) wystawie pamiątek po Napoleonie znalazły się też szachy, wykonane misternie z masy perłowej i kości słoniowej. Historia tych szachów, które są dzisiaj tylko pamiątką i ciekawostką muzealną, związana jest w sposób prawie tragiczny z losem Napoleona, już jako więźnia na wyspie św. Heleny.

Gdy mianowicie Napoleon spędzał pierwszy rok swej banicji na wyspie skalistej, powstał wśród grona najbliższych jego przyjaciół politycznych zamiar przygotowania planu wyswobodzenia wielkiego więźnia i zrealizowania ucieczki z dobrze strzeżonego więzienia. W tym celu zamówiono szachy, pięknie wykonane z kości słoniowej i masy perłowej, wydrążono w środku kilka figurek i ukryto tam nakreślony na cienkim papierze plan dokładny ucieczki.

Szachy powierzono zaufanemu i należącemu do grona wtajemniczonych w plan konspiracyjny oficerowi, który miał odwieźć prezent na Św. Helenę i wręczyć go osobiście cesarzowi. Najważniejszą częścią tej misji miało być oczywiście zakomunikowanie ustnie cesarzowi o planie, ukrytym w figurkach szachowych. Tragiczny zbieg okoliczności sprawił, iż podczas podróży na statku, pły-

nałym ku wyspie Św. Heleny, oficer ów zachorował ciężko i umarł, zabierając z sobą do grobu tajemnicę konspiracji. Skutkiem tego szachy wręczyła Napoleonowi inna osoba, zupełnie obca całej sprawie i niedomyślająca się sekretu politycznego, tkwiącego w niewinnym pozornie prezencie.

Cesarz przyjął szachy i korzystał z tej rozrywki często, nie podejrzewając nawet co mieści się w niej. Przed śmiercią zapisał Napoleon historyczne szachy swemu synowi. Obecnie znajdują się szachy w posiadaniu księżny Paleolog (Ateny), która oddała je do dyspozycji zarządu wystawy napoleońskiej w Austerlitz.

Przegląd prasy (zamiast humoru)

W związku z odbytą w czerwcu Olimpiadą szachową, poświęcano szachom nieco więcej miejsca w dziennikach, aniżeli się to zwykle dzieje. Przeglądając jednak te dzienniki natrafić można było na wiadomości tak sensacyjne, że wydawały się czasem wprost nieprawdopodobne. Pozwolimy sobie przytoczyć kilka przykładów z dnia 20. czerwca b. r.

Jeden z wieczornych dzienników lwowskich przynosi w rubryce „Skróty“ wiadomość, że w Olimpiadzie szachowej we Folkestone Polska znalazła się na siódmym miejscu. Przepowiednia a la PIM.

W artykule „Rzeczywistość Niemiec Hitlera“ zajmuje się warszawski „Robotnik“ (z dnia 3 czerwca b. r.) również „ujednostajnieniem“ szachów w Niemczech. Na poparcie zupełnie zresztą słusznego twierdzenia, że mistrzami gry szachowej są przeważnie Słowianie i Żydzi, pisze „Robotnik“ m. in.: Alechin, Duras, Vidmar i Makarczyk (sic!) — to słowianie. Biedny Bogoljubow! Widocznie spadł z formy nie do poznania.

Lw. Express Wieczorny z dn. 15. czerwca w artykuliku p. t. Zjazd Mistrzów Szachownicy na wielki turniej narodów podaje m. in.: „na czele teamu polskiego stoją takie dwie sławy szachowe jak Rubinstein (?) i dr. Tartakower. Największe szanse posiadają drużyna polska, amerykańska, węgierska i czeska. Amerykanie celują w grze spokojnej i zrównoważonej, stroniącej od wszelkich zbyt śmiałych kombinacji. Wyjątek stanowi wielokrotny mistrz świata Marshall, który dzięki... itd.“

Serdeczne gratulacje, Panie Marshall! Dotychczas nic nam nie było wiadome o Pańskim awansie na mistrza świata.

Jubileusz Paulsen

Urządzony niedawno turniej mistrzowski w Akwizgranie poświęcony był pamięci urodzonego 15. stycznia 1833. L. Paulsen. W swoim czasie był to jeden z pretendentów do tronu szachowego, a wprost bezkonkurencyjny był w grze na ślepo. W 1873 r. w międzynarodowym turnieju we Wiedniu wygrał on następującą partję.

PARTJA Nr. 51.

Nieregularna.

Białe:

Czarne:

L. Paulsen

Rosenthal

1. e4, e5 2. Sc3, Sc6 3. g3, Gc5 4. Gg2, d6 5. d3, Sf6 6. Sge2, Gg4 7. h3, Gd7 8. Sa4, Qb6 9. S×b6. a×b6 10. f4, e×f4 11. S×f4, He7 12. c4, He5 13. 0—0, 0—0—0 14. Se2, Sd4 15. Gf4, S×e2+ 16. H×e2, Hh5 17. g4, Hg6 18. a4, h5 19. g5, Sh7 20. He3, f6 21. a5, S×g5 22. Kh2, b×a5 23. W×a5, b6 24. Wa7, Gc6 25. c5! b×c5 26. H×c5! He8 27. Ha5, Se6 28. Wc1, g5 29. Ha6+, Kd7 30. W×c6, g×f4 31. W×d6 i czarne poddały.

Wiadomości ze świata

Anglja. Równocześnie z Olimpiadą odbył się we Folkestone turniej główny, zakończony zwycięstwem Snosko-Borowskiego przed Blumem. Dalsze miejsca zajęli Conde, Zajc, Golombek, Channam, Kolman, Bankroft i Jackson, Damant, Spenser, Iwa. Jedną z uchwał Kongresu F. I. D. E. postanowiono stworzyć fundusz pomocy dla mistrzów Europy, którzy co raz częściej, niestety, znachodzą się bez środków do życia. Najbardziej zagrożeni są mistrzowie Austrii i Niemiec.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pznumerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półroc.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redagują:

Henryk Friedman i Stefan Popiel.

Prenumerata zagr.

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półroc.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

N. Grigoriew

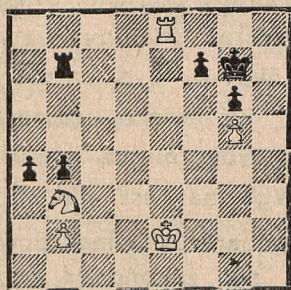
Niespodzianki w końcówce.

(Ciąg dalszy z Nr. 4-5.)

III. Kombinacja w finishu.

W seansie gry jednoczesnej, który dałem niedawno, wywiązała się na jednej szachownicy następująca pozycja:

Amator



N

Mój przeciwnik przed chwilą poświęcił skoczka, by stworzyć niewygodną dla mnie pozycję. Ja zagrałem:

1. Sb3—c5 —

Na to posunięcie odpowiedział tamten bez zastanowienia:

1. — a4—a3

Oczywiście nie można bić wieży, gdyż następuje $a \times b2$; nie lepsze byłoby również i 2. b3 z powodu 2... Wb5!; np. 3. Se4, Wa5! i t. d. Nie zostało mi więc nic innego aniżeli bić piona.

2. b2×a3 —

Na to dostałem znowu bardzo silną odpowiedź:

2. — b4—b3!

I znowu nie można bić wieży, gdyż grozi b3—b2 z wygraną czarnych. Jedyne posunięcie:

3. Sc5—e4 b3—b2

Posunięcie 4. Sc3 prowadziło do uproszczenia partii, zdecydowałem się jednak grać:

4. Se4—f6 —

Grozi mat na g8. Pozycja jest naprawdę ciekawa, gdyż mimo silne posunięcia czarnych, białe zdążyły przerwać pochód czarnego piona.

4. — Wb7—e7+!

Po tem posunięciu mój przeciwnik spojrzał na mnie tryumfując, zapewne w przekonaniu, że ma wygraną partję. Na pierwszy rzut oka wydawało by się, że miał rację, ponieważ po 5. W×e7 niema już groźby mata, stawia hetmana i po 6. We8 następuje Hb5+ ze zdobyczą piona g5, zwalniając tem samem króla ze siatki matowej. Mimo to wszystko jednak radość czarnych okazuje się krótkotrwałą.

5. Ke2—d2! —

To nieoczekiwane posunięcie odbiera czarnym ich „sang-froid“.

5. — We7×e8

6. Sf6×e8+ Kg7—f8

7. Kd2—c2 —

Niewiarygodne ziściło się. Biały król zdobywa czarnego piona tuż przed matą!

7. — Kf8×e8

8. Kc2×b2 Ke8—e7

8... f5 nie jest dobre, ponieważ 9. g×f6 e. p., g5; 10. Kc3, Kf7, 11. a4 i t. d.

9. a3—a4! f7—f5

10. g5×f6+ Ke7×f6

11. a4—a5 poddał.

Gdyby czarny był grał w piętem posunięciu inaczej (a nie

W×e8), zakończenie byłoby jeszcze ciekawsze. I tak np.: 5... Wd7+!

6. Kc3! (wszystkie inne posunięcia są dla białych niekorzystne i umożliwiają czarnym osiągnięcie remis a nawet wygranej, gdyż po 6. S×d7?, b1H, 7. Sf6, Hb2+ i czarny grozi zdobyciem piona g5, co dałoby mu pewne szanse na wygraną; jeżeli zaś 6. Kc2? to Wc7+, 7. Kb1, Wc1+, 8. K×b2, Wc2+! 9. Kb3, Wc3+! i wieczny szach, bo oczywiście po K×W, czarny król jest w pacie). 6... Wc7+, 7. Kd4! (jedyne wygrywające posunięcie) Wd7+, 8. Kc5 (a nie Ke5 ponieważ We7+ z wygraną dla czarnych), Wc7+, 9. Kd6 i mat w kilku posunięciach.

Do wyczerpującej analizy należy również rozpatrzenie pozycji po 5... b1S+; wtenczas jedyne wygrywające posunięcie to 6. Kc1! (6. Kc2 jest niedobre ponieważ S×a3+! i W×e8 i t. d.), 6... Wc7+, 7. Kb2! (bicie skoczka umożliwiłoby czarnym osiągnięcie remis przez wieczny szach, jak wyżej) Wb7+, 8. Ka1 i czarny nie mogąc już więcej zaszachować białego króla muszą kapitulować gdyż Wg8 mat jest nieukninione.

Najbardziej jednak dowcipnie byłaby się zakończyła ta partja gdyby białe zagrały przypadkowo 8. Ka2? i dały czarnym sposobność po Sc3+ wygrać przez Wb1 mat.

(C. d. n.)

Turniej narodów w Folkestone.

Cały świat szachowy śledził z wielkiem zainteresowaniem przebieg walk olimpijskich narodów o gorąco upragniony puchar Hamilton-Russela.

W pokojowej atmosferze we Folkestone odbyły się rycerskie boje reprezentantów szestastu państw. Jedni notowali cenne zwycięstwa inni porażki, w końcu zwycięzcy i zwyciężeni żegnali się z braterskiem wylaniem, bez zawiści, życząc sobie nawzajem rychłego ponownego spotkania. Międzynarodowy Związek Szachowy doprowadził dotychczas 5 olimpiad do skutku i tak: 1927. w Londynie, 1928. w Hadze, 1930. w Hamburgu, 1931. w Pradze i 1933. we Folkestone. W Londynie ubiegało się o puchar narodów 16 państw, w Hadze 17, w Hamburgu 18, w Pradze 19, a we Folkestone 15. We wszystkich 5-ciu olimpiadach uczestniczyły: Danja, Francja, Austrija, Szwecja, Czechosłowacja i Węgry. 4 razy startowały: Polska, Niemcy, Anglja, Hollandja, Włochy, Łotwa, Hiszpanja oraz Stany Zjednoczone. Trzykrotnie: Belgja, Litwa, Rumunja i Szwajcarja. Dwukrotnie: Argentyna, Finlandja, Islandja, Jugosławia i Norwegja. Jednokrotnie: Szkocja.

W pierwszej olimpiadzie w Londynie 1927. zwyciężyły Węgry przed 2. Danją, 3. Anglją, 4. Hollandją, i 5. Czechosłowacją.

W Hadze w r. 1928. zdobywają puchar również Węgry. Na drugim miejscu uplasowały się 2. Stany Zjednoczone, 3. Polska, 4. Austrija, 5-7. Danja, Szwecja i Czechosłowacja.

W r. 1930. zdobywa złoty wędrowny puchar reprezentacja Polski. Węgry zajmują 2-gie miejsce, 3. Niemcy, 4. Czechosłowacja, 5. Stany Zjednoczone.

W Pradze w 1931 r. wysuwają się na pierwsze miejsce Stany Zjednoczone po zaciętej walce z Polską. 3. Czechosłowacja, 4. Jugosławia, 5-7. Niemcy, Łotwa i Szwecja.

Zaś ostatnio w Folkestone, przypada znowu Ameryce I. miejsce, 2. Czechosłowacja, 3-5. Polska, Szwecja i Węgry.

Z zestawienia tego widoczne jest, że najwięcej sukcesów zanotowały Węgry, Stany Zjednoczone i Polska. Węgry: dwukrotnie I. miejsce, jedno II. i jedno III-V. miejsce. Stany Zjednoczone: dwukrotnie I. miejsce jedno II, i jedno VI. miejsce. Polska: jedno zwycięstwo I. jedno II., III. i raz III.-V. miejsce. Z innych państw wymienić należy Czechosłowację, Austrię i Szwecję, znajdujących się stale w rzędzie pierwszych.

Dotychczasowe ekipy olimpijskie Polski, wyglądały następująco: Haga 1928: Frydman, Makarczyk, Regedziński, Chwojnik i Blass. Hamburg 1930 i Praga 1931: dr. Tartakower, Rubinstein, Przepiórka, Makarczyk i Frydman. Folkestone 1933: dr. Tartakower, Frydman, Makarczyk, Appel i Regedziński.

OLIMPIADA W FOLKESTONE 1933.

— 100 —

Miejsce :	Państwa :													Punktów :	%	Mecze :			Razem	Miejsce w/g wygr. mecz.			
		Wygrane	Remis	Przegr.																			
1.	Ameryka		1/2	3	1 1/2	2 1/2	3	4	3	3	2 1/2	2	3	3 1/2	3 1/2	39	69.6	11	1	2	11 1/2	I.	
2.	Czechosłowacja	2 1/2		2 1/2	3	1/2	2	2 1/2	1 1/2	2	3	3 1/2	3 1/2	4	3 1/2	37 1/2	66.9	10	2	2	11	II.	
3-5.	Polska	1	1 1/2		2	2 1/2	2 1/2	2	2 1/2	2 1/2	2	2	3 1/2	2 1/2	4	3 1/2	34	60.7	8	4	2	10	IV-V.
3-5.	Szwecja	2 1/2	1	2		2 1/2	1 1/2	2	1 1/2	2	2 1/2	2 1/2	3 1/2	3 1/2	2 1/2	3	34	"	9	2	3	10	IV-V.
3-5.	Węgry	1 1/2	3 1/2	1 1/2	1 1/2		2	1 1/2	2 1/2	3 1/2	2	2 1/2	2 1/2	3	3 1/2	34	"	8	2	4	9	VI-VII.	
6.	Austria	1	2	1 1/2	2 1/2	2		2 1/2	2 1/2	3	2 1/2	2	3 1/2	3	2 1/2	3	33 1/2	59.8	9	3	2	10 1/2	III.
7.	Litwa	0	1 1/2	2	2	2 1/2	1 1/2		2 1/2	3	2 1/2	2	2 1/2	4	2	2 1/2	30 1/2	54.4	7	4	3	9	VI-VII.
8.	Francja	1	2 1/2	1 1/2	1/2	1 1/2	1 1/2	1 1/2	1 1/2	3	2 1/2	1 1/2	2 1/2	2 1/2	3 1/2	28	50.	7	0	7	7	IX.	
9.	Łotwa	1	2	1 1/2	2 1/2	1/2	1	1	1		2 1/2	3	2 1/2	2 1/2	3	3 1/2	27 1/2	49.1	7	1	6	7 1/2	VII.
10.	Anglia	1	1	2	1 1/2	2	1 1/2	1 1/2	1 1/2	1 1/2		3	3 1/2	1 1/2	2	3 1/2	27	48.2	3	3	8	4 1/2	X-XII.
11.	Włochy	1 1/2	1 1/2	2	1 1/2	1 1/2	2	2	2 1/2	1	1		1 1/2	1 1/2	3	3	24 1/2	43.7	3	3	8	4 1/2	X-XII.
12.	Dania	2	1/2	1 1/2	1/2	1 1/2	1 1/2	1 1/2	1 1/2	1 1/2	1/2		3 1/2	3	3	22 1/2	40.1	4	1	9	4 1/2	X-XII.	
13.14.	Belgia	1	1 1/2	1 1/2	1/2	1	1	0	1 1/2	1 1/2	2 1/2	2 1/2		1	2	17	30.3	2	1	11	2 1/2	XIII.	
13.14.	Islandja	1 1/2	0	0	1 1/2	1	1 1/2	2	1 1/2	1	1	1	3		1	17	30.3	1	2	11	2	XIV.	
15.	Szkocja	1/2	1/2	1 1/2	1	1/2	1	1 1/2	1 1/2	1/2	1 1/2		14	25.	1	1	12	1 1/2				XV.	

Najlepsze wyniki

Najlepszy wynik indywidualny osiągnął Opoczeński, który na czwartej szachownicy drużyny czeskiej, nie przegrał żadnej partji, remisował zaś tylko trzy przy 11 wygranych, osiągając w ten sposób 89·3%!

Bez przegranej ukończyli również olimpiadę Lilienthal (Węgry) i Marshall (Ameryka).

Na pierwszej szachownicy mistrz świata Alechin (Francja) osiągnął 80·8%, mając 10½ p. na 13 gier, Kashdan (Ameryka) z 15 gier zdobył 12 p. (73·3%), zaś Flohr z 15 gier wyniósł tylko 10 p. (66·7%).

Na drugiej szachownicy najlepszy wynik osiągnął Marshall (8 p. na 11 gier t. j. 72·7%). Drugie miejsce w tej kategorii zajmuje Betbeder (Francja) z 9 p. na 13 gier (69·4%).

Na trzeciej szachownicy Fine (Ameryka) ma 10 p. na 14 gier (71·4%). Feigin (Łotwa) osiągnął 66·7% (z 15 gier 10 p.).

Wyniki na czwartej szachownicy są: 1) Opoczeński (89·3% (¹²/₁₄)). 2) Dake (Ameryka) 78·6% (¹¹/₁₄), 3) Lilienthal (Węgry) 76·9% (¹⁰/₁₃).

Drużyna polska na Olimpiadzie.

Drużyna polska na olimpiadzie we Folkestone (w składzie: dr. Tartakower, P. Frydman, Appel, Makarczyk i Regedziński) walczyła z pełną świadomością ciężącego na niej obowiązku uzyskać jak najlepszy wynik, by nie stracić w poprzednich olimpiadach zdobytej sławy, że Polska to jedno z tych państw, gdzie szachy osiągnęły najwyższy poziom.

Niestety — wskutek nieobecności arcymistrza Rubinsteina i Przepiórki, — Polska musiała się zadowolić trzeciem miejscem w towarzystwie dwóch innych państw, a więc wynikiem znacznie gorszym, aniżeli przed dwoma laty w Pradze. Wynik ten jednak, osiągnięty przez naszą odmłodzoną drużynę jest zupełnie zadawalniający a nawet stanowi on miłą niespodziankę. Wyprzedziliśmy bowiem państwa, w których reprezentacji na trzeciej a nawet czwartej szachownicy grali mistrzowie o ustalonej już reputacji, zaprawieni w licznych krajowych i zagranicznych turniejach. Horoskopy więc dla Polski nie były różowe, tem miłszy jest dla nas wynik: trzecie miejsce, do którego zdobycia w pierwszym rzędzie przyczynił się mistrz dr. Tartakower. Grając na pierwszej szachownicy zdobył 9 punktów, czyli 64% granych partji.

Po remis z Fairhurstem a głośniej wygranej z dr. Alechinem, dr. Tartakower przegrywa dwie partje: ze Sultanbejewem i Kashdanem. Z pozostałych jednak 10 partji, pięć wygrywa, drugich zaś pięć remisuje. —

W ogólnej punktacji pierwszej szachownicy zajmuje dr. Tartakower z Flohrem trzecie i czwarte miejsce po Dr. Alechinie i Kashdanie. — Paulin Frydman, który w turnieju przedolimpijskim grał niżej swej zwykłej formy, na olimpiadzie grał świetnie. Z 12 partji zdobył $7\frac{1}{2}$ p. zajmując w ogólnej punktacji drugiej szachownicy trzecie miejsce po Marshallu i Betbederze, a przed Eliskasesem, Monticellim, Stolzem, Treybalem i innymi.

Regedziński jako rezerwowy grał tylko w siedmiu spotkaniach (a szkoda że tak mało był zatrudniony!) zdobywając 4 p. na szachownicy 2'8 (śr. arytm.). Jedyne jego przegrana, to partja z Betbederem, szczęśliwym zwycięzcą Flohra!

Pierwszy występ na Olimpiadzie Appla wyszedł na korzyść i dla niego samego i dla drużyny. Na 10 bowiem granych partyj zdobył 6 p. co stanowi 60% .

Stary olimpijczyk Makarczyk i tym razem nie zawiódł pokładanych w nim nadziei, zdobywając $57\cdot7\%$ i ułokował się w ogólnej punktacji na czwartem miejscu.

Niżej umieszczona tabela podaje szczegółowe wyniki poszczególnych graczy. Żaden z nich nie zawiódł, każdy przekroczył 50% wygranych. Potwierdzili wysoką klasę polskich szachów.

Wyniki indywidualne drużyny polskiej na Olimpiadzie we Folkestone 1933.

	Szkocja	Francja	Belgia	Ameryka	Łotwa	Anglja	Austria	Dania	Włochy	Litwa	Węgry	Szwecja	Czechy	Islandja	Ilość granych partji	Ilość punktów zdob.	Szachownica	Wynik w %
Dr. Tartakower	$\frac{1}{2}$	1	0	0	1	1	$\frac{1}{2}$	1	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	1	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	1	14	9	1	64·2
P. Frydman	1	—	1	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	1	$\frac{1}{2}$	—	$\frac{1}{2}$	0	$\frac{1}{2}$	1	12	$7\frac{1}{2}$	2	62·5
Regedziński	—	0	—	—	$\frac{1}{2}$	—	1	$\frac{1}{2}$	—	1	—	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	—	7	4	2·8	54·2
I. Appel	1	$\frac{1}{2}$	1	$\frac{1}{2}$	—	0	—	1	$\frac{1}{2}$	0	$\frac{1}{2}$	—	—	1	10	6	3	60·
K. Makarczyk	1	1	$\frac{1}{2}$	0	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	—	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	1	0	1	13	$7\frac{1}{2}$	4	57·7
Wynik meczu :	$3\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	1	$2\frac{1}{2}$	2	$2\frac{1}{2}$	$3\frac{1}{2}$	2	2	$2\frac{1}{2}$	2	$1\frac{1}{2}$	4				

Zgłaszajcie się

do turnieju korespondencyjnego „Szachisty“!

Partje olimpijskie

PARTJA Nr. 52.

Gambit hetmański.

Białe: **Havasi** (Węgry)

Czarne: **Sacconi** (Włochy)

1. d4, d5 2. c4, e6 3. Sc3, Sf6 4. Gg5, Ge7 5. e3, 0—0 6. Sf3, Sbd7 7. Wc1, c6 8. Hc2, We8 9. a3, a6 (czarne zapomniały o ważnem posunięciu h6. To zaniedbanie mogło być w skutkach bardzo bolesne). 10. Gd3, d×c4 11. G×c4, b5 12. Ga2 (białe nie wykorzystują błędu czarnych. Należało grać 12. Gd3! z bardzo dobrą grą. Np.: 1. 12... c5, 13. G×f6, S×f6, 14. d×c5, G×c5 15. Se4! i białe conajmniej zdobywają piona h7. Albo 11. 12... h6 (za późno!) 13. G×f6 i 14. Se4 i pion c6 zostaje słabym punktem partji czarnych. W innych warjantach również białe zdobywają piona h7 lub osiągają silną przewagę na skrzydle hetmana z powodu słabego c6). c5, 13. 0—0, Gb7 14. Wfd1, Wc8 (zdrowiej wygląda Hb6. Czarne planują zapewne po d×c5, W×c5 z groźbą G×f3 i W×g5). 15. He2, Hb6 (Teraz pozycja czarnych zadawalniająca), 16. Se5, S×e5 (lecz to jest błąd, który w licznych odmianach prowadzi do przegranej. Lepiej było Sf8). 17. d×e5, Sd5 18. S×d5, G×d5 19. G×e7!, G×a2 20. Gh4 (w parze z pionem e5 goniec ten zajmuje dominującą pozycję, gdyż nie pozwala czarnej wieży zająć pola d8), Hb7 (na Gb3, by nie dopuścić do zdwojenia wież białe grałyby 21. Wd6, Hb7 22. Hg4, Kh8 23. Wc3, c4 24. e4, b4 25. Wg3, Wg8 26. H×g7+!, W×g7 27. Gf6, b×a3 (Wg8, 28. W×g7 i 29. Wd8 mat) 28. W×g7, h5 29. b×a3! i białe wygrywają) 21. Hg4, (przeciwko temu atakowi są czarne bezradne. Grozi bowiem Gf6 z wymuszeniem samobójczego osłabienia g7—g6), Kh8, 22. Wd6, b4 (po Gb3 następuje Wc3 i t. d. jak wyżej). 23. Wcd1!!, b×a3 24. Gf6!! i czarne poddały, gdyż po g×f6 następuje 25. e×f6, Wg8 26. Wd8!, Wc×d8 27. W×d8 i 28. Hg7 mat. Jeżeli zaś zamiast bić gońca f6 czarne grają Wg8 to 25. H×g7+, W×g7 26. Wd8+ i mat w następem posunięciu.

PARTJA Nr. 53.

Obrona Caro-Kann.

Białe: **Lundin** (Szwecja)

Czarne: **Opočensky** (Czechosłowacja)

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. e×d5, c×d5, 4. c4, Sf6, 5. Sc3, Sc6, 6. Sf3, Gg4, 7. Ge3, e6, 8. c5, G×f3, 9. H×f3, Ge7, 10. Gb5, 0—0, 11. 0—0, e5, 12. d×e5, S×e5, 13. Hf5, Seg4, 14. Gd4, G×c5! 15. G×c5, Hc7, 16. Wfd1, H×h2+! 17. Kf1, Wfe8! 18. G×e8, W×e8, 19. Ge3, W×e3! 20. Hc8+, We8, 21. H×e8+, S×e8 i białe poddały się.

PARTJA Nr. 54.

Gambit hetmański.

Białe: **Alechin** (Francja)

Czarne: **Apscheneek** (Łotwa)

1. d4, Sf6 2. c4, c6 3. Sf3, d5, 4. e3, e6 5. Gd3, a6 6. Sbd2, dxc4? Wymiana ta nie jest tu dla czarnych korzystna, ponieważ umożliwia białym ulokować skoczka hetmańskiego na e5. Bez tej wymiany tylko skoczek królewski może zająć to pole. 7. Sxc4, b5 8. Sce5, h6. I to posunięcie jest nie tylko stratą tempa lecz także powoduje osłabienie skrzydła królewskiego. 9. a4, Gb7 10. Gd2, Sbd7 11. Hc2, Wc8 12. Gg6!! Białe zadają cios decydujący. Słabe strony pozycji czarnych wychodzą na jaw. Sxe5 13. Sxe5, Wc7 14. Ga5, fxg6 15. Hxg6+, Ke7 16. Sf7! He8 17. Sxh8, Wc8 18. Gb4+, c5 19. Gxc5+, Wxc5. Czarne jeszcze grają tą beznadziejną partję, trzymając się zapewne zasady: „poddąć się zawsze jest czas”. 20. dxc5, Ge4 21. Hxe8+, Kxe8 22. f3, Gd3 23. axb4 i czarne wreszcie poddały. Energiczna partja mistrza świata.

PARTJA Nr. 55.

Indyjska

Białe: **Makarczyk** (Polska)

Czarne: **Duchamp** (Francja)

1. d2-d4, Sg8-f6, 2. Sg1-f3, b7-b6, 3. c2-c4, e7-e6, 4. g2-g3, Gc8-b7, 5. Gf1-g2, c7-c5, 6. d4-d5, e6xd5, 7. Sf3-h4, Hd8-c8, 8. c4xd5, d7-d6, 9. Sb1-c3, Gf8-e7, 10. e2-e4, 0-0, 11. Sh4-f5, Hc8-d8, 12. 0-0, g7-g6, 13. Sf5xe7+, Hd8xe7, 14. Wf1-e1, He7-d7, 15. Gc1-g5, Kg8-g7, 16. Hd1-f3, Sf6-g8, 17. Wa1-d1, Sb8-a6, 18. Sc3-e2, Sa6-c7, 19. Hf3-c3+, f7-f6, 20. Gg5-c1, Sc7-b5, 21. Hc3-d2, g6-g5, 22. b2-b3, h7-h6, 23. Gc1-b2, Sg8-e7 24. f2-f4, Kg7-h7, 25. e4-e5, d6xe5, 26. f4xe5, f6xe5, 27. Hd2-d3+, Se7-g6, 28. Gg2-e4, Hd7-e8, 29. Ge4xg6, i czarne poddały się, gdyż po 29... He8xg6, nastąpi 30. Hd3xb5, z zyskiem figury.

PARTJA Nr. 56.

Sycylijska

Białe: **Kashdan** (U. S. A.)

Czarne: **Apszeneek** (Łotwa)

1. e4, c5, 2. Sf3, Sc6, 3. d4, cxd4, 4. Sxd4, g6, 5. c4, Gg7, 6. Ge3 Sf6, 7. Sc3, d6, 8. Ge2, 0-0, 9. 0-0, Gd7, 10. h3, Wac8, 11. Hd2, a6, 12. Wac1, Sxd4, 13. Gxd4, Gc6, 14. He3, Sd7, 15. Gxg7, Kxg7, 16. b4, b6, 17. Wd1, a5, 18. a3, axb4, 19. axb4, Wa8, 20. Wa1, f5, 21. exf5, gxf5, 22. Wxa8, Gxa8, 23. Sd5, Gxd5, 24. Wxd5, f4, 25. Hd4+, Se5, 26. c5, bxc5, 27. bxc5, Ha5, 28. cxd6, He1+, 29. Gf1, exd6, 30. Wxd6, f3, 31. g4! Wf6, 32. Wd5, We6, 33. Wd7+, Kg6, 34. Wa7, Wc6, 35. Kh2! Kf6, 36. Hd8+, Ke6, 37. We7+ i czarne się poddały.

Dwa rekordy.

Jedną z najdłuższych i najcięższych partji, granych w turnieju narodów w Folkestone, była partja Sultan Khana z mistrzem świata Dr. Alechinem. Sultán Khan grający na pierwszej szachownicy jako mistrz Anglii, zmuszony był po dłuższym i zawziętym uporze skapitulować przed Alechinem, grającym w barwach Francji.

Najkrótszą zaś partję, jaka kiedykolwiek grana była w turniejach międzynarodowych, była partja Szkota Combe z Łotyszem Hasenfussem, która dosłownie po czterech posunięciach doczekała się finishu.

Obie te gry podajemy poniżej.

PARTJA Nr. 57.

Hetmańska.

Białe: **Sultan Khan** (Anglia)

Czarne: **Dr. Alechin** (Francja)

1. Sg1—f3, d7—d5, 2. d2—d4, c7—c5, 3. c2—c3, Sb8—c6, 4. g2—g3, Sg8—f6, 5. Gf1—g2, e7—e6, 6. 0—0, Gf8—d6, 7. Sb1-d2, c5×d4, 8. c3×d4, 0—0, 9. b2—b3, Gc8—d7, 10. Gc1—b2, Hd8—b8, 11. Wf1—e1, Wf8—d8, 12. Hd1—b1, h7—h6, 13. a2—a3, a7—a5, 14. Gg2—f1, Sc6—e7, 15. e2—e3, Gd7—c6, 16. Gf1—d3, Sf6—d7, 17. Gb2—c3, b7—b5, 18. Gc3—b2, a5—a4, 19. b3—b4, Sd7—b6, 20. Gb2—c3, Sb6—c4, 21. Wa1—a2, f7—f5, 22. Hb1—a1, Se7—g6, 23. Gd3—f1, Hb8—c7, 24. We1—c1, Wa8—c8, 25. Wa2—c2, Hc7—b8, 26. Gf1—g2, Wd8—f8, 27. Sf3—e1, Sg6—h8, 28. Sd2×c4, b5×c4, 29. f2—f4, Sh8—f7, 30. Se1—f3, Gd6—e7, 31. Sf3—e5, Sf7—d6, 32. Gg2—f3, Kg8—h7, 33. Wc2—g2, g7—g5, 34. Ha1—b1 Sd6—e4, 35. Hb1—c2, Wf8—g8! 36. Gf3×e4, f5×e4, 37. Se5×c6, Wc8×c6, 38. Hc2×a4, Wc6—c7, 39. Wc1—a1, Wc7—a7, 40. Ha4—d1, Hb8—f8, 41. Wg2—f2, g5×f4, 42. Wf2×f4 Hf8—g7, 43. Wf4—f2, Ge7—d6, 44. Wa1—a2, Hg7—g5, 45. Hd1—c1, Wa7—g7, 46. Wf2—g2, h6—h5, 47. Gc3—e1, h5—h4, 48. Kg1—h1, Hg5—g4!, 49. Wa2—f2, h4×g3, 50. h2×g3, Gd6×g3, 51. Wg2×g3, Hg4×g3, 52. Wf2—h2+, Hg3×h2+, 53. Kh1×h2, Wg7—g2+, 54. Kh2—h3! Wg2—g1, 55. Kh3—h2, Wg8—g2+, 56. Kh2—h3, (vide diagram) Wg2—e2, 57. Hc1—d1! Wg1×e1, 58. Hd1—a4, We2×e3+, 59. Kh3—g2, We3—e2+, 60. Kg2—g3, We1—g1+, 61. Kg3—f4, We2—f2, 62. Kf4—e5, Wg1—g6, 63. Ha4—d7+, Kh7—h6, 64. Hd7—d8, e4—e3, 65. Hd8—h8+, Kh6—g5, 66. Hh8—h3, Wf2—f5+, 67. Ke5—d6, Kg5—f4, 68. Hh3—f1+, Kf4—e4, 69. Hf1—b1+ Ke4×d4, 70. Hb1—d1+, Kd4—c3, 71. Hd1—c1+, Kc3—b3, 72. Hc1—b1+, Kb3×a3, 73. Hb1—a1+, Ka3—b3, 74. Ha1—b1+, Kb3—c3, 75. Hb1—c3+, Kc3—d3, 76. Hc1—d1+, Kd3—e4, 77. Hd1—b1+, Ke4—f4, 78. Hb1—f1+,

Alechin



Sultan Khan

Kf4—g5, 79. Hf1—g1+, Kg5—h6, 80. Hg1×e3+, Wf5—g5, 81. He3—c3, Kh6—h7, 82. Kd6—c6, Wg5—g3, 83. Hc3—c1, c4—c3, 84. b4—b5, d5—d4, 85. b5—b6, Wg3—g1, 86. Hc1—c2, Wg1—g2, 87. Hc2—c1, Wg2—b2, 88. b6—b7, e6—e5+, 89. Kc6—c5, Wg6—b6! 90. Hc1—f1, Kh7—g7, 91. Hf1—f5, Wb2—b5+, 92. Kc5—c4, c3—c2, 93. Hf5—g5+ Kg7—f7, 94. Hg5—f5+, Kf7—e7, 95. Hf5—g5, Ke7—d7, 96. Hg5—f5, Kd7—c7, 97. Hf5—c8+, Kc7—d6, 98. Hc8—d8+, Kd6—e6, 99. Hd8—c8+ Ke6—f6, 100. Ke4—d3, Wb6×b7, 101. Hc8—h8+, Kf6—g5, 102. Kd3×c2, Wb7—d7, 103. Hh8—g8+, Kg5—f4, 104. Hg8—f8+, Kf4—e4, 105. Hf8—a8+, Wd7—b7, 106. Kc2—d2, Wb5—b2+, 107. Kd2—e1, Ke4—e3, 108. Ke1—f1, Wb2—f2+ i białe poddają się.

PARTJA Nr. 58.

Hetmańska.

Białe: **Combe**

Czarne: **Hasenfuss**

1. d2—d4, c7—c5, 2. c2—c4, c5×d4, 3. Sg1—f3, e7—e5, 4. Sf3×e5? Hd8—a5+ i białe poddały się, gdyż tracą skoczka.

PARTJA Nr. 59.

Hetmańska.

Białe: **Mikenas** (Litwa)

Czarne: **Petrow** (Łotwa)

1. d2—d4, d7—d5, 2. c2—c4, e7—e6, 3. Sg1—f3, c7—c5, 4. c4×d5, e6×d5, 5. Sb1—c3, Sb8—c6, 6. g2—g3, Sg8—f6, 7. Gf1—g2, Gf8—e7, 8. 0—0, 0—0, 9. h2—h3, Gc8—e6, 10. Gc1—e3, b7—b6, 11. Sf3—e5, Sc6×e5, 12. d4×e5, d5—d4, 13. e5×f6, Ge7×f6, 14. Gg2×a8? Hd8×a8 15. Kg1—h2, d4×e3, 16. f2×e3, Gf6—e5! 17. Hd1—e1, h7—h5, 18. h3—h4, b6—b5, 19. a2—a3 b5—b4, 20. a3×b4, c5×b4, 21. Sc3—d1, Ha8—e4, 22. Wf1—f4, Ge5×f4, 23. e3×f4, Ge6—d5! 24. He1—f1, Wf8—e8, 25. e2—e3, We8—c8, 26. Sd1—f2, Wc8—c2! i białe poddają, gdyż po 27. Kg1, nastąpi H×e3 i mat w następnych dwu posunięciach.

Niniejsza partja została rozegrana na pierwszej szachownicy. Po olimpiadzie młody przedstawiciel Łotwy-Petrow, uczestniczył niedawno w turnieju międzynarodowym w Morawskiej Ostrawie.

Z turnieju w Pyrmoncie.

PARTJA Nr. 60.

Indyjska.

Białe: **Bogoljubow**

Czarne: **F. Sämisch**

1. d2—d4, Sg8—f6, 2. c2—c4, e7—e6, 3. Sg1—f3, b7—b6, 4. e2—e3, Gc8—b7, 5. Gf1—d3, Gf8—b4, 6. Sb1—d2, 0—0, 7. 0—0, Gb4:d2, 8. Sf3:d2! d7—d6, 9.

b2-b4, Sb8-d7, 10. Gc1-b2, e6-e5, 11. Hd1-c2, Hd8-e7, 12. a2-a4, c7-c5, 13. b4:c5, b6:c5, 14. d4-d5, Wa8-e8, 15. Hc2-c3! Sf6-h5, 16. Gd3-e2, Sh5-f6, 17. f2-f3, Sd7-b8, 18. Wa1-e1, Sf6-d7, 19. f3-f4, f7-f5, 20. Sd2-f3, h7-h6, 21. f4:e5, d6:e5, 22. g2-g3, g7-g5, 23. Sf3-d2! g5-g4, 24. e3-e4, Sd7-b6, 25. Ge2-d1, He7-d7, 26. a4-a5, Sb6-a4, 27. Gd1:a4, Hd7:a4, 28. e4:f5, Sb8-d7, 29. Sd2-e4, Gb7-a6, 30. f5-f6! Ha4:c4? 31. Hc3:c4, Ga6:c4, 32. f6-f7, Wf8:f7, 33. Wf1:f7, Kg8:f7, 34. Se4-d6, Kf7-e7, 35. Sd6:c4 i czarne poddały się.

PARTJA Nr. 61.

Sycylijska.

Białe: Kieninger

Czarne: Carls

1. e4, c5, 2. Sf3, d6, 3. d4, c:d4, 4. S:d4, Sf6, 5. Sc3, Sc6, 6. Gc4, Gd7, 7. 0-0. Wc8, 8. Gb3, S:d4, 9. H:d4, Ha5, 10. Ge3, a6, 11. Sd5! S:d5, 12. e:d5, Wg8, 13. He4, g6, 14. Gg5, h6, 15. Gf6, Hc7, 16. Wfe1, Gf5, 17. He3, Hd7, 18. c3, g5, 19. a4, Kd8, 20. Gd4, Wa8, 21. a5, He8, 22. Gb6, Kc8, 23. Wa4, Hb5, 24. Wc4, Kb8, 25. Gc7, Kc8, 26. G:d6, Kd8, 27. G:e7 i czarne poddały się.

Z turnieju w Morawskiej Ostrawie.

PARTJA Nr. 62.

Włoska.

Białe:

Czarne:

Foltys

Eliskases

1. e2-e4	e7-e5
2. Sg1-f3	Sb8-c6
3. Gf1-c4	Gf8-c5
4. d2-d3	Sg8-f6
5. Sb1-c3	d7-d6
6. Gc1-g5	h7-h6
7. Gg5Xf6	Hd8Xf6
8. Sc3-d5	Hf6-d8
9. c2-c3	Sc6-e7
10. d3-d4!	—

To posunięcie jest silniejsze aniżeli 10. 0-0. Czarne zmuszone są do wymiany piona.

10. —	Se7Xd5
11. Gc4Xd5	e5Xd4

12. Sf3Xd4	0-0
13. 0-0	c7-c6
14. Gd5-b3	Hd8-f6
15. Hd1-d3	Gc8-d7
16. Gb3-c2	g7-g6!
17. f2-f4	Wa3-e8
18. Wa1-e1	We8-e7
19. Kg1-h1	Wf8-e8
20. Sd4-b3!	—

Zapoczątkowanie niezwykle interesującego manewru skoczkiem.

20. —	Gc5-b5
21. Sb3-d2	Gb6-c7
22. Hd3-g3	c6-c5

Czarne przygotowują atak na piona e4.

23. Sd2-c4!	Gd7-c6
24. Sc4-e3	h6-h5
Lub 24.. GXe4,	25. SXe4,

W×e4, 26. Sd5, Hd8, 27. W×e4,
W×e4, 28. f5! z silną groźbą.

25. Se3—f5 We7—e6

Jest trudno znaleźć czarnym
w skomplikowanej pozycji dobrą
obronę.

26. Sf5—h6+! Kg8—g7

27. f4—f5 We6×e4
28. Gc2×e4 We8×e4
29. f5×g6 We4×e1
30. g6×f7+ Kg7×h6
31. Hg3×e1 Gc6×g2+
32. Kh1×g2 Hf6—g5+
33. He1—g3 i czarne poddały.

Z turnieju o mistrzostwo Łodzi.

PARTJA Nr. 63.

grana dnia 22. lipca w Łódzkim
Towarzystwie Zwolenników Gry
Szachowej.

Indyjska.

Białe:
Regedziński

Czarne:
Appel

1. d2—d4	Sg8—f6
2. c2—c4	g7—g6
3. Sb1—c3	Gf8—g7
4. Sg1—f3	d7—d6
5. g2—g3	Sb8—d7
6. Gf1—g2	e7—e5
7. 0—0	0—0
8. Hd1—c2	Sf6—e8

Czarne dążąc do f7—f5 chcą
zaatakować białe skrzydło królew-
skie. Ponieważ czarne nie są jesz-
cze dostatecznie rozwinięte, plan
ten nie daje się skutecznie prze-
prowadzić.

9. Wf1—d1 c7—c6
10. e2—e4 —

Na atak na skrzydło białe
odpowiadają atakiem w centrum,
a mając lepiej rozwiniętą grę, chcą
otworzyć jak najwięcej linii i prze-
kątnych. Tem się tłumaczy wy-
miana pionów.

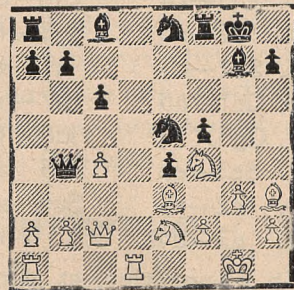
10. — f7—f5
11. e4×f5 g6×f5

12. d4×e5 d6×e5
13. Gc1—g5 Hd8—c7
14. Sf3—g4 —

Początek manewru, którego
celem jest zmusić czarne do
e5—e4, poczem pion y e i f zosta-
ją zablokowane (białe figury zaj-
mują pola e3 i f4).

14. — Sd7—c5
15. Gg5—e3 Hc7—e7
16. Gg2—h3 e5—e4
17. Sh4—g2 Sc5—d3
18. Sg2—f4 Sd3—e5
19. Sc3—e2? He7—b4!

Błąd, który kosztuje piona.
Ale białe stoją tak mocno, że
to bynajmniej jeszcze nie decydu-
je o partii. Należało grać Gh3—f1.



20. c4—c5! Hb4×b2
21. Hc2×b2 Se5—f3+
22. Kg1—h1 Gg7×b2
23. Wa1—b1 Gb7—e5
24. Se2—d4 Sf3×d4

25. Ge3×d4 Ge5×d4
26. Wd1×d4 Se8—f6
27. Gh3—f1 Kg8—f7!

Zapoczątkowana tem posunięciem obrona jest zdaje się jedyną.

28. Gf1—c4+ Kf8—e7
29. Wd4—d6! —

Skierowane przeciwko Sf6—d7

29. — Wf8—d8
30. Wb1—d1 Wd8×d6
31. c5×d6 Ke7—d8
32. Sf4—e6 Gc8×e6
33. Gc4×e6 a7—a5
34. Ge6×f5 a5—a4
35. Wc1—b1! b7—b5
36. g3—g4 h7—h6

37. h2—h4 Sf6—d5
38. g4—g5! h6×g5
39. h4×g5 Wa8—a7
40. Wb1—c1 Wa7—f7
41. Gf5—e6? —

Fatalny błąd z powodu którego białe przegrywają partję. Gf5×e4 łatwo decydowało partję na korzyść białych.

41. — Wf7—h7+
42. Kh1—g1 Sd5—f4
43. Ge6—f5 Wh7—h5
44. Gf5×e4 Sf4—e2+
45. Kg1—f1 Se2×c1

Białe poddały się.

Uwagi T. Regedzińskiego.

Z turnieju w Morawskiej Ostrawie.

PARTJA Nr. 64.

Białe: Zinner

Czarne: Canal

Hetmańska.

1. d4, d5, 2. c4, c6, 3. Sf3, Sf6, 4. e3, a6, 5. Sbd2, Sbd7, 6. Gd3 e5, 7. c×d5, c×d5, 8. d×e5, Sg4, 9. Ha4! h5, 10. h3, Sh6, 11. e6! f×e6 12. Gg6+, Ke7, 13. Hb4+ i czarne poddały.

Aleksander Wagner

Partja Kochanowskiego

W Nr. 6. „Szachisty“ wystąpił p. prof. St. Górawski w sprawie mej przedwojennej działalności szachowo-publicystycznej ze świeżą rewelacją, opartą na wykryciu, że nazwisko Wanda Reger-Nelska jest fikcyjne, urobione z mego nazwiska przestawieniem liter. Wobec oddania mi głosu przez p. prof. G. wyjaśniam co następuje:

W r. 1912. ówczesna Redakcja „Szachisty Polskiego“ w Krakowie rozpisała konkurs na odtworzenie metodą algebraiczną całego przebiegu partji, stanowiącej osnowę poematu Kochanowskiego „Szachy“, najdaw-

niejszego pomnika polskiej literatury szachowej (1557). Konkurs ten nie miał powodzenia z powodu olbrzymiej trudności tematu. Należało bowiem od samego początku gry (1. d4, d5), przy uwzględnieniu rymowanego, nie całkiem jasnego opisu przebiegu partii, doprowadzić w możliwie minimalnej ilości posunięć do pozycji końcowej, identycznej z następującą trzychodówką, ułożoną ściśle według wskazówek poematu, przez hr. Maurycego Dzieduszyckiego („Szachy w Polszcze“, Dodatek do „Czasu“, lipiec 1856, str. 1—42): Białe: Kb1, Hd7, Wh7; Czarne: Kb8, Wa8, Gd4, Sb4, Pb3, c3. Czytelnikom, nieznającym poematu „Szachy“, podaję rozwiązanie, ilustrowane plastycznym opisem poety: (czarne zaczynają): 1... Wa1—, „a w tem jednym skokiem Roch usiadł Królowi tuż pod samym bokiem“; 2. K×a1— „Roch tak Króla dusi, że mu rad nie rad Król wziąć gardło musi“; 2... b2+— „wtem Drab przyskoczy“; 3. Kb1— „Król ustąpi kroku“; 3... c2#— „przypadłszy drugi poimał go z boku“.

Na konkurs wpłynął jeden tylko elaborat — mój własny, który podpisałem anagramem swojego nazwiska, oczywiście w intencji koniecznego zachowania tajemnicy autorskiej wobec jury konkursowej. Elaborat ten Redakcja opublikowała przed zamknięciem konkursu pod tytułem: Partja Kochanowskiego — ułożyła Wanda Reger Nelska („Szachista Polski“ Nr. 4 ex 1912, str. 51 i 52) Partja ta — początek jej 1. d4, d5, koniec 77. Kb1, c2# — dała powód do obecnej rewelacji w sprawie fikcyjnego nazwiska autorki. Ponieważ żadna inna praca nie wpłynęła rozstrzygnięcie konkursu nie mogło nastąpić, nie miałem przeto sposobności, ani też potrzeby odsłonięcia swej przyłbicy. Uczynił to za mnie obecnie dopiero po przeszło 20-latach, p. prof. G., zapalony bibliofil szachowy, posiadacz najbogatszego w kraju zbioru rzeczywiście rozegranych partyj, z tego tytułu nieubłagany prześladowca fikcyjnych rozgrywek i nazwisk fikcyjnych. Skoro jednak nazwisko autorki partji Kochanowskiego jest fikcyjne, to prawdziwe natomiast jest nazwisko autora „Szachów“, co to światową literaturę gry grólewskiej wzbogacił arcydziełem poezji polskiej i polskiej myśli już przed 4-ma wiekami, więc w epoce, kiedy jeszcze nie było ni słychu, ni dychu o szachowej kulturze w sąsiednim, uprzywilejowanym rzekomo kraju poetów i myślicieli. „Arcydzieło to poszło niestety w Polsce tak dalece w zapomnienie, że niedawny jubileusz 400-lecia autora „Szachów“ bez echa przeszedł na łamach „Świata Szachowego! Pragnąc to bodaj w części naprawić, korzystam z przypadającej 22 sierpnia rocznicy śmierci wieszczka i kończę swe wyjaśnienie hołdem pamięci polskiego Tyrteusza światowej wojny, „na którą miecza nie trzeba, ni zbroji“, (ani też tanków, ni trujących gazów).

Stanisławów, 22 sierpnia 1933.

R o z m a i t o ś c i

Szachy w szpiegostwie.

W jednym z czasopism szwajcarskich znajdujemy następującą niezwykle ciekawą historję:

W pierwszym roku wojny europejskiej pełno było w Szwajcarji, jako w kraju neutralnym, szpiegów i agentów walczących państw oraz wszelkiego rodzaju niebieskich ptaków, którzy robili tu swoje niezbyt czyste interesy.

Pewnego popołudnia, w jednej z najbardziej uczęszczanych kawiarni w Zurychu, zjawiła się młoda, śliczna dama, która swym niepospolitym wyglądem zwróciła na siebie ogólną uwagę. W ciągu jednej godziny dowiedziano się, że jest to śpiewaczka kabaretowa, która przyjęła engagement w jednym z lokali rozrywkowych. Po upływie dwóch czy trzech dni śpiewaczka była otoczona rojem wielbicieli, gdyż młodość jej, uroda, śmiech srebrzysty i uprzejme obejście zjednały jej wszystkie serca. Adrienne Risa była jednak sprytną dziewczyną i dlatego żaden z jej licznych adoratorów nie mógł pochwalić się specjalnemi względami uroczej artystki.

Adrienne Risa regularnie uczęszczała do kawiarni, w której wśród licznych kibiców, przyglądających się grze w szachy, miała już swoje ulubione miejsce. Graczami byli dwaj bardzo eleganccy panowie: jeden rzekomy berlińczyk, przedstawiciel wielkie-

go domu handlowego, drugi rzekomy Szwajcar, z jednej z małych miejscowości w pobliżu Genewy.

Gdy pewnego dnia dzienniki przyniosły wiadomość o tem, że Francuzi przygotowują wielką ofensywę, Szwajcar zniknął na kilka dni z kawiarni i wrócił dopiero po sześciu dniach. Adrienne Risa siedziała, jak zwykle dotąd obok „Berlińczyka“. Tym razem jednak zaobserwowano niezwykłą grę: Szwajcar, świętny zazwyczaj gracz, robił jakieś zwarjowane, niezrozumiałe ruchy, poprostu jakgdyby nie orjentował się w znaczeniu poszczególnych figur. Wkońcu musiano przerwać tę dziwaczną partję.

Następnego dnia stwierdzono ku ogólnej konsternacji, że artystka kabaretowa, Adrienne Risa, ulotniła się z Zurychu. W dziennikach ukazały się natomiast wiadomości, iż Niemcy niezwykłym atakiem udaremniłi planowaną ofensywę francuską. Jasnem było że plan działań francuskich został Niemcom zdradzony.

Po latach dopiero wyszło na jaw, iż Adrienne Risa, która przybyła oczywiście do Szwajcarji za fałszywym paszportem, z fantazyjnych posunięć rzekomego Szwajcara, który był również szpiegiem niemieckim, wyczytała cały plan ofensywy i układu wojsk francuskich, który zakomunikowała niezwłocznie wywiadowi niemieckiemu.

Pod znakiem swastyki.

W niemieckim związku szachowym zaszły ostatnio poważne zmiany, stojące w ścisłym związku z „rewolucją narodową”. Z zarządu Niemieckiego Związku Szachowego ustąpił długoletni prezydent związku Walter von Robinow, mający olbrzymie zasługi na polu organizacji życia szachowego w Niemczech. Dotychczasowe związki krajowe zostały zespolone w jeden związek ogólnopaństwowy z siedzibą w Berlinie — pod przewodnictwem komisarza rządowego Helmuta Pruske. Szefem propagandy narodowej w związku

szachowym został mianowany niejaki Herklotz. Wszyscy dotychczasowi członkowie niearyjskiego pochodzenia zostali wykluczeni od piastowania godności w związkach szachowych oraz od udziału w turniejach szachowych. Ogromne więc usługi oddane nie tylko szachom na międzynarodowej arenie, ale przede wszystkim samym Niemcom, przez Dr. Tarrascha, Dr. Laskera i Miesesa, zostały przez jedno drakońskie zarządzenie przekreślone. Warto przypomnieć, że Dr. Siegbert Tarrasch przez długie lata nosił dumny tytuł, nadany mu przez „rdzennych” Niemców, „praeparator Germaniae”. Zaś co mo-

C. Crispian.

Kto zwyciężył?

Pewnego popołudnia były pokoje do gry kawiarni Nitouche przeludnione. W salonie bridżowym opowiadano przyzwoite dowcipy (ze względu na obecność pań), z pokoju bilardowego dochodził przyjemny, czysty trzask kul z kości słoniowej, a w pokoju dla szachów, pod potężną chmurą dymu z papierosów siedzieli, gęsto przez kibiców obleżeni, zapaleni wyznawcy gry królewskiej. W najwyższym skupieniu uwagi siedzieli oni zamyśleni w zupełnym milczeniu, witając chwilowe odprężenie głębszym oddechem lub jakąś uwagą pod adresem kibiców. Tylko od czasu do czasu ktoś mówił podniesionym głosem: „No niechże się pan podda wreszcie. Buduję przecież drugiego hetmana!” — lub czasem z poza frontu słychać było głuchy głos: „Teraz przychodzi miażdżące posunięcie!”. Kiedy Brant z Inką znaleźli się w tym pokoju, powiedziała ta rozczarowana: „Pfui! czy jest tutaj powietrze! Czy naprawdę chcesz tu zostać?”.

Bez wątpienia wśród innych okoliczności byłby Brant więcej na nią zwracał uwagi, po dłuższej jednak przerwie tak stęsknił się za partją szachów, że wszystko inne było mu obojętne. Mistrz, którego obowiązkiem było zestawić partje zbliżał się już, gdy Inka w międzyczasie zauważyła młodego człowieka ze śliczną jasną czupryną, który sam siedział w kącie, ze szachami obok szklanki z kawą. „O, Wilczku, graj z tym!” krzyknęła „on wygląda na silnego gracza!”. Brant gniewnie zmarszczył brwi; „Co za nierozwaga! Z zewnątrz przecież tego nie można poznać. Szachy to nie boks”.

Był jednak zadowolony, że Inka tak szybko się do dymu przyzwyczaiła i chciała zostać. Mistrz ceremonijnie załatwił wzajemne poznanie się, usiedli przy stole młodego człowieka, przeciwnicy naprzeciwko siebie, a Inka we fotelu „jako sędzia rozjemczy” jak to żartobliwie powiedziała. Jej humor poprawił się odrazu.

żna dodać do prześwieatnej karty szachowej Dr. Emanuela Laskera? W historii szachów, obok nazwisk tego rodzaju tytanów myśli szachowej, jak: Anderssen, Morphy, Steinitz wyryte już jest oddawna złotemi głoskami nazwisko: Dr. Lasker. Kto z szachistów niemieckich, nie miał w ręku popularnych „Schachmeisterpartien“ arcymistrza Jacqu’a Miesesa, tego niestrudzonego popularyzatora i wychowawcy niezliczonych kadr szachowych, jednego z najbardziej ulubionych autorów dzieł szachowych na starym kontynencie.

Jeśli dzisiejsze Niemcy zapomniały, to międzynarodowy

świat szachowy, w odpowiedniej chwili te nazwiska „wygnanych mistrzów“ przypomni.

Turnieje kobiet.

O mistrzostwo świata.

Równocześnie z Olimpiadą odbył się we Folkestone również turniej o mistrzostwo świata pań. W turnieju tym dwu-rundowym wzięło udział 7 zawodniczek. Tytuł mistrzyni świata zdobyła znowu p. Wiera Menszik, wygrywając wszystkie partje. Drugie miejsce zajęła p. Price (Anglja) 7 p., trzecie p. Gilchrist (Szkocja) 6½. Na dalszych miejscach znalazły się: p.

Rozpoczęła się gra, Brant grał białymi i otworzył partję bardzo ostrożnie i solidnie, podczas gdy jego przeciwnik robił wprost niezrozumiałe posunięcia. Przy tem wiele mówił, ponieważ Inka zadawała mu dużo pytań. Wkrótce przyszło do tego, że on częściej patrzył w oczy Inki, aniżeli na szachownicę. Brant był z całym zapalem przy partji. Zręcznie sprowokował ruch pionem na skrzydle króla i wnet potem rozwinął atak na roszadę przeciwnika. Po kilku posunięciach młody blondyn znalazł się w pozycji bez wyjścia. Wtem wchodzi do pokoju boy w zielonym mundurku, rozglądnął się i zawołał: „Pan doktor Brant proszony jest do telefonu! Przemaszając Brant wstał i wyszedł. A tymczasem Inka nie przestawała rozmawiać z młodym blondynem. Pytała czy on częściej przychodzi tutaj grać. Może w oznaczonych dniach?

„Właściwie nie”, powiedział ten „jestem tutaj bardzo rzadko i bardzo nieregularnie“. Zobaczywszy jednak w oczach Inki wyraz rozczarowania, dodał z uśmiechem: „Mogę jednak tak się urządzić, że powiedzmy — każdej środy o piątej będę przychodził“. Inka skinęła głową i uradowana bawiła się skoczkiem, który stał już poza szachownicą. „Ach tak“ szepnęła „to odpowiednia pora“.

Brant wrócił i usiadł przy szachownicy. Zanim jednak mógł się znowu włączyć w partję zrobił blondyn bezradny ruch ręką. „Analizowałem właśnie partję“ — powiedział. „Widzę, że niema już ratunku. Poddaję!“. „No tak. To posunięcie pionem na skrzydle króla zadecydowało o tak szybkiej przegranej“. — „Tak jest“ dorzucił blondyn zgodnie.

Po wyjściu z kawiarni uważał Brant za stosowne, dać Ince pouczający mały wykład: „Widzisz dziecko, że silnego gracza nie poznaje się z wyglądu. Ten człowiek to roztrzepaniec. Bez zdolności skupienia się. Tak, w szachach to zupełnie jak w życiu. Nie jest to nowe porównanie, lecz brzmi ono: kto nie uważa musi przegrać“

„Tak jest!“ dorzuciła Inka zgodnie.

Tłum. Espe.

Michell (Anglja), p. Tonini (Włochy), p. Schwarzman i p. d'Autremont (Francja). Niżej podane dwie partje p. W. Menszik udowadniają ogromną jej przewagę nad przeciwniczkami. Pani Menszik jest bezsprzecznie jedyną kobietą o sile gry międzynarodowego mistrza, co zresztą wykazała już w licznych turniejach międzynarodowych,

PARTJA Nr. 65.

Hetmańska.

Białe:

Czarne:

p. Schwarzman

p. Menszik

1. d4, Sf6, 2. e3, g6, 3. f4, Gg7, 4. Gd3, 0—0, 5. Sd2, d6, 6. He2, Sc6, 7. c3, e5, 8. f×e5, d×e5, 9. d×e5, S×e5, 10. Gc2, We8, 11. h3, Sd5, 12. Sf1, Gf5, 13. G×f5, g×f5, 14. Gd2, Sf4! 15. Hb5, c6, 16. Ha4, Sed3+ i białe poddały.

PARTJA Nr. 66.

Białe:

Czarne:

p. Menszik

p. Michell

Obrona Alechina.

1. e4, Sf6 2. Sc3, d5 3. e5, Sfd7 4. e6, f×e6 5. d4, c5 6. Sf3, c×d4 7. S×d4, Sf6 8. Gf4, e5 9. G×e5, a6 10. G×f6, e×f6 11. Hh5+, g6 12. H×d5, He7+ 13. Ge2, Gg7 14. 0—0—0, f5 15. Whe1, G×d4 16. Gc4+ i czarne poddały.

O mistrzostwo Francji.

Niedawno odbył się w Paryżu turniej o kobiece mistrzostwo

Francji, w którym wzięło udział 10 zawodniczek. Pierwsze miejsce zdobyła p-i Tonini 7 p., tytuł zaś mistrzyni Francji przyznano panie Schwarzman, ponieważ pierwsza jest narodowości włoskiej. Trzecią w tym turnieju była p. d'Autremont 6 p., dotychczasowa mistrzyni Francji.

Niżej podajemy jedną partję z tego turnieju.

PARTJA Nr. 67.

Gambit środkowy.

Białe:

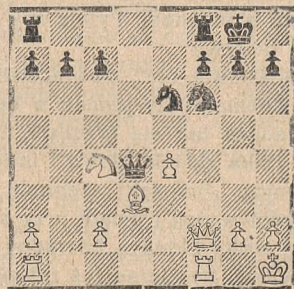
Czarne:

p. Locker

p. d'Autremont

1. e4, e5, 2. d4, e×d4, 3. H×d4, Sc6, 4. Hd1, Sf6, 5. f3, Ge7, 6. Gd3, d5, 7. Se2, Gc5, 8. Gf4, d×e4, 9. f×e4, Gg4, 10. Hd2, 0—0, 11. Ge3, G×e3, 12. H×e3, Hd6, 13. 0—0, G×e2, 14. H×e2, Hd4+, 15. Kh1, H×b2, 16. Sd2, Sd4, 17. Hf2, Se6! 18. Sc4, Hd4,

p. d'Autremont



p. Locker

19. e5, H×f2, 20. W×f2, Sg4, 21. Wf3, b5, 22. Se3, S×e5, 23. Wh3, S×d3, 24. c×d3, Sf4, 25. Wg3, f5, 26. d4, Se2, 27. Wf3, S×d4, 28. Wf4, c5 i czarne wygrały.

Stefan Górawski

Weteranom cześć!

... jak weteran w służbę powołany, gdy wnuki ciężki jego miecz ciągną ze ściany, dziad śmieje się, choć miecza dawno nie miał w dłoni, lecz uczuł, że dłoń jeszcze nie zawiedzie broni!

„Starzeję się — ustępuję miejscal“ lub „...jeszcze za mego życia...“
Mejancholja słów tych mistrza D. Przepiórki i Aleks. Wagnera uderza swym przejmującym tonem. Melancholja dnia jesienno, blaskami lata jeszcze opromienionego, ale już mgłą smutku zasnutego.

Sunt lacrimae rerum!

Szereg poważnych refleksyj, ale także szereg wspomnień budzą te znamienne słowa. Popadam w zadumę a szereg cieniów z „zapomnienia fali“ i „niepamięci piasku“ wydobyty, ślania się długim korowodem przed oczyma, w przeszłość zapatrzonemi.

Na czele kroczy, wiekiem pochylony, mistrz Ignacy Popiel. W ręce tarcza, a na niej słowa: „Turna — Wiktor Dzierżbicki — Tygodnik Szachowy — Angielska partja szachowa — Gambit polski — Kolonja 1898 — Wiedeń 1898 — Monte Carlo 1901 — Hannover 1902 — Aleksander Neumann — pułkownik Walter Walthoffen — dr. Neustadt — Antoni Sas Korczyński — dr. Józef Bannet — Wilhelm Steinitz — Harry Pillsbury — Michał Czygorin — Dawid Janowski — Karol Schlechter“. Jak bogate i pełne treści życie!

Tuż za mistrzem widzę Aleksandra Wagnera ze słowami: „247. Tygodnik Ilustrowany 1888 [diagram] „Mat w 4 pos.“ — Obrona polska — Warjant krakowski 10... c5! — Szachista Polski — Gazeta Wieczorna — Deutsches Wochenschach — L'eco degli Scacchi: „L'enimma della partita svizzera“ — Gambit lwowski — „Szachy“ — Wiener Schachzt. — Partje korespondencyjne“.

Bujne, wybuchowe jak wulkan życie! Pełne groźnych grzmotów i błysków płomienia. Żywiołem jego — walka na wszystkie fronty.

Jakby przeciwieństwo poprzednika przesuwają się zamyślona postać: „Dr. Józef Bannet“. Etapy życia: Klasyczna obrona gambitu Evansa [najwyższa nuta życia] — Historia szachów — Warjant krakowski — Bilguer VIII — długi wykaz czasopism szachowych i osobistości o poziomie europejskim. Dalej idą, trzymając się pod ręce, bratnie dusze:

1. Oswald Jarosz: Tygodnik Szachowy 1898/9 — „Z dziedziny zadań szachowych“. 2. Kazimierz Grabowski: „Tygodnik Szachowy“ — „Szachista Polski“. 3. Władysław Łasiński: „Słowo Polskie — Szachy — Klub Hetman“. 4. Aleksander Hillbricht. Zadania tak wściekle trudne, że głowa pęka.

Za tą sympatyczną czwórką z cyganerii szachowej ukazuje się wytworna sylwetka Adama Żuk Skarszewskiego: „Szachista Polski” — Wiener Schachzeitung — Grzegorz Marco — Świat szachowy wiedeński. Wielki mecenas szachowy! Niejeden korzec złotej pszenicy z Przyszowej powędrował na szachy. W ślad za nim Oskar Piotrowski: „Hannover 1902” Wierny poddany królowej Caissy. Pochód zamyka Kalikst Morawski: „Spielmann — Reti — Hetman”. Wspaniały pochód! Weterani, pionierzy i przedstawiciele życia szachowego w Polsce! Każdy z nich — to żywa historia, to czyn szachowy!

Już ustępują!

Niechaj więc, czcig i miłością pokolenia, biorącego z ich mdlejących już dłoni, sztandar szachowy — otoczeni, długie lata jeszcze w czystym zdrowiu żyją! Cześć im!

A młodzi?

„Jako słaba, chwiejna łódź, pośród fal i w nocy, płynie nieporadna młódź, słaba i w niemocy”. Kto ma ją wesprzeć?

Rzucam myśl.

Dla nauki młodego pokolenia pokazać jak upływało życie naszych weteranów szachowych i na jakim podłożu, w jakich warunkach, wśród jakich wpływów wyrosły tak wybitne indywidualności szachowe. Jak to wykonać?

Pisząc te słowa, miałem na celu wywołanie u weteranów szachowych nastroju, któryby ich wprowadził w krainę wspomnień. Od wspomnień do czynu, krok tylko jeden! Zadanie, które sobie zakreśliłem uważałem za spełnione, gdyby weterani wymienieni, jakoteż i inni o których nie wspominam, zechcieli łaskawie umieścić w „Szachiście” swe życiorysy.

Jestem na to przygotowany, że niejeden, myślą mą dość oryginalną i nadto śmiałą — zaskoczony, będzie miał pewne skrupuły i obawy. Pomysł mój zbyt odbiega od utartych szablonów i zwyczajów, aby nie budził podejrzeń co do swej wartości.

Na to pozwolę sobie zwrócić uwagę, że nieodzownym zawsze warunkiem postępu było, zarzucenie utartych poglądów, gdyż inaczej nasza staruszka ziemia byłaby do dziś środkiem, dokoła którego musiałyby [chcąc, nie chcąc] krążyć słońce.

Utarty od wieków zwyczaj wymaga, ażeby dany osobnik raczył [po długim i zasłużonym życiu] umrzeć, aby nabyć prawa do życiorysu... w nekrologu! Wartość takiego życiorysu zbyt dobrze jest znana tak żywym jak i umarłym i niejeden nieboszczyk musiał się w grobie ze zdumienia obrócić, tknięty prawdziwością szczegółów ze swego życia. Nic jednak w tem dziwnego, gdyż [tradycyjne] trzy dni po śmierci danej jednostki, — latania z notesem w rękę niewielki chyba plon przynosi.

Wstyd więc fałszywy odłożmy i w imię prawdy podnieśmy otwarcie przyłbicę! Tyle weterani dla nas! A co my dla nich? Podaję myśl, już

coprawda nie tak oryginalną i śmiałą jak poprzednia: Kluby szachowe po wspólnem porozumieniu się mianują [każdy jednego] weteranów szachowych swymi członkami honorowymi z prawami członków zwyczajnych, bez ich obowiązków.

Na dowód, że myśl ta nie nowa, przypominam, że tą drogą Kalikst Morawski został honorowym członkiem lwowskiego klubu „Hetman“.

Obrona Caro-Kann

Jak wiadomo od niedawna wszedł w modę z lekkiej ręki mistrza świata warjant: 1. e2—e4, c7—c6, 2. d2—d4, d7—d5, 3. e4×d5, c6×d5, z nowem posunięciem 4. c2—c4, które ma na celu sprowadzić grę do gambitu hetmańskiego. Że posunięcie to jest nowe wskazuje na to fakt że Müller, (autor dzieła z 1931 o tem otwarciu) wcale o nim nie wspomina. On analizuje warjant z następującem 4. c2—c3, przyczem szczegółowo wyjaśnia, że biały winien działać na linii e trzymając się taktyki obronnej na skrzydle hetmana: widzimy więc, że nowe posunięcie przynosi też nowość ideową. Dotychczas dalszy ciąg tego warjantu był zazwyczaj 4. c2—c4, Sg8—f6, 5. Sb1—c3, Sb8—c6, 6. Sg1—f3, Gc8—g4, 7. c4×d5, Sf6×d5, 8. Gf1—b5. Tak grał Niemcowicz z Alechinem w Wellesz 1931, doznał jednak gwałtownej porażki po Hd8—a5, 9. Hd1—b3. Gg4×f3, 10. g2×f3, Sd5×c3, 11. Gb5×c6+?, b7×c6, 12. Hb3—b7, Sc3—d5+ z wygraną. Alechin w Londonie 1932 grał przeciwko Winterowi 11. b2×c3, e7—e6, 12. d4—d5! i wygrał po zajmującej walce.

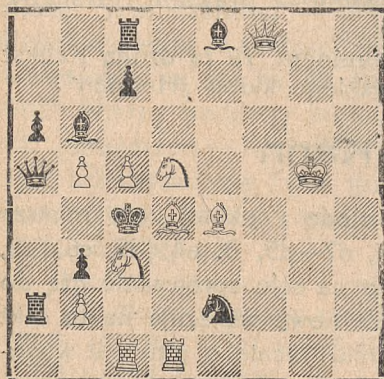
W turniejowej jednak księdze on sam wykazał, że czarne posunięciem 8... Wa8—c8 (zamiast Ha5) wyrównywuja grę.

Trzeba więc było znaleźć dla białych jakieś ulepszenie a uczynił to w Folkestone Mikenas w swej znanej partji z Flohrem. Na Gc8—g4 Mikenas zagrał poprostu 7. Gf1—e2, ofiarując piona. Flohr ofiarę przyjął: Gg4×f3, 8. Ge2×f3, d5×c4 szybko jednak przegrał, sam poniekąd pomagając przeciwnikowi do wygranej: 9. d4—d5, Sc6—e5, 10. 0—0, Hd8—d7, 11. Hd1—e2, Se5×f3+, 12. He2×f3, 0—0—0, 13. b2—b3!

Byłoby przedwczesnem wypowiadać się ostatecznie o wartości tej nowości teoretycznej, gdyż musi ona jeszcze być poddana rozmaitym badaniom. Trzeba n. prz. zanalizować, jakby wyglądał dalszy bieg partji, jeżeli czarne nie przyjmują ofiary natychmiast a grają najpierw n. prz. e7—e6? Musi się jednak podnieść jej znaczenie. Bo jeżeli to proste posunięcie okaże się dobre, to czarne winne zrezygnować z przyjętej linii rozwoju, a przede wszystkim z posunięcia Gc8—g4, to znaczy —chcąc nie chcąc— muszą wejść w niewygodny dla nich warjant gambitu hetmana przez posunięcie e7—e6, jak to było grane w partji Yates-Blackburn, Chester. 1914., która to partja okazuje się przypadkowo prababką dzisiejszego warjantu.

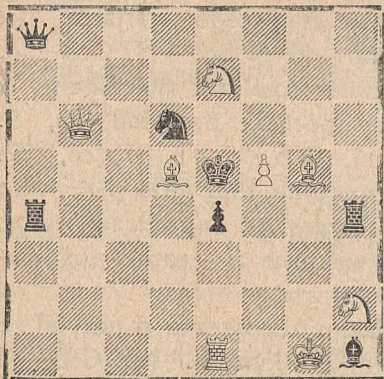
Zadania oryginalne.

82. M. Wróbel Warszawa



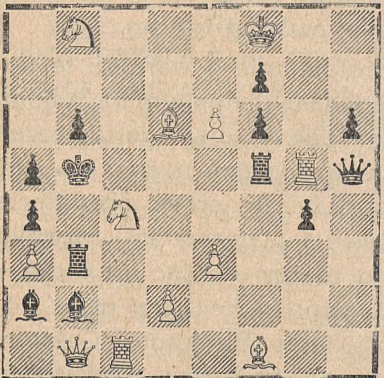
Mat w 2 posunięciach.

84. M. Pfeiffer Poznań



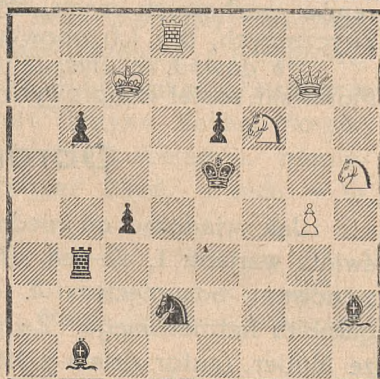
Mat w 2 posunięciach.

86. G. Latzel Wrocław



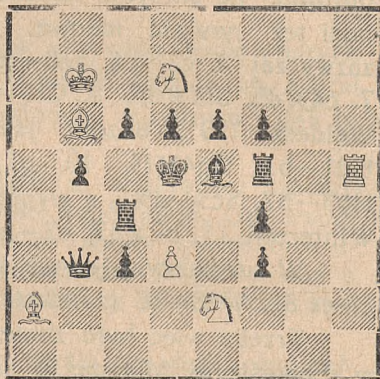
Mat w 2 posunięciach.

83. H. Salzman Warszawa



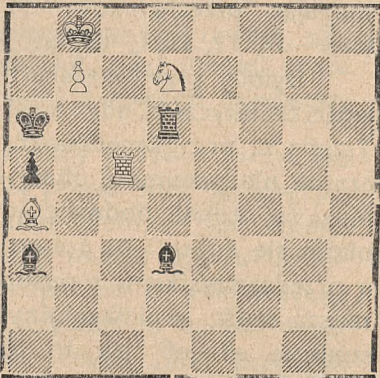
Mat w 2 posunięciach.

85. U. Schirdewan Wrocław



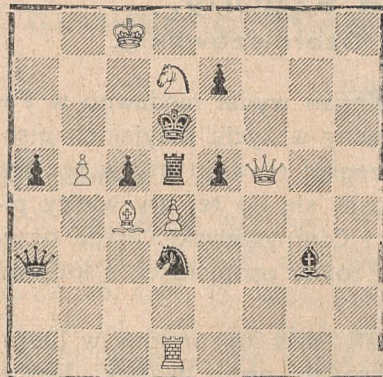
Mat w 2 posunięciach.

87. I. Cumpe Praga



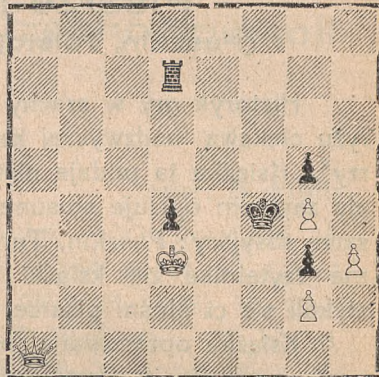
Mat w 2 posunięciach.

88. F. Seideman Cieplice



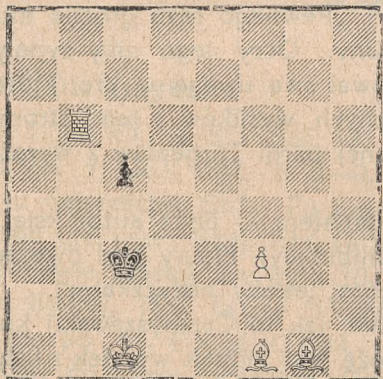
Mat w 2 posunięciach.

89. F. Fraenkel Strasbourg



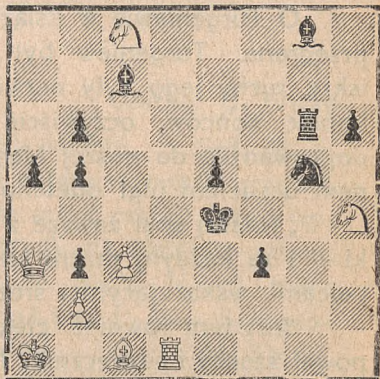
Mat w 3 posunięciach.

90. T. Regedziński Łódź



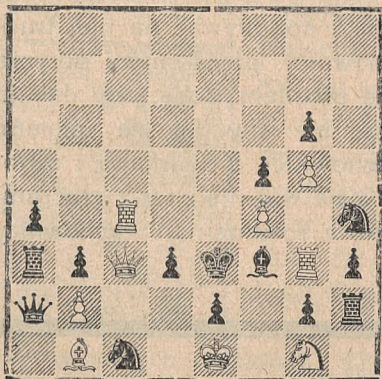
Mat w 3 posunięciach.

91. A. Drykier Łuck



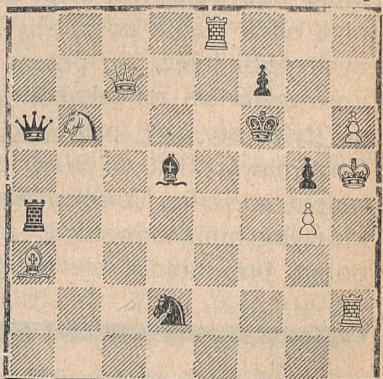
Mat w 3 posunięciach.

92. S. Limbach Lwów



Samomat w 2 posunięciach.

93. R. Svoboda Praga



Samomat w 3 posunięciach.

Pisarze rosyjscy a szachy.

(Puszkina, Tolstoj, Turgeniew i Czernyszewskij).

Historyk gry w szachy w Rosji M. S. Kogan wydał niedawno w Paryżu ciekawą nadzwyczaj książkę p. t. „Szachy w życiu rosyjskich pisarzy“. Książka ta podaje nietylko ogólny przegląd rozwoju gry w szachy, ale zarazem opisuje stosunek z jakim odnosili się do tej gry wielcy pisarze rosyjscy: Puszkina, Turgeniew, Tolstoj i Czernyszewskij. Przed oczyma czytelnika tej książki przesuwają się różne osobistości, z którymi stykali się ci głośni pisarze.

Książka opracowana jest jako „montaż“, dziś tak modny w literaturze, a tworzą ją przeważnie wycinki z różnych pism, wyjątki listów, cytaty dokumentów i t. p. Ciekawa ta książka zainteresować może i tych, których inaczej szachy nie zajmują. Z niej bowiem dowiadujemy się jak wielcy ci ludzie stawali się niewolnikami szachów.

O Turgeniewie w książce tej napisano: „Pewnego razu groziła mu przegrana. Turgeniew był bardzo wzruszony. Oczywiście jego niby sypały iskry, ruchy jego były nerwowe. Skoncentrował swą uwagę na grę, która koniec końców, oczywiście nie bez znacznych wysiłków z jego strony doprowadziła do naszej klęski. Po skończonej partii Turgeniew z wyraźnym uczuciem ulgi odetchnął!“

„Tolstoj grał zawsze z młodzieńczym zapałem — pisze autor książki — i za każdym razem szukał nowych kombinacyj. Figury brał dwoma palcami, wskazującym i średnim, dłonią w górę, jakoby nożyczkami“.

Jest tam również ciekawe opowiadanie, jak to Czernyszewskij kupował szachy i podręcznik. Najciekawszy może jest jednak wyjątek z listu Kiriejewskiego do księdza zakonnego Makariowa, w którym powiada: „Przyznam się, że zbyt zajęła mnie gra w szachy, która stała się dla mnie niemal nałogiem. Obok mnie stała leżała szachownica z figurami, która odwracała mą myśl od innych zajęć. Najpierw położyłem szachownicę obok siebie poto, aby w wolnych chwilach dokonywać na niej trudnych pociągnięć, ale potem obecność szachownicy przed memi oczyma uniemożliwiała mi jakąkolwiek pracę. Usilnie prosiłem Boga, aby dał mi na tyle siły, by przezwyciężyć namiętność, ale siły tej nie miałem. Otrzymawszy list od Was, spakowałem szachownicę z figurkami i schowałem w szafie. Oprócz tego postanowiłem dwa dni nie grać z graczami którzyby mnie odwiedzili, a potem grać tylko z rozumem. Szachownicy potem już obok siebie nie kładłem“.

Czas wpłacić zaległą prenumeratę!

Z turnieju o mistrzostwo Czechosłowacji.

PARTJA Nr. 68.

Hetmańska.

Białe: **Zinner**

Czarne: **S. Flohr**

1. d4, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. c4, e6, 4. Gg5, h6, 5. G×f6, H×f6, 6. Sc3, c6, 7. e3, Gd6, 8. Gd3, He7, 9. 0—0, 0—0, 10. e4, d×c4, 11. G×c4 Sd7, 12. e5, Gc7, 13. We1, Sb6, 14. Gd3, Sd5, 15. Wc1, Wd8, 16. Gb1, Gd7, 17. h4, Ge8, 18. Hc2, g6, 19. h5, Hf8, 20. We4, Hg7, 21. h×g6, f×g6, 22. Wg4, g5, 23. S×g5! ? h×g5, 24. Se4, Kf8, 25. S×g5, Ke7, 26. Wg3, Hh6, 27. Hc5+, Kd7, 28. b4, Kc8, 29. Ge4, Sf4, 30. Hc4, W×d4! i białe poddały się.

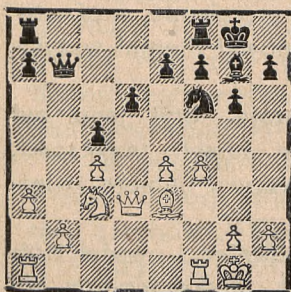
PARTJA Nr. 69.

Sycylijska.

Białe: **Dr. Treybal**

Czarne: **S. Flohr**

1. e4, c5, 2. Sf3, Sc6, 3. d4, c×d4, 4. S×d4, Sf6, 5. Sc3, d6, 6. Ge2, g6, 7. Ge3, Gg7, 8. 0—0, 0—0, 9. f4 (w ostatnich latach grywało się tu najczęściej Sb3. Po posunięciu w tekście mógł czarny łatwo wyrównać grę przez Sg4), Hb6 (grozi i H×b2 i S×e4), 10. Hd3! (to odpięra obydwie groźby. Źle było 10. Sf5? bo H×b2, 11. S×g7, H×c3 i białe tracą figurę), Hc7 (a nie H×b2? ponieważ 11. a3 i t. d. 10... Sg4 prowadziło po 11. G×g4, G×d4, 12. G×d4, H×d4+, 13. H×d4, S×d4, 14. Gd1 do wyrównania gry. Czarne za wszelką cenę starają się wygrać. Było by się im to jednak nie udało gdyby białe grały 11. Sb5! Hb8, 12. c4! ze znaczną przewagą pozycyjną), 11. a3, (niepotrzebne posunięcie) Gd7, 12. Sb5, Hc8, 13. c4, Gg4! 14. S×c6 (na uwagę zasługiwało Gf3 lub Sf3), b×c6, 15. Sc3, G×e2, 16. S×e2, c5 (groziło to samo ze strony białych), 17. h3, Hb7, 18. Se3, (vide diagram)



Sd7 (w tej pozycji jest kilka posunięć do wyboru 18... Hb3 nie było by zbyt dobre z powodu Wfd1 Na 18... Se8 nastąpiłoby: 19. e5! a na 18... Wf-d8 grałyby białe b3 z następnem Wa-b1. Posunięcie to w tekście grozi H×b2, gdyż atakuje skoczek c3.), 19. Wa1—b1? (przygotowany byłem na 19. Gd2), G×c3!, 20. b×c3, Hc6, 21. Wbd1, f6 (unie-możliwia e5. Czarne mają wygraną partję, ponieważ piony białych są słabe), 22. h4 (początek ataku, łatwo przez czarne odrzuconego), Wa—b8, 23. Wf3, f5! 24. e5, Wf—d8, 25. Wg3, Kf7, 26. h5 (lub e×d6, Sf6 i t. d.). d×e5, 27. h×g6, h×g6, 28. f×e5, S×e5,

29. H×d8, W×d8, 30. W×d8, He4! (rozstrzygające posunięcie. Grozi f4 i Hb1+. Białe muszą grać Wd1 i czarne zdobywają piony). 31. G×c5, f4! i białe poddały, gdyż tracą jeszcze i jakość. Na 32. Wh3 jest po He1+, 33. Kh2, Sg4 mat, a po 32. Wg5, He1+, 33. Kh2 następuje Hh4+ z utratą wieży dla białych. (Uwagi S. Flohra).

W. A. SHINKMAN.

Urodzony w połowie ubiegłego stulecia (25. grudnia 1847) w Reichenberg w Czechosłowacji, zmarł 25. maja 1933 w Grand Rapids, w stanie Michigan, w Stanach Zjednoczonych, dokąd jako sześciolatek chłopak wraz z rodzicami wyemigrował i gdzie całe swoje życie spędził. — Ze śmiercią Shinkmana traci kompozycja szachowa jednego z największych i najbardziej znanych kompozytorów, którego imię obok najgłośniejszych nazwisk było wymienione. Twórczością swą przypominał Loyda chociaż ten ostatni był więcej różnorodny i artystycznie bardziej uzdolniony.

Dzięki swoim kolegom szkolnym zapoznał się z grą w szachy, zaś w r. 1870, licząc lat dwadzieścia trzy ogłosił swój pierwszy problem. I już w ciągu pierwszych lat dziesięciu uzyskał w świecie szachowym, sławę genialnego kompozytora, tak że nawet wielki Loyd szczerze go podziwiał.

Shinkman skomponował około 3.500 zadań, a więc nielada rekord. W r. 1879 zebrał 650 najlepszych prac mistrza, znany mecenas kompozycji Allain C. White, i ogłosił je w dziele p. t. „The Golden Argosy“. Słowo wstępne do tego dzieła napisał był siostrzeniec Shinkmana, Otto Würzburg, również znany kompozytor szachowy. Zdaniem Würzburga, Shinkman nie należał do żadnej szkoły zadaniowej; przeciwnie, możnaby powiedzieć, że Shinkman swoją twórczością obejmował niemal wszystkie nowoczesne kierunki.

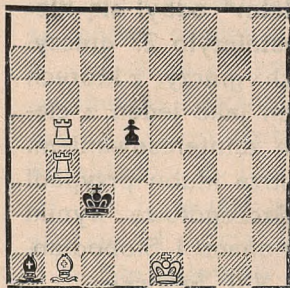
Zasadami Shinkmana były: jednolitość i prostota. Styl jego był bardzo skomplikowany i różnorodny w pierwszych latach twórczości, w późniejszym wieku staje się bardziej skoncentrowany i nabiera zwiezłości.

Idee swe wyrażał często najmniejszą ilością posunięć i uważał trójmat za zasadniczą formę kompozycji. — Wprost niedościgniony był również w dziedzinie samomatów, które w przeciwieństwie do Loyda, pasjami układał.

Powyżej podajemy sześć prac genialnego mistrza-kompozytora.

L. 94.

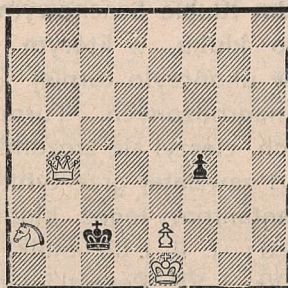
("American Chess Jurnal"
1878).



Mat w 3 posunięciach.

L. 95.

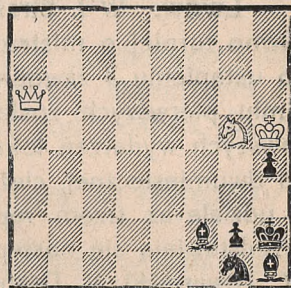
("Detroit Free Press"
1890).



Mat w 3 posunięciach.

L. 96.

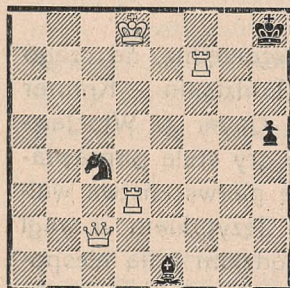
("Česke Listy Šachové"
1896).



Mat w 4 posunięciach.

L. 97.

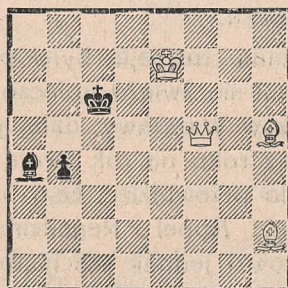
("Checkmate" 1904).



Mat w 3 posunięciach.

L. 98.

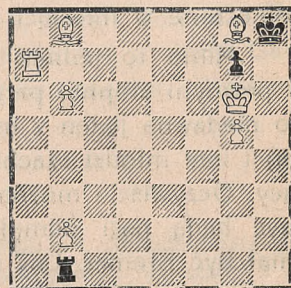
("Prager Presse" 1910).



Mat w 3 posunięciach.

L. 99.

("Neue Freie Presse" 1912).



Mat w 3 posunięciach.

Wiadomości krajowe.

Kraków. Na zakończenie roku jubileuszowego 40-lecia Krakowskiego Klubu Szachistów, odbędzie się turniej szachowy o mistrzostwo Klubu na rok 1934. pod protektorem wielce zasłużonego b. Prezesa, Członka honorowego, wydawcy „Szachista Polski” r. 1912/14. W. Pana Adama Żuk Skarszewskiego. Początek turnieju 1-go października br.

W lipcu b. r. zmarł zasłużony członek klubu ś. p. Feliks Gątkiewicz — autor historii 40-lecia tegoż klubu oraz autor broszury „Okrucho z historii szachów”. Cześć Jego pamięci!

Krynica. Zapowiedziany tu w ramach festiwalu krynickiego I. polski międzynarodowy turniej szachowy nie odbył się. Zaproszeni zostali do turnieju w pierwszym rzędzie nasi „olimpijczycy”, oraz czterej mistrzowie zagraniczni, a to z Węgier, Czechosłowacji, Rumunii i Austrii.

Ze względu na brak zgłoszeń tych ostatnich, Zarząd Polskiego Związku Szachowego, zmuszony został do odwołania tej imprezy.

Dla naszego życia szachowego, jest to niewątpliwie wielka strata.

Lwów. W I. Strażackim Klubie Szachowym „Hełm“ odbył się niedawno turniej o mistrzostwo klubu, w którym uczestniczyło 27 graczy. Po ustąpieniu 3 zawodników ukończyło turniej 24-ech graczy, z których 8-miu pierwszych zostało nagrodzonych. Turniej ten jako jeden z ciekawszych wydarzeń lokalnych, cieszył się zrozumiałem zainteresowaniem. Po dwumiesięcznej, ciężkiej i zawziętej grze tytuł mistrza klubu przypadł w udziale aż trzem reprezentantom tegoż klubu. Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco: I. II. i III. Sulik, Pomohaczi i Słobodjan. IV. Towarnicki, V. Drahus, VI. i VII. Perycz i Lipiec, VIII. Sawicki.

Łódź. Tegoroczny turniej o mistrzostwo miasta, uległ pewnemu odroczeniu, a to z powodu udziału mistrzów: Regedzińskiego, Appla i Kremera w turnieju przedolimpijskim w Warszawie, w miesiącu maju, następnie z powodu udziału Appla i Regedzińskiego w Olimpiadzie we Folkestone w miesiącu czerwcu.

Mimo to jednak obsada turnieju była pierwszorzędną, do czego w pewnym stopniu przyczynił się świeżo upieczony Łodzianin — Kremer do niedawna jeden z mistrzów Warszawy; dalej prof. Geyer (z Włocławka) i inni młodzi szachiści, z roku na rok swoją siłę gry stale poprawiający. Oczywiście można było przewidzieć, że o palmę pierwszeństwa walczyć będą nasi olimpijczycy: Appel i Regedziński. Języczkiem u wagi miał być Kremer. Los zgotował jednak szachistom łódzkim miłą niespodziankę. Do finału a zarazem do wspólnie zdobytego I. miejsca zakwalifikował się tym razem obok Appla i Regedzińskiego, także i Kolski, który od lat kilku prześladowany pechem nie miał do zanotowania dobrego wyniku. Warto przypomnieć że w I. turnieju o mistrzostwo Polski w Warszawie w r. 1926. dzielił Kolski wspólnie z kilkoma innymi mistrzami III.—VII. miejsce.

Wynik turnieju był następujący: I. II. III. miejsce podzielili T. Regedziński, I. Appel i I. Kolski po $11\frac{1}{2}$ p. z 15 możliwych.; IV. Kremer $10\frac{1}{2}$ p. V i VI. Szyffer i Landau po $8\frac{1}{2}$ p. VII. VIII. i IX. Weyland, Michalec i prof. Geyer po $7\frac{1}{2}$ p. Dalsze miejsca zajęli: Weber i Grynfeld po 7 p., Dressler i Rosenblat po 6 p., Kozłowski $4\frac{1}{2}$ p., Wróblewski 3 p. i Kościelak 2 p.

Łuck. Niedawno odbyło się tu Walne Zgromadzenie „I-go Łuckiego kiubu Szachowego“. Wybrano nowy zarząd, który na posiedzeniu swem ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — Dr. Wiński, wiceprezes — M. Scherz, sekretarz — St. Szczepanowski, bibliotekarz — W. Suchoholski, gospodarz — Ludowicz-Ładkowski. Dokooptowano jeszcze

do zarządu pp. W. Sznajdera i A. Drykiera. Po ukończeniu walnego zebrania urządzono turniej błyskawiczny przy udziale 10 graczy. Pierwszą nagrodę w tym turnieju zdobył M. Scherz, drugą Szczepanowski, trzecią Kaczka. Ostatnio daje się w tem mieście zauważyć silne zainteresowanie szachami. I szachiści Wołynia nie mają bynajmniej ochoty pozostać w tyle za innemi dzielnicami.

Zasluga to przede wszystkim I. Łuckiego klubu szachowego i jego ruchliwego Zarządu. W miejscowym organie „Wołyn“, ukazującym się raz na tydzień został uruchomiony dział szachowy pod redakcją Dr. J. Wińskiego i H. Ludowicza-Ładkowskiego.

W toku jest również turniej o mistrzostwo Łucka, do którego zgłosiło się 14 graczy. Obsada turnieju b. silna.

Stanisławów. Zakończył się tu trwający od 9-ciu tygodni turniej szachowy o mistrz. kl. A. urządzony przez „Legjon Młodych“ w Stanisławowie. W turnieju brało udział 23 szachistów.

Mistrzostwo oraz pierwszą nagrodę zdobył p. Mentel Leopold dzięki gruntownej znajomości teorii szachowej, drugie miejsce przypadło w udziale p. Szylińskiemu Marjanowi, graczowi b. utalentowanemu. Z innych uczestników zasługują na wyróżnienie: pp. Siwoń Bolesław, Buchowski Józef i Kostek Karol. Kierownikiem turnieju był p. Józef Gawłowski, sędziował znany szachista stanisławowski i kompozytor „Warszawskiego Koła Problemistów“ — p. Stefan Tytor.

Jak zawsze...

W czerwcowym n-rze naszego miesięcznika w artykule p. t. „Pokłosie turnieju“ wyraziliśmy pogląd, że nie należy identyfikować życia szachowego Warszawy z życiem szachowem całej Polski. Pogląd ten spotkał się z ostrą (lecz mało poważną) krytyką na łamach „Gazety Polskiej“ z 30. lipca b. r. w artykule p. t. „Wolna Trybuna Szachisty“.

Autor tego artykułiku zaczyna od słów: *„Jak zawsze w tem piśmie, i tu w pierwszym rzędzie przebijają się interesy i ambicje lokalne“*...

Przeglądaliśmy wszystkie dotychczasowe zeszyty „Szachisty“ i nie dostrzegaliśmy owych „ambicji lokalnych“. Możliwie jednak, że w tem poszukiwaniu byliśmy zbyt subiektywni, zdecydowaliśmy wobec tego wyznaczyć nagrodę dla tego, kto wykaże nam ów „patriotyzm lokalny“. Do chwili jednak przyznania nagrody uważamy, że zarzut: Jak zawsze... jest niepoważny i gołosłowny.

Czytamy dalej: *„Mistrz Lwowa, p. Friedman jest graczem dobrej siły, lecz takich graczy jest co najwyżej dziesięciu w samej Warszawie.“*

Czy nie zapomniał Sz. Autor i siebie zaliczyć do tej dziesiątki? (Jeżeli nie, to wielka szkoda dla życia szachowego!).

Nie wiemy, kto jest autorem art. „Wolna Trybuna Szachisty“ (artykuł ten nie nosi podpisu), „na ślepo“ jednak ryzykujemy twierdzenie, że poza Warszawą nawet najdzie się w Polsce dwudziestu graczy, z których każdy dla Sz. Autora w pojedynku szachowym będzie „kanonem i asem“.

Wiadomości ze świata.

Ameryka. Według niesprawdzonej dotychczas pewnej wiadomości jednej z gazet amerykańskich, na jadącego autem w Chicago ex-mistrza świata **Dr. Laskera**, dokonali napadu dwaj murzyni, którzy na widok broni w ręce nietracącego przytomności umysłu mistrza, zbiegli.

Bawił tu również mistrz świata **Dr. Alechin**, który ustanowił nowy rekord w grze „na ślepo”, rozgrywając 32 partji, bez oglądania szachownicy.

Anglja. Turniej o mistrzostwo najsilniejszego klubu londyńskiego „London Chess Club” zakończył się zwycięstwem **Millner Barry** 11 p. 2. **Michell** 10 p., 3. **Thomas** 9 p., 4. **Sergeant** 8½, 5—6. **Golombek** i **Sanders**. Uczestników 16. — W turnieju w Hastings tytuł mistrza Wielkiej Brytanji zdobył **Sultan-Khan** 9½ p. 2. **Tylor** 9, 3. **Abrahams** 8, 4. **Alexander** 7½, 5. **Thomas** 7. Uczestników 12.

Austrja. W miejscowości kąpielowej **Klosterneuburg** odbył się turniej mistrzowski. Zwyciężył **Hönlinger** 9 p. przed **H. Müllerem** 8½. Dalsze miejsca zajęli: **Dr. Weil** 7½, **W. Weil** 7. **Podhorzer** i **Igiel** 6½; **Jachim** 6, **Schwarzbach** 4½, **Choun** 3½, **Meixner** i **Dr. Hell** 2½, **pani G. Harum** 2.

Australja. Mistrzostwo **Victorji** zdobył **G. R. Lamparter**, 8 p. z 9 gier.

Czechosłowacja. W połowie lipca zakończył się w **Morawskiej Ostrawie** międzynarodowy turniej, w którym wzięło udział 12 uczestników. Wynik turnieju był: 1. **Grünfeld** 7½, 2—4. **Eliskases**, **L. Steiner** i **Zinner** po 7 p., 5—7. **Canal**, **Foltys** i **Rejfir** po 6½.

Tegoroczny turniej o mistrzostwo republiki czechosłowackiej był nader silnie obsadzony. Po żmudnej walce doszli do finału **Flohr** i **Pokorny** po 7 p. Ponieważ **Pokorny** zrezygnował z rozegrania decydującego meczu z **Flohrem**, wobec czego **Flohr** otrzymał mistrzostwo. Dalsze miejsca zajęli **Richter** 6½, **Rejfir** i **Dr. Treybal** po 6 p.

Hiszpanja. Mistrzostwo **Madrytu** zdobył **Almirall** przed **Caldenasem** i **Karlinem**. Mecz między mistrzem **Almirallem** a **Caldenasem** wypadł 2½ : 2½. W **Barcelonie** odbył się mecz o mistrzostwo Hiszpanji między mistrzami **Rey** a **Casaso**. Zwyciężył **Rey** w stosunku 5 : 1.

Holandja. W turnieju o mistrzostwo Holandji zwyciężył **dr. Euwe** 8 p., 2. **Van den Bosch** 7, 3. **Van Hoorn** 5½. W czasie tego turnieju zdarzył się tragiczny wypadek: **dr. Olland** zmarł w czasie partji z **Hammingiem**, robiąc wygrywające posunięcie. — W międzynarodowym turnieju w **Scheweningen** pierwsze miejsce zdobył **Flohr** 6 p. 2—3. **Bogoljubow** i **Maroczy** 5½ p. Dalsze trzy miejsca dzielą: **Felderhof**, **van Hoorn** i **Landau** (po 2½), a dalej **Hamming** 2 p. i **Mulden** 1½ p. — W turnieju sześciu w **Rotterdamie** zwyciężyli ex aequo **dr. Tartakower** i **dr. Oskam** (po 4 p.). Ten piękny wynik prezesa związku szachowego zach. Holandji;

advokata w Rotterdamie, Oskama, dowodzi, że dzisiejsi amatorzy umieją być groźnymi rywalami i dla najbardziej rutynowanych mistrzów.

Niemcy. W niedawno rozegranym turnieju w Akwizgranie pierwszym był **Bogoljubow** przed Richterem. III—IV. byli Ahues i Sämisch. W turnieju o tytuł mistrza narodowego Niemiec, granym w lipcu w Pymoncie, zwyciężył **Bogoljubow** 11½ p. 2. Rödl 9½ p. III—IV. Carls i Kieninger. V.—IX. Helling, Koch, Richter, Sämisch i Weissgerber. Zawodników było 12.

Szwecja. Ciekawym wynikiem zakończył się turniej narodowy w Lund o mistrzostwo Szwecji: Skarp, Vorhaug, Berojnist i Danielsson uzyskali po 5 p. z 9 gier i to wystarczyło do zwycięstwa.

Sukcesy polskiej kompozycji.

Ostatnio ogłoszono wyniki szeregu konkursów międzynarodowych, na których polscy kompozytorowie otrzymali wybitne odznaczenie. Red. Tuhan-Baranowski z Warszawy zdobył dwie pierwsze nagrody, a to na turnieju „British Chess Magazine” i „Die Schwalbe”. Mistrz polskiej kompozycji Marjan Wróbel, otrzymał za 3-chodówkę I-szą nagrodę na konkursie „Western Morning News”. Zadanie Baranowskiego i Goldsteina otrzymało II-gą nagrodę na konkursie „El Escacs a Catalunya”.

Pozatem wzmianki zaszczytne otrzymali: Janusz Fux na konkursie „British Chess Magazine”, Z. Marienstrass na konkursie „II Problema”, Saturnin Limbach ze Lwowa i W. Grzankowski z Chełmży na konkursie „British Chess Federation”.

* * *

Warszawskie Koło Problemistów ogłasza swój drugi narodowy konkurs na dwuchodówki. Zadania do dnia 1. XI. r. b. pod godłem należy nadsyłać do p. H. Salzmana, Warszawa, Graniczna 14/8. Sędzia (zagraniczny) będzie wyznaczony później.

P. T. Uczestnicy Konkursu Rozwiązaniowego!

Począwszy od bieżącego numeru przyznaje Redakcja stale każdego miesiąca jedną nagrodę książkową Uczestnikowi, który uzyska największą ilość punktów. Nasz więc system drabinkowy, daje każdemu okazję zdobycia cennego dzieła szachowego. Uczestnicy, którzy zdobyli już nagrody, mogą bez przerwy dalej w konkursie rozwiązaniowym uczestniczyć.

Nie nadesłanie rozwiązań zadań z trzech po sobie następujących numerów, powoduje automatyczne skreślenie zawodnika.

Rozwiązania zadań z Nr. 6, 7-8, oraz zadań L. 94 — L. 99. W. A. Shinkmana, należy przestać najdalej do dnia 30. września.



Humor szachisty

W klubie lekarzy.

„Niechże się pan konsyljarz podda: zdobywam przecież hetmana!”

„No hetmana. Może uda mi się go jeszcze uratować.”

„Możliwie, wszak to nie pacjent!”

Krótką pamięć.

Mistrz świata dr. Alechin, gdy jeszcze był namiętnym palaczem. w czasie gry jednoczesnej „na ślepo”, wyjął z papierošnicy papierosa i szukając długo po kieszeniach zwrócił się do jednego z widzów ze słowami:

— Czy pan ma może zapalki? Zapomniałem swoje w domu. To dziwne jaką mam krótką pamięć“!

Miedzy kumoszками.

„Wiecie, pani Koszyczkowa, że bym najchętniej podjęła swój pokój jakiemuś szachiściel“.

„A to czemu?”

„Ta bom słyszała, że szachista zanim ciągnie — to się długo zastanawia”.

Z teki aforyzmów.

Droga do zwycięstwa często prowadzi przez chwilowe klęski.

Nie obawiaj się dobrych pociągnieć!

*

„Gdzie leży tajemnica zwycięstwa”? zapytano Dr. Laskera. „Wczas poznać kryzys” — brzmiała odpowiedź.

*

Ulubieniec Tamerlana, szampion szachów Abu Ali zapytał starego władcę: „Dlaczego Twój nadworny poeta jest w większych zaszczytach, aniżeli ja?” Światły władca odrzekł: „Ty zwyciężasz, ale on koronuje”.

*

„Pokochaj szachy, a one ci się odwdzięczą” — mawiał dobrotliwy arcymistrz Andersen.



Arcymistrz Dr. Tartakower po zwycięstwie nad mistrzem świata Dr. Alechinem we Folkestone.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Prenumerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redaktor

Henryk Friedman

Prenumerata zagr.

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

Aleksander Wagner

Zapomniana rocznica

Z końcem bieżącego roku przypada 300-lecie zgonu geniusza szachowego 17. wieku nazwiskiem *Gioachino Greco*, znanego bardziej pod przydomkiem *Kalabryjczyk* (1600—1633). Był on niezwykłym w swej epoce mistrzem gry praktycznej i już jako 14-letni chłopiec zasłynął w ojczystej Kalabrii pokonaniem w meczu swego nauczyciela dra *Salvia*. Jednocześnie unieśmiertelnił się w literaturze szachowej, jako jeden z najdawniejszych budowniczych czterowiekowego dziś gmachu teorii, opartej na zmodyfikowanych w 16. wieku zasadach gry. Bibliografowie nie uważają go za twórcę i założyciela nowoczesnej teorii, gdyż urodził się o całe stulecie zapóźno, więc nie był wolny od zmory antycedencji, ciężącej na wszystkich epigonach, ich pozornie nowych systemach, zwłaszcza zaś... problemach. Greco miał również poprzedników, znakomitych autorów 16. wieku, z których prac i doświadczenia korzystał; żaden z nich atoli nie dał potomnym pism, mogących się pod względem dydaktycznej wartości mierzyć z epokowym dziełem „*Trattato del nobilissimo giuoco degli Scacchi*” (Roma 1620). Spuścizna literacka Kalabryjczyka obejmuje 15 rękopisów, drukowanych dopiero po śmierci autora i zawierających tablice analityczne około 150 debjutów wraz z warjantami aż do 20 posunięcia, oraz kilkanaście końcówek, powstałych przeważnie z własnej praktyki, które ujawniają niesamowitą wprost znajomość pozycji i nieprześcignione mistrzostwo nieomyłnej rozgrywki końcowej.

Dowodem tego jest nieśmiertelny sześciobój trzech wolnych przeciw trzem wolnym pionom: białe Ke1, Pa2, b2, c2, czarne: Ke8, Pf7, g7, h7. Białe muszą wygrać, mimo, że czarne zaczynają! Wobec obustronnie symetrycznej sytuacji królów i sześciu pionów na pierwotnych stanowiskach jest to jedyne w swym rodzaju *finale* i zarazem *preludjum* normalnej rozgrywki partji szachów, skróconej zdjęciem z szachownicy wszystkich oficerów i 10 pionów.

Problemem swym Greco jak każdy zresztą genjusz o całe stulecia wyprzedził współczesną sobie myśl szachową, gdyż dopiero w r. 1840 angiłik *Walker* odkrył, że istotnie białe mimo równowagi muszą przy najlepszej obronie czarnych wygrać! Natomiast nie wszystkie debjuty Kalabryjczyka są poprawne, zwłaszcza fascynujący kontrgambit Greco: 1. e4, e5; 2. Gc4, f5!?. Pozatem wszystkie te debjuty cechuje agresywność ataku oraz styl ofiarnej kombinacji od samego niemal początku rozgrywki. Styl ten czyni autora „*Trattato*“ prekursorem górnej i chmurnej epoki zeszłowiecznego romantyzmu szachowego. Ulubionym jego debjutom była partja włoska, w której uwiecznił się warjantem 7. Sb1—c3! popularnym dziś jeszcze pod nazwą *atak Greco*. Żaden mistrz przed nim ani po nim, nie dokazał tej sztuki jednym jedynym ruchem niby nie znacznem naciśnięciem pedału, grę cichą — *giuoco piano* zmienić na *giuoco fortissimo*, przyczem również wyprzedził swą generację o całe stulecia, gdyż atak Greco, uważany przez jego epigonów, Philidora i Morphy'ego, za niepoprawny, zrehabilitowali dopiero Steinitz i Möller (1898).

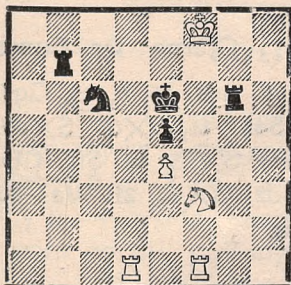
Z końcem 18. wieku wydawcy całej powodzi podręczników gry praktycznej, drukowanych we wszystkich niemal językach, czerpali z niewyczerpanych skarbów rękopisów włoskich bez podania źródła i nazwiska autora, które w ten sposób z biegiem czasu utonęło zwolna w zapomnienia fali, podczas gdy nieśmiertelny duch Greco nadal pozosta wychowawcą całej plejady mistrzów i dyletantów. Wyjątkowo tylko wydawca najdawniejszego podręcznika niemieckiego z całą lojalnością zatytułował swe dziełko: „*Das Schach des Herrn Gioachino Greco Calabrais — Breslau 1784*“. Dziwnem więc zrządzeniem losu książeczka ta wyszła drukiem w mieście rodzinnem Adolfa Anderssena, który jako 14-letni chłopiec poił się czarem *gambitu Kalabryjczyka*, przemianowanego dziś niesłusznie na *gambit Philidora*. Później krytyka nazwała Anderssena „*il Greco redivivo*“.

Bibliografja szachowa notuje hebrajski przekład wspomnianego podręcznika, dokonany przez Lwowianina Zewi Uhri Rubinsteina, Lwów 1809! Jest to zapewne dziś rzadkość bibliograficzna, choć znalazła się niewątpliwie w niejednym chederze, jako książka „szkolna“ i przyczyniła się prawdopodobnie do teoretycznego wykształcenia imiennika i epigona

autora, mistrza Polski *Akiby Rubinsteina*, który w 14 roku życia nauczył się gry w szachy w chederze miasteczka rodzinnego. „*Habent sua fata libelli*“...

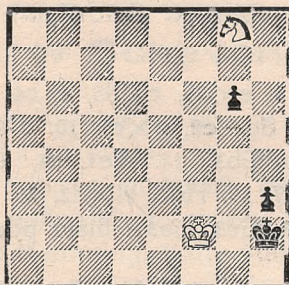
Problemy Gioachina Greca

L. 100.



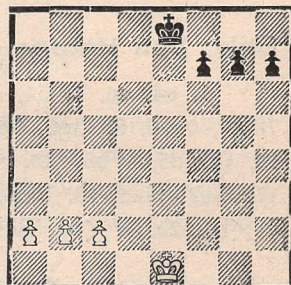
Mat w 3 posunięciach.

L. 101.



Mat w 4 posunięciach.

L. 102.



Cz. zaczynają i przegryw.

PARTJA Nr. 70.

Kontrgambit Greca.

Białe: N. N.

Czarne: **Gioachino Greco**

1. e4, e5, 2. f4, f5, 3. e×f, Hh4+, 4. g3, He7, 5. Hh5+, Kd8, 6. f×e, H×e5, 7. Ge2, Sf6, 8. Hf3, d5, 9. g4, h5, 10. h3, h×g4, 11. h×g4, W×h1, 2. H×h1, Hg3+, 13. Kd1, S×g4, 14. H×d5+, Gd7, 15. Sf3, Sf2+, 16. Ke1, Sd3+, 17. Kd1, He1+!! 18. S×e1, Sf2#.

PARTJA Nr. 71.

Atak Greca.

Białe: **Gioachino Greco**

Czarne: N. N.

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gc4, Gc5, 4. c3, Sf6, 5. d4, e×d4, 6. c×d4, Gb4+, 7. Sc3, S×e4, 8. 0—0, S×c3, 9. b×c3, G×c3, 10. Hb3, G×a1, 11. G×f7+, Kf8, 12. Gg5, Se7, 13. Se5! G×d4, 14. Gg6! d5, 15. Hf3+, Gf5, 16. G×f5, G×e5, 17. Ge6+, Gf6, 18. G×f6, g×f6, 19. H×f6+, Ke8, 20. Hf7#.

PARTJA Nr. 72.

Włoska.

Białe: **Gioachino Greco**

Czarne: N. N.

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gc4, Gc5, 4. c3, He7, 5. 0—0, d6, 6. d4, Gb6, 7. Gg5, f6, 8. Gh4, g5, 9. S×g5, f×g5, 10. Hh5+, Kd7, 11. G×g5, Hg7, 12. Ge6+!! K×e6, 13. He8+, Se7, 14. d5#.

Z turnieju o mistrzostwo Holandji

Tegoroczny turniej o mistrzostwo Holandji zakończył się ponownym zwycięstwem Dr. Euwego, o czym już donieśliśmy w poprzednim numerze. Poniżej dwie interesujące partie z tego turnieju.

PARTJA Nr. 73.

Obrona Caro-Kann.

Białe: **Van Hoorn**

Czarne: **Dr. Euwe**

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. e×d5, c×d5, 4. c4, Sf6, 5. Sc3, g6, 6. c5, Gg7, 7. g3, 0—0, 8. Gg2, b6, 9. Sg—e2, b×c5, 10. d×c5, Sa6, 11. S×d5, S×d5, 12. G×d5, Wb8, 13. 0—0, Gh3, 14. We1, e6, 15. Gf3, S×c5, 16. Sf4, Gf5, 17. Ge3, Ha5, 18. Hd6, Sb7, 19. Hd2, H×d2, 20. G×d2, G×b2, 21. Wa—b1, G×b1, 22. W×b1, Sc5, 23. Ge3, Ga3 i białe poddają.

Ostatnia partja Dr. Ollanda

W przedostatniej rundzie turnieju w czasie rozgrywania partji zmarł na atak serca znakomity szachista holenderski Dr. Olland. Poniżej podajemy partję, której Dr. Olland nie zdołał już ukończyć.

PARTJA Nr. 74.

Obrona sycylijska.

Białe: **Dr. Olland**

Czarne: **Hamming**

1. e4, c5, 2. Sf3, Sc6, 3. d4, c×d4, 4. S×d4, Sf6, 5. Sc3, d6, 6. Ge2, e6, 7. 0—0, Ge7, 8. b3, 0—0, 9. Kh1, a6, 10. f4, Hc7, 11. Gf3, Gd7, 12. Sc—e2, b5, 13. Gb2, Wf—d8, 14. Sg3, Wa—c8, 15. Wc1, S×d4, 16. H×d4, Hc5, 17. Hd3, b4, 18. Gd4, Hb5, 19. He3, d5, 20. Ge2, Hb7, 21. Gd3, d×e4, 22. G×f6, G×f6, 23. S×e4, Gc3, 24. Sd6, Hc7, 25. S×c8, G×c8. Wedle oceny znawców pozycja czarnych jest niezła, mimo straty jakości. Przy poprawnej grze białych, powinny one jednak wygrać w końcówce.

Z turnieju w Rotterdamie

Turniej w Rotterdamie zakończył się zwycięstwem Dra Tartakowera i Oskama, którzy zdobyli po 4 p. Poniżej partja naszego mistrza rozegrana w tym turnieju.

PARTJA Nr. 75.

Hetmańska.

Białe: **Broer**

Czarne: **dr. Tartakower**

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e3, Sb—d7, 6. Sf3, c6, 7. Wc1, Se4, 8. G×e7, H×e7, 9. Gd3, f5, 10. 0—0, 0—0, 11. a3

Wf6, 12. b4, Wh6, 13. Hb3, Kh8, 14. b5, g5, 15. Wf—e1, g4, 16. G×e4, f×e4, 17. Sd2, Sf6, 18. a4, Gd7, 19. c5, Wf8, 20. Se2, Sh5, 21. Sg3, Hh4, 22. Sd—f1, S×g3, 23. f×g3, W×f1+, 24. K×f1, H×h2, 25. Wc2, Hh1+, 26. Ke2, H×g2+, 27. Kd1, H×g3, 28. Wf1, Wh1, 29. W×h1, Hf3+, 30. We2, H×h1+, 31. Kd2, g3, 32. b6, a6, 33. Hd1, H×d1, 34. K×d1, h5, 35. We1, e5, 36. Ke2, Gg4+, 37. Kf1, e×d4 i białe poddają.

Turniej w Scheveningen

Trzeci z rzędu odbyty w ostatnich czasach turniej holenderski został rozegrany w Scheveningen i zakończył się zwycięstwem Flohra, który zdobył 6 p. 2-gie i 3-cie miejsce podzielili Bogoljubow i Maroczy po 5½ p. 4–5–6-te miejsce podzielili holendrzy Felderhof, Landau i Van Hoorn po 2½ p. 7-my był Hamming, 8-my Mulder.

PARTJA Nr. 76.

Nieregularna.

Białe: **Flohr**

Czarne: **Mulder**

1. c4, e5, 2. Sc3, Sc6, 3. g3, g6, 4. Gg2, Gg7, 5. d3, d6, 6. f4, Sg—e7, 7. Sf3, Gd7, 8. f×e5, d×e5, 9. Se4, Sf5, 10. 0—0, h6, 11. Wb1, He7, 12. b4, Wb8, 13. b5, Sc—d4, 14. S×d4, S×d4, 15. e3, Se6, 16. Ha4, a6, 17. Ga3, Hd8, 18. Hb3, a×b5, 19. c×b5, f5, 20. b6, Gf8, 21. b×c7, H×c7, 22. Wb—c1, Ha5, 23. Sd6+, G×d6, 24. G×d6 i czarne poddają.

PARTJA Nr. 77.

Obrona Nimzowicza.

Białe: **Landau**

Czarne: **Bogoljubow**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. e3, 0—0, 5. Sg—e2, d5, 6. a3, Ge7, 7. c5, Sc6, 8. f4, b6, 9. b4, b×c5, 10. b×c5, Sg4, 11. h3, Sh6, 12. g3, Sa5, 13. Ha4, Sc4, 14. Sg1, Sf5, 15. G×c4, S×g3, 16. Wh2, d×c4, 17. Gd2, Wb8, 18. H×c4, Gb7, 19. 0—0—0, Hc8, 20. Sg—e2, S×e2, 21. S×e2, Gd5, 22. Ha4, Gb3, 23. Ha5, G×d1, 24. K×d1, Wb1+, 25. Kc2, Hb7, 26. Gb4, He4+, 27. Kc3, H×e3+, 28. Kc4, Hb3+, 29. Kb5, c6+, 30. Ka6, Gd8 i białe poddają.

PARTJA Nr. 78.

Francuska.

Białe: **Van Hoorn**

Czarne: **Maroczy**

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e×d5, e×d5, 6. Gb5+, c6, 7. Gd3, 0—0, 8. Sg—e2, Se8, 9. h4, Sd6, 10. Sg3, We8, 11.

Kf1, Sd7, 12. Hh5, Sf8, 13. We1, Gd7, 14. Sd1, g6, 15. Hh6, G×g5, 16. h×g5, W×e1+, 17. K×e1, f5, 18. g×f6, H×f6, 19. Hh4, H×h4, 20. W×h4, Se6, 21. c3, Wf8, 22. Se2, Sg5, 23. Wf4, We8, 24. f3, Kg7, 25. Kf2, Gf5, 26. G×f5, S×f5, 27. Wg4, Kf6, 28. Sg3, h5, 29. Wf4, Se6, 30. W×f5, g×f5, 31. S×h5+, Kg5, 32. Sg3, Sf4 i białe poddają.

Z turnieju korespondencyjnego

„Kurjera Stanisławowskiego” 1932/33.

PARTJA Nr. 79.

Nieregularna.

Białe: **Al. Wagner** (Stanisławów) Czarne: **J. Hermanowski** (Toruń).

1. b4, Sf6, 2. Gb2, b6, 3. e3, Gb7, 4. Sf3, g6, 5. c4, Gg7, 6. g3, d6, 7. d3, Sbd7, 8. e4, e5, 9. Sbd2, a5, 10. a3, c5, 11. b5, He7, 12. a4, 0-0-0, 13. Ge2, Whg8, 14. 0-0, h5, 15. Se1, h4, 16. g×h, Sh5, 17. Sg2, Sf4, 18. Sf3, Gh6, 19. Sfe1, f5, 20. f3, Sh3+, 21. Kh1, f4, 22. d4, cd, 23. Sd3, g5, 24. He1, Sc5, 25. Sf2, S×f2+, 26. H×f2, d3, 27. Gd1, g×h4, 28. S×h4, Gg5, 29. Sg2, Wh8, 30. Ga3, S×e4, 31. fe, Hh7, 32. Gg4+, Kc7, 33. h3, G×e4, 34. Kg1, f3, 35. Se3, Wdg8, 36. Sd5+, G×d5, 37. cd, Ge3, 38. Wfc1+, Kb7, 39. H×e3, W×g4+. Białe poddają się. Grozi mat w kilku posunięciach.

PARTJA Nr. 80.

Hetmańska.

Białe: **S. Tytor** (Stanisławów) Czarne: **L. Gerlicz** (Zgierz)

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. c4, Gb4+, 4. Gd2, G×G+, 5. Sb×d2, b6, 6. e3, d6, 7. Gd3, Sbd7, 8. Wc1, Gb7, 9. 0—0, 0—0, 10. We1, He7, 11. Hc2, Wac8, 12. Sg5, h6, 13. Sge4, S×S, 14. G×S, c6? 15. Ha4, a6, (lepiej d5, gdyż po 16. H×a7? Wc7) 16. Gb1, f5, 17. e4, f4?, 18. e5, de, 19. Hc2! (groźą matem) Wf5, 20. Sf3, Wcf8(W razie c5? 21. d4—d5!) 21. Hb3, Wf5—f7, 22. S×e5, S×S, 23. W×S, Hh4, 24. W×e6, f3, 25. Hd3, Wf5, 26. g3, Hh3, 27. Hf1, H×H+, 28. K×H, Wh5?? 29. h4!! (Białe wygrywają forsownie nieodpartą groźbą 30. b4 i 31. Gg6. 29... Wa5 nie ratuje czarnych z powodu 30. Wce1, 31. Gg6 i 32. We8!

Uwagi J. Hemanowskiego.

PARTJA Nr. 81.

Skandynawska.

Białe: **M. Szczypczyk** (Stanisławów) Czarne: **Wagner** (Stanisławów)

1. e4, d5, 2. ed, H×d5, 3. Sc3, Ha5, 4. d4, Sc6! (teoria znała dotąd tylko 4... Sf6) 5. d5. Se5! (analogja do obrony Alechina: 1. e4, Sf6, 2.

e5, Sd5!) 6. Gf4, Sg6, 7. Gb5+, Gd7, 8. GG, KG, 9. Hf3, Wd8, 10. Sge2, Kc8, 11. 0—0, SG, 12. SS, Sh6, 13. Se4, g5! (by umożliwić następny ruch czarnych) 14. S×g5, e5, 15. Hh3+, Kb8, 16. Sh5, Hd2, 17. Se4, H×d5, 18. Sef6, Hc6, 19. Wad1, WW, 20. WW, Gd6, 21. Hd3, b6, 22. a3, Kb7, 23. b4, a6, 24. c4, Ka7, 25. b5, Ha8, 26. a4, a5, 27. Sd5, Whg8 28. Sg3, Wg6, 29. c5, G×c5, 30. S×c7, Hb7, 31. Sa6, Gd4, 32. Wc1! Sg4!! (efektowna i poprawna ofiara hetmana) 33. Wc7, H×W, 34. S×H, S×f2, 35. Hc2! (na każdy inny ruch czarne muszą wygrać) 35... Sg4+! (Se4+?? 36. Kf1!) 36. Kh1 remis.

PARTJA Nr. 82.

Francuska.

Białe: **L. Gerlicz** (Zgierz)

Czarne: **B. Biernacki** (Stanisławów)

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, de, 4. f3... (Zazwyczaj grywane jest 4. S×e4. Ruch w tekście wprowadza zwroty gambitowe i prawdopodobnie poprawnym nie jest) 4... e×f? (Jest to naturalnie błąd, jak się okaże z dalszego przebiegu partji. Za cenę piona białe uzyskują szybki rozwój figur i obiecujące możliwości ataku. Należało grać raczej 4... Gb4 z groźbą 5... c5) 5. S×f3, Sf6, 6. Ge3, b6, 7. Gd3, Gb7, 8. 0—0, Sg4, 9. Gd2, c5, 10. He2!! (Wstęp do błyskotliwie przeprowadzonej kombinacji z zaofiarowaniem piona i wieży) 10. cd, 11. Sb5, Gd6. (Pozycja czarnego króla jest fatalna, rozwój figur opóźniony — wszystko to za dwa piony!) 12. Sg5!! (Teraz dopiero widać bezcelowość 8-go ruchu czarnych, tudzież wszystkie braki ich pozycji. Atak białych jest nie do odparcia. Partja czarnych w tak wczesnem stadium, bo zaledwie po 11. posunięciach, okazuje się przegraną). 12... Se5, 13. S×f7!! S×S, 14. W×S, i czarne poddały się. Na 14... K×f7 nastąpi 15. Wf1+, Ke8, 16. H×e6+, Ge7, 17. Gb4! z groźbą 18. Sd6+. (Króciutka ale pomysłowa i efektowna partja).

Uwagi J. Hermanowskiego.

PARTJA Nr. 83,

Dejbut Retiego.

Białe: **M. Kurmin** (Wilno)

Czarne: **J. Hermanowski** (Toruń)

1. Sg1—f3, d7—d5, 2. c2—c4, c7—c6, 3. b2—b3, h7—h6, 4. c4×d5, c×d5, 5. e2—e3, Gc8—f5, 6. Sf3—e5, Sg8—f6, 7. Gf1—d3, Gf5×d3, 8. Se5×d3, Sb8—c6, 9. Gc1—b2, e7—e6, 10. 0—0, Gf8—d6, 11. Sb1—c3, a7—a6, 12. Sc3—e2, e6—e5. (Poświęcenie gońca na h2 byłoby niepoprawne. Zamiast posunięcia w tekście, które prowadzi do osłabienia centrum czarnych, możnaby polecić raczej dalszy spokojniejszy rozwój np. Wc8, nast. Hc7, 0—0, starając się opanować linję c) 13. f2—f4,

e5—e4, 14. Sd3—e5, Gd6×e5?. Tą przedwczesną wymianą ułatwiają czarne grę białym i stwarzają sobie poważne trudności w obronie). 15. f4×e5, Sf6—g4, 16. e5—e6! (Tego właśnie nie brały czarne pod uwagę grając... 14. S×e5), 16... 0—0, 17. Gb2—a3, Sc6—e7, 18. Se2—d4, Sg4—f6, Inne pos. mogły przedłużyć lecz nie uratować partii. 19. Wf1×f6!!

Rozstrzygające, gdyż na 19... g×f nastąpi 20. Ga3×e7 i po 20... H×e7, 21. Sf5 grożąc matem w 2 pos. lub wygraniem hetmana. Czarne poddały się.

Uwagi M. Kurmina.

Rozwój polskiej problemistyki szachowej

W związku z ostatnimi sukcesami problemistyki polskiej na terenie międzynarodowym, sukcesami będącymi w ścisłym związku z założeniem i działalnością „Warszawskiego Koła Problemistów“ podajemy poniżej następujące zestawienie wyróżnień konkursowych naszych kompozytorów za okres od dn. 1 stycznia 1932 do dn. dzisiejszego. A więc:

Polska kompozycja szachowa pochwalić się może zdobyciem 8 pierwszych nagród (M. Wróbel — 4, L. Tuhan-Baranowski — 3, M. Pfeiffer — 1), 3 drugich nagród (M. Wróbel, L. Tuhan-Baranowski i A. Goldstein, D. Przepiórka), 8 trzecich nagród (M. Wróbel — 5, St. Tytor — 1, E. Arłamowski — 2), innych nagród — 9 (w tem 2 nagrody początkujących kompozytorów, a więc bardziej cenne — W. Grzankowskiego i J. Fuxa), 18 wzmianek zaszczytnych oraz 8 pochwał.

Stanowi to nawet w porównaniu z najsilniejszymi krajami, bardzo dodatni bilans, przyczem szereg młodych sił, wstępując na arenę międzynarodową, dowiódł zaraz na wstępie swej wysokiej wartości.

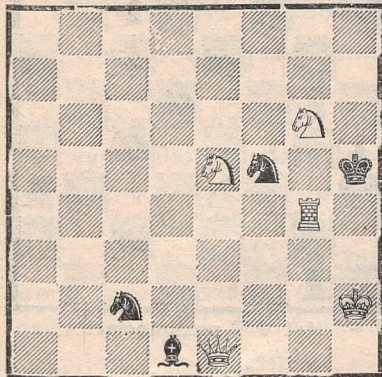
O mistrzostwo świata

Mecz-rewanż Alechina z Bogoljubowem

Praga. Mistrz świata, Dr. Alechin, przybędzie do Czechosłowacji jeszcze w bieżącym roku na tournee simultanowe, które przygotuje Czeski Związek Szachowy. Dotychczas zgłosiło się ośm miast, które zaakceptowały projekt Czeskiego Związku. Dr. Alechin ma zamiar już 15 bm. tournee rozpocząć. Termin ten jednak ulegnie pewnemu odroczeniu, a to z tego powodu, iż niewiadomo czy impreza ta da się w tak krótkim okresie czasu zorganizować. Potwierdza się tu też wiadomość, że Alechin otrzymał wyzwanie Bogoljubowa do meczu rewanżowego, które mistrz świata przyjął. Tem samym mecz ten wchodzi na realne tory. Zdaje się, że stroną finansową meczu zajmie się Niemiecki Związek Szachowy, zobowiązany moralnie wobec Bogoljubowa, który jak wiadomo zdobył niedawno w Pirmontie mistrzostwo Niemiec.

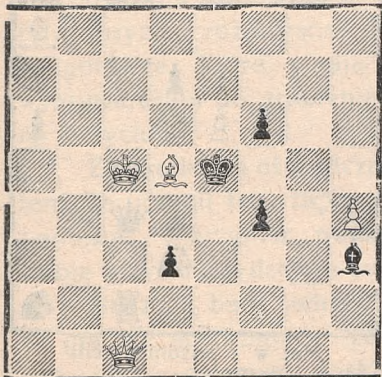
Zadania oryginalne

103. I. Cumpe Praga



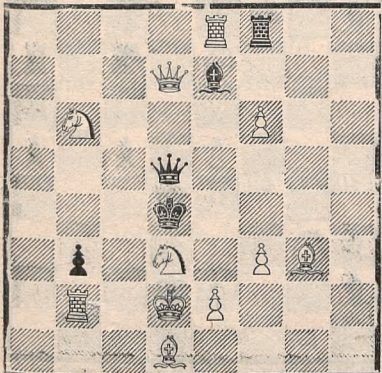
Mat w 2 posunięciach.

105. F. Fraenkel Strasbourg



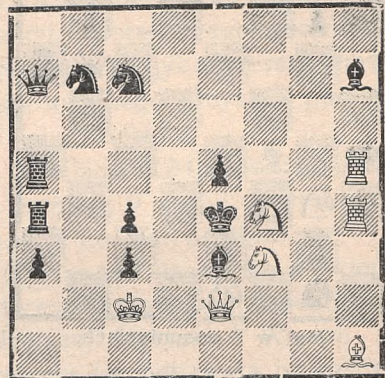
Mat w 3 posunięciach.

107. R. Svoboda Praga



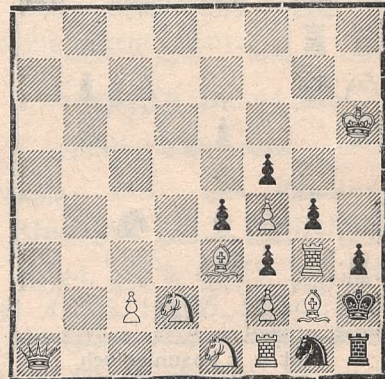
Samomat w 3 posunięciach.

104. H. Salzman Warszawa



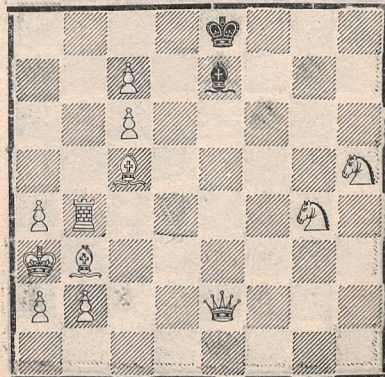
Mat w 2 posunięciach.

106. A. Czarnota Gniezno



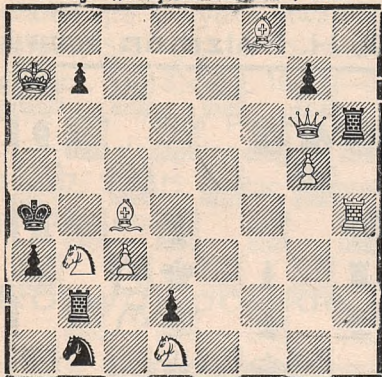
Mat w 3 posunięciach.

108. Z. Milli Warszawa



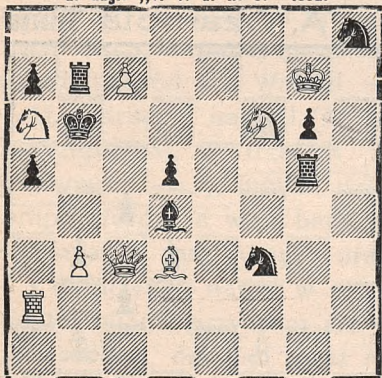
Samomat w 4 posunięciach.

109. M. da Silveira Rio
1. nagr. „El Ajedrez Americano“ 1932.



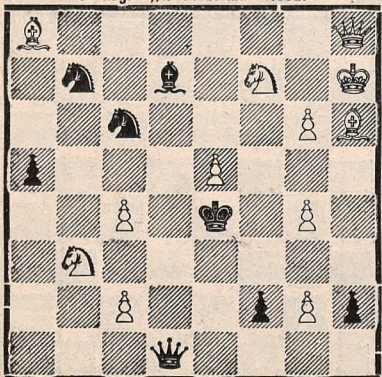
Mat w 2 posunięciach.

111. A. Argüelles Barcelona
2. nagr. „T. v. d. N. S.“ 1932.



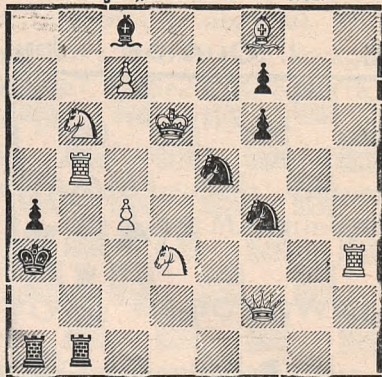
Mat w 2 posunięciach.

113. V. Marin Barcelona
1. nagr. „Il Problema“ 1932.



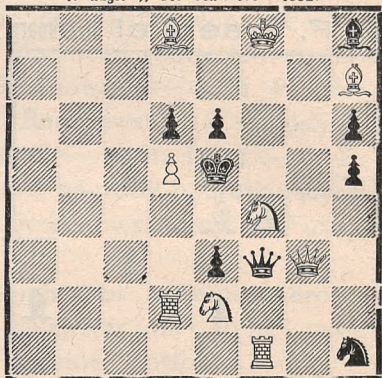
Mat w 3 posunięciach.

110. G. Cristoffanini Genova
1. nagr. „T. v. d. N. S.“ 1932.



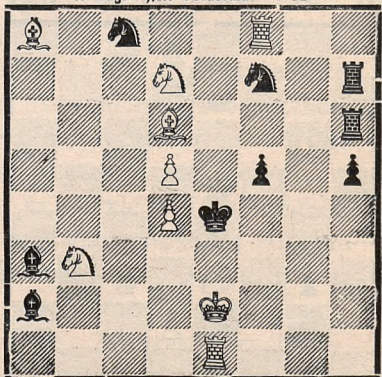
Mat w 2 posunięciach.

112. L. Baranowski W-wa
1. nagr. „Die Schwalbe“ 1932.



Mat w 2 posunięciach.

114. S. Lewman Leningrad
1. nagr. „Il Problema“ 1932.



Mat w 3 posunięciach.

Rozmaitości

Miliony dla szachistów

Jak donoszą pisma angielskie zmarły w tych dniach bogaty kupiec, którego nazwiska, niestety, nie wymieniają, w pozostawionym testamencie zapisał 10.000 funt. szterl. (około 300.000 zł. według kursu dzisiejszego) dla propagowania gry w szachy wśród młodzieży poniżej lat dwudziestu w Brighton i Portsmouth.

Z odsetek od sumy powyższej mają być urządzone turnieje szachowe dla młodzieży obu miast powyższych i rozdawane nagrody w gotówce, które „mają służyć wygrywającym do zrobienia kariery w życiu”.

Zapisodawca oświadcza przytem, że uczynił ten zapis dlatego ponieważ wierzy, iż powodzenie swoje w życiu zawdzięcza szachom.

Bądź co bądź jednak, szachy są grą tak absorbującą, że jeżeli kto chce osiągnąć doskonałość w tym kierunku, to mało już pozostaje mu czasu na inne zajęcia. Chyba więc hojnemu entuzjaście szachowemu chodziło o wykształcenie nowego pokolenia mistrzów „gry królewskiej”.

Nowy rekord Alechina

Dnia 16. lipca b. r. odbył się na wystawie światowej w Chicago w sali „Hall of States” seans gry „na ślepo” Alechina na 32 szachownicach. Mistrz świata doprowadził grę na ślepo zarówno co do ilości

jak i co do jakości do niebywałej perfekcji. Ostatni jego rekord 32 partje jest już chyba kresem możliwości ludzkiego umysłu i pamięci w tej dziedzinie.

W ciągu 12-tu godzin Alechin wygrał 19 partyj, 9 zremisowała, a tylko 4 (!) przegrał.

Seans ten cieszył się wielkiem zainteresowaniem publiczności odwiedzającej wystawę. W sali w której gra się odbywała porozwieszane były obrazy batalistyczne, lwowianina St. Batowskiego.

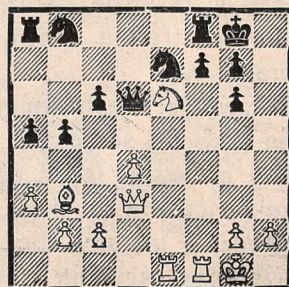
Poniżej podajemy dwie partje Alechina z tego seansu.

PARTJA Nr. 84.

Gambit Falkbeera.

Białe:	Czarne:
Dr. Alechin	Scheffield

1. e4, e5, 2. f4, d5, 3. e×d5, e×f4, 4. Sf3, H×d5, 5. Sc3, Hd8, 6. Gc4, Ge7, 7. 0-0, Sf6, 8. d4, 0-0, 9. G×f4, c6, 10. Se5, Gf5, 11. Gg5, Gg6, 12. S×g6, h×g6, 13. Hd3, b5, 14. Gb3, a5, 15. a3, Hd6, 16. Wa-e1, Sd5, 17. G×e7, S×e7, 18. Se4, Hd7, 19. Sc5, Hd6, 20. Se6! (vide diagram poniżej).



Sd7, 21. S×f8, W×f8, 22. He4, Sf5, 23. c3, Sf6, 24. He5, Hd7, 25. h3, We8, 26. Hf4, Sh5, 27. W×e8, H×e8, 28. He5, Sf6, 29. g4, H×e5, 30. d×e5, Sg3, 31. e×f6. S×f1, 32. K×f1 i czarne poddają.

PARTJA Nr. 85.

Skandynawska.

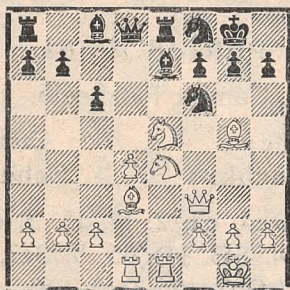
Białe:

Dr. Alechin

Czarne:

Kohler

1. e4, d5, 2. e×d5, H×d5, 3. Sc3, Ha5, 4. Sf3, e6, 5. d4, c6, 6. Gd3, Sf6, 7. 0-0, Ge7, 8. Gg5, 0-0, 9. Se5, Sb-d7, 10. We1, We8, 11. Hf3, Sf8, 12. Se4, Hd8, 13. Wa-d1, (vide diagram poniżej)



S×e4, 14. H×f7+, Kh8, 15. G×e7, W×e7, 16. W×e4 i czarne poddają.

Nowa gra: „Koniki“

Dajemy szachistom do oceny nową grę, w zasadzie bardzo prostą, a bardzo trudną, pomysłu p. inżyniera S. K.:

Na zwykłej szachownicy białe i czarne stawiają sobie po 8 koni w linii pierwszej (czyli białe na linii 1-ej, a czarne na 8-ej).

Chodzi o to, aby choć jeden koń przedostał się na pierwszą

linię przeciwnika i nie został tam zabity. Białe więc dążą do ustawienia choćby jednego konia na linii 8-ej, a czarne — na linii 1-ej.

Prosimy mistrzów o wyrażenie swych opinii w tej sprawie.

Szachy w nowej szacie

Przed kilkoma laty wystąpili krytycy szachowi, oraz niektórzy wybitni mistrzowie z twierdzeniem, że „gra królewska” została gruntownie zbadana i wyczerpana przez „biegłych znawców”, tak że większość partij rozegranych przez równorzędnych mistrzów zakończyć się musi wynikiem nierozstrzygniętym. Była to niejako przepowiednia końca „gry królewskiej”. Ten stan rzeczy trwał od czasu mecza Dr. Laskera z Capablancą w Hawannie o mistrzostwo świata w r. 1920. Wkrótce potem zabłysnął na firmamencie szachowym wielki talent Alechina, który nie tylko zwycięstwem swem nad Capablancą, ale szeregiem pierwszorzędných sukcesów nad „remistami” dowiódł, że możliwości kombinacyjne na szachownicy bynajmniej się nie wyczerpały, lecz przeciwnie, istnieje ich nadal milion. Mimo to „reformatorzy” występują z coraz to innemi projektami zmiany dotychczasowych ram gry. I tak ostatnio *Stefan Paulowits* wydał dziełko w 5-ciu językach, w którym proponuje następujące zmiany: szachownica ma być rozszerzona do 100 pól, rząd pionów złożony z 10-ciu, dwie nowe figury, a to: generał i pasza z ekstrawagancyjnemi chodami. Dla tych co łakną nowości, być może będą te zmiany pożądane. Atoli my przekładamy szachy w starej szacie. Są one nadal dla nas skomplikowane i wystarczająco trudne.



Humor szachisty

Przygoda jednego pechowca

Pewien szachista opowiada pikantną historyjkę, której był świadkiem kilka lat temu w Berlinie, a której bohaterem jest zwycięzca wielkich turniejów z Moskwy i Bad Kissingen.

Typowo rosyjski, barczysty mężczyzna o łagodnym spojrzeniu, pomiędzy 40 a 45 rokiem życia, oto jest Bogoljubow, książę gry królewskiej. Nikomu by się nawet nie śniło, sądząc z wyglądu, uważać go za szachistę, tembardziej za wielkiego mistrza, wzięto by go raczej za statecznego kupca.

Pewnego wieczora, po jednej ślicznie wygranej partji, w jednym turnieju berlińskim, wybraliśmy się, Bogoljubow, Nimcowicz i ja w okolice Kurfürstendammu na przechadzkę. Ostatecznie zaszliśmy do jednej kawiarenki, gdzie przypadkiem, jeden z setek klubików szachowych Berlina miał swą siedzibę. — Obecny na sali mistrz wspomnianego klubu, gorejącym wzrokiem oglądał się za jakąś „ofiara”, a nie mogąc tejże znaleźć wśród stałych bywalców, szukał mięsa armatniego wśród przybyłych obcych gości. Na swój pech, zwrócił się przez kelnera z zapy-

taniem do Nimcowicza, który właśnie zajęty był analizowaniem niedokończonej partji turniejowej, czyby tenże nie miał ochoty zagrania z nim partji...

„Jestem słabym graczem“ odpowiedział zagadnięty, wielki mistrz duński. „Proszę, zagraj sobie Pan z tym oto gościem, ten kiedyś w jakimś tam turnieju grał“.

Lokalny szampion zwróciwszy się do Bogoljubowa z pewnego rodzaju wyższością i lekceważeniem, zapytał: „Czy na prowincji“?

„Tak, w jednym turnieju tribergskiego klubu“ — rzekł Bogoljubow.

Uspokojony co do ostatnich słów Bogoljubowa odpowiedział chełpliwie: „Mogę grać, gram tylko jednak o jedną markę“!

„Proszę bardzo — powiada Bogoljubow — możemy zagrać nawet i o dwie“.

„Jeszcze lepiej“ — pomyślał w duchu Berlińczyk i zasiedli do gry.

Ale jaki że właściwie był rezultat? W ciągu niespełna dwu godzin przegrał szukający mięsa armatniego 10 partyj pod rząd, t. zn. że 20 marek miał zapłacić.

„Ależ panie“ — wydusił ze

siebie spotniały i zaczerwieniony jak burak — „pan gra jak mistrz” — po chwili zaś, „jakże właściwie się pan nazywa?”

„Moje nazwisko Bogoljubow” odpowiedział nieznany partner bardzo skromnie.

To już było za wiele i tak dla nieszczęsnego pechowca, który jakby zupełnie się załamał.

„Proszę bynajmniej się mnie nie obawiać” — dodał łagodnie

Bogoljubow — „główna rzecz w tem, że rezygnuję z wygranej”.

Ta oto ciekawa historyjka mistrza z Tribergu, może śmiało wielu naszym domorosłym, kawiar-nianym wielkościom za naukę służyć.

Jak wiadomo nieznany po-dróżny, niedoszła ofiara berliń-skiego szampiona, jest dzisiaj arcymistrzem, oraz kandydatem na mistrza świata. (h. f.)

Bruno Libman

Życie szachowe Paryża

Długi pobyt w stolicy świata dał mi sposobność dokładnego zapoz-nania się z życiem szachowem tego miasta, które nigdzie może tak ży-wem tętnem nie pulsuje jak tu. Jakkolwiek usposobienie francuza i klima jego ojczyzny nie bardzo wpływają na rozwój gry szachowej i jego klasę w przeciwieństwie do narodów żyjących na wschodzie Europy, to jednak w Paryżu centralizuje się ruch szachowy wszystkich krajów. Stosownie do swych rozmiarów, posiada Paryż prawie w każdej dzielnicy kluby i lokale w których spotykają się najwybitniejsi gracze kontynentu. Do takich lokali należy w pierwszym rzędzie „café régence”, położona w pobliżu opery a więc w centrum miasta. Tu w godzinach wieczornych można często spotkać mistrza świata Alechina, Tartakowera, Dr. Cukier-mana, włocha Romih i wielu innych. Gracze ci chętnie grają z każdym amatorem partję szachów za stosowną opłatą, a opłata ta waha się mię-dzy 5–50 fr. za partję. Około stolików przy których gra jeden z mistrzów grupuje się liczne grono kibiców, śledzących z zainteresowaniem prze-bieg partji. Drugiem miejscem spotkania wybitnych szachistów jest „cérce palais royal” znajdujące się w pobliżu „café regence”, oryginalnie położone w środku ogrodu. Tu zwykł był przychodzić w ostatnich latach swego życia mistrz Janowski, zdobywca pierwszej nagrody na turnieju w Monte-Carlo, którego żywiołowa gra polegająca na druzgocącym ataku, przez długie lata wysuwała na czoło kandydatów do mistrzostwa świata. Pomimo choroby i ciężkich warunków materialnych w jakich się znajdował, do końca grywał w tej kawiarni za skromnem wynagrodzeniem mistrzowskie partje. Tu też odbywał się w 1930 roku turniej o mistrzos-

wo Paryża, w którym palmę pierwszeństwa zdobył Polak Dr. Cukierman pochodzący z Białegostoku, pozostawiając za sobą Tartakowera. Oprócz tych dwóch głównych istnieje cały szereg innych mniejszych klubów jak „cercle de la rive gauche“ (lewego brzegu Sekwany) i popularna kawiarnia „Lido“ położona naprzeciw Sorbony, gdzie się schodzi studenterja Paryża, reprezentująca wszystkie rasy świata, z pokaźnym procentem Chinczyków i Japończyków. Podczas gdy ci hołdują bilardowi i innym grom, to francuzi grają w szachy. Tu spotykamy Bedwедера, Groniera, reprezentujących francuską szkołę i posiadającego wybitny talent Tucewicz, młodego emigranta rosyjskiego, pochodzącego podobno od dońskich kozaków, który w krótkim czasie wybił się bardzo, zajmując w turnieju o mistrzostwo Paryża trzecie miejsce po Cukiermanie i Tartakowerze. Zbytecznem dodać, że oprócz tych istnieje jeszcze dziesiątki innych lokali, w których jednak nie spotykamy już tych znanych mistrzów, a li tylko słabych amatorów lokalnych.

Paryż jak żadne miasto koncentruje w sobie przedstawicieli wszystkich narodów żyjących tu na emigracji lub kształcących się zawodowo, reprezentujących zależnie od pochodzenia wszelkiego rodzaju kierunki gry szachowej, i nadających temu „miastu światła“ również na niwie szachowej swoiste piękno.

Wiadomości krajowe

Warszawa. W tych dniach nastąpiło wreszcie długo oczekiwane otwarcie własnego lokalu „Warszawskiego Klubu Szachowego“. Założenie tego klubu stanowi pierwszy krok w walce z wyzyskiem, którego ofiarą padają szachiści na terenie cukierni warszawskich. „Własny lokal, opłaty — na rzecz życia szachowego, być samowystarczalnym“ — oto hasła propagowane przez założycieli klubu.

Na uroczyste otwarcie klubu przybyło około stu zaproszonych szachistów i członków, w tem wszyscy mistrzowie stołeczni. „Warszawski Okręgowy Związek Szachowy“ do którego klub zgłosić ma swój akces, reprezentowany był przez prezesa związku p. B. Domosławskiego.

Jedyny dotychczasowy większy klub szachowy — „Warszawskie T-wo Zwolenników Gry Szachowej“ znalazł również swego reprezentanta w osobie p. mec. Stawskiego, znanego i cenionego propagatora naszej królewskiej gry wśród członków palestry warszawskiej.

Nowo utworzony klub rozpoczął swą działalność zorganizowaniem ciekawego „meczu czterech mistrzów“ stolicy, będącego już w toku. Grają: Frydman, Makarczyk, Kremer i Najdorf. Z zestawienia tego wynika, że jest to próba sił trzech kategorii, a to: olimpijskiej, (Frydman i Makarczyk) wice-olimpijskiej (Kremer) i narybku (Najdorf).

Najbliższa olimpiada szachowa ma się odbyć w Polsce w r. 1934 lub 1935. Projektowane są miejscowości Krynica lub Gdynia.

Lwów. W lipcu b. r. odbył się „samodzielny” turniej czterech uzdolnionych, młodych graczy I. klasy lwowskiej. Turniej ten był dwurundowy i miał charakter treningowy, ze względu na zbliżający się turniej o mistrzostwo miasta. Rezultat turnieju: zwyciężył Metzger $4\frac{1}{2}$ p. przed Eidelheitem 4 p. Dalsze dwa miejsca zajęli: Schönfeld $2\frac{1}{2}$ p. i Geppert 1 p.

Rozpoczął się tu wstępny czyli eliminacyjny turniej o mistrzostwo miasta. Zawodników zgłosiło się 28, których w myśl regulaminu podzielono na dwie grupy. Obsada turnieju jest pierwszorzędna, walki są zaciete, ponieważ z każdej grupy tylko 5-ciu uczestników dopuszczonych będzie do turnieju głównego o mistrzostwo miasta. Faworytami grupy I. są: pp. Schönfeld, Eidelheit, Gerstenfeld, Szewczyk, Turjański i Bombach. Faworytami grupy II. są pp: Metzger, Kmietowicz, Schmer, Katzner, Lipowy i Romanyszyn. Niespodzianki nie są wykluczone. Również i rozgrywki ligowe są w toku. Najlepsze szanse zdobycia wędrownego pucharu posiadają: Lwowski Klub Szachistów, oraz klub strażacki „Hełm”.

Kraków. Turniej o mistrzostwo Krakowskiego Klubu Szachistów rozpoczął się 4. X. Zawodników 18. Towarzystwo miłośników gry szachowej im. J. Dominika, planuje urządzenie imprezy po odnowieniu swego lokalu. Z początkiem r. 1935. zorganizowany będzie turniej o mistrzostwo miasta.

Wiadomości ze świata

Moskwa. Ostatnio odbył się tu turniej o mistrzostwo republiki sowieckiej, zakończony zwycięstwem Botwinnika 14 przed Alatorcewem 13 p, III—V. Lisiczyn, Löwenfisz i Rabinowicz po 12 p, VI. Rauzer $11\frac{1}{2}$, VII, Czechower 11, VIII. Dr. Bogatyrчук $10\frac{1}{2}$, IX. Kan 10, X—XI. Rjumin i Romanowski po $9\frac{1}{2}$, Werliński i Judowicz po 9, Sawicki $8\frac{1}{2}$, Sorokin $7\frac{1}{2}$, Freyman i Golidze po 7, Zubarew $6\frac{1}{2}$, Dus-Chotimirski $5\frac{1}{2}$, Kiryłow 5. Liczono się tu co prawda ze zwycięstwem Botwinnika, lecz nadzwyczajny wynik Alatorcewa w tym mistrzowskim turnieju dowodzi, że Botwinnik nie jest już „bezkonkurencyjny” w Sowietach. Przypuszczalnie dojdzie tu do meczu Botwinnika z Alatorcewem.

Meksyk. Exmistrz świata Capablanca osiągnął podczas swego tournée następujący wynik: 452 wygranych, 10 przegranych, oraz 20 remis.

Berno. W małym turnieju mistrzów szwajcarskich zwyciężył tu Dr. O. Bernstein 8 p. przed Michellem $6\frac{1}{2}$. Dalsze miejsca zajęli: Grob $5\frac{1}{2}$, Naegeli i Gygli po 4 p, Johner 2 p. Mecz pomiędzy Grobem a Prof. Naegellim zakończył się 3 : 3.



SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Prenumerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redaktor

Henryk Friedman

Prenumerata zagr.

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 500.103.

Redakcja czynna codziennie od godz. 15-ej do 18-ej.

Polski Związek Szachistów Korespondencyjnych

Podjmując inicjatywę kilku naszych Czytelników, znanych w Polsce szachistów korespondencyjnych, występuje niniejszem Redakcja z projektem stworzenia Polskiego Związku Szachistów Korespondencyjnych.

Gra w szachy w drodze korespondencyjnej liczy w Polsce setki zwolenników, wytworzyła się już nawet dość znaczna grupa polskich szachistów-korespondencyjnych reprezentujących mistrzowską klasę, dobrze znaną niemal na wszystkich zagranicznych turniejach korespondencyjnych.

Pozatem dziesiątki naszych szachistów bierze już od szeregu lat udział w mniejszych zagranicznych turniejach korespondencyjnych, — oraz w dorywczo urządzanych turniejach krajowych.

W tym stanie rzeczy już od dawna daje się odczuwać brak ogólnopolskiego Związku Szachistów — Korespondencyjnych, któryby podjął się zadania przeprowadzenia klasyfikacyjnego turnieju polskich szachistów korespondencyjnych, zebrania dat statystycznych dotyczących się udziału polskich szachistów korespondencyjnych w turniejach zagranicznych, chociażby w przestrzeni ostatnich kilku lat, następnie reprezentowania polskich szachistów — korespondencyjnych wobec analogicznych związków zagranicznych, jak wiadomo bowiem zarówno szachy korespondencyjne jak i problemistyka szachowa nie leżą w sferze zainteresowań FIDE, oraz zrzeszonych w niej poszczególnych związków państwowych.

Do zadań związków należeć będzie również propaganda szachów — korespondencyjnych.

Czem jest partja szachów rozgrywana w drodze korespondencyjnej, — zapytać by się należało przedewszystkiem szachistów zamieszkających na głuchej prowincji, gdzie tylko przypadek zapędza jakiegoś partnera do gry, lub też nawet takich szachistów, którym z najrozmaitszych przyczyn jest życie klubowe niedostępne. Z jaką niecierpliwością wyczekują listonosza, który im przynosi następne posunięcie partnera?

Swoisty też urok posiada kontakt korespondencyjny, trwający szeregiem miesięcy, z ludźmi z którymi się osobiście nigdy w życiu nie spotka. Dla szachistów korespondencyjnych nie istnieje różnica klasy gry. Największy „fuszer” może grać nawet z wielkim mistrzem, kompozytor zadań szachowych może rozegrać najpiękniejszą partję z drugim znawcą gry praktycznej.... redaktorem działu szachowego, wszystkim bowiem przyjacielską radą służy podręcznik gry szachowej, zaś nikomu nie przeszkadza: „kibic“, hałas, ból głowy, czy też przemęczenie „pracą zawodową“, oraz największy wróg graczy turniejowych: zegar szachowy.

Gra korespondencyjna jest najlepszym środkiem do znakomitego opanowania teorii debjutów. Wszak każdy ciąg, który przesyłamy partnerowi jest przeważnie bądź to wynikiem dokładnego przestudjowania najrozmaitszych podręczników, bądź też konsultacyj, w ten sposób utrwalają się nam w pamięci teoretyczne warjanty najrozmaitszych otwarć.

Dla tych wszystkich walorów korespondencyjna gra w szachy zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie, każdy kto chociażby ma tylko słabe zainteresowanie dla szachów, po rozegraniu jednej tylko partji w drodze korespondencyjnej pozostanie wiernym grze korespondencyjnej, a nawet szukać będzie każdej okazji do rozegrania partji korespondencyjnej. (Ciągi przesyła się na specjalnych formularzach jako „Druk“ za opłatą 5 gr.) Redakcja Szachisty, prosi wszystkich zwolenników gry szachowej o nadsyłanie swych uwag co do wyżej poruszonego tematu, pozatem wszystkich zwolenników gry korespondencyjnej, nawet tych, którzy dotychczas gry korespondencyjnej nie uprawiali, jednakowoż mają dla niej pewne zainteresowanie — o *podanie swych adresów*.

Aleksander Wagner

Zapomniana rocznica

II.

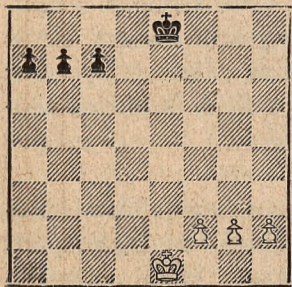
Arystarchowie gry królewskiej wieku oświecenia traktowali sześciobój Greca dość pobieżnie i bez należytego zrozumienia jego przewodniej myśli; ponieważ zaś sam autor podał tylko jeden warjant rozwiązania i to z kilkoma błędami w obustronnej rozgrywce, przeto podręczniki modeńskie (Ercole del Rio, Lolli i Ponziani) uznały tę końcówkę za remisową, inni zaś autorzy (Bertin, Philidor i Stamma), za wygraną tylko przez zaczynającego. W praktyce wygrywała naturalnie strona umiejętnie-

niej grająca, przyczem taka skrócona partyjka szachów weszła w modę w całym świecie, co groziło zmanjerowaniem gry królewskiej, gdyż, jak ubolewał Philidor, partacze w klubach, kawiarniach i knajpach suwali swemi trzema pionami w stylu warcabowym, z głównym planem przeistoczenia ich w trzy „damy“ i nierzadko sześciobój wolnych pionów zamieniał się w sześciobój „wolnych dam...”

Dopiero sensacyjne ogłoszenie wyczerpującego rozwiązania, dokonanego przez wytrwałego mistrza *Walkera* (1840) i potwierdzonego przez równie wytrwałego amatora, niejakiego *kapitana Evansa* (1857), wykreśliło sześciobój z rzędu praktycznych rozgrywek, a dzisiaj sam *Alechin* przeciw początkującemu amatorowi nie zechciałby rozgrywać sześcioboju czarnymi, skazanymi zgóry na przegranę. Gra główna tego rozwiązania (problem L. 102, z Nr. 9 „Szachisty“) jest następująca: 1... Kd7, 2. a4, h5, 3. Kf2, h4, 4. Kg2, Kc6, 5. Kh3, g5, 6. a5, Kb5, 7. b4, f5, 8. c4+, Ka6, 9. c5, Kb5, 10. Kg2, f4, 11. Kh2, g4, 12. Kg1! f3 (g3, h3) 13. Kf2, (g2, h2)!! Teraz „Black to play“ i czarne muszą przegrać!

Pozostaje do wyjaśnienia kwestja sześcioboju Greca, jako „*preludjum*“, dlaczego czarne, mając zagranie i równe szanse, muszą przegrać, chociaż żadnego błędu nie popełniły, gdyż gra nie rozpoczęła się?

Odpowiedź znajdzie łatwo każdy, komu z teorii końcówek jest znane rozstrzygające na wynik ostateczny znaczenie jednego, jedyne go tempa. Takie jedno tempo brakuje czarnemu królowi, stojącemu prawidłowo na e8, więc oddzielonemu *linją demarkacyjną d* od terenu linii nieprzyjacielskich *c, b i a*, podczas gdy król biały, stojąc prawidłowo na e1, sąsiaduje bezpośrednio z terenem linii nieprzyjacielskich *f, g i h*. Czarne na zagranie musiałyby wygrać, gdyby ich król stał na d8, lub biały król na d1, co się atoli sprzeciwia regule „*regina servat colorem*“. Prawidło to krzywdzi w tym konkretnym wypadku obóz czarnych, jednak i tę krzywdę wyrównuje duch *sprawiedliwości* wyrównawczej, działający nawet na 64 polach walki szachowej w imieniu prawa ładu i harmonji, „przedwiecznego, spiżowego, niezmiennego“. Oto sześciobój daje się przedstawić w następującej drugiej postaci na korzyść czarnych:



Białe zaczynają i przegrywają.

Diagram powyższy jest oryginałem „Szachisty“, gdyż nie posiada antycendentów. W pozycji podręcznika Bertina z r. 1735: B: Kd1, P:f2, g2, h2, Cz: Ke8, P:a7, b7, c7. Białe zaczynają i wygrywają. — Król biały stoi nieprawidłowo na d1, o krok bliżej nieprzyjaciół, więc białe muszą wygrać. Powyższy pendant do sześcioboju poświęcam pamięci Greca w 300 rocznicę zgonu 13/XI. 1633.

Stanisławów, 13. listopada 1933.

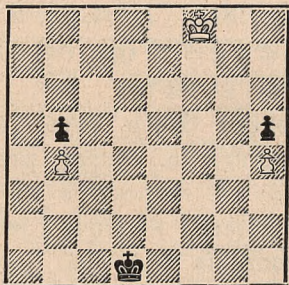
N. Grigoriew

Niespodzianki w końcówce.

(Ciąg dalszy z Nr. 7-8.)

IV. Opozycja rozstrzyga.

Niżej podany przykład to modyfikacja pozycji, ogłoszonej w rubryce szachowej „Izwestij”, i służy dla ilustracji znaczenia manewru „pionowej opozycji” w końcówce.



Pozycja jest zupełnie równoważona i niezależnie od tego, kto ma pierwsze posunięcie, partja (przy dobrej obronie) musi się skończyć remis. Biały król jest wprawdzie bliżej pionów skrzydła królewskiego, ta sama jednak odległość dzieli czarnego króla od pionów drugiego skrzydła. Jeżeli więc czarne rozpoczynają grę, to bez trudu zdobywają piona „b4”, w tym jednak wypadku białe również zdobywają piona h5, pozostałe zaś piony (czarny „b5” i biały „h4”) przychodzą do mety równocześnie.

Celem uniknięcia remis czarne chwytają się manewru bardziej subtelного i grają:

1. Kd1—e2

To posunięcie czarnych ma podwójny cel: nie spuszczając z oka piona „b4” czarny król zbliża się do piona „b4”, którego białe nie mogą obronić, gdyż po 2. Kg7, Kf3, 3. Kg6, Kg4 i t. d. Innemu słowu biały król nie może ochronić swego bliższego piona.

2. Kf8—e8!!

Jedyne posunięcie, które ratuje partję. Zamiast obrony h — piona, biały król zwraca swą uwagę na b — piona. Istotnie, będąc w środku krawędzi biały król może w odpowiedniej chwili, zmusić swego czarnego kolegę, by zbroczył na prawo lub na lewo. Przekonamy się wnet o słuszności tego pozornie absurdalnego posunięcia Ke8, a nie Ke7, które wyglądałoby może zdrowsze, niemniej przeto byłoby niepoprawne.

2. Ke2—e3

Czarne nie chcąc jeszcze zdradzić swych planów, trzymają opozycję (dobry przykład tego manewru jest w I. części tego artykułu). Jeżeli białe schodzą z opozycji to czarny król zwraca się w tą samą stronę z łatwą wygraną: np. jeżeli 3. Kd7, to Kd4 a następnie Kc4 i t. d.

3. Ke8—e7!

Ta sama opozycja służy i białym, z tą różnicą, że taktyką ich jest wyczekiwanie. Białe ustawiają swego króla tak, by na wypadek

opuszczenia przez czarnych opozycji w którymkolwiek kierunku, na prawo czy na lewo, mógł ten król natychmiast zwrócić się w przeciwnym kierunku.

3. Ke3—e4!

4. Ke7—e6!

To zmusza czarnych zdeklarować się, gdyż po 4. ... Ke3? następuje 5. Ke5! i białe biorą inicjatywę i wygrywają: np. 5. ... Ke2, 6. Ke4! Ke1, 7. Ke3! i czarne muszą zejść z „linji prostej“ co powoduje przegraną: 7. ... Kd1, Kg4 i 9. Kc5 z wygraną.

4. Ke4—d4

Albo po 4. ... Kf4, 5. Kd5 remis.

5. Ke6—f5 Kd4—c4

6. Kf5—g5 Kc4 : b4

7. Kg5 : h5 Kb4—c5

8. Kh5—g4

8. Kg5 jest również dobre.

8. b5—b4

9. h4—h5 i remis.

Łatwo jest teraz wykazać dlaczego białe zajmują w drugim posunięciu pole „e8“ a nie „e7“. Już sama partja wykazuje, dlaczego to było konieczne, a uwypukla się to przede wszystkim po czwartym posunięciu. Białe zdołały osiągnąć remis, ponieważ ich przeciwnik był w „zugzwangu“. Gdyby białe były grały 2. Ke7? to Ke3! 3. Ke6, Ke4! i białe byłby teraz w „zugzwangu“ i zmuszony do nieszczęśliwego odwrotu, np. 4. Ke7, Ke5! 5. Ke8, Ke6! i białe muszą opuścić pionową linję, wskazując temsamem królowi nieprzyjaciela właściwą drogę do prześladowania. Np. 6. Kf8, Kf5! (zawsze w tym samym kierunku), 7. Ke7, Kg4 i t. d. z wygraną.

Końcówka ma pewne prawa i reguły, które ją cechują; niestety wiemy o nich bardzo mało.

(Tłum. S. P.)

Turniej czterech w Warszawie.

Inauguracyjna ta impreza Warszawskiego Klubu Szachowego obliczoną była widocznie na czas b. krótki, gdyż dopuszczeni zostali do gry jedynie czterej zawodnicy. Nie znamy bliżej szczegółów tego ciekawego turnieju, być może, że był on dziełem prywatnej inicjatywy, w każdym bądź razie, zorganizowane tegoż, było pomysłem szczęśliwym, dowodzącym wymownie jak utalentowaną jest młoda generacja stolicy. Bo udział Najdorfa był początkowo o tyle zastanawiający, że znaleźliby się gracze w Warszawie, którzy na podstawie swych wyników mogliby ubiegać się przed tymże o zaszczyt grania w turnieju czterech. Leży przed nami sprawozdanie ubiegłorocznego turnieju o mistrzostwo Warszawy, które podaje następujące cyfry: I. Paulin Frydman, II i III. Łowcki i Glocer IV. Kremer, V. Makarczyk, VI. Młynek. Na IX. i X. miejscu znajdują się dopiero Klepfisz i Najdorf. Skoro jednak komitet turniejowy dopuścił na

czwarte miejsce Najdorfa, to trzeba przyznać, że trafnie ocenił możliwości tego gracza, który grą swą wykazał prawdziwie mistrzowską klasę.

Turniej zakończył się zwycięstwem Najdorfa, który uzyskał $4\frac{1}{2}$ p. na 6 możliwych, bez przegranej. Drugie miejsce zajął Frydman 3 p., trzecie Kremer $2\frac{1}{2}$ p., czwarte Makarczyk 2 p. — Paulin Frydman, który w I-kole nie grał zbyt szczęśliwie i zdobył zaledwie $\frac{1}{2}$ p., zrehabilitował się w II-kole, zdobywając $2\frac{1}{2}$ p., podczas gdy Najdorf uzyskał w II-kole $2\frac{1}{2}$ p. Mistrzowie Kremer i Makarczyk którzy w I-kole zdobyli po $1\frac{1}{2}$ p. (Makarczyk 3 remis!) już później nie dopisali, grając poniżej swej siły.

Poniżej zamieszczamy tabelkę z turnieju czterech.

	1. Najdorf	2. Frydman	3. Kremer	4. Makarczyk	Razem pktów
1. Najdorf	—	$1\frac{1}{2}$	1 1	$\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	$4\frac{1}{2}$
2. Frydman	$0\frac{1}{2}$	—	0 1	$\frac{1}{2}$ 1	3
3. Kremer	0 0	1 0	—	$\frac{1}{2}$ 1	$2\frac{1}{2}$
4. Makarczyk	$\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$ 0	$\frac{1}{2}$ 0	—	2

PARTJA Nr. 86.

Indyjska.

Białe: **Najdorf**

Czarne: **Kremer**

1. Sf3, Sf6, 2. d4, e6, 3. c4, b6, 4. g3, Gb7, 5. Gg2, Ge7 (Lepsze wydaje się być 5... Gb4+), 6. 0-0, 0-0, 7. Sc3, Se4, 8. Hc2, S×c3 (Wskazane było zamiast ruchu w tekście 8... d5. Teraz rozwój czarnych napotyka na trudności, przyczem uderzającym jest fakt bierności gońca e7) 9. b×c3, d5, 10. c×d5, e×d5, 11. c4! (To posunięcie oddaje białym przewagę w centrum, co czyni grę ich znacznie swobodniejszą). 11... Sc6, 12. Gd2, (nie d×c, bo Sb4 z następnym S×d5 i Sf6) 12... Gf6, 13. e3, d×c4 (Czarne zmuszone są do tej wymiany pieszków, natychmiastowe bowiem 13... Se7, połączone było ze stratą tempa i pogarszało dalej pozycję, bo 14. c×d5, S×d5, 15. e4! z silnym naciskiem w centrum) 14. H×c4, Se7, 15. Wac1, Wc8, 16. Gb4, We8, 17. We1, Gd5, 18. G×e7, G×e7 (Rzecz jasna, że nie G×c4, gdyż po 19. G×d8 białe zyskują figurę.) 19. Ha4, Gf6, 20. Wed1! (a nie 20. H×a7, c6! z groźbą Wa3!) 20... h5, 21. h4 (białe paraliżują wszelką kontr-akcję przeciwnika) 21... a5 (i luki skrzydła hetmańskiego występują w całej pełni) 22. Se1, We6? (To posunięcie okazuje się błędem, jak dowodzi dowcipna odpowiedź białych) 23. e4! Ga8 (nie można było grać G×e4, bo 24. d5! względnie 24. Gh3!) 24. d5, We7? 25. f4! We8, 26. e5, Ge7, 27. Kh2, (daje sposobność czarnym do ostatniego zrywu, nie ratującego zresztą

i tak przegranej partji) 27... $G \times h4$, 28. $g \times h4$, $H \times h4+$, 29. $Gh3$, $W \times e5$, (To pozornie dobre posunięcie pociągnie za sobą dalszą utratę figury. Białe nie mogą grać $f \times e5$, bo $H \times H$), 30. $Sg2$, $We2$, 31. $Wc2$, $W \times c2$, (Nie ratowało partji $Wc8-e8$, bo $H \times e8+$! $W \times e8$ i $S \times h4$!) 32. $H \times c2$, (tu powinny były czarne poddać, ale nastąpiło jeszcze) 32... $Hd8$, 33. $G \times c8$, $H \times c8$, 34. $d6$, $G \times g2$, 35. $d7$ i czarne poddały się.

PARTJA Nr. 87.

Hetmańska.

Białe: **Najdorf**

Czarne: **Makarczyk**

1. $Sf3$, $Sf6$, 2. $d4$, $d5$, 3. $e3$, $e6$, 4. $Gd3$, $c5$, 5. $c3$, $Sd7$, 6. $Sd2$, $Ge7$, 7. $0-0$, $0-0$, 8. $Se5$, $S \times e5$, 9. $d \times e5$, $Sd7$, 10. $f4$, $Wfe8$, 11. $c4$, $Gf8$, 12. $Hf3$, $Sb6$, 13. $He2$, $Gd7$, 14. $b3$, $g6$, 15. $Gb2$, $Gg7$, 16. $Wad1$, $Hc7$, 17. $h4$, $d \times c4$, 18. $b \times c4$, $Ga4$, 19. $Wc1$, $Gc6$, 20. $Se4$, $G \times e4$, 21. $G \times e4$, $Wad8$, 22. $Wcd1$, $Sc8$, 23. $Hc2$, $b6$, 24. $Ha4$, $Se7$, 25. $Wd6$, $Sf5$, 26. $G \times f5$, $g \times f5$, 27. $Wfd1$, $Hb3$, 28. $Wd7$, $Ha8$! 29. $Kh2$, $W \times d7$, 30. $W \times d7$, $a5$, 31. $Gc3$, $Wd8$, 32. $Ge1$, $W \times d7$, 33. $H \times d7$, $He4$! 34. $Hd8+$ $Gf8$, 35. $Hg5+$ i remis, przez wieczny szach.

PARTJA Nr. 88.

Hetmańska.

Białe: **Najdorf**

Czarne: **Frydman**

1. $Sf3$, $Sf6$; 2. $d4$, $b6$; 3. $g3$, $Gb7$; 4. $Gg2$, $c5$! 5. $0-0$, $g6$! 6. $c4$, $c \times d4$! 7. $S \times d4$, $G \times g2$; 8. $K \times g2$, $Hc8$; 9. $b3$, $Gg7$; 10. $Sc3$, $Hb7+$; 11. $Kg1$, $0-0$; 12. $Gb2$, $Sa6$; (Obydwie strony grały dotychczas trzeźwo i poprawnie, przyczem białe w traktowaniu diagonalu $a1-h8$ wykazały dużo zimnej krwi. 12. — $d6$; dawało czarnym przypuszczalnie swobodniejszą grę. Teraz białe robią doskonale posunięcie, dające im pewną przewagę pozycyjną.) 13. $e4$!, $S \times e4$; 14. $S \times e4$; $H:e4$, 15. $We1$, $Hb7$; 16. $W \times e7$, $Wa-e8$; 17. $He2$, $Ha8$; 18. $We1$, $W \times e7$; 19. $H \times e7$, $Sc5$; (Po 19... $d5$; białe miały zamiar grać 20; $Se6$! co było bardzo interesujące, ale zapewne niewystarczało do wygranej. Warjant pierwszy: Po 20. $Se6$ odpowiedź $We8$, 21. $S \times g7$, $W \times e7$; 22. $W \times e7$ z groźbą $We8+$. Jednakże czarne miałyby obronę. 22... $Sc7$!; na co nie można odpowiedzieć prostem 23. $W \times c7$? ponieważ czarne grają 23... $Hd8$! — i jeżeli 24. $W \times a7$, to 24... $d4$!; i wygrywają. Na 24. $Ge5$ zaś, czarne grają $d \times c4$, grożąc $f6$ lub $Hd1+$, $Hd5+$ i $H \times e5$ — albo też 24... $d4$; Ale pozycja ta jest istotnie bardzo interesująca. Na 22... $Sc7$; białe grają 23. $c \times d5$! grożąc $d6$ i jeżeli czarne 23... $Hd8$ to 24 $Gf6$!, (grożąc $We8+$). Jeżeli czarne teraz grają 24... $Hd6$; to 25. $Se8$! poczem $S \times c7$. Po 24... $H \times e7$ następuje 25. $G \times e7$, $S \times d5$! — i zapewne remis. Po 24... $S \times d5$; 25. $We8+$,

H×e8; 26. S×e8, Kf8!; 29. Sd6, S×f6; 30. Sc8 z zyskiem piona. Wreszcie po 24... H×d5 białe grają 25. W×c7 pozostając z trzema figurami za hetmana i z atakiem — ale z trudnościami — bo los skoczka nie jest jasny. Trudno było to widzieć w partji. Warjant drugi: Na 20. Se6, czarne mogły też odpowiedzieć 20... G×b2; Białe grałyby: 21. S×f8 H×f8; 22. H×a7, Sc5; 23. c×d5, Hd6; 24. H8+, Kg7; 25. Hc6!, i białe wygrywają. Po 25... Ge5; białe grałyby f4 i po wymianie hetmanów osiągnęłyby stanowczą przewagę. Ale jednak — może czarne powinny były grać d5 odrazu?) 20. Gc3, d5; 21. Sb5, G×c3; 22. S×c3, Sd3; 23. We2!, —; (Po 23. We3?, nastąpiłoby 23... d4!; 24. W×d4 We8!; i białe tracą hetmana.) 23. —. d×c4; 24. b×c4, Hc6?; (Należało grać 24... Hd8; 25. Sd5, H×e7: 26. W×e7, Wa8 z szansami na remis. Obecnie następuje tragiczny koniec.) 25. Sd5, Kg7; (Jedyne posunięcie. Po 25... H×c4?; następuje 26. Sf6+, Kg7; 27. Se8+, Kg8; 28. Hf6 — i niema ratunku przed matem) 26. Hh4!, Sc5; (Groziło 27. Hd4+) 27. We7!; Hd6; 28. Hd4+, Kh6; 29. g4!, Se6; 30. g5+ K×g5; (Nie S×g5, bo 31. Hh4+ i koń ginie;) 31. Hd2+, Kh4; (Jedyne. Inaczej n. p. 31... Kf5; to 32. Se3+, Ke5; i 33. f4 z zyskiem hetmana.) 32. Hh6+, Kg4; 33. Wd7!. —; (Odcina czarnemu królowi linję „d“.) 33. —. He5; (Naturalnie nie 33... H×d7; bo 34. Sf6+.) 34. Se3+, Kf3; 35. Hh3+, Ke4; 36. Hg2+, i Czarne poddały.

(Uwagi J. Kleczyńskiego wg. „Kurjera Warszawskiego“.)

Czechosłowacja

Pierwszorzędnymi organizatorami życia szachowego są Czechosłowacy, którzy umiejętną propagandą pozyskali szerokie masy swego społeczeństwa dla królewskiej gry.

W środkowej Europie jest Praga dziś tym centrem, gdzie odbywają się często turnieje międzynarodowe, mecze wybitnych mistrzów, zawody międzymiastowe i t. p. Ale nie tylko pod względem organizacyjnym dominują Czechosłowacy, są przede wszystkim doskonałymi pedagogami w wychowaniu i kształceniu młodego pokolenia. Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że wychowankami szkoły czeskiej i benjaminkami jej są mistrzowie: Flohr, Rejfir, Pokorny, Dr. Skalička, Pelikan i Richter.

Czesi doskonale zrozumieli istotę rzeczy. W myśl swojej dewizy: „Zapraszajcie naszych graczy na Wasze turnieje międzynarodowe, a my Was do nas zaprosimy“. Dlatego też nie było w ostatnich kilku latach turnieju międzynarodowego, w którymby nie uczestniczyli. Ten trening, ta ciągła zaprawa, te liczne podróży do obcych, hartują gracza i urabiają go na mistrza. Gdy Flohr po meczu z Dr. Euwem w Holandji, wracał do kraju, witano go jak bohatera narodowego. Dlaczego? Bo Czesi swoich mistrzów cenią i kochają. Każdy sukces, wyczyn czy popis mistrzów,

śledzony jest z wielkiem zainteresowaniem i komentowany jest przez tysiączne rzesze szachistów w związkach szachowych. Dlatego prestige i samopoczucie czeskiego mistrza jest wielkie. Z końcem ubiegłego miesiąca urządzono w Pradze wielki spektakl publiczny o znaczeniu wybitnie propagandowem. Były to dwudniowe zawody międzymiastowe Praga-Brno. Na to święto szachowe przybyła rada miejska, oraz przedstawiciele ministerstwa kultury i oświaty. Po zagajeniu i powitaniu graczy przez starostę, rozpoczęły się zawody.

Zwyciężyła Praga pierwszego dnia 13:9, zaś w drugim dniu 15¹/₂:6¹/₂. Razem wynik meczu Praga-Brno 28¹/₂:15¹/₂ dla Pragi. Oba miasta wystawiły imponujące zespoły złożone z 22-u graczy. Pięć pierwszych szachownic w zespole Pragi, zajęła ekipa olimpijska Czechosłowacji, a to: Flohr, Opočensky, Dr. Treybal, Rejfir i Dr. Skalička. Dalsze szachownice obsadzone były przez mistrzów, jak: Richter, Boleslav, Pelikan, Dr. Schubert i Runza. Pierwszą piątkę Brna stanowili mistrzowie: Pokorný, Zinner, Pitschak, Berger i inż. Olexa. Poniżej zamieszczamy dwie partje z tych zawodów.

PARTJA Nr. 89.

Białe: Flohr

Czarne: Pokorný

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. Sf3, Ge7, 5. Gg5, 0—0, 6. e3, Se4, 7. G×e7, H×e7, 8. Hc2, S×c3, 9. H×c3, c6, 10. Gd3, f5 (Strata czasu. Wskazane było 10... d×c4, 11. G×c4, Sd7, 12. 0—0, b6 i t. d.) 11. 0—0, Sd7, 12. b4, Sf6, 13. Wfc1, Gd7, 14. Se5, Wfc8, 15. Hb2, Ge8, 16. c5, Sd7, 17. S×d7, G×d7, 18. a4, a6, 19. f4, g5, 20. Wf1, (aby się czarne zdeklarowały) g4, 21. b5, a×b5, 22. a×b5, c×b5, 23. G×b5, h5 (I po 23... Gc6, 24. G×c6, b×c6, 25. Wfb1 byłaby przewaga białych zachowaną) 24. G×d7, H×d7, 25. Wfb1, h4, (Po W×a1, czarne by wprawdzie nie straciły żadnego piona, ale znaczna swoboda białych na linii a i nacisk na piona b skłapałyby do reszty grę czarnych) 26. W×a8, W×a8, 27. H×b7, H×b7, 28. W×b7, Wa1+, 29. Kf2, Wa2+, 30. Kf1! (Szczęście, że tak zagrałem! Wnet po ruchu oddanym w partji sądziłem, że silniejsze było 30. Ke1. To jednak mogłoby spowodować przegraną białych, jak następuje: 30. Ke1? W×g2, 31. c6, Wc2, 32. c7, g3, 33. h×g3, h3! i po 34. Wc8+, Kg7, 35. c8H, W×c8, 36. W×c8, h2 i czarne wygrywają) 30... Wc2, (nie może nastąpić dalej 30... Wa1+, bo 31. Ke2, Wa2+, 32. Kd3, W×g2? 33. c6! co rozstrzyga z miejsca) 31. We7, g3, 32. h×g3, h×g3, 33. W×e6, Kf7, 34. We5, Kg6, 35. We8, (I 35. W×d5, można było grać) Kf7, 36. Wh8, Wf2+, 37. Ke1, W×g2, 38. Kf1, Wc2, 39. Wh5, g2+, 40. Kg1, Ke6, 41. Wh6+, Kf7, 42. Wd6, We2, 43. W×d5, Kg6, 44. c6, Kh5, 45. c7, Wc2, 46. Wc5 i czarne poddały się.

Uwagi S. Flohra z „Narodni Policyky“.

PARTJA Nr. 90.

Angielska.

Białe: **Pitschak**

Czarne: **Dr. Treybal**

1. c4, Sf6, 2. Sc3, e5, 3. g3, d5, 4. c:d5, S:d5, 5. Gg2, S:c3, 6. b:c3, Sc6, 7. a4? Ge6! 8. a5, Gd5, 9. f3, b5, 10. Sh3, Gc5, 11. Sf2, 0—0, 12. Sd3, Gd6, 13. 0—0, Hd7, 14. Ga3, G:a3, 15. W:a3, Hd6, 16. Wa1, f5, 17. Hb1, a6, 18. Hb2, S:a5, 19. W:a5, Hb6+, 20. Kh1, H:a5, 21. S:e5, c5, 22. Wa1, Hc7, 23. Sd3, Wfe8, 24. Sf4, Gf7, 25. e4, g5, 26. Sh3, g4, 27. f:g4, f:e4, 28. Hc2, Hd6, 29. Sg5, Gg6, 30. S:e4, G:e4, 31. G:e4, Wa7, 32. d3, Kg7, 33. Wf1, c4, 34. Hf2, We7, 35. g5, Kh8, 36. Hf6+, H:f6, 37. g:f6, Wc7, 38. d4, b4! 39. c:b4, c3, 40. Gc2, Wf8, 41. g4, Wc4, 42. Wf4, W:b4, 43. g5, Wb2, 44. Wf2, a5, 45. h4, a4, 46. h5, a3, 47. g6, h:g6, 48. h:g6, W:f6! i białe poddały się. Dopiero po stracie jakości grały białe znacznie lepiej, lecz uzyskana przez czarnych przewaga, pozwoliła im na energiczne rozegranie końcówki. Wygrywa partję wolny pion a.

Szwajcaria

W Bernie odbył się niedawno turniej w którym z wyjątkiem Dr. Bernsteina z Paryża, obsadę turnieju stanowili wyłącznie mistrzowie szwajcarscy. Turniej był dwukołowy. Zakończył turniej jako pierwszy Dr. Bernstein, o czym zresztą już w poprzednim numerze donieśliśmy. O przewadze Bernsteina nad pozostałymi przeciwnikami świadczy fakt, że z 10 partji, uzyskał 8 p., nie przegrywając żadnej, a remisując jedynie z Grobem i H. Johnerem.

Poniżej podajemy dwie partje Dr. Bernsteina z wspomnianego turnieju. — Partje te wymowne dają świadectwo wysokiej klasy gry pierwszego zwycięzcy turnieju, którego znajomość gry pozycyjnej jak również precyzyjne prowadzenie końcówki zasługują na specjalną uwagę.

PARTJA Nr. 91.

Hetmańska.

Białe: **Michel**

Czarne: **Dr. Bernstein**

1. d2—d4, d7—d5, 2. c2—c4, e7—e6, 3. Sb1—c3, Sg8—f6, 4. Gc1—g5, Gf8—e7, 5. e2—e3, h7—h6, 6. Gg5—h4, 0—0, 7. Sg1—f3, Sf6—e4, 8. Gh4×e7, Hd8×e7, 9. c4×d5, Sd5×c3, 10. b2×c3, e6×d5, 11. Hd1—b3, He7—d6! (Do jedynastego ruchu partja miała zupełnie szablony charakter. Posunięcie zaś Hd6, wprowadza zmianę i jest inowacją Bernsteina, dające czarnym zadowalającą grę.) 12. Gf1—e2, Sb8—c6, 13. 0—0, b7—b6' 14. Sf3—d2, Sc6—a5, 15. Hb3—b4, Gc8—e6! 16. Wf1—c1. (Po

16. $H \times d6$, czarne miałyby wprowadzić podwójnego piona, lecz obsadzają linię c z atakiem na piona c3.) 16... $Wf8-c8!$ 17. $Ge2-a6$, $c7-c5$, 18. $Hb4-a3$, $Wc8-c7$, 19. $c3-c4$, $d5 \times c4$, 20. $Sd2 \times c4$, $Ge6 \times c4$, 21. $Ga6 \times c4$, $Wc7-d7$, 22. $d4 \times c5$, $Sa5 \times c4$, 23. $Ha3-b4$ (Rozumie się, że nie 23. $W \times c4?$ bo $Hd1+$!) 23... $b6 \times c5$, 24. $Hb4 \times c4$, $Wa8-c8$. (W tej pozycji nie widać przewagi żadnej ze stron i partja powinna była zakończyć się wynikiem nierozstrzygniętym.) 25. $h2-h3$, $Hd6-f6$, 26. $Wc1-d1$, 26. $Wc8-d8!$ (Białe nie mogą wymienić wieży na d7, gdyż czarne biją wpierw wieżę a1 ze szachem.) — 27. $Wd1-f1$, $Wd7-d5$, 28. $Wa1-b1$, $Wd5-g5$, 29. $f2-f4$, $Wg5-d5$, 30. $Wf1-f2$, $Hf6-e6$, 31. $Hc4-c3$, $c5-c4!$ 32. $Wb1-c1$, $Wd5-d1+$, 33. $Kg1-h2$, $Wd1 \times c1$, 34. $Hc3 \times c1$, $Wd8-d3$, 35. $Wf2-c2$, $He6 \times e3$, 36. $Hc1 \times e3$, $Wd3 \times e3$, 37. $Wc2 \times c4$, $We3-a3$, 38. $Wc4-c2$. (Po pokonaniu wszelkich trudności stawianych białym przez czarne, wyłania się zupełnie zdeklarowana sytuacja remisowa) 38... $h6-h5$, 39. $Kh2-g1?$ (gdyby białe zagrały g3, czarne nie mogłyby nic przedsięwziąć) 39... $h5-h4$, 40. $Kg1-f2$, $Kg8-h7$, 41. $Wc2-b2$, $Kh7-g6$, 42. $Wb2-b3$, (Białe zmuszone są oddać piona a2, gdyż wtargnięcie króla na f5, kosztowałoby piona f4) 42... $Wa3 \times a2+$, 43. $Kf2-f3$, $Kg6-f6$, 44. $Wb3-c3$, $Kf6-e6$, 45. $Wc3-c6+$, $Ke6-d7$, 46. $Wc6-c5$, $a7-a5$, 47. $Wc5-h5?$ $a5-a4$, 48. $Wh5 \times h4$, $a4-a3$, 49. $f4-f5$, $Wa2-b2!$ 50. $Wh4-a4$, $a3-a2$, 51. $Wa4-a6$, $Kd6-c7$, 52. $g2-g4$, $Kc7-b7$, 53. $Wa6-a5$, $Kb7-b6$, 54. $Wa5-a8$, $Kb6-c5$, 55. $h3-h4$, $Kc5-b4$, 56. $g4-g5$, $Wb2-b3+$, i białe poddały się, gdyż nastąpi $Wb3-a3$.

PARTJA Nr. 92.

Hiszpańska.

Białe:	Czarne:
Dr. Nägeli	Dr. Bernstein
1. $e2-e4$	$e7-e5$
2. $Sg1-f3$	$Sb8-c6$
3. $Gf1-b5$	$a7-a6$
4. $Gb5-a4$	$Sg8-f6$
5. $0-0$	$Gf8-e7$
6. $Wf1-e1$	$b7-b5$
7. $Ga4-b3$	$d7-d6$
8. $c2-c3$	—

W razie 8. $d4$, nastąpiłby znany warjant $e \times d4$, 9. $S \times d4$, $S \times d4$, $H \times d4$, $c5$ i $c4$ z utratą figury dla białych.

8.	—	$0-0$
9.	$d2-d4$	$Gc8-g4$
10.	$d4-d5$	$Sc6-b8$
11.	$c3-c4$	—

Powoduje opóźnienie rozwoju figur, należało grać $Sb1-d2-f1-g3$.

11.	—	$Sb8-d7$
12.	$c4-b5$	$a6 \times b5$
13.	$Sb1-d2$	$Gg4-h5$
14.	$Gb3-c2$	$Gh5-g6$
15.	$Sd2-b3$	$Wa8-a4!$

Z groźbą zdobycia piona e4. Okazuje się że 15. posunięcie białych było tylko stratą tempa, co zmusza ich ponownie do powtórzenia następnego ruchu w tekście

16. Sb3—d2 Wa4—a7
 17. Gc2—d3 Sd7—c5
 18. Gd3×b5 Sc5×e4
 19. Gb5—c6 —

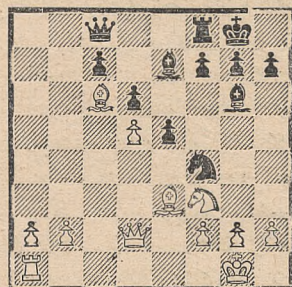
Białe sądzą, że dobrze umieściły swego gońca i liczą na swobodny marsz piona a. Z dalszego przebiegu partii okazuje się, że była to mylna rachuba, która zupełnie wykluczyła gońca z gry.

19. — Se4—c5
 20. Sd2—b3 Sc5—d3

Ostatni ruch czarnych byłby niemożliwy gdyby goniec biały znalazł się na diagonalu f1—a6.

21. Gc1—e3 Sd3×e1
 22. Ge3×a7 Se1—d3
 23. Hd1—d2 Hd8—c8
 24. Sb3—c1 Sd3—f4
 25. Sc1—e2 Sf6—h5
 26. Se2×f4 Sh5×f4
 27. Ga7—e3? —

Białe zupełnie nie widzą grożącego im niebezpieczeństwa. Wskazane było 27. Se1.



27. — Sf4×g2!
 28. Sf3—e1 Sg2×e1
 29. Wa1×e1 Hc8—g4+
 30. Kg1—f1 Hg4—f3

Grozi 31... Gh5 i Hh1 mat.

31. Hd2—d1 Hf3—h3+
 32. Kf1—g1 Gg6—h5
 33. Gc6—d7 f7—f5
 34. f2—f3 Gh5×f3
 35. Hd1—c2 Wf8—f6!

Białe poddały się.

Z turnieju Krakowskiego Klubu Szachistów

PARTJA Nr. 93.

grana w Krakowie dnia 1. października br.

Hetmańska.

Białe: **Amator** (Kraków)

Czarne: **Friedman** (Kraków)

1. d4, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. Gg5?, Se4, 4. Gh4, c5, 5. e3, Hb6, 6. Hc1, c:d4, 7. e:d4. Sc6, 8. c3, Gg4, 9. Sbd2, e6, 10. Ge2, Gd6, 11. 0—0, Wc8! 12. h3? (Osłabia pole g3) 12... Gh5, 13. We1, h6 (Czarne wykorzystują słabe posunięcie białych 12. h3) 14. Sf1, g5, 15. Gg3, G:g3, 16. S:g3, S:g3, 17. f:g3, G:f3, 18. G:f3, S:d4! 19. Kf1 (Gdyby 19. He3, to Sc2 i białe tracą jakość. Na 19. Kh1 nastąpiłoby Sf3, 20. g:f3, Hf2!) 19... Sf5! (Grozi S:g3 mat. Białe nie mogą bronić punktu g3). 20. We5, S:g3+, 21. Ke1, Hg1+, 22. Kd2, Hf2+, 23. Kd3, Se4 (Grozi Sc5 mat. Na 24. G:e4, nastąpiłoby d:e4, 25. W:e4, Ke7 i następnie Wf—d8) 24. He3, H:b2, 25. Wc1, W:c3+. Białe poddały się.

Z turnieju w Białymstoku

PARTJA Nr. 94.

Gambit środkowy.

Białe: Zabłudowski

Czarne: Babkes

1. e2—e4, e7—e5, 2. Sg1—f3, Sb8—c6, 3. Gf1—c4, Sg8—f6, 4. d2—d4, e5:d4, 5. 0—0, Sf5—e4, 6. Wf1—e1, d7—d5, 7. Gc4:d5, Hd8:d5, 8. Sb1—c3, Hd5—d8, 9. Sc3:e4, Gc8—e6, 10. Se4—g5, Hd8—d5, 11. Sg5:f6, Ke8:f7, 12. Sf3—g5+, Kf7—g8, 13. Sg5:e6, Gf8—d6, 14. Gc1—h6, g7—g6, 15. Gh6—g7, Wa8—e8, 16. Gg7:h8, Kg8:h8, 17. Hd1—f3, Hd5:f3, 18. g2:f3, Sc6—e5, 19. Se6:d4, We8—f8, 20. Kg1—g2, a7—a6, 21. Wa1—d1, c7—c5, 22. Sd4—e6, Sd4—f3, 23. We1—e4 i czarne poddały się.

PARTJA Nr. 95.

Hetmańska.

Białe: Melamed

Czarne: Wisznia

1. c2—c4, Sg8—f6, 2. Sb1—c3, e7—e6, 3. Sg1—f3, d7—d5, 4. d2—d4, c6, 5. e2—e3, Sb8—d7, 6. Gf1—d3, d5:c4, 7. Gd3:c4, b7—b5, 8. Gc4—b3, Gc8—b7, 9. 0—0, b5—b4, 10. Sc3—a4, Gf8—e7, 11. Hd1—c2, 0—0, 12. Wf1—d1, Hd8—a5, 13. e3—e4, e6—e5, 14. h2—h3, Wa8—c8, 15. Gc1—e3, e5:d4, 16. Sf3:d4, c6—c5, 17. Sd4—f5, Wf8—e8, 18. Gb3:f7+, Kg8:f7, 19. Hc2—c4+, Kf7—f8, 20. Wd1:d7, Sf6:d7, 21. Sf5—h6 i czarne poddały się.

Z turnieju o mistrzostwo Łodzi

PARTJA Nr. 96.

grana dnia 18. lipca w Łódzkim Towarzystwie Zwoleńników Gry Szachowej

Indyjska.

Białe: Grynfeld

Czarne: Regedziński

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sf3, b6, 4. g3, Gb7, 5. Gg2, Gb4+ (To posunięcie zaleca Dr. Tartakower.) 6. Gd2, He7, (Tak zazwyczaj grywa Nimcowicz. Możliwe jest też 6. Gb4×d2, 7. Hd1×d2, 0—0, i t. d.) 7. 0—0, G×d2, 8. H×d2, d6, 9. Hc2, 0—0, 10. e4, e5, 11. Wfe1, c5, 12. d5, (Odtąd białe grają bezplanowo, wskutek czego czarne osiągają stopniowo pozycyjną przewagę. Należało grać 12. d×e5, d×e5 i następnie Sd2—b1, c3—d5.) 12... Gc8 (Goniec już niema przyszłości na przekątnej h1—a8.) 13. Sf1, g6, (Żeby biały skoczek w przyszłości nie mógł zająć pola f5, a jednocześnie dążą czarne do f7—f5). — 14. Se3, Sh5, 15. Sh4, Sa6, 19. Gf3, Sg7, 17. Gg4, G×g4, 18. S×g4, Hg5, 19. Se3, f5 (Czarne osiągnęły swój cel. Odtąd dyktują one dalszy bieg wypadków.) 20. Seg2, f4, 21. He2, Wf6, 22. Kh1, Sh5, (Żeby po ewentualnem g3×f4 móc od-

bić skoczkiem.) 23. Sf3, Hg4, 24. Sgh4, Waf8, 25. Sg1, He2! (Tylko w powstałej po zmianie hetmanów końcówce czarne mogą zrealizować swoją pozycyjną przewagę.) Na 25. f4—f3, nastąpiłoby 26. He3 i następnie h2—h3 i Sh4×f3.) 26. We2, f×g3, 27. f×g3, Wf1, 28. W×f1, W×f1, 29. We3, [Nawet po najlepszem posunięciu 29. Kg2, partja białych byłaby beznadziejna np. 29. Kg2, Wa1, 30. a3 (Jeżeli 30. b3, to Sb4, 31. a4, Wb1, 32. We3, Sb4—c2, d4) 30... Wc1, 31. b3, Wa1, 32. a4, Wb1, 33. We3, Sb4, 34. Sf3, Sc2, 35. Wd3 (po 35. Wc3 nastąpiłoby Sa1, 36. Sd2, Wb2, 37. Wd3, S×b3) 35... Sf6, 36. Sd2, Wd1, (Grozi S×e4) 37. Kf3, Se1+, 38. Ke2, S×d3, 39. K×d1, Sf2+, 40. Ke2, Sf×e4. Bardzo subtelny zadaniowy manewr]. — 29... Sb4, 30. a3, Sc2, 31. Wc3, Sd4, 32. We3, Wb1 (Teraz zaczyna się gra kotki z myszką). — 33. b3, S×b3, 34. Kg2, Sd2, 35. Sgf3, S×c4, 36. We2, S×a3, 37. Wa2, Sb5, 38. Sg5, c4, 39. Se6, c3, 40. Sf3, Sf6, 41. We2, S×e4. Białe poddały się. Typowa pozycyjna partja.

Uwagi T. Regedzińskiego.

PARTJA Nr. 97.

grana w I. klasie I. F. S. B. Międzynarodowego Związku Graczy Korespond.

Białe: **K. Tischler** (Marienwalde)

Czarne: **H. Salzman** (Warszawa)

1. e4, c5, 2. Sc3, e6, 3. Sf3, Sc6, 4. Gc4, Sf6 (Mało grywane ze względu na stratę tempa) 5. d3, d5, 6. e×d5, e×d5, 7. Gb5, Ge7, 8. Gf4, 0—0, 9. Hd2, Ge6 (Solidniejsze niż Gg4.) 10. h3, Wc8, 11. G×c6, W×c6, 12. Se5, Wc8, 13. 0—0, d4, 14. Se4, Sd5, 15. Gh2, f6, (Początek bardzo ciekawych i trudnych powikłań, których celem jest zamknięcie gońca na h2, przy równoczesnem uniemożliwieniu umocowania punktu e5. Zamiast posunięcia w tekście można było grać 15. f7—f5, co dawało również przewagę czarnym, lecz sprowadzało partję na znaczne spokojniejsze tory.) 16. Sc4, b5! (Znakomity ruch, którego treścią jest nietylko zdeplacowanie białego skoczka, lecz i głęboka, obliczona ofiara piona, celem umożliwienia rzucenia wszystkich sił do ataku na skrzydło króla). 17. Scd6, Wb8, 18. We1, Sc7, (Jedyne posunięcie po którem białe nie przegrywają natychmiast. Groziło albowiem Wb6, Sc5, G×S! S×G, Gh2+, Kh1! Hd6, S×W, Gf4 ze stosunkowo łatwą wygraną.) 19. Se×c5, Gd5, 20. Hf4, Wb6, 21. Sde4, Wc6, 22. Sb3 (Białe nie grają b2—b4 zapewne ze względu na f6—f5, Sg3, Gg5, H×d4, Gf6).. Se6, 23. Hd2, f5, (Jeśli Hc1 i po f5, Sd2, to białe figury stałyby żałośnie. Pomijając możliwości ataku na skrzydło królewskim, posunięcie Hc3, umożliwia czarnym odzyskanie piona przy lepszej pozycji.) 24. Sg3, Gg5, 25. Hb4, (Aby uniknąć warjantów wynikających po Hd1, Sf4, czy też nawet odrazu Gg2) 25... W×c2, 26. H×b5, W×b2, 27. We5, Sf4, 23. Wae1, G×g2!! (Posunięcie po którem partja już zdecydowana). 29. We8, Gf3 (Ciekawa gra wynika np. po

W×f5, Gd5, W×W, H×W, Hd7, Sh3+ i mat w następnym ruchu). 30. W×f8+, H×f8, 31. Kf1, Sg2 (Bardzo ładne posunięcie. Nic nie dawało Sh3, ze względu na Gg1 i białe mają kontrszansę). 32. Hc4, Kh8, 33. H×d4, He7!! (Pointa 31. posunięcia czarnych. Białe zmuszone są do wycofania wieży z pola walki). 34. Wa1, Gf6, 35. Hc4, g6, (Koniecznie Ruhezug). 36. d4, Se3+, (Nie można grać Wf2+, K×W, He3+, Kf1, Sh4 ze względu na Hc8+, Kg7, Hc7+, Ge7, S×f5+, G×f, He5 i białe uzyskują przewagę jakości). 37. f×e3, H×e3, 38. Hc8+, Kg7, 39. Hc7+, Ge7 (Jeśli Kh6, to Sf5+, g×f, Gf4+ i wygrywa). 40. S×f5+, g×f5, (Lepsze niż natychmiast He5+). 41. He5+, H×e5, 42. G×e5+, Kf7, (Z powodzi kombinacji wynikła równa materialnie końcówka, w której jednak czarne mają znaczną przewagę, polegającą na odcięciu białego króla, oraz na posiadaniu silnej w tych warunkach parę gońców). 43. Kg1? (Najlepszym stosunkowo było d5, poczem nastąpićby mogło We2, Sd4! We5, S×f3, W×d5 z długą, lecz bez trudności wygraną końcówką. Teraz czarne wygrywają w kilku posunięciach). 43... Gg5, 44. Sc5, Ge3+, 45. Kf1, Wf2+ i białe poddały się.

Uwagi L. Tuhana-Baranowskiego wg. „Gazety Polskiej“.

PARTJA Nr. 98.

grana b. r. w turnieju korespondencyjnym „Kurjera Stanisławowskiego”.

Białe: **inż. J. Milewski** (Warszawa)

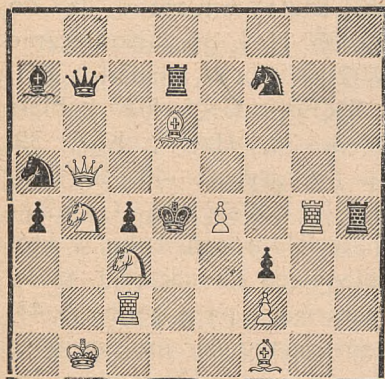
Czarne: **M. Kurmin** (Wilno)

1. d4, d5; 2. Sf3, Sf6; 3. e3, Gg4; (Można tu również grać 3... Gf5, co prawdopodobnie jest lepsze) 4. Gd3 ...(Energiczniej 4. c4! c6; 5. Hb3, Hc8; 6. Sc3, e6 i t. d.) 4... e6; 5. c3 (Przedwczesne. Precyzyjniej 5. Sbd2, lub 5. 0-0) 5... Sbd7; 6. Sbd2, c5; 7. 0-0, Hc7; 8. e4... (By nie dopuścić do ewentualnego e5) 8. de; 9. S×e4, S×S (Lepiej było grać na odosobnienie piona 9... c5×d4) 10. G×e4, Gd6; 11. h3, Gh5; 12. We1, Wb8 (Po 12... 0-0? 13. G×h7+ i 14. Sg5+) 13. Gf5! G×f3; 14. H×f3, 0-0; 15. Gc2, Sf6; 16. Gg5! Ge7; 17. Gf4! Gd6; 18. Ge5, Sd7? (Niktby zapewne nie przypuścił, że to napozór niewinne posunięcie stanie się przyczyną klęski. Należało grać 18... G×e5; 19. de, Se8. Ale partja białych już jest lepsza) 19. G×h7+!, (Jest to wstęp do dalekiej i niezwykle efektownej kombinacji, przeprowadzonej z mistrzowską precyzją i rozmachem.) 19... K×h7; 20. Hh5+, Kg8; (Pozornie nic nie grozi. Ale...) 21. G×g7!! Gh2+; 22. Kh1, f6; (Oczywiście! Goniec jest nie do wzięcia, wobec groźby mata w kilku posunięciach przez 22... K×g7; 23. Hg5+, Kh8; 24. We4 i t. d.) 23... W×e6, (Grozi potworne 24. We7 i 25. Hh8#. Czarne są bezbronne.) 23... Wbe8; 24. Wae1, W×e6; 25. W×e6, Gd6; 26. Gh6, Sb6; 27. W×d6, Sc4 (Po 27. H×d6 następował mat w dwóch posunięciach) 28. Hg6+ i czarne poddają się.

Jest to najpiękniejsza partja z turnieju „Kurjera Stanisławowskiego“

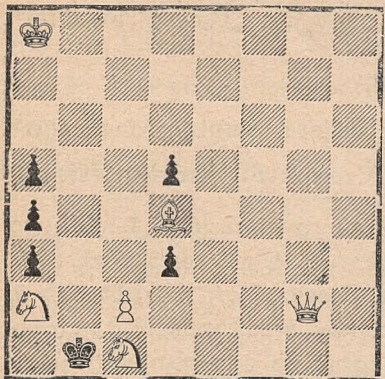
Zadania oryginalne

115. A. Goldstein Warszawa



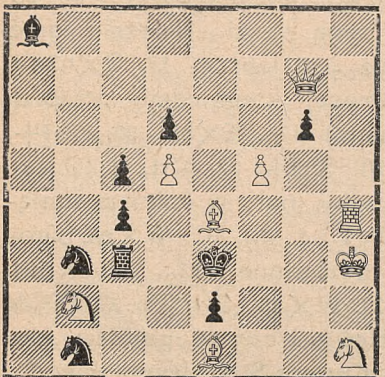
Mat w 2 posunięciach.

116. H. Salzman Warszawa



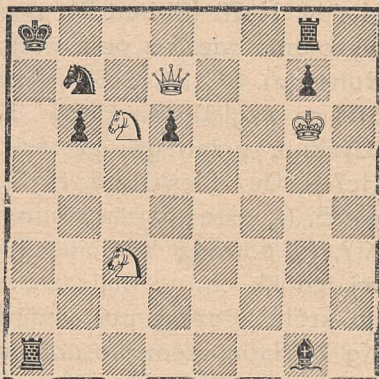
Mat w 2 posunięciach.

117. J. Fux Warszawa



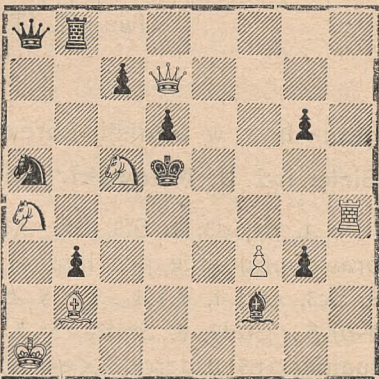
Mat w 2 posunięciach.

118. Z. Marjenstras W-wa



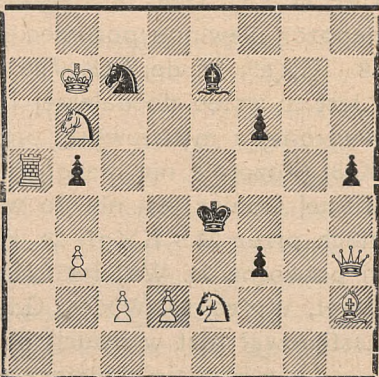
Mat w 2 posunięciach.

119. W. Hebelt Warszawa



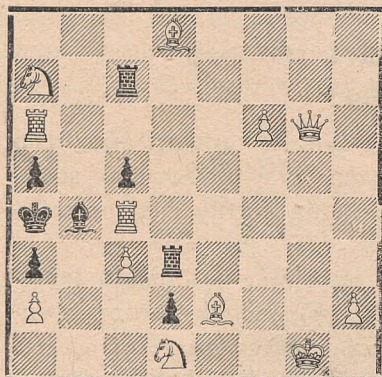
Mat w 2 posunięciach.

120. N. Schächter Młynowce



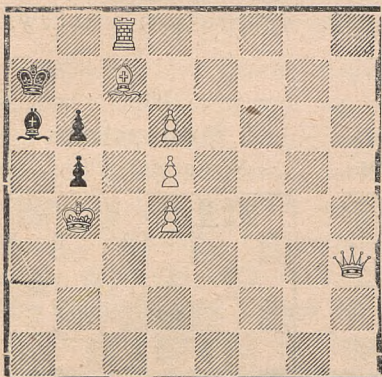
Mat w 2 posunięciach.

121. A. Czarnota Gniezno



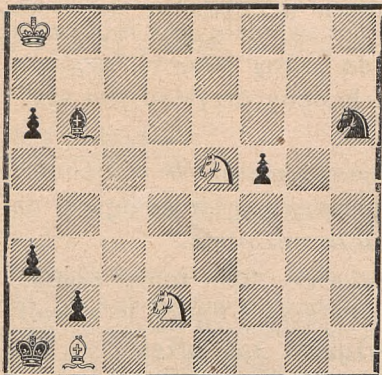
Mat w 2 posunięciach.

122. A. Czarnota Gniezno



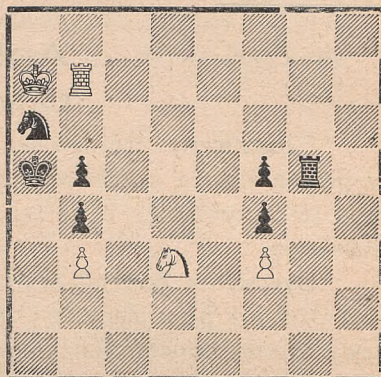
Mat w 3 posunięciach.

123. I. Cumpe Praga



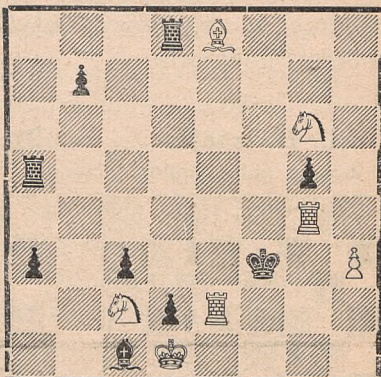
Mat w 3 posunięciach.

124. T. Czarnecki Warszawa



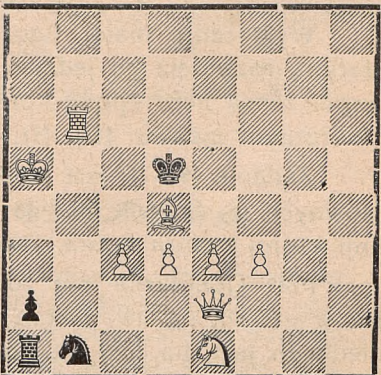
Mat w 4 posunięciach.

125. T. Czarnecki Warszawa



Mat w 5 posunięciach.

126. R. Svoboda Praga



Samomat w 4 posunięciach.

A. Goldstein.

Anty - Goethart

(artykuł dyskusyjny)

Filozoficzny trójdźwięk: teza, antyteza i synteza znalazł swe echo w problemistyce szachowej, gdy obok idei zasadniczej próbowano stworzyć jej antyformę, a następnie szukać zespolenia formy i jej przeciwstawienia.

Bywały te pomysły częstokroć udatne i otworzyły drogę do tematów dziś już popularnych i zrozumiałych, z drugiej jednak strony stworzyły szereg koncepcji naciągniętych i nieprzekonywujących.

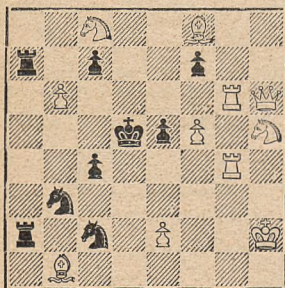
Obok więc takich pojęć, jak ruch krytyczny i antykrytyczny, spotykamy i taki wynalazek szkoły nowo - niemieckiej, jak „anti - Grimshaw” konstrukcja, której, mimo usilne starania, nie byłem w stanie zrozumieć.

Przechodząc do tematów ściśle dwuchodówkowych, zajmiemy się dwiema, w największym użytku będącymi, ideami: wyłączeniem oraz t.zw. matem Goetharta.

I

L. A. Issajew

2 nagr. „L'Echiquier”

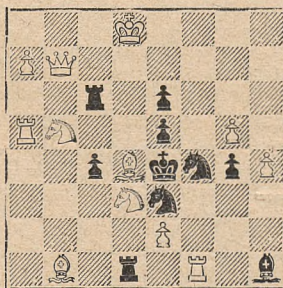


Mat w 2 pos. 1) Hg7.

II

Dr. G. Cristoffanini

2/3 nagr. konk. im. Weeinnka.

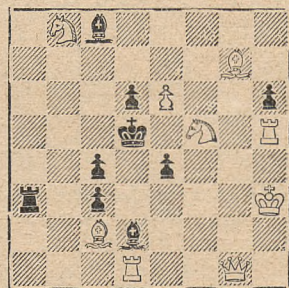


Mat w 2 pos. 1) Gb6.

III.

Z. Marjenstrass

Skakbladet 1933.



Mat w 2 pos. 1) Gh8.

Wyłączenie białej figury, połączone z blokowaniem jest motywem starym, rozwinęła go jednak, doprowadzając do formy rekordu, dopiero współczesna nam epoka kombinacji linjowej. Podany przykład jest sześciokrotnym taskiem (Dj. Nr. I.).

Zadanie Nr. II. jest logicznem odwróceniem tematu. W warjantach głównych po Se—d5, Sf—d5 białe mogą wykluczyć tą swoją figurę, na linii której czarna figura, jako blokująca, jeszcze pozostała.

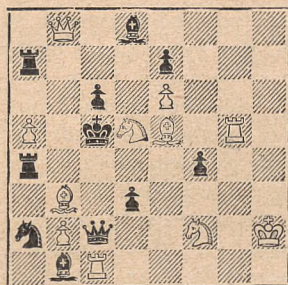
Mat Goetharda ma również swoją antyformę. Sam temat polega, jak wiadomo, na uwolnieniu w macie czarnej związanej figury, lecz uwolnienie to jest dla niej nieproduktywne ze względu na przesłone linji ewentualnej obrony. (Dj. III. 1)... e4—e3, 2) Sd4 ♚.)

Anty-Goethart występuje już w groźbie, którą jest ruch, uwalniający przesłoniętą figurę. Odejścia figury przesłaniającej linię obrony lub przesuwanie figury związanej po linii związania (Dj. IV 1)... d2 lub Dc4) stwarzają warjanty, odrębne ideowo od groźby.

IV.

A. Mari

I. nagr. kon. Tidschrift v. Ned. Sch.

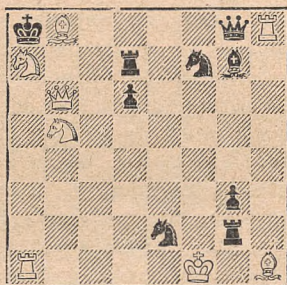


Mat w 2 pos. 1) Sf6.

V.

L. Gugel

II. nagr. wszechrosyjskiego konk.



Mat w 2 pos. 1) Gb8—c7.

Widzimy już pewną niejasność. Zarówno wyłączenie i anty-wyłączenie, jak i mat Goetharta są kombinacjami dynamicznymi, podczas gdy Anty-Goethart jest kombinacją statyczną, występuje, gdy czarne nic nie grają lub grają dowolnie, dalsza treść zadania może być przecież jakakolwiek (to go odróżnia od innych tematów, zawartych w groźbie, jak obrona Schiffmana lub parada Nietwelda, gdzie groźba i obrony są ze sobą w koniecznym związku.) Dodaję jeszcze: tematy dotychczasowe polegały na grze, ten polega na pozycji! I oto wydaje mi się, że dopiero skromne zadanie Nr. V. stworzyło istotną antyformę mata Goetharta. W warjantach tematowych po 1)... Sd4 i 1)... Sc5 białe uwalniają w macie tę czarną figurę, która jeszcze pozostała przesłonięta. Analogia z anty-wyłączeniem zupełna, niezaprzeczony argument!

Jeżeli jednak mówiłem gdzieś wyżej „wydaje mi się“, to dlatego, że obawiam się samemu stawać przeciw zadawnionym już pojmowaniom i kwestję tą poddać pragnę powszechnej dyskusji.

Warszawa, w listopadzie 1933 r.

Alfred Czarnota

Rozważania nad teorią szachową

Każdy głębszy umysł, który zetknie się bliżej z grą szachową, który pozna jej tajniki i to zadowolenie wewnętrzne, jakie daje możliwość kształtowania według własnej siły umysłowej inteligentnych planów, napewno stanie się już stałym rycerzem szachownicy. I nic dziwnego — zawsze u człowieka w duszy drzemie element walki, walki rycerskiej i ucziwej, która daje zadowolenie nawet w wypadkach klęski zasłu-

zonej. Żdarza się często, że szachiści początkujący widząc zmagania silnych zawodników, kładą ich hegemonję na karb znajomości teorii szachowej oraz rutyny turniejowej. Zastanówmy się, czy te elementy w istocie odgrywają w szachach zasadniczą i dominującą rolę. W tym celu musimy najpierw sprecyzować, co to jest wogóle teoria szachowa. Sama nazwa wskazuje na to, że jest to pewna nauka o grze szachowej, nauka pozwalająca po jej opanowaniu na łatwość w operowaniu praktycznem. Od teorii w znaczeniu naukowem — zupełnie niezależnie od dziedziny, którą się zajmuje — wymagamy, by konkretyzowała jakieś prawa, które nie są zgóry jasne i widoczne, lub by z danych praw ściśle wnioskowała, o pewnych ich logicznych konsekwencjach. W pierwszym wypadku stosujemy metodę indukcyjną, t. zn. ze szczegółów przechodzimy do wniosków ogólnych, w drugim wypadku od ogólnych założeń przechodzimy do wniosków pochodnych. Będzie to dedukcja. Otóż dla wyjaśnienia, czy teoria szachowa podpada pod definicję teorii naukowej, zastanówmy się nad jej działami oraz wynikami, do których dochodzi. Trzy mamy główne działy owej teorii, mianowicie: teorię debjutów, teorię końcówek oraz problemistykę, która jest jednak raczej dyscypliną estetyczną. W teorii końcówek można rozróżnić kilka typowych zagadnień, które się tam rozwiązuje. Pierwsze — to znalezienie metody matowania z pozycji, najczęściej zachodzących na końcu partji. (Przykład: mat wieżą). Drugie, to wykazanie, jakie końcówki są niemożliwe do wygrania przy dobrej grze przeciwnika (np. dwoma skoczkami matować) lub nawet przy dowolnej jego grze (mat giermkim). Inne wreszcie zagadnienie to znalezienie warunku na uzyskanie w danej pozycji wygranej. (np. mat pionkiem).

Wszystkie te wyniki są skojarzeniem 2 elementów, mianowicie układu warunków początkowych czyli prawideł gry szachowej, przyjętych zresztą zupełnie dowolnie oraz specyficznej metody rozumowania. Dla uniknięcia nieporozumień zaznaczam, że prawidłami gry szachowej będę nazywał środki rozgrywania partji, a więc np. określenie ruchu figur i t. p., natomiast prawidłami teorii szachowej reguły, traktujące o dochodzeniu do pewnego celu z określonej pozycji.

Otóż wyniki teorii szachowej są w prostej linii wnioskami prawideł gry szachowej. To znaczy, jeśli każemy figurom na 64 polach szachownicy w taki a taki sposób się poruszać w określonym celu, to nie można dać np. mata samym giermkim. Podobnie wnioskiem z prawideł założeniowych gry królewskiej jest to, że przy dowolnej grze czarnych nie mogą białe wcześniej dać mata jak w 3. posunięciu od rozpoczęcia partji. Nie wszystkie wyniki teorii szachowej są naturalnie tak oczywiste.

Zastanówmy się teraz nad metodą jaką dochodzimy do pewnych prawideł teorii szachowej. Jeśli chodzi o końcówki to jest to metoda zupełnie ścisła. Teoretycznie przedstawiałaby się ona w ten sposób, że mając dany układ figur oraz ruchy tych figur, wykonujemy po kolei wszystkie możliwe ruchy. Jest ich wprawdzie ogromnie dużo, ale w każdym razie skończona ilość. Wybieramy następnie tylko ten ruch wzgl. te ruchy, które prowadzą do określonego celu, t. zn. np. do mata lub nierozegranej w końcówkach, do co najmniej równorzędnego rozwinięcia partji w debjutach. W praktyce zagadnienie znacznie się upraszcza, np. możemy klasyfikować od razu całe serje posunięć jako błędne, np. gra giermkim po jakimkolwiek 'polu tej a tej przekątni, dopuszczenie do jakiegokolwiek wymiany i t. p. Jeśli rozważymy wszystkie warjanty mogące zajść w danej typowej pozycji, to wynioskujemy dane prawidło teorii szachowej zupełnie ściśle. Metoda rozumowania zwie się w tym wypadku indukcją wyczerpującą. Ma ona jednakowoż miejsce naogół tylko przy końcówkach, gdzie ilość wszystkich warjantów można opanować. W wypadku debjutów mamy raczej indukcję niewyczerpującą. Przy danem otwarciu wszystkie dotąd przeprowadzone analizy wykazały, że to a to posunięcie jest najlepsze, najcelowsze. Stąd teoria

szachowa stawia tezę, że to posunięcie jest najlepsze, motywując to temi przeprowadzonymi analizami. Jednakowoż ze względu na olbrzymią ilość warjantów, może istnieć niedostrzeżone dotąd obalenie danego posunięcia. Wprawdzie za tezą przemawia fakt, że dotąd nie znaleziono żadnego jej szczegółowego obalenia, że badali tę kwestję rozmaici ludzie, dalej, że warjanty przez nich badane były dobrane zupełnie przypadkowo, nareszcie przemawia także duża ilość rozważonych warjantów. Jednakowoż musimy stwierdzić, że moment intuicyjnego obalenia danej tezy w dziedzinie debjutów aczkolwiek z małym prawdopodobieństwem zawsze teoretycznie istnieje.

Mamy obecnie szereg partyj zamkniętych, gdzie mało stosunkowo jest warjantów, jak np. w gambicie hetmańskim, czy partji sycylijskiej. Jeżeli przyjmiemy jednak, że przy danym otwarciu, a więc przy 3—4 ściśle określonych posunięciach początkowych białych i czarnych mamy przeciętnie za każdym razem powiedzmy tylko 2 posunięcia dobre do wyboru, a więc napewno mniej niż w rzeczywistości, to już w 7 dalszych posunięciach możemy mieć 16.384 racjonalnych warjantów. Jeśli zaś przyjmiemy 3 posunięcia za dobre w danej sytuacji początkowej, to po 7 obustronnych ciągach możemy się doliczyć 4. 782.969 rozumnych warjantów. Pomyślnie, że to wszystko w jednym rodzaju otwarcia. Widzimy więc, że praktycznie niemożliwem byłoby dojść w debjutach do zupełnie pewnych wyników, jak to może mieć miejsce w teorii końcówek. Dlatego też rola teorii otwarć ogranicza się raczej do pewnych ogólnych wskazań. Dla początkującego szachisty ma ona duże walory dydaktyczne, dla zaawansowanych spełnia ona rolę metody skrócenia czasu nad obmyśleniem dobrego ciągu w sytuacji początkowej, gdyż po dłuższym czasie szachista doszedłby naogół dopiero do tego wyniku, który gotowy podaje mu już teoria szachowa. Jest to jeden z zasadniczych elementów t. zw. rutyny turniejowej w otwarciach.

(C. d. n.)

Rozmaitości

Grajmy we czwórkę!

Przed kilkoma miesiącami doszło do wiadomości publicznej, że wynaleziono w Austrii nową odmianę gry w szachy pod nazwą „Szachy koalicyjne“ lub „Szachy sprzymierzonych“. Wynalazca wydał ostatnio małą książeczkę, omawiającą reguły tej nowej gry. Otóż stwierdzono, że „szachy koalicyjne“ nie są właściwie szachami w starem znaczeniu, lecz są grą do tejże zbliżoną, obliczoną na 4 osoby, która przez szczęśliwe skompletowanie pewnych czynników, polegających na wzajemnych nieporozumieniach, względnie na zrozu-

mieniu planów sprzymierzeńca, staje się zabawą przyjemną i wesołą, obfitującą w liczne przypadki i kombinacje nader urozmaicone. Nowa ta gra odbywa się na 144-ech polach. Szachownica jest pośrodku przedzielona, poziomą, czerwoną linią demarkacyjną, na dwie równe części. Po każdej stronie walczą dwie armje, tak że razem na szachownicy znajdują się 4 armje. Każda para sprzymierzeńców oznacza się tem, że figury tychże mają jeden kolor wspólny, np.: białe i biało-czerwone, lub czarne i czarno-czerwone. Nowa gra posiada też i nową figurę, którą jest lotnik. Oficer ten łączy

w sobie czynności gońca i hetmana, które wolno mu wykonywać aż do czerwonej linii demarkacyjnej. Z chwilą jednak gdy hetman pada, obejmuje wogóle wszelkie jego funkcje. Królowie obu sprzymierzonych, stoją obok siebie. Po każdej stronie walczą: 2 Króle, 2 Hetmany, 2 Gońce, 2 Skoczki, 2 Wieże i 12 Pionów.

Bieg gry odbyć się może na dwa sposoby. Zaczynają białe, następnie biało-czerwone, dalej czarne i czarno-czerwone. Względnie ciągną wpiery białe i odpowiadają czarne, później biało-czerwone i czarno-czerwone. Ciekawą regułą jest ta, że gdy dwie równe sobie znaczeniem figury znajdują się obok siebie w linii pionowej, to wtedy każdemu ze sprzymierzonych, wolno ciągnąć każdą z tych dowolnie. Gdy ma to miejsce z lotnikami, to wolno ciągnąć każdą figurą swego sprzymierzeńca. Aby stronę przeciwną zamatować, trzeba wpiery „uśmiercić” jednego króla, tak żeby na szachownicy pozostał tylko drugi król. Gracz, który stracił króla, odstępuje od dalszej gry i powierza kierownictwo prowadzenia swojej armii swemu sprzymierzeńcowi, który dysponuje po tem dwiema armjami i jednym królem. Gra kończy się, gdy i drugi król zjednoczonej armji zostaje zamatowany. Nowa ta gra znalazła b. wielu zwolenników. Wynalazcą „szachów koalicyjnych” jest Austriak, Herman Fischer. Podobno w austriackich klubach gra we czwórkę jest namiętnie uprawiana.

Karjera szachisty.

A. Iljin Żenewskij jeden z najbardziej cenionych mistrzów rosyjskich, został przydzielony w charakterze radcy, do ambasady Z. S. S. R. w Pradze. Mistrz Iljin, który przed rewolucją rosyjską żył na emigracji w Genewie (z tego tytułu przybrał nazwisko Genewskij) był jednym z najtęższych organizatorów życia szachowego w Rosji Sowieckiej, jak również był inicjatorem wprowadzenia gry królewskiej do szkół rosyjskich. Żenewskij zalicza się do najsilniejszych mistrzów sowieckich, a w Europie zdobywa rozgłos jego piękna wygrana partja w r. 1925. nad ówczesnym mistrzem świata Capablancą, w wielkim turnieju międzynarodowym w Moskwie.

Wspomnieć jeszcze należy, że Iljin Żenewskij jest od lat naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem najpoważniejszego pisma szachowego p. t. „Szachmaty”, cieszącego się poparciem rządu S. S. R. a wychodzącego w Leningradzie. „Szachmaty” jako miesięcznik szachowy, biją wszelkie rekordy, a nakład tychże dochodzi do 20.000 egzemplarzy. Z okazji pobytu Żenewskiego w Pradze, czynione są starania doprowadzenia do skutku meczu Flohr – Botwinnik. Mecz ten ze zrozumiałych powodów, miałby doniosłe znaczenie dla ogólnoeuropejskiego życia szachowego i stworzona zostałaby wreszcie wspólna platforma szachowa dla współpracy narodów.

Pękłby wreszcie mur, który od lat odgradza szachistę europejskiego od rosyjskiego.

Zasluga więc Żenewskiego byłaby olbrzymia, gdyby dokonał realizacji tego, rzecz można, historycznego meczu. Żenewskij jest podobno zdolnym politykiem no i szachistą. O jego dyplomacji wiemy mało, ale o grze więcej. — W dowód prawdy przytaczamy jego słynną partję z Capablanca w Moskwie.

PARTJA Nr. 99.

Sycylijska.

Białe: **Capablanca** Czarne: **Żenewskij**

1. e4, c5, 2. Sc3, Sc6, 3. g3, g6! 4. Gg2, Gg7, 5. Se2, d6, 6. d3, Sf6, 7. 0-0, 0-0, 8. h3, a6, 9. Ge3, Gd7, 10. Hd2, Wfe8, 11. Sd1, Wac8, 12. c3, Ha5, 13. g4, Wd8, 14. f4, Ge8, 15. g5, Sd7, 16. f6, b5, 17. Sf4, b4, 18. f6! Gf8, 19. Sf2? b:c3, 20. b:c3, e6, 21. h4, Wcb8, 22. h5, Wb5, 23. h:g6, h:g6, 24. Sd1, Se5, 25. Hf2, Sg4, 26. Hh4, Se5, 27. d4, S:e3, 28. S:e3, H:c3, 29. d:e5, H:e3+, 30. Kh1, d:e5, 31. Wf3, e:f4! 32. W:e3, f:e3, 33. He1, Wb2, 34. H:e3, Wdd2, 35. Gf3, c4, 36. a3, Gd6, 37. Ha7, c3 i białe poddały się.

Alechin na wojnie w r. 1917.

Jak wiadomo odbył się w lipcu br. na wystawie światowej w Chicago seans gry „na ślepo”, mistrza świata, na 32 szachownicach. Gigantyczny rekord Alechina jest rezultatem długiej i żmud-

nej pracy nad sobą, trwający z góry przeszło dwadzieścia kilka lat, albowiem Alechin, już jako młodzieńki student uprawiał grę „na ślepo”, rozgrywając mniejsze ilości partji wśród znajomych. Za seans w Chicago otrzymał mistrz świata, jako wynagrodzenie 1000 dolarów. Na dzisiejsze stosunki stanowi to b. pokąźną kwotę. Jeśli się jednak zważy jaki ogrom pracy umysłu i natężenia pamięci towarzyszyły temu seansowi, to nagroda jaką otrzymał Alechin, zdaje się być za słaba i zbyt mało wartościowa. Mistrz świata był może oddalony o krok od tej granicy możliwości ludzkiego umysłu, za którą panuje chaos i rozpoczyna się... obłąd. Nawet w czasie wojny światowej żyłka grania na ślepo nie dała spokoju Alechinowi. Cóż obchodziły losy wojny młodzieńkiego oficera rosyjskiego na froncie wschodnim w Małopolsce, skoro nadarzyła się mu okazja zagrania partyjki szachów. — Prócz ćwiczeń wojskowych, trzeba było ćwiczyć i swój kunszt szachowy. Stacjonowany w Tarnopolu w r. 1917. rozegrał Alechin mały seans gry „na ślepo” na 5 szachownicach. Poniżej podajemy jedną z najpiękniejszych pereł szachowego kunsztu genialnego mistrza, z wspomnianego seansu w Tarnopolu.

PARTJA Nr. 100.

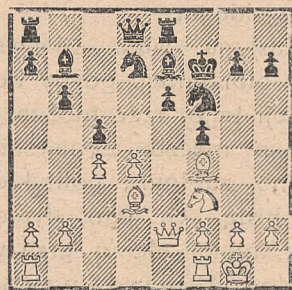
Francuska.

Białe: **Dr. Alechin** Czarne: **von Feldt**

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3,

Sf6, 4. e:d5, S:d5, 5. Se4 (W rosyjskim turnieju w r. 1914. przeciw Nimcowiczowi grał Alechin 5. Sf3. Posunięcie zastosowane przezeń w partii niniejszej, jest teoretyczną nowością) 5... f5, 6. Sg5 (ażeby ostatecznie dostać się tym skoczkiem na e5) 6... Ge7, 7. Sgf3, c6 (Roszować było lepiej). 8. Se5, 0—0, 9. Sf3, b6, 10. Gd3, Gb7, 11. 0—0, We8, 12. c4, Sf6, 13. Gf4, Sd7, 14. He2, c5 (Koniecznie należało grać 14... Sf8. Teraz następuje świetne i niespodziewane zakończenie). 15. Se5—f7!! Kg8:f7, (Gdyby czarne odeszły Hc8, białe zagrałyby 16. H:e6, grożąc matem Beniowskiego, np. 16... Sdb8, 17.

Sf7#). 16. H:e6+!!! (Olśniewające! Sh6+, Kh8, 18. Hg8+, W:g8. 19.



Bić hetmana nie wolno wobec 17. Sg5#) jeżeli zaś 16... Kf8, to również 17. Sg5) 16... Kg6, 17. g2—g4, (Niema ratunku od mata w następnym posunięciu). 17... Ge4, 18. Sh4#.

Wiadomości krajowe

Warszawa. Zarząd Związku Okręgowego powołał do życia następujące komisje: 1) *Komisja rozgrywek*: przew. Tuhan-Baranowski, członkowie: Bagiński, Jurkunas, Marjenstrass, Regulski i Salzman. 2) *Komisja kwalifikacyjna*: przew. Tuhan-Baranowski, członkowie: Przepiórka, Cukierman, Domosławski, Gruszczyński i F. Wolfgram. 3) *Komisja arbitrow*: Domosławski, Gudane, Przepiórka, płk. Steifer, Tuhan-Baranowski. 4) *Komisja propagandy*: przew. Rutkowski, członkowie: Mrok i Pionka. 5) *Komisja imprez niestatych*: przew. Stawski, członkowie: Karpiński, Lipecki Paliński.

Dnia 3 b. m. odbyło się pod przewodnictwem radcy B. Domosławskiego zebranie organizacyjnej sekcji szachowej przy Zrzeszeniu Urzędników Skarbowych. Zebrani uchwalili przystąpić do Związku oraz wziąć udział w mistrzostwach drużynowych w klasie B. Po skończonem zebraniu mistrz D. Przepiórka dał seans gry jednocześnie przy 15 szachownicach z wynikiem +14—1 (p. Bagiński).

Dnia 7 bm. rozpoczął się w lokalu Warszawskiego T-wa Zwolenników Gry Szachowej turniej 1-szej kategorii (dawniejsza klasa B) z udziałem 30 szachistów. Najpoważniejszymi kandydatami na pierwsze miejsce są: Czerniak, Borenstein, Margolin, Miller i Cukierman.

Po skończeniu gry w 4 przedgrupach po 2 pierwszych z każdej grupy wejdzie do grupy finałowej.

Wyniki turnieju drużynowego: Osadnicy Wojsk A — P. K. O. 5:1, Rembertów — Mon. Tytoniowy 5:1, (1), Tramwaje — Sądownicy II 4:2, Bank Polski — Sądownicy II 3:3, Bank Polski — Pruszków 3:3.

Monopol Tytoniowy — Pocz. Kasa Oszcz. 5:1, Philips — Osadnicy $4\frac{1}{2}$: $1\frac{1}{2}$, Sąd Okręgowy-Min. Rolnictwa 4:2, T-wo Zwoleńników-Rembertów $4\frac{1}{2}$: $1\frac{1}{2}$ (1), Skarbowcy-Tramwaje 5:1, T-wo Zwoleńników-Sąd Okręgowy $4\frac{1}{2}$: $1\frac{1}{2}$, Philips-Monopol Tytoniowy 4:2, Rembertów-P. K. O. $4\frac{1}{2}$: $1\frac{1}{2}$ (1), Bank Polski-Skarbowcy $2\frac{1}{2}$: $3\frac{1}{2}$, P. Z. L.-Tramwaje $2\frac{1}{2}$: $3\frac{1}{2}$, Bank Polski-P. Z. L. 2:4.

Jak już wyżej podaliśmy, w odbywającym się turnieju I. kategorii warszawskiej, na czoło grup wysunęli się zdecydowanie pp. Cukierman, Czerniak, Sternfeld, Margolin i Gliksberg.

Zawiedli natomiast Miller i Borenstein, którzy zasługiwali właściwie na miano faworytów turnieju. Z pozostałych uczestników dobre wyniki osiągnęli pp. Izbicki i Wilczyński, którzy temsamem uzyskają tytuł graczy I. kategorii.

Pierwszym sekretarzem poselstwa szwajcarskiego w Warszawie został niedawno mianowany Dr. Claparède znany w szerokich kołach szachowych, jako wybitny teoretyk. Wiele jego prac ukazało się na łamach „Deutsche Schachzeitung”. Najciekawsze jego analizy dotyczą popularnego ongiś gambitu królewskiego i noszą nazwę: „Obalenie gambitu królewskiego”. — Ciekawy jest fakt, że nominacja Dr. Claparede’a w Warszawie, zbiegła się z nominacją Żenewskiego w Pradze, w tym samym czasie. Jest to drugi z rzędu wypadek wysokiego wyróżnienia szachisty i powierzenia mu odpowiedzialnego stanowiska w służbie dyplomatycznej.

Wilno. Odbywa się tu turniej o mistrzostwo I. kategorii Wileńskiego T-wa Szachowego. Prowadzi w turnieju p. M. Kurmin. Bliższe szczegóły w następnym numerze.

Kraków. W odbywającym się turnieju o mistrzostwo Krakowskiego Klubu Szachistów prowadzi po 12 rozgrywce bez przegranej, Błaszczak $11\frac{1}{2}$, Bocheński 10, Ciejka i „Bretorjus” $9\frac{1}{2}$, „Amator” $8\frac{1}{2}$, Unger 7, Bas $6\frac{1}{2}$, Gerard $5\frac{1}{2}$, Romański i Fiut, po 5, Iljin $4\frac{1}{2}$, Zaremba, Janikowski i Róg po 4 p, Bilski $2\frac{1}{2}$, Lammel i Dr. Pałkowski $1\frac{1}{2}$, Hobost 1 p.

Białystok. W miejscowym Klubie Szachowym odbył się w czasie od 8 października do 11 listopada 1933 roku turniej szachowy o mistrzostwo klubu na rok 1934, pod protektoratem prezesa E. Brilla. Wynik turnieju był następujący:

I. i II. nagrodę podzielili A. Zabłudowski (nie przegrywając ani jednej partji) i T. Mełamed, uzyskując po 6 punktów z 8 możliwych.

III. nagrodę zdobył H. Oljan mistrz m. Białystoku na r. 1933 $5\frac{1}{2}$ p.

Następne kolejne miejsca zajęli: M. Barin i M. Wisznia po 4 p., I. Babkes $3\frac{1}{2}$, J. Marejn 3, A. Nowodworski $2\frac{1}{2}$ i O. Kokolski $1\frac{1}{2}$.

Kierownikiem turnieju był p. Owsiej Sokolski.

W dniu 19. listopada b. r. rozpoczyna się mecz (4 partje) między zdobywcami I. i II. nagrody w/w turnieju, a to: A. Zabłudowskim i T. Melamedem o mistrzostwo Białostockiego Klubu Szachowego.

Lwów. Zakończył się tu turniej wstępny, czyli eliminacyjny o mistrzostwo miasta, po blisko dwu-miesięcznych zmaganiach.

Jak poprzednio donieśliśmy do turnieju zgłosiło się 28 graczy, których podzielono na dwie grupy. Każda grupa eliminowała tylko 5 graczy do turnieju głównego. Rozgrywki eliminacyjne w grupie I. — dały następujące wyniki: Gerstenfeld $10\frac{1}{2}$, Eidelheit i Szewczyk 10, Turjański $9\frac{1}{2}$ Künstler 9. Powyższa piątka wchodzi do finału.

Dalsze miejsca zajęli: Bombach $8\frac{1}{2}$, Schönfeld 8, Bizoń 6, Sawicki i Seinfeld $4\frac{1}{2}$, Musiał 4, Horowitz i Perycz po 3, Kogut $\frac{1}{2}$. W grupie tej zawiedli Schönfeld i Bombach. Niespodzianką natomiast był dobry wynik Künstlera.

Wyniki II. grupy były następujące: Metzger i Kmietowicz po 9 p, Gepert $8\frac{1}{2}$, Schmer $7\frac{1}{2}$, Romanyszyn 7 p. Dalsze miejsca zajęli: Turkiewicz $5\frac{1}{2}$, por. Sternak, Latawiec i Dörfler po $4\frac{1}{2}$, inż. Pulkrabek i Jacoby po 2 p. W tej grupie walki były bardziej zacięte, świadczy bodaj o tem mniejszy procent uzyskanych punktów, dalej dodatkowa trzykrotna rozgrówka między pp. Romanyszynem, Katznerem i Lipowym, z których wreszcie pierwszy uzyskał zwycięstwo i temsamem zakwalifikował się do finału. W grupie tej zasługuje na uwagę wynik Geperta, który nie należał do faworytów. Na ogół 8 miejsc z 10 możliwych, zajęli gracze przez nas typowani.

Po zakończeniu turnieju eliminacyjnego komitet turniejowy poczynił przygotowania do turnieju głównego, do którego w myśl regulaminu dopuszczono 6-ciu graczy o uznanej sile, m. innymi mistrza i wicemistrza Lwowa. Są to pp.: Tenenbaum, Schönfeld, Latawiec, Kaufman, Friedman i Schächter.

Dnia 10. b. m. rozpoczął się turniej główny o mistrzostwo Lwowa przy udziale 16 uczestników. — Jak z dotychczasowego przebiegu turnieju wynika, daje się zauważyć pewnego rodzaju wyrównanie klasy gry wśród I. kategorii graczy lwowskich.

Niemal wszystkie partje są b. interesujące i świadczą pochlebnie o zdolnościach młodej generacji Lwowa, która gra z polotem i temperamentem, ale bez wytrzymałości.

Jest to brak rutyny turniejowej, który jest jedynym przywilejem starszych graczy. Gra odbywa się trzy razy w tygodniu. Kierownikiem

turnieju eliminacyjnego oraz toczącego się obecnie turnieju głównego, jest p. Adam Świtlik, wzorowo wykonujący powierzone mu zadanie.

Stan turnieju po 5-tej kolejce jest następujący: Tenenbaum $4\frac{1}{2}$, Schächter $3\frac{1}{2}$ (1), Friedman 3 (1), Gepert $2\frac{1}{2}$, Gerstenfeld i Turjański po 2 (2), Szewczyk i Szmer po 2 (1), Eidelheit 2, Metzger $1\frac{1}{2}$, (1), Kaufman i Schönfeld po $1\frac{1}{2}$, Romanyszyn i Łatawiec po 1 (2), Künstler $\frac{1}{2}$ (2). Z powodu choroby, wycofał się z turnieju p. Kmiotowicz.

Wiadomości ze świata

Ameryka. W miejscowości Detroit, w Stanach Zjednoczonych, odbył się ostatnio turniej szachowy z udziałem krajowych mistrzów. Przebieg turnieju był niezwykle ciekawy ze względu na rywalizację Fine'a z Rzeszewskim. Uczestników było 14. Pierwszy kończy turniej *Fine*, z 12 p. na 13 gier (jedyna przegrana do Rzeszewskiego), II. nagrodę zdobywa *Rzeszewski* z 11 p. (bez przegranej, 4 remis), III. *Dake* $9\frac{1}{2}$, IV. Willman $8\frac{1}{2}$, V. Factor $7\frac{1}{2}$, VI—VIII. Stolzenberg, Eastman i Margolis po 7 p. W sierpniu b. r. odbył się w Nowym-Yorku mecz Fine z *Dake*'m zakończony zwycięstwem Fine'a: $+4, -2, =3$.

Francja. Paryż był widownią wielkiego turnieju międzynarodowego w drugiej połowie października br. Jak było do przewidzenia, przekonujące zwycięstwo uzyskał mistrz świata *Dr. Alechin*, kończąc turniej bez przegranej (dwie remis z dr. Tartakowerem i Lilienthałem).

Wynik turnieju: *Dr. Alechin* 8 p., *Dr. Tartakower* 6 p., *Baratz i Lilienthal* po $5\frac{1}{2}$, Snosko-Borowski 5. Bez nagród: *Dr. Cukiermann* 4, Raizman $3\frac{1}{2}$, Frentz 3, Gromer $2\frac{1}{2}$, Lazard 2. Zawiódł *Dr. Cukiermann*, znany polski szachista, którego siła gry predystynowała go do zajęcia wyższego miejsca.

W turnieju narodowym o mistrzostwo Francji na rok 1933. zdobył I. nagrodę *Gromer* $6\frac{1}{2}$ przed *Frentzem* 6 p, Dalsze miejsca zajęli: Kahn i Lazard po 4 p., Gibaut i Rometti po $3\frac{1}{2}$, Golberine i Anglares po 3, i Gotti $2\frac{1}{2}$.

W Paryżu odbyły się dwa mecze *Dr. Tartakowera z Lilienthałem*. W pierwszym meczu zwyciężył nieznacznie polski mistrz $+1=5$, zaś w meczu rewanżowym bardziej zdecydowanie wygrywa Tartakower $+2=4$. Krótki mecz treningowy mistrza świata: *Dr. Alechin — Dr. Bernstein*, kończy się ugodowo $+1-1=1$.

Austria. Dnia 12. b. m. rozpoczął się we Wiedniu turniej mistrzowski, poświęcony pamięci Trebitscha, zorganizowany przez Klub Szachowy „Hietzing“. Uczestników 16. Ze znanych austriackich mistrzów biorą udział: Spielman, Becker, Podhorzer, Hönlinger, Glass, Müller, Igel, Grünfeld, Beutum i Palda.

Mistrz *Hans Müller* rozegrał tu dwa mecze: $+3-1$ z *Prinsem*, $+5-5$ z *Rogmanem*.

W Gracu zmarł niedawno najstarszy mistrz szachowy *Johan Berger*, autor znakomitego dzieła „*Theorie und Praxis der Endspiele*”. Zmarły liczył 89 lat. Cześć Jego pamięci!

Hiszpanja. Bawił tu ostatnio szwedzki mistrz *Ored Karlin*, który rozegrał trzy mecze: przeciw *J. Espinosa* 4:2, z *Almirallem* $2\frac{1}{2}:2\frac{1}{2}$, a z *Dr. Rey* 1:1. Mistrz Karlin w pięciu seansach *simultanowych* uzyskał wynik $+70-12=17$.

W Madrycie odbył się turniej urządzony przez klub *Casino Militar*, z wynikiem: *Almirall* 6, *Karlin* i *Cadenas* po 5.

Czechosłowacja. W pierwszych dniach grudnia wyjedzie *Flohr* do Rosji Sowieckiej, gdzie rozegra mecz z *Botwinnikiem*. Mecz obliczony jest na 12 partji i rozegrany będzie w kilku większych miastach: a to w *Leningradzie*, *Moskwie* i *Kijowie*. Zakończenie meczu winno nastąpić najdalej 20. grudnia br. gdyż stamtąd uda się *Flohr* do *Hastings*, w Anglii, na świąteczny (gwiazdkowy) turniej Bożego Narodzenia.

Anglja. Młody mistrz austriacki *Eliskases* bawi obecnie w *Glasgowie*, gdzie rozgrywa mecz z *Fairhustem*. Nie jest wykluczone, że dojdzie do pojedynku szachowego: *Eliskases* — *Sultan Khan*.

Jugosławia. W turnieju o mistrzostwo kraju zdobyli *Borys Tot* i *Imre Schreiber* równą ilość punktów. W decydującej rozgrywce pokonał *Tot* *Schreibera* 2:1, przy 3 nierozstrzygniętych partjach i temsamem otrzymał tytuł mistrza *Jugosławji*.

Z turnieju o mistrzostwo Rosji

PARTJA Nr. 101.

Debiut Retiego

Białe: **Rabinowicz.**

Czarne: **Löwenfisz.**

1. Sf3, e6, 2. b3, f5, 3. Gb2, Sf6, 4. c4, b6, 5. e3, Gb7, 6. Ge2, Ge7, 7. 0—0, 0—0, 8. Sc3, He8, 9. d3, a6, 10. Sfd2, Hg6, 11. Gf3, d5, (W tem stadjum partji, gra przybiera żywy charakter. Ciekawe manewry skoczków i gońca białych z wyraźną wreszcie chęcią wymiany gońca, spotykają się ze stanowczą odmową przeciwnika, jak dowodzi posunięcie.. d5 czarnych). 12. Sc3-e2, Sbd7, 13. e×d5, e×d5, 14. Sc4, Wad8, 15. Se5, Hh6, 16. Sg3, Sfe8! 17. S×d7, W×d7, 18. Ge5, Gd6, 19. G×d6, W×d6, 20. Se2, g5, (Białe wyszukując słabe punkty przeciwnika, prowokują go czasowo do problematycznego ataku). 21. g3, Sg7, 22. Wac1, Sge6, 23. Kh1, Hg7, 24. Hd2, c5, 25. d4, Hd7, 26. Gg2, Wfc8, 27. Sg1, c4, 28. Sf3, b5, 29. Se5, He7, 30. Gh3, Sg7. (Wreszcie białe znalazły sposobność ulokować

swego skoczka na polu e5. W międzyczasie zdołały jednak czarne umocnić swoje skrzydło hetmańskie, by nie zaskoczone mogły przejść do ataku na skrzydle króla). 31. g4, (zbyt śmiało posunięcie, przyspieszające napad przeciwnika) 31... Wh6, 32. Gg2, fXg4, 33. SXg4, Wh4, 34. Se5, Wf8, 35. f3, Hd6, 36. Wg1, Gc8, 37. Gf1, Hh6, 38. Wce1, c3! 39. Hg2, Gf5, 40. e4, Ge6, 41. Gd3, Wf8-f4, 42. We2, 42. WXh2+, 43. HXh2, Wh4, 44. f4! (mimo utraty hetmana białe stoją b. silnie i grożąc otwarciem linii g, stawiają przeciwnikowi swemu nielada problem do rozwiązania. Interesujące jest, jak czarne pokonują wszelkie trudności i dążą do upragnionego zwycięstwa). 44... dXe4, 45. GXe4, Hh5! 46. HXh4, HXh4+, 47. Wh2, Gh3, 48. Gd5+, Kf8, 49. Sf3, HXf4! 50. SXg5, Gf5, 51. SXh7+, GXh7, 52. WXh7, HXd4, 53. Wh8+, Ke7; 54. Gf3, c2, (Ten pion oczekawszy skromnie 15. posunięć, rozstrzyga obecnie partję)! 55. Wc8, Hh4+! 56. Kg2, Sf5! (Grozi matem na e3) 57. Kf1, Hf4! Białe poddały się. Była to jedna z najbardziej naprężających i skomplikowanych partji turnieju leningradskiego.

PARTJA Nr. 102.

Hetmańska

Białe: **Kan**

Czarne: **Goglidze**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hc2, d5, 5. cXd, eXd, 6. Gg5, Ge6, 7. e3, Sbd7, 8. Gd3, h6, 9. Gh4, c6, 10. Se2, Sb6, 11. Sf4, Gd7, 12. Sh5, g5, 13. SXf6+, HXf6, 14. Gg3, Gd6, 15. GXd6, HXd6, 16. 0-0, Ge6, 17. a4, Sd7, 18. e4! dXe4, 19. SXe4, HXd4, (zabójcze bicie piona) 20. Wad1! 0—0? 21. SXg5, Hg7, (oczywiście nie hXg5, bo 22. Gh7+ z zyskiem hetmana) 22. SXe6, fXe6, 23. Gc4, Wf6, 24. Wfe1, Sf8, 25. Hb3, We8, 26. Wd3, Wg6, 27. g3, Wf6, 28. Wde3, Hf7, (należało zrezygnować z obrony tego piona, i zagrać Kh7! z widokami na utrzymanie gry. Białe nie mogłyby z miejsca bić piona e6, gdyż straciłyby piona b2. Obecnie następuje „zasnurowanie“ czarnych). 29. f4, Kg7, 30. Hc3, Kg8, 31. Gd3! Hg7, 32. f5, Kh8, 33. Hd4, b6, 34. Hc4, c5, 35. a5, Hd7, 36. aXb, aXb, 37. Hb5, HXb5, 38. GXb5, We7, 39. We5, Kg7, 40. Kg2, Kf7, 41. fXe+! SXe6, 42. Gc4, b5, 43. Gd5, c4, 44. g4, Wg6, 45. Kg3, We8, 46. h4, We7, 47. g5, hXg, 48. hXg, We8, 49. Kg4, We7, 50. WXe6! Czarne poddały się, gdyż po WXe6, nastąpi 51. Kf5 z zyskiem figury.

Z turnieju o mistrzostwo Lwowa

PARTJA Nr. 103.

Białe: **Eidelheit**

Czarne: **Metzger**

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. Sc3, dXe4, 4. SXe4, Sf6, 5. SXf6, eXf6, 6. c3, Gf5, 7. Gd3, GXd3, 8. HXd3, Gd6, 9. He4+. He7, 10. HXe7,

KXe7, 11. Se2, We8, 12. Gf4, Kd7, 13. GXd6, KXd6, 14. Kd2, Sa6? 15. Sg3, g6, 16. Wae1, f5, 17. WXe8, WXe8, 18. We1, WXe1, 19. KXe1, Sc7? (Tu czarne miały zagrać c5! z zupełnie równą grą) 20. c4! b5, 21. b3, a5, 22. Kd2, a4, 23. Kd3, aXb3, 24. aXb3, bXc4, 25. bXc4, Se6, (groziło c6+ i po Kd5? Sc3#). 26. Sd2, Ke7, 27. c5, Sc7, 28. Sc3, Ke6, 29. Kc4, f6, 30. Sa2, Sd5, 31. Sb4, SXb4 (Jeśli by czarne zamiast ruchu w tekście zagrały 31.. Se7, nastąpiłoby 32. SXc6, SXc6, 33. d5+, Kd7, 34. dXc6, KXc6 i czarne przegrywają z powodu braku tempa). 32. KXb4, Kd5, 33. Kc3, f4, 34. f3, g5, 35. h3, f5, 36. Kd3, Ke6, 37. Ke4, g4, 38. Kb4, gXh3, 39. gXh3, Kd5, 40. Kc3, Ke6, 41. Kc4, Kd7, 42. d5, cXd5, 43. KXd5, Kc7, 44. Ke5, Kc6, 45. KXf4, KXc5, 46. KXf5, i czarne po kilku następnych posunięciach poddały się.

PARTJA Nr. 104.

Białe: **Gepert**

Czarne: **Gerstenfeld**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. e3, Ge7, 5. Sf3, 0-0, 6. Gd3, a6, 7. a4, c5, 8. 0-0, Sc6, 9. We1, b6, 10. b3, Gb7, 11. Gb2, Sb4! 12. Se5, Wc8, 13. Wc1, Se4, 14. f3, SXc3, 15. GXc3, Sa2? 16. GXh7+! Kh8, 17. Gb1, SXc3, 18. WXc3, cXd4, 19. eXd4, Gb4, 20. f4! g6, 21. Wh3+, Kg7, 22. We1-e3, dXc4, 23. bXc4, Gc5, 24. Hg4! GXd4, 25. GXg6, GXe3+, 26. WXe3, We8, 27. GXf7, Kf8, 28. GXe8, Hd4, 29. Sg6+, Kg7, 30. Se7+, Kf8, 31. Hg8+, KXe7, 32. HXe6+, Kd8, 33. He7#.

Z turnieju drużynowego w Warszawie

PARTJA Nr. 105.

Debiut Retiego.

Białe: **Borel** („Rembertów“)

Czarne: **płk. Steifer** („W. T. Z.“)

1. c4, Sf6, 2. Sf3, g6, 3. e3, Gg7, 4. Ge2, d6, 5. d4, 0-0, 6. 0-0, b6, 7. Sc3, Gb7, 8. b3, Sd7, 9. Gb2, c5, 10. d5, Sg4, 11. Hc2, Sde5, 12. h3, SXf3+, 13. GXf3, Se5, 14. Ge2, e6, 15. Wad1, He7, 16. dXe, fXe, 17. f3, Hg5! 18. e4, Sf7, 19. Gc1, Hg3, 20. Wd3, Gd4+, 21. Kh1, Se5, 22. Wd1, Sg4! 23. fXg, Ge5, 24. Gf4, Wf4, 25. Wf4, Hf4, 26. Kg1, Hh2+, 27. Kf1, Wf8+, 28. Ke1, Hg3+, 29. Kd2, Gf4#.

Wiadomości zadaniowe

Jednym z największych powojennych turniejów zadaniowych był turniej międzynarodowy Budapeszteńskiego Klubu Szachowego rozpisany na dwuchodówki w r. 1932, a który niedawno się zakończył. Na turniej ten wpłynęło 555 prac, rekordowa wprost ilość zadań. Uczestniczyli w tymże najznakomitsi kompozytorzy zadań naszych czasów.

Przyczyną tej frekwencji i wielkiego współzawodnictwa była strona finansowa tej imprezy. Niektórzy mecenasi sztuki zadaniowej Budapeszteńskiego Klubu Szachistów zaofiarowali na cel powyższy — 350 dolarów, a więc kwotę w dzisiejszych czasach nader pokąsną. Przeciętna suma nagród w jakimkolwiek bądź turnieju, waha się między 100—200 zł. i wówczas również nagrody są ładne. Z chwilą więc ogłoszenia turnieju w Budapeszteńskim Klubie Szachowym złożono na nagrody około 3.000 zł., dziś z powodu zniżonego kursu dolara mimo poważnego uszczerbku, przypada na nagrody do rozdziału 2.000 zł. — Ale nie tylko pod względem ilościowym prac i pokąsnosci nagród był ten turniej rewelacją, ale też pod względem ilości ataków na sędziów zadaniowych i tychże opinie, bije wspomniany turniej wszelkie rekordy. Większość bowiem znakomitych autorów odmówiła sędziom wspomnianego turnieju tak kwalifikacji, jak i obiektywności w ocenie nadesłanych prac, w szeregu artykułów, ogłoszonych na szpaltach fachowych pism szachowych. Turniej ten miał wybitne tendencje narodowe. Sędziami byli węgry: Dr. Kornel Ebersz i Artur Havasi. — Z 12 pierwszych nagród, 6 nagród przyznano węgrom, m. i. pierwszą nagrodę. — W szczegółach wynik turnieju był następujący: 13 zadań nagrodzonych, 20 prac ze zaszczytną wzmianką, 37 prac ze specjalną wzmianką i 38 prac otrzymało pochwałę. Nagrody otrzymali: I. J. R. Neukomm (Budapeszt), 100.— II. S. S. Lewmann (Moskwa) 50.—; III. i IV. A. F. Argüelles (Barcelona), A. Mari (Ferrara) po 40.—; V. i VI. L. Schór (Budapeszt), O. Nagy (Budapeszt) po 25.—; VII. F. Ruck (Budapeszt) 20.—; VIII. E. E. Westbury (Birmingham) 10.—; IX. S. Boroś (Budapeszt) 10.—; X. F. Fleck (Budafok) 10.—; XI. F. Lazard (Paryż) 10.—; XII. Chr. Nielsen (Hamar) i H. Eliassen (Oslo) po 5 dolarów.—

Wśród wyróżnionych spotyka się nazwiska jak: A. Chicco (Genua), M. Segers (Bruksela), E. Foschini (Ferrara), A. Ellermann (Buenos-Ayres), A. Akerblom (Avesta), E. Salardini (Reggio Emilia), C. Gavrilov (Ismail), I. Gross (Karlovac), I. Eddy (Bristol), I. Nietveld (Antwerpja), C. Mansfield (Bristol), M. Barulin (Moskwa), W. Caine (Portsmouth), F. Novejarque (Barcelona), C. Pulcherio (Rio de Janeiro), M. Wróbel (Warszawa), Dr. G. Cristoffanini (Genowa), M. Grünfeld (Ryga), Dr. F. Palitsch† (Drezno), Bracia Pimenoff (Rostow n. Donem), S. Leites i A. P. Gulajeff (Moskwa).

Brazylja. Dwutygodnik szachowy „*Xadrez Brasileiro*” rozpisuje konkurs na dwuchodówki. Zadania nadsyłać można najdalej do dnia 31. marca 1934 r. Sędzią został wyznaczony A. F. Argüelles z Barcelony. Nagrody: 100 \$, 60 \$ i 40 \$.

Adres pisma: „*Xadrez Brasileiro*” — *Rua Goncalves Dias, 46. Rio de Janeiro.*

Rumunja. Miesięcznik szachowy „Revista Romana de Sah” ogłasza konkurs tematowy na dwuchodówki. Jako nagrody wyznaczyła redakcja pisma: bezpłatny abonament za r. 1934. oraz książki szachowe. (Niezwyczajnie skromny turniej). Zadania nadsyłać należy na adres: Inż. Anatol Janovcik, Soroce. Sędziowie: G. Gavrilov i A. Janovcik. Adres pisma: „Revista Romana de Sah” Strada Unirei 115— Braila.

Hiszpanja. W Barcelonie rozpiął „Club d'Escacs Barcelona”, *Rambla Catalunya 4.* międzynarodowy turniej na dwuchodówki. Termin zgłoszeń upływa z dniem 1. kwietnia 1934. r. Jury stanowią: V. Marin i Dr. E. Puig y Puig.

„La Correspondencia de Valencia”, konkurs dwuchodówek. Zadania należy wysyłać najdalej do 31. grudnia br. na adres: C. A. Cunat, C. Amoros 26. Sędziowie: Argüelles, J. Peris i F. Velasco.

Włochy. „La Settimana Enigmistica” rozpisuje wielki międzynarodowy konkurs na dwuchodówki za drugie półrocze 1933. Nagrody: 10 po 125 lirów, 10 po 75 lirów i 10 po 50 lirów. Adres pisma: „Settimana Enigmistica”, *Via Enrico Noe, 43, Mila.* Sędzia: F. Cassani.

Niemcy. Mecz zadaniowy Berlin — Wiedeń rozstrzygnęli sędziowie: Dr. Birgfeld i F. Palatz na korzyść berlińskich kompozytorów z wynikiem: Berlin 50 p. Wiedeń 31 p.

W tych dniach nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu zadaniowego miesięcznika „Schach-Echo” z Bochum. W dziale dwuchodówek: I. F. Laib (Kiel), II. H. Ferenz (Budapeszt). III. F. Kowaćs (Budapeszt), IV. F. Fleck (Budafok), V. F. Laib (Kiel).

W dziale trójkhodówek: I. K. Krusch (Werne), i na dalszych czterech miejscach znaleźli się również rodowici Niemcy.

Humor szachisty

Podwójny szampion.

— Możesz mi pogratulować. Zdobylem podwójne mistrzostwo świata, w szachach i w boksie.

— Jakim cudem?

— Carnerę zamatowałem na szachownicy, a Alechina sknockautowałem.

Dialog muzyczno-szachowy.

— Jak ci się powodzi, kolego?

— As-dur! Trzy krzyże. Mam żonę i dwoje dzieci.

— To mnie gorzej! Kłapa na całej linji. Dwa krzyże i mat.

Operacja.

Lekarz: (do pacjenta na sali operacyjnej). Niech pan liczy.

Pacjent: (w masce chloroformowej). A1, b2, c3, d4, e5, f6, g7, h8...

Lekarz zniecierpliwiony: Proszę dalej. I...

Pacjent zrywa się do ostatniego protestu: I...i...i... Ależ i9 nie istnieje...

Prezent.

Szkoci grają w szachy. W pewnej chwili powiada jeden: Dziś jest dzień moich urodzin.

— Gratuluję! Dostaniesz odemnie prezent. — Od ciebie?

— Tak. W następnej partji dam ci wieżę for.

Zalety.

Jaka zachodzi różnica między damą a szachową?

Druga wiecznie milczy.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pzenuerata w kraju:

Mies.	Zł. 1.—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Rédaktor

Henryk Friedman

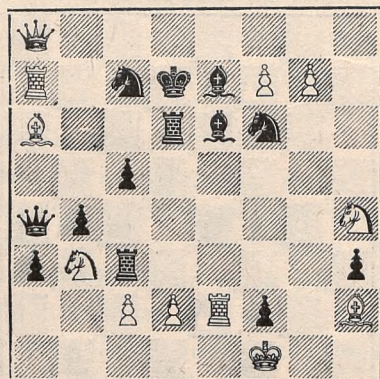
Prenumerata zagr.

mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

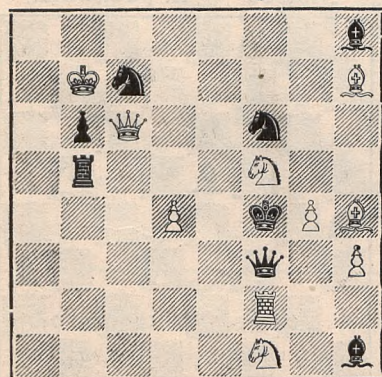
Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

II. Narod. Konkurs 2-chod. Warsz. Koła Probl.
The Result of the National Tourney of Warsaw Problem Soc.

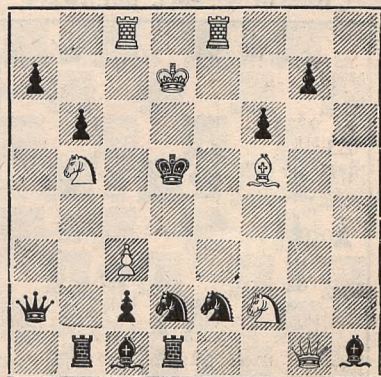
L. Tuhan-Baranowski W-wa
 „Novitas“ — I. nagroda.



T. Czarnecki Warszawa
 „Czar“ — II. nagroda.



M. Pfeiffer Poznań
 III. nagroda.

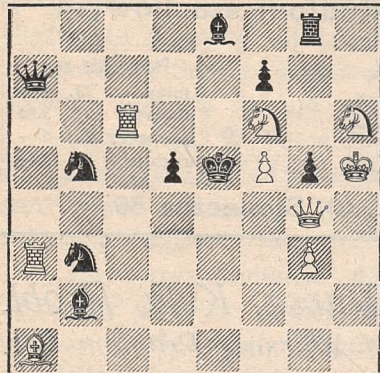


Zadania wyróżnione

F. Rager

Stanisławów

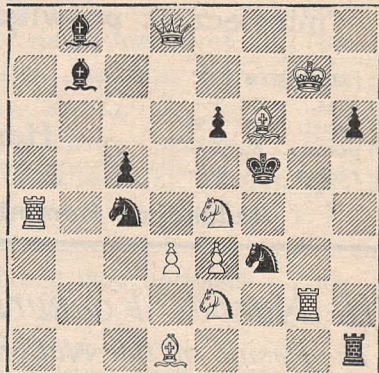
„W-wa II“ — I. wzm. zaszczyt.



M. Pfeiffer

Poznań

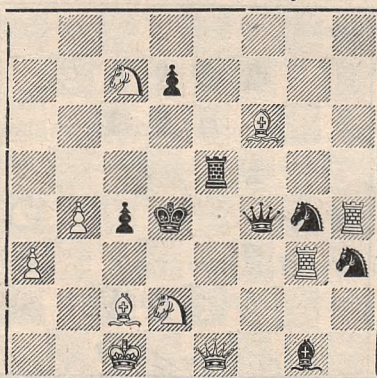
II. wzmianka zaszczytna.



Z. Milli

Warszawa

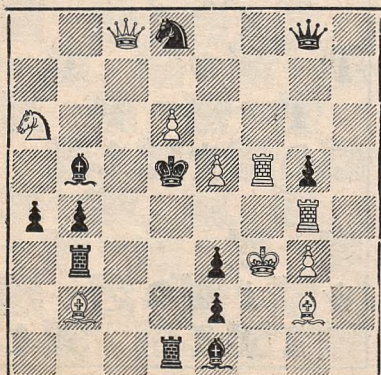
III. wzmianka zaszczytna.



W. Hebelt

Warszawa

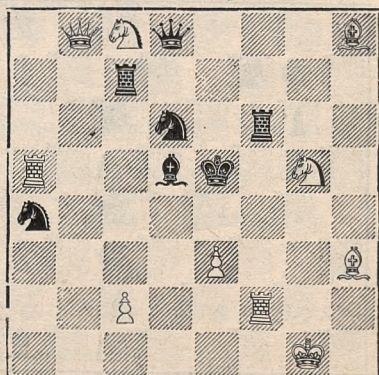
„Hector V“ — I. pochwała.



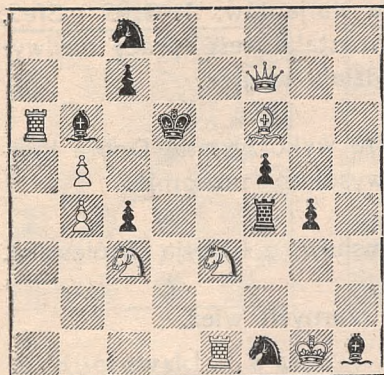
W. Grzankowski

Chelmska

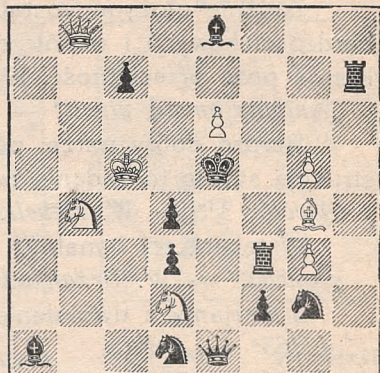
„Ameba“ — II. pochwała.



J. Fux Warszawa
„LH 63“ — III. pochwała.



S. Limbach Lwów
„Lwigród“ — IV. pochwała.

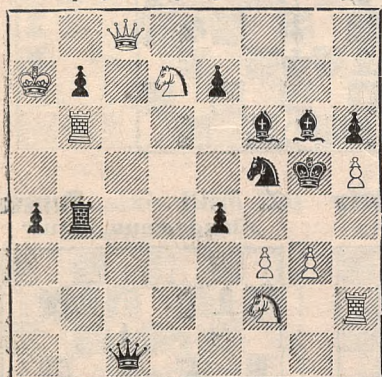


Sprawozdanie kierownictwa konkursu

Na konkurs wpłynęło 31 zadań 18 autorów. Z pośród nadesłanych prac zadanie pod godłem „Agnis“ okazało się uboczne, zadania „Warszawa III“, „Ali-Baba“ oraz „FTG3“ były antycypowane. Sędzia C. Gavrilov-Izmail (Rumunja) wyróżnił następujące kompozycje.

„Novitas“ — L. Tuhon-Baranowski.

Zadanie zasługuje na swoje godło. Wstęp jest niestety słaby, lecz trudno byłoby znaleźć inny. Temat zadania wydaje się nowy: antiauto-blokada 3 figur. Czarne usuwają swoje figury z pól atakowanych przez białe figury, celem uniemożliwienia mata po białej przesłonie. Piony na g7 i f7 niezbędne dla uzyskania gry trzeciej figury. (Ge7) stanowią konieczną wadę konstrukcji. Celem uniknięcia tej wady znalazłem pozycję następującą, przyczem 6-ty warjant nie jest tematowy. (vide diagram).



1. Sd7—f8!

„Czar“ — T. Czarnecki.

Trzy warjanty tematowe z uwolnieniem białego hetmana (na d5), doskonale połączone i dobrze wykorzystane w kombinacji linowej anno 1931. Konstrukcja na wysokim poziomie.

M. Pfeiffer. —

Czarne obrony skoczkowe prowadzą do 3 bi-valves i do 2 bloków. Nie nowe, lecz ciekawe i dobrze skonstruowane.

„Warszawa II“ — Fr. Rager.

Hetman ustępuje miejsca skoczkowi dla umożliwienia mata (temat Brede'a). 5 czarnych obron na polu d4 w pseudo-linowym ujęciu. Wieża c6 nie ma aktywnej roli. Całość o dobrej konstrukcji, bez zbędnych komplikacji.

M. Pfeiffer. —

Zadanie ułożone zostało właściwie dla warjantów: 1. Sce5 i Sfe5, bardzo ciekawych i współcześnie ujętych. Pozostała treść pracy nie wykracza poza przeciętność. Wg2 nie bierze udziału w grze.

„Animus omnia vincit“ — Z. Milli.

Bardzo dobry wstęp, półzwiazanie dobrze wykorzystane. Dobra konstrukcja stawia to zadanie na stosunkowo wysokim poziomie.

„Hector V“ — W. Hebelt.

Wstęp raczej banalny. Podwójny Grimshaw z baterją królewską. „Ameba“ — W. Grzankowski.

3 warjanty z uwolnieniem i wiązaniem czarnych wież.

„LH63“ — J. Fux.

Dwa uwolnienia białego skoczka i czarne przesłony: wieża-goniec. (lecz nie Grimshaw). Zręczny drobiazg.

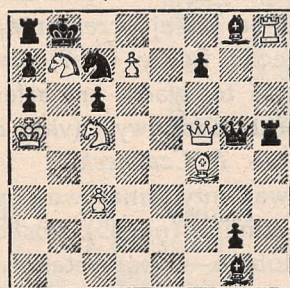
„Lwigród“ — S. Limbach. Dobry kompleks warjantowy.

Warszawskie Koło Problemistów stwierdza z zadowoleniem, że jego druga narodowa impreza uwieńczona została zupełnym sukcesem.

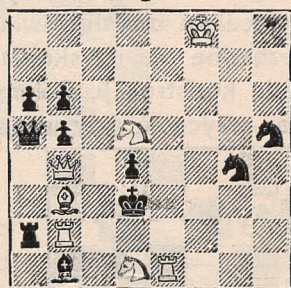
Oprócz znanych kompozytorów udział przyjął cały szereg młodych problemistów, prace których znamionują nieprzeciętne talenty, tudzież coraz bardziej rosnący poziom polskiej problemistyki.

W.K.P. składa szczerze podziękowanie sędziemu p. C. Gawrilowowi za jego pracę oraz p. G. Hume'owi za łaskawe sprawdzenie nagr. zadań.

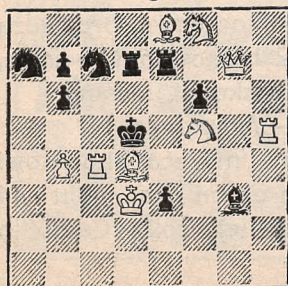
Z. Marjenstras W-wa
„Bomba“



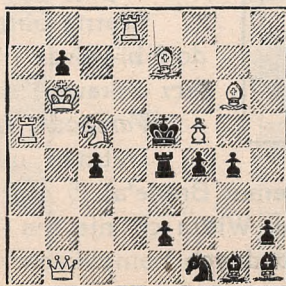
H. Salzman Warszawa
„Sigma“



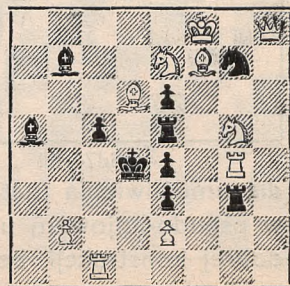
M. Pfeiffer Poznań
„Bez godła“



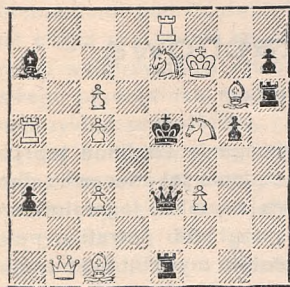
S. Tytor Stanisławów
„Lux“



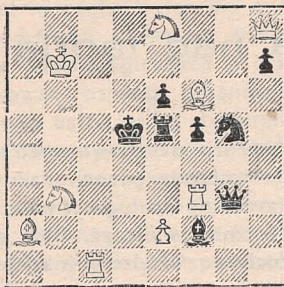
Z. Milli Warszawa
„Gaudeamus igitur“



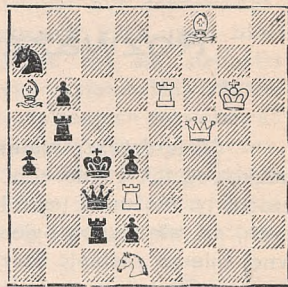
J. Fux Warszawa
„Gloria“



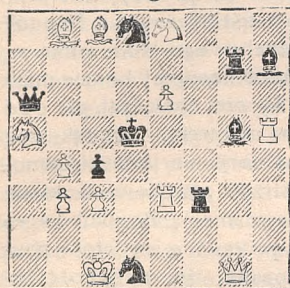
F. Rager Stanisławów
„Warszawa IV“.



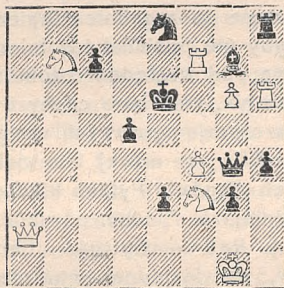
L. Schmer Lwów
„Kajdany“



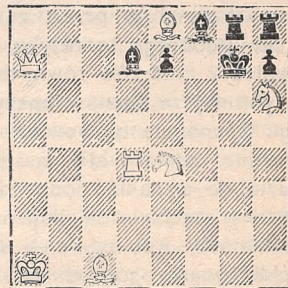
S. Kuczewski W-wa
„Bez godła“



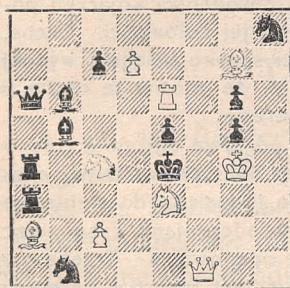
T. Czarnecki Warszawa
„Fis“



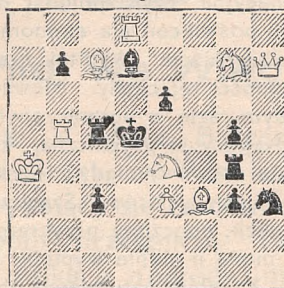
S. Tytor Stanisławów
„Warszawa V“.



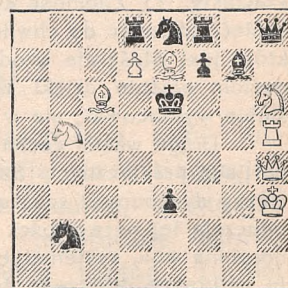
A. Dworzyński Gołków
„Wisła“



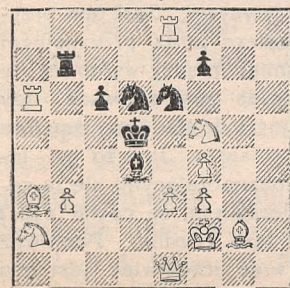
A. Goldstein Warszawa
„Triplex“



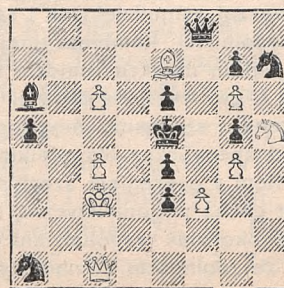
F. Rager Stanisławów
„Warszawa I“.



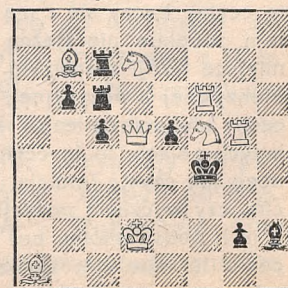
W. Musiałowski W-wa
„Pierwszy krok“



W. Zaniewski Gdynia
Poświęcone mistrzowi H. Friedmanowi.



J. Fux Warszawa
„Wszystko, a nic“.



Rozważania nad teorią szachową

II.

Stwierdziwszy zatem, że teoria szachowa spełnia wymagania stawiane teorii naukowej, tak co do celu jak też metody, przechodzimy do badania jej znaczenia dla szachisty. Można by jej rolę przyrównać do logarytmów. Używa się tablic logarytmicznych, no, ale trzeba było je też umieć wyliczyć. Otóż dobry szachista potrafi w pewnej mierze zastąpić teorię szachową wrodzoną intuicją i polotem myśli inteligentnej. Znajomość teorii szachowej nie jest i nie będzie nigdy elementem decydującym w grze szachowej. Wskazują na to już przytoczone przezeń cyfry. Trudno, człowiek nie maszyna, nie mógłby dysponować tak kolosalną pamięcią. Znajomość teorii szachowej musi być wspomagana przez wrodzoną zdolność do kombinacji ścisłych, rozwijaną stale przez zamięśnianie do zagadnień logicznych i estetycznych. Naogół niema dobrego teoretyka, któryby nie posiadał też talentu szachowego. Naturalnie w walce 2 mistrzów równych sobie pod względem zdolności kombinacyjnej będzie miał wybitniejsze szanse lepszy teoretyk, jeśli inne cechy i wpływy nie obalą tej przewagi. Dysponuje on bowiem zawsze serją gotowych ciągów w otwarciu. Jednakowoż na nic zdałaby się teoria, jeśli by w nowej dla siebie sytuacji nie potrafił samodzielnie wynaleźć odpowiednich ciągów. Pytano kiedyś mistrzów szachowych, które cechy szachisty są dlań najważniejsze. Alechin oświadczył — rozmach, Bogolubow — śmiałość, Rubinstein — spokój, Reti — chytryść. Cechy wymienione są istotą psychiki poszczególnych mistrzów, mówią jednakowoż niewymownie, że znajomość teorii gry szachowej jest mniejszym atutem od dyspozycji psychicznej czy wrodzonej zdolności kombinacyjnej. Zbierając poszczególne cechy, jakie odgrywają rolę w grze szachowej, skłaniałbym się do następującego uszeregowania ich według ważności dla szachisty. 1) Zdolność kombinacyjna, czyli zdolność do różnorodności kojarzeń posunięć, zdolność do chwilowych poświęceń dla ekonomii gry i jej celowości. Cecha, która jest właściwie wrodzona szachistom. Wybitni szachiści szybko osiągają wysoki poziom właśnie dzięki wrodzoności tej cechy. Niewątpliwie, że można tę cechę u siebie wypracować, ale w każdym razie w ograniczonym zakresie.

Druga ważna cecha to dyspozycja psychiczna, która odgrywa ogromną rolę w partjach praktycznych. Szachista nerwowo nigdy nie osiągnie dobrych wyników, chociażby dysponował szeregiem innych walorów. Szachy mają jednak to do siebie, że oduczają tej nerwowości. Człowiek, pouczony przykreimi doświadczeniami, dysponując odrobiną woli, systematycznie może u siebie wypełnić brak opanowania. Trzeba na to naturalnie dłuższego czasu. Zupełnie naturalnym objawem jest tu t. zw. „dreszcz turniejowy”, który może ogarnąć nawet opanowanych i rutynowanych szachistów w obliczu ważności spotkania. Na trzecim miejscu postawiłbym ścisłość myślenia. Jest to cecha również w znacznej mierze wrodzona. Umysłem wybujałym trudno zdobyć tę cechę. Łączy się z nią zazwyczaj samodzielność i samokrytycyzm. Jest ona przytem zupełnie niezależna od zdolności kombinacyjnej. Dopiero teraz przyznalbyśmy miejsce teorii szachowej. Na piątym miejscu znajdzie się umiar między wyborem gry ofensywnej a pozycyjnej, czyli t. zw. wyczucie pozycji. Podczas gry pierwsze trzy cechy niekoniecznie są związane z szachami, mogą rozwijać i działać na zupełnie innych polach, to ta cecha jest specyficzna dla wielkich szachistów. Jest to nic innego jak czysta intuicja. Mówiłem z szeregiem szachistów odznaczającymi się tą cechą, czy wyczucie pozycji jest cechą racjonalistyczną i stwierdziłem, że cecha ta jest u nich podświadoma bez jakiegokolwiek współdziału przytem rozumu. Ponieważ cecha ta idzie nierozdzielnie ze zdolnością kombinacyjną, więc aczkolwiek jest ona tak zasadnicza dla szachisty, postawiłem ją na dalszym miejscu. Następne miejsce

przyznałbym szybkiej orientacji i związanej z nią rutynie turniejowej, która operuje elementami pamięciowymi. Jest to cecha wyłącznie nabyta i może być doprowadzona ciąglą grą nawet do dużej perfekcji. Jeszcze muszę poświęcić kilka uwag zdolności wykorzystania momentów psychologicznych w grze. Jeżeli zna się słabostki swego przeciwnika można stosować rozmaite sposoby na wykorzystanie ich. Można naprzykład przeciwnika, grającego ostro lecz z dziurami w kombinacjach prowokować do gry kombinacyjnej, dalej wykorzystywać brak szybkiej orientacji dla gry na czas, dalej doprowadzać do pozycji słabo opanowanych przez przeciwnika. Do tego działu należałoby także umiejętne nastawienie pułapek, przyczem do powodzenia może się przyczynić dużo gra twarzy, mimika. Są to jednak metody specyficzne i stosowane przeważnie w ciasnym kółku znajomych szachistów.

Aczkolwiek uszeregowaliśmy te cechy, to jednak nie znaczy to, by dobry szachista chociażby w średnim stopniu mógł którejkolwiek z nich nie posiadać.

Nieznajomość np. teorii otwarć prowadziłaby do nienaturalnych rozwinięć partii, a częściokroć przy dużych nawet wysiłkach kombinacyjnych do przewagi pozycyjnej przeciwnika. Pomijam tu już fakt, że w poważnych partiach turniejowych przegrywałby szachista na czas oraz doprowadzałby do pasji przeciwnika namysławiając się nad prostymi końcówkami z iście problematycznym spokojem.

Reasumując powyższe wywody, stwierdzam, że dla zrobienia postępów w szachach trzeba wszystkie cechy rozwijać równomiernie a przede wszystkim na początek opanować elementy teoretyczne i to dla ekonomii myślenia. Tylko harmonijne ustosunkowanie się tych wszystkich cech, które omówiliśmy może dać jakieś postępy. Ćwiczmy je w szachach dla szachów, ale cechy te wyrobione usilną pracą robią szachistę także na innych polach działalności w życiu dzielnym człowiekiem. Szachy zaś po należytem ich poznaniu przestaną być dlań tylko grą pouczającą i rycerską, będą dlań sztuką zaklętą w małym, misternym światku 64 pól. Będą dlań źródłem wrażeń estetycznych, chwilą zadowolenia i otuchy dla codziennej pracy.

Turniej we Wiedniu

Tak jak Anglicy mają w święta Bożego Narodzenia swój turniej gwiazdkowy w Hasting, tak też Austriacy, mają swój tradycyjny turniej im. Trebitscha, odbywający się corocznie w Wiedniu, w którym najlepsi mistrzowie metropolii uczestniczą. Także i tegoroczny turniej był b. silnie obsadzony, a walka o nagrody niezwykle trudną. Turniej zakończył się zwycięstwem Grünfelda i Müllera, którzy z 15 gier uzyskali po $10\frac{1}{2}$ p. Specjalnie na uwagę zasługuje sukces Müllera, który po 10. rundzie, licząc $6\frac{1}{2}$ p. znajdował się na 5-tem miejscu. W finishu grając ostro zdołał jednak z 5 gier uzyskać 4 p., co go wysunęło na czoło turnieju obok Grünfelda. Trzecią nagrodę zdobył Spielmann z 10 p. IV. i V. nagrodę podzielili Glass i Hönlinger po $9\frac{1}{2}$ p. Niestety walczył prof. Becker, osiągając tym razem 9 p., tak że zadowolić się musiał VI. nagrodą. Ostatnie dwie nagrody VII. i VIII. przypadły do podziału pomiędzy Kohlhoferem i Podhorzerem, którzy zdobyli po 8 p. Następne miejsca zajęli: Schwimmer $7\frac{1}{2}$ p, Beutum i Rubinstein jnr. $6\frac{1}{2}$, Igel 6, Palme 5, Palda $3\frac{1}{2}$, Kopecky 3. Zamieszczamy powyżej jedną partję z turnieju Trebitscha.

PARTJA Nr. 106.

Hetmańska.

Białe: **Hönlinger**Czarne: **Palda**

1. d4, d5, 2. c4, c6, 3. Sf3, Sf6, 4. e3, e6, 5. Sbd2, Sbd7, (Lepiej byłoby 5. c5 i Sc6, jak w partji Vidmar – Alechin, Semmering 1926). 6. Gd3, Ge7, 7. 0—0, 0—0, 8. b3, b6, 9. Gb2, Gb7, 10. He2, c5, 11. Se5, Hc7, 12. Wa—c1, Wac8, 13. f4, Gd6? (Czarne grały dotychczas zbyt pasywnie. Konieczne było 13... g6, by przeciwstawić się groźbie f5). 14. c×d5, e×d5, 15. S×d7, S×d7, (15... H×d7, byłoby słabe) 16. d×c5, b×c5, 17. G×g7!! K×g7, 18. Hg4+, Kh8, (Na 18... Kf6, 19. Hg5 i Gf5#) 19. Hg4—f5! i czarne poddały się, gdyż mat w kilku posunięciach jest nieunikniony, n. p. 19... Kg7, 20. H×h7+, Kf6, 21. Hh4+, Ke6 (Kg7, 22. Hg5+, Kh8, 23. Hh6#) 22. f5+, Ke5, 23. Sf3#.

Alechin w Czechosłowacji

Mistrz świata Dr. Alechin znajduje się od kilku tygodni na tournée w Czechosłowacji. Przybywszy z Holandji, gdzie miał 17 seansów simultanowych, objeżdża teraz Alechin większe miasta czechosłowackie, posiadające liczne skupienia szachistów. W niespełna 5 tygodni ma Alechin dać 30 seansów simultanowych, tak że na ten czas zostaje mu zaledwie 5—6 dni wolnych, a raczej nocy, gdyż seansy zaciągają się do godz. 3-ciej lub 4-tej nad ranem.

W dzień zmuszony jest mistrz świata do odbywania długich męczących podróży z jednej miejscowości do drugiej, tak że tournée jego jest niezwykle natężające.

Poniżej podajemy jedną ciekawą partję z seansu simultanowego w Preszburgu.

PARTJA Nr. 197.Białe: **Alechin**Czarne: **Lišta**

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Gb4, 4. Se2, d×e4, 5. a3, Ge7, 6. S×e4, Sf6, 7. Se2g3, 0—0, 8. c3. c6? (Strata tempa. Wskazane było 8... b6, Gb7 i c5) 9. Gd3, b6, 10. 0—0, Gb7, 11. He2, Sbd7, 12. Gf4, Sd5, 13. Gd2, Sd5f6? (Czarne tracą drugie tempo. Jeśli weźmiemy pod uwagę pozycję po 11. posunięciu czarnych, to okaże się, że białe zyskały dwa posunięcia darmo, a to: Gd2 i następujący ruch w tekście Wad1) 14. Wad1, Hc7, 15. f4, c5, 16. Sg5, h6? (Umożliwia białym piękną kombinację). 17. S×e6! f×e6, 18. H×e6+, Kh8, (Czarne sądzą, że ofiara białych jest niepoprawna i liczą na 19. H×e7? poczem nastąpiłoby Wae8 ze stratą hetmana. Alechin jednak gra i myśli inaczej). 19. Sgf5! Gd8, 20. Sf4! Wf—e8, 21. Sh—g6+, Kh7, 22. Se5+, Kh8, 23. Sf7+, Kg8, 24. S×h6+, Kh8, 25. Hg8+! W×g8, 26. Sf7#.

Z turnieju w Detroit

PARTJA Nr. 108.

Indyjska.

Białe: **Rzeszewski**

Czarne: **Fine**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sf3, Gb4+, 4. Gd2, G×G, 5. H×d2, b6, 6. g3, Gb7, 7. Gg2, 0—0, 8. Sc3, He7, 9. 0—0, d6, 10. Hc2, c5, 11. d×c, b×c, 12. Wad1, Sc6, 13. e4, Wfd8, 14. Wd2, Sg4, 15. Wfd1, Sge5, 16. S×e5, Sd4? 17. Sg6, h×g6, 18. Hd3, e5, 19. Wf1, Gc6, 20. f4, Wab8, 21. f5, Hg5, 22. f6, Wb7, 23. Wdf2, g×f6, 24. b3, f5, 25. e×f5, G×g2, 26. K×g2, g×f5, 27. W×f5, S×f5, 28. W×f5, Hh6, 29. He4, We7, 30. Hg4+, Kf8, 31. Wh5, Hg7, 32. Hh4, Ke8, 33. Sd5! f5, 34. S×e7! czarne poddały się, gdyż po H×e7, nastąpi 35. Wh8+ i Wh7!

Z turnieju w Paryżu

PARTJA Nr. 109.

Hetmańska.

Białe: **Dr. Alechin**

Czarne: **Dr. Cukierman**

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e3, Sbd7, 6. Sf3, 0—0, 7. Wac1, b6, 8. c×d5, e×d5, 9. Gb5, Gb7, 10. 0—0, a6, 11. Ga4, c5, 12. G×d7, S×d7, 13. G×e7, H×e7, 14. d×c5, H×c5, 15. Sd4, Wac8, 16. Sf5, Kh8, 17. Se2, Hb4, 18. Hd4, H×d4, 19. Se×d4, W×c1, 20. W×c1, Sc5, 21. Sd6, Ga8, 22. b4! Sd3, 23. Wc7, Kg8, 24. Sc8, S×b4, 25. S×b6, Wb8, 26. Sd7, Wd8, 27. a3, Sd3, 28. Wa7, Wc8, 29. Kf1. Czarne poddały się, gdyż nie mogą uratować gońca a8, który nieuchronnie w następnych dwu posunięciach padnie.

Z meczu Flohr-Botwinnik

PARTJA Nr. 110.

Obrona Caro - Kann.

Białe:

Czarne:

Botwinnik

Flohr

(1 - a partja matchu).

- | | |
|----------|-------|
| 1. e2—e4 | c7—c6 |
| 2. d2—d4 | d7—d5 |
| 3. e4×d5 | c6×d5 |
| 4. c2—c4 | — |

Jest to posunięcie, zanalizowane przez Panewa w Ż. S. R. R., od pewnego czasu stale używane

w praktyce międzynarodowej, np. przez Alechina.

- | | |
|-----------|--------|
| 4. — | Sg8—f6 |
| 5. Sb1—c3 | Sb8—c6 |
| 6. Gc1—g5 | — |

Zwykle grywają tu Sf3.

- | | |
|-------------|---------|
| 6. — | d5×c4 |
| 7. d4—d5 | Sc6—e5 |
| 8. Hd1—d4 | Se5—d3+ |
| 9. Gf1×d3 | c4×d3 |
| 10. Gg5×f6? | — |

Przedwczesna wymiana, ułatwiająca grę czarnym.

10. — e7×f6

Białe sądziły, że czarne odbiją pionem g. Teraz mają wolnego piona, ale czarne otworzyły sobie grę i mają dwa gońce.

11. Hd4×d3 Gf8—d6

12. Sg1—e2 0—0

13. 0—0 Wf8—e8

14. Wa1—d1 Gc8—g4

15. Wd1—d2 a7—a6

16. Se2—g3 Wa8—c8

17. h2—h3 Gg4—d7

18. Wf1—d1? g7—g6

19. Wd2—e2 We8×e2

20. Sg3×e2 f6—f5

21. Se2—d4 Hd8—e7

22. Hd3—d2 Wc8—e8

23. Sd4—f3 He7—f6

24. Wd1—e1 We8×e1†

25. Sf3×e1 b7—b5

26. a2—a3 Kg8—g7

27. Se1—f3 Gd7—c8

28. Kg1—f1 Gc8—b7

29. b2—b4 Kg7—f8

30. Kf1—e2 a6—a5

31. Hd2—d4 Hf6×d4

32. Sf3×d4 a5×b4

33. Sc3×b5? —

Błąd, który kosztuje partję.

Należałoby oczywiście odbić piona: 33. a3×b4, G×b4, 34. Sd4×b5, Ga6, 35. Ke3 i białe, przy swoim wolnym pionie mają partję znośną.

33. — b4×a3!

Świetna, choć nieskomplikowana kombinacja.

34. Sb5×d6 a3—a2

35. Sd4—c2 Gb7—a6†

36. Kd2—e3 Kf8—e7

Skoczek biały nie ma ucieczki.

37. Sd6×f7 Ke7×f7

38. Ke3—d4 —

Może lepiej było g2—g3, ale i tak białe grają teraz jakby z figurą mniej — a król czarny prędzej czy później, wraz z gońcem, wyłapie białe piony. Na 38. Kf4 czarne grają Kf6, później h7—h6 i g6—g5. Na inne posunięcia czarne w każdym razie zyskują piona d5 i partję.

38. — Ga6—f1

39. Kd4—c5 Gf1×g2

40. h3—h4 f5—f4

Białe poddały się. Czarne, po h7—h6 i g6—g5 otrzymują wolnego piona — białe zaś nie mogą temu przeszkodzić.

PARTJA Nr. 111.

Nieregularna.

Białe: **Botwinnik**

Czarne: **Flohr**

(Piąta partja matchu).

1. c2—c4, e7—e5, 2. Sb1—c3, Sg8—f6, 3. Sg1—f3, Sb8—c6, 4. d2—d4, e5—e4, 5. Sf3—d2! (Początek tej partji jest bardzo oryginalny a posunięcie 4-te czarnych i 5-te białych są, zdaje się, najlepsze. Jeżeliby białe zagrały 5. Sg5, to nastąpiłby niezwykle piękny warjant następujący: 5. Sg5, h7—h6, 6. S×e4, S×e4, 7. Sc3×e4, Hh4! — i jeżeli skoczek odchodzi, to H×d4. Jeżeli jednak białe chciałyby bronić zdobytego piona, to tylko przez 8. Hd3, Sb4! 9. Hb1, d7—d5! 10. c4×d5, Gf5, 11. Sd6†, c7×d6!, 12. H×f5, g7—g6! 13. Hf5—b1, Wa8—c8! i czarne wygrywają. (Uwaga „The Times“). Teraz czarne jakby zyskały na terenie

— ale to pozornie). Sc6×d4, 6. Sd2×e4, Sd4—e6 (Może lepiej byłoby Sc6. Zaczyna się bardzo interesująca partja, w której białe stopniowo osiągają przewagę strategiczną). 7. g2—g3, S×e4, 8. Sc3×e4, Gf8—b4†, 9. Gc1—d2, Gb4×d2† 10. Hd1×d2, 0—0, 11. Gf1—g2, d7—d6, (Okazuje się teraz, że koń na e6 stoi nieszczególnie. Białe już są nieco swobodniejsze). 12. 0—0, Gc8—d7, 13. Se4—c3, Gd7—c6, 14. Sc3—d5, a7—a5! (Białe słusznie oceniają, że tutaj goniec ich lepszy jest od czarnego konia nie mają nic przeciwko wymianie. Czarne chcą ustawić swego konia na c5 i paraliżują ewentualnie b2—b4. O pozycję c5 rozgrywać się teraz będzie uparta walka). 15. e2—e4, Se6—c5, 16. Wf1—e1, Wf8—e8, 17. Wa1—d1, a4, 18. We3, Gd7, 19. Sd5—c3 („Times“ uważa b2—b4, za silniejsze) Gd7—e6, 20. Hd2—d4, f7—f6, (Groziło e4—e5) 21. Gg2—f1, Hd8—e7, 22. Sc3—d5, He7—f7, 23. Wd1—e1, c7—c6, 24. Sd5—b4, (Nie 24. Sb6?, bo Wa6, 25. H×d6, W×b6, 26. H×c5, W×b2). Hf7—c7, 25. Sb4—d3, b7—b6, 26. Sb4, Gf7, 27. Hc3, Wad8, 28. Sc2, We8—e7, 29. Sc2—d4, Gf7—g6, (Czarne zdołały sobie wyrobić kontrgrę). 30. f2—f3, Wd8—e8, 31. b2—b4, a4×b3e.p. 32. a2×b3, Sc5—e6, 33. Sd4—f5, Gg6×f5, 34. e4×f5, Se6—g5, 35. Gf1—g2, We7×e3, 36. We1×e3, We8×e3, 37. Hc3×e3, Kg8—f8, 38. f3—f4, Sg5—f7, 39. b3—b4 (Teraz białe, zdawałoby się, osiągnęły stanowczą przewagę. Ale Flohr znajduje świetne posunięcie, którem chce nawet wygrać). d6—d5! 40. c4×d5, c6—c5! 41. b4×c5, b6×c5, 42. He3—a3, Sf7—d6, 43. Gg2—f1, Kf8—f7, 44. Gf1—d3, c5—c4, 45. Gd3—c2, c4—c3, 46. Ha3—b4! Sd6—c4, (Z groźbą Hb6†) 47. Hb4×c3, He7—c5†, 48. Kg1—h1, (Jedyne, inaczej białe tracą hetmana). He5×d5†, 49. Kh1—g1, Hd5—c5†, 50. Kg1—h1. Remis przez wieczny szach. (Uwagi J. Kleczyńskiego).

Eliskases w Anglii

Mistrz austriacki, *Eliskases* zremisował ostatnio w Glasgowie mecz z Fairhustem. Wynik +1, —1, =1. Tu też rozegrał ciekawą partję konsultacyjną, którą poniżej podajemy.

PARTJA Nr. 112.

Hiszpańska.

Białe: **Eliskases**

Czarne: **Birch i Mac Groucher**

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, Sf6, 4. 0—0, d6, 5. Sc3, (Silniejsze jest d4. Dobrą odpowiedzią byłoby 5... Gg4) Ge7, 6. d4, e×d4, 7. S×d4, Gd7, 8. Wfe1, S×d4, 9. H×d4, 0—0, 10. Gg5, G×b5, 11. S×b5, Hd7? (Obrona Steinitza 4... d6, jest dobra, chociaż początkowo daje czarnym ścieśnioną grę. Zamiast posunięcia w tekście należało grać 11... a6). 12. c4, a6, 13. Sc3, Hg4, 14. Hd2, Wad8 (Po ostatnich dwu posunięciach białe otrzymują przewagę). 15. G×f6! G×f6, 16. Sd5! He6, 17. S×c7, H×c4, 18. Sd5, Hd4, 19. We2, We8, 20. Wd1, H×d2, 21. Wd1×d2, Ge7,

22. Wc2, Gf8, 23. f4, Wdc8, 24. Wc3! Wc5, 25. Kf2! f6, 26. Kf3, Wec8. 27. Wec2, Kf7, 28. b4, W×c3+, 29. W×c3, W×c3, 30. S×c3, (Po tejże, bezplanowej wymiany, białe otrzymują wygraną końcówkę: skoczek staje się panem szachownicy, goniec czarnych natomiast jest bezsilną figurą gdyż dalszy ciąg walki rozgrywa się jedynie na białych polach). Ge7, 31. f5, Gd8, 32. Sd5, g6, 33. g4, g5, 34. a4, b6, 35. Ke3, Ke8, 36. Kd4, Kd7 37. b5, a5, 38. Se3, Gc7, 39. Kd5, Gd8, 40. Sc4, Gc7, 41. Sd2, Gd8, 42. Sf3, Gc7, 43. Sd4, Gd8, 44. Se6, Ge7, 45. Kd4! (Czarne znajdują się w „zugzwangu“. Goniec nie może ruszyć z miejsca, ani też król nie powinien odejść z pola d7. Ale co grać? W rezultacie biały król zdobywa jednak pole c6). h6, 46. Kd5! i czarne poddały się. Nie efektowna, ale zdrowa gra białych. Pouczająca końcówka.

Z turnieju w Krakowie.

PARTJA Nr. 113.

Obrona Alechina.

Białe: **Bocheński**

Czarne: **Błaszczak**

1. e4, S—f6, 2. S—c3, d5, 3. e×d5 [(Najlepszym jest zdaje się sposób gry: 3. e5, d4, 4. e×f6, d×c3, 5. b×c3, g×f6, 6. Gd3, S—c6, 7. Sg—e2, G—e6, 8. 0—0, H—d7, 9. G—a3, 0—0—0 (Balla-Sterk, Budapeszt 1922) Albo też 3. e5, Sf—d7, 4. f4! e6, 5. S—f3, c5, 6. g3, S—c6, 7. G—g2, G—e7, 8. 0—0, 0—0, 9. d3, S—b6, 10. Sc—e2, d4 (Nimcowicz — Dr. Alechin, Semmering 1925)] S×d5, 4. S×d5? [(Lepiej było grać: 4. G—c4, S×c3, 5. H—f3! e6, 6. H×c3, S—c6, 7. S—f3, H—f6, 8. 0—0, H×c3, 9. b×c3, G—d6, 10. S—g5! 0—0, 11. f4 (Bogoljubow — Romanowski VII p. pojedynku Moskwa 1924) Albo też: 4. G—c4, S—b6, 5. G—b3, c5, 6. d3, G—f5, 7. Sg—e2, S—c6, 8. Se—g3, G—g6, 9. f4, e6, 10. 0 0, (Spielmann — Opoczeński, Marienbad 1925)] H×d5, 5. S—f3 [(Nie logicznie grano. Należało grać: 5. H—f3, H×f3, 6. S×f3, g6, 7. G—c4, G—g7, 8. 0—0, 0—0, 9. Wf—e1, e6, 10. d4 (Becker — Grünfeld, Frankfurt 1923) albo: 5. H—f3, H—c5, 6. H—c3, e5, 7. S—f3, f6, 8. H×c5, G×c5, 9. d3, 0—0, 10. G—e3, G×e3, 11. f×e3, c5 12. g3! (Berg — Hönliger, Wrocław 1925)] G—g4, 6. G—e2, S—c6, 7. 0—0, e6, 8. S—d4? (Bardzo słabe posunięcie. Białe skutkiem tego, że starają się wymieniać w nieodpowiedniej chwili figury pogarszają coraz bardziej swą pozycję. Należało grać 8. d4, 0—0—0, 9. c3, G—d6, 10. S—g5, G—f5, 11. H—b3, czarne grałyby jednak 8... Gd6! utrzymując sytuację w napięciu przy swojej przewadze pozycyjnej) S×d4, 9. G×g4, h5, 10. Ge2, G—d6, 11. Wfe1 (Białe cierpią już na niedorozwój. Jeśli n. p. 11. f4, (grozi przecież H—e5 to H—c5!) He5, 12. g3, h4, 13. c3, h×g3, 14. f×g3, (Oczywiście nie 14. c×d4, bo g×f2+ z natychmiastowym atakiem.) W×h2! 15. G—b5+. H×b5, 16. K×h2 (Gdyby 16. H—g4, to najprościej H—h5, sprowadzałoby grę do łatwo dla czarnych wygranej końcówki).

S—f5, 17. We—g1 (Gdyby teraz 17. H—g4, to poprostu $G \times g3+$) Hd3, 18. H—f1, $G \times g3+$, 19. K—h3, 0—0—0 (Szybciej rozstrzygało 19... H—e4, n. p. 20. H—b5+? c6, 21. $H \times b7$, W—b8, 22. H—a6, H—h4+, 23. Kg2, H—h2+, 24. K—f3, H—f2+, 25. Kg4, S—h6, i t. d. Jeśli zaś 20. W—h1, to 0—0—0! Czarne spokojnie i logicznie wykorzystały błędy przeciwnika i bładą grę). 20. $H \times d3$, $W \times d3$, 21. Kg2, G—f4, 22. K—f1, e5, 23. K—e1, g5, 24. a4, e4, 25. a5, S—h4, 26. K—e2, S—f3, 27. W—h1, G—h2, 28. W—a3, g4, 29. $W \times h2$, $S \times h2$, 30. K—f2, S—f3. Białe poddały się. Uwagi M. Gałuszki.

PARTJA Nr. 114.

Hiszpańska.

Białe: **Unger**

Czarne: **M. Gałuszka**

1. e4, e5, 2. S—f3, S—c6, 3. G—b5, a6, 4. G—a4, S—f6, 5. d3, b5, 6. G—b3, d6, 7. c3 [Na uwagę zasługuje wariant zanalizowany przez Pessitza (Wochenschach 1913 Nr. 49, str. 433): 6. S—g5, d5! 7. $e \times d5$, S—d4! 8. d6 (S—c3, G—b7) $S \times b3$ 9. $d \times c7$, H—d5! 10. $a \times b3$, $H \times g2$, 11. H—f3, $H \times f3$, 12. $S \times f3$, G—b7, 13. K—e2, e4, 14. S—d4, G—c5! 15. $S \times b5$! K—d7! 16. S—c3, e3, 17. Wh—d1! $e \times f2$, 18. d4, G—d6, 19. $K \times f2$, S—g4+! z przewagą pozycyjną czarnych]. G—e7, 8. 0—0, 0—0, 9. h3. (Po ostrożnej grze (d3) białe grają h3, co do celowości którego zdania teoretyków są podzielone. Na 9. a4 czarne mogą odpowiedzieć G—g4 albo b4). S—a5, 10. G—c2, c5, 11. G—e3, G—d7. [To posunięcie poleca Leonhardt w swej mało znanej monografii o partji hiszpańskiej (wydanej przed kilkunastu laty po niemiecku w Sztokholmie). W praktyce turniejowej znam zaledwo jedną partję, w której to posunięcie zostało w podobnej pozycji (z posunięciem d4 i H—c7) zastosowanem (Temmer — Wagner, Hamburg 1910 ks. turn. str. 176)] 12. Sb—d2, Wa—c8, 13. Wa—c1? (Logicznem było 13. Wf—e1, poczem S—f1 i S—g3 lub po ewent. g4. Posunięcie W—c1 jest niezrozumiałem i nie uzasadnionem żadnemi koniecznościami rozwojowemi). Se8, 14. Sh2? (I teraz lepszem było W—e1, poczem S—f1 i S—g3). f5, 15. f4, g6, 16. H—e2, S—g7, 17. $f \times e5$, $d \times e5$, 18. G—h6, f4, 19. Sh—f3, G—f6, 20. Wf—e1, Ge6, (Czarne zamyślają po ewentualnem 21. d4, grać $c \times d4$, 22. $c \times d4$, $e \times d4$, 23. $G \times f4$! $W \times c2$, 24. $W \times c2$, d3!) 21. G—b1, g5, 22. S—h2, Sc6, 23. S—g4, H—e7, 24. S—f1, H—f7, 25. $S \times f6+$, $H \times f6$, 26. $G \times g7$, $K \times g7$, 27. S—h2, H—g6, 28. W—f1, h5, 29. W—f2, g4, 30. $h \times g4$, $h \times g4$, 31. Wf—f1, W—h8 i białe poddały się. Czarne grożą g3 poczem H—h5, wobec czego jest koniecznem 32. g3 co pociąga za sobą utratę figury po $f \times g3$. Białe przegrały skutkiem bardzo pasywnej i niezdecydowanej gry (W—c1, S—h2 itd.) połączonych z licznymi utratami temp.

Uwagi M. Gałuszki.

Z meczu w Białymstoku

PARTJA Nr. 115.

Gambit środkowy.

Białe: **Zabłudowski**

Czarne: **Mełamed**

1. e2—e4, e7—e5, 2. Sg1—f3, Sb8—c6, 3. Gf1—c4, Gf8—c5, 4. c2—c3, Sg8—f6, 5. d2—d4, e5×d4, 6. c3×d4, Gc5—b4+, 7. Sb1—c3, Sf6×e4, 8. 0—0, Gb4×c3, 9. d4—d5, Gc3—f6, 10. Wf1—e1, 0—0, 11. We1×e4, Sc6—a5?? 12. Gc4—d3, d7—d6, 13. g2—g4, b7—b6, 14. g4—g5, Gf6—e7, 15. Hd1—e2, Wf8—e8, 16. b2—b4, Sa5—b7, 17. Sf3—d4, Gc8—d7, 18. Sd4—c6, Ga7×c6, 19. d5×c6, Sb7—c5, 20. b4×c5, b6×c5, 21. Gc1—f4, d6—d5, 22. We4—e5, c5—c4, 23. Gd3—f5, f7—f6?? 24. We5×d5, i czarne poddały się.

Wiadomości zadaniowe

Międzypaństwowy mecz kompozycji szachowej pomiędzy Danją a Polską został zakończony zwycięstwem duńczyków w stosunku 19 : 13. Na pierwszej szachownicy mistrz Marjan Wróbel zremisował z K. A. Larsenem. Do przegranej przyczyniła się w znacznej mierze pokaźna ilość niepoprawnych zadań ze strony polskiej.

Staraniem Warszawskiego Koła Problemistów zostanie niezadługo wydana broszura omawiająca mecz powyższy, która zawierać będzie z górą 80 diagramów. Ewentualne zamówienia kierować należy pod adresem: *Z. Marjenstras, Warszawa, Nowowiejska 2/m. 5. Konto czekowe P. K. O. Nr. 25086.* (Cena broszury Zł. 1'50). Wszystkim przyjaciółom i miłośnikom kompozycji polecamy gorąco b. wartościową pracę Warszawskiego Koła Problemistów, tembardziej, że na naszym rynku księgarskim, do rzadkości należy ukazanie się książki z dziedziny szachów. Broszura ta również winna się znaleźć w bibliotece każdego polskiego klubu szachowego, gdyż daje możność dokładnego zapoznania się z twórczością czołowych kompozytorów polskich, a załączone prace polskie i duńskie, ilustrują plastycznie kierunki i idee, nurtujące teraźniejszą kompozycję szachową.

Danja. Na konkursie „Arbeider Skak“ I. nagrodę zdobył red. L. Tuhan-Baranowski (W-wa) za następującą dwuchodówkę: Ka6, Hb5, W:e1, h6, G:a2, c5, S:c3, d5, P:f2, g5, = Ke5, Hf1, Wa4, Ge2, S:a3, h5, P:a5, f5, f3, g4. Wzmianki zaszczytne uzyskali M. Segers (Belgja) i E. Salardini (Włochy).

Wiadomości krajowe

Białystok. W miejscowym klubie szachowym odbył się z końcem listopada b.r. mecz o mistrzostwo Klubu Szachowego między zdobyw-

cami I. i II. nagrody turnieju pp. Melamedem i Zabłudowskim. Mecz wygrał p. Melamed w stosunku $2\frac{1}{2}:1\frac{1}{2}$, zdobywając temsamem mistrzostwo Klubu Szachowego w Białymstoku.

Kraków. *Zamknięcie uroczystości 40-lecia Krak. Klubu Szachistów.* Tegoroczny sezon jesienny Krakowskiego Klubu Szachistów wykazał wzmoczoną działalność, czego najlepszym dowodem był turniej 18 uczestników o mistrzostwo klubu na r. 1934, który się odbył w ciągu miesięcy października i listopada. Protektorat nad turniejem objął sędziwy nestor p. Adam Żuk Skarszewski. Kierownictwo spoczywało w rękach pp. Dorozińskiego i Wortmana. Wynik turnieju: I. Błaszczak $14\frac{1}{2}$, II-III. Ciejka i Gałuszka po $13\frac{1}{2}$, IV-V. Bocheński i Paszkowski po $12\frac{1}{2}$, VI. Dr. Patkowski 11, VII. Lammel 10, VIII. Unger 9, IX-X. Bas i Gerard po $8\frac{1}{2}$, Romański 7, Janikowski $6\frac{1}{2}$, Fiut, Ilija i Zaremba po $5\frac{1}{2}$, Rogowski 5, Bilski $2\frac{1}{2}$, Hobot 1 pkt. Błaszczak zdobył mistrzostwo zupełnie zasłużenie wykazując wysoki poziom gry, doskonałą formę i pewność gry. Jakość partii rozegranych w turnieju stała niestety na dość niskim poziomie, jakkolwiek pierwszych dziesięciu zwycięzców bezwarunkowo reprezentuje pierwszą klasę krakowską. Organizacja turnieju dobra. Podnieść należy karność wszystkich zawodników, którzy stosowali się do rygoru turniejowego.

Dnia 6 grudnia odbyło się uroczyste rozdanie nagród i dyplomów. Tegoroczny zwycięzca Błaszczak otrzymał dyplom mistrzowski, złoty medal oraz nagrodę p. Żuk Skarszewskiego za najlepszą partję. (VIII wydanie Bilguera). Uroczystość rozdania nagród zaszczycił swą obecnością protektor turnieju p. Adam Żuk Skarszewski, któremu zgotowano burzliwą owację. Po przemówieniach Prezesa Klubu p. inż. Żukowskiego i p. Wiewiórowskiego nastąpiło rozdanie nagród, poczem jeden z uczestników turnieju p. Hobot urozmaicił wieczór recytacją dowcipnego wierszyka okolicznościowego własnej koncepcji. Wieczorem podejmowano p. Żuk Skarszewskiego bankietem w lokalu Starego Teatru, gdzie wśród miłego nastroju spędzono wieczór. Na tem zakończyły się uroczystości zamknięcia jubileuszowego roku Klubu. (40-lecia!).

Wilno. Zakończył się tu turniej o mistrzostwo klasy A. Wileńskiego Towarzystwa Szachowego. Wynik turnieju był następujący: I. Segall $4\frac{1}{2}$ p, II. Stankiewicz 4 p, III. Kurmin 3 p. Uczestników 6-ciu.

W toku jest obecnie turniej o mistrzostwo m. Wilna. Uczestniczy w tymże 12 graczy. Dokładny przebieg i ciekawe partje z tego turnieju ogłosimy w następnym numerze naszego pisma.

Turniej o mistrzostwo Lwowa

Tegoroczny turniej o mistrzostwo Lwowa zakończył się zwycięstwem Henryka Friedmana, który tytuł mistrza Lwowa zdobył już po raz siódmy, a zarazem święcił w tym turnieju 10-lecie udziału w rozgrywkach o mistrzostwo Lwowa. Po raz pierwszy wziął mistrz Friedman udział w tur-

nieniu o mistrzostwo Lwowa w r. 1923, i mimo silnej konkurencji zdobywał II. miejsce za L. Homme'm. W r. 1924 nie bierze udziału w turnieju, gdyż w tym czasie odbywa służbę wojskową. W r. 1925 zdobywał III. miejsce za Morawskim i I. Popielem. W latach 1926—1929 zdobywał pod rząd 4 razy tytuł mistrza Lwowa. W r. 1930 zdobywał równą ilość punktów ze Stefanem Popelem, który po rozgrywce zajmuje pierwsze miejsce. W r. 1931 zdobywał red. Friedman z powrotem utracony tytuł mistrza Lwowa i bronił go skutecznie w r. 1932, i w turnieju tegorocznym gdzie wysuwa się na czoło z sumą zdobytych 11-tu punktów.

Drugie miejsce zdobywał I. *Schächter*, z sumą $10\frac{1}{2}$ punktów, poraż trzeci z rzędu uzyskując tytuł wicemistrza Lwowa. Już sam wynik jest wystarczającą oceną siły gry tegoż zawodnika. B. dobrym wynikiem poszczycić się może p. K. *Tenenbaum*, debiutujący w turnieju, który z 10 p. zajął III. miejsce. IV. miejsce zajmuje p. *Romanyszyn* z $9\frac{1}{2}$ p. zawodnik utalentowany, systematycznie ulepszający swoją lokatę w turniejach lwowskich. W ubiegłorocznym turnieju Romanyszyn zdobył zaledwie 4 p. i był na 13 miejscu. V. *S. Metzger* powtórzył swój wynik z roku ubiegłego uzyskując 9 p. VI. *L. Schmer*, okazał się najwięcej zrównoważonym zawodnikiem, z pośród młodszych graczy. Znajomość teorii i pewna świeżość gry, stawiają gracza tego w b. dobrym świetle. Niewątpliwie tegoroczny wynik $8\frac{1}{2}$ p. zdoła w przyszłości podwyższyć. VII. p. *Gerstenfeld*, z $7\frac{1}{2}$ p. grał w pierwszej połowie turnieju dobrze, w drugiej natomiast zbyt nerwowo i chaotycznie. Wynik tego gracza mógł być lepszy. Sympatyczny zawodnik p. *Eidelheit*, typowany na wysokie miejsce nie wytrzymał tempa i z sumą 7 p. odpadł na VIII. miejsce. IX. i X. miejsce zajęli ex aequo pp. *Geppert* i *Schönfeld*, uzyskując po 6 p. W czasie gdy Geppert poczynił postępy, Schönfeld nie może tego o sobie powiedzieć, chociaż jest graczem wybitnie uzdolnionym. Zły wynik zawdzięcza przede wszystkim „niedoczasom“, których winien się wystrzegać. XI. miejsce zajął *Turjański* gracz zdolny, lecz mało rutynowany, z $5\frac{1}{2}$ p. *Szewczyk*, może się pochwalić kilkoma walkowerami niczem nie uzasadnionymi. Wynik $4\frac{1}{2}$ p. nie ilustruje siły gry tego zawodnika. *Künstler* miał kilka dobrych momentów, i zdobył 4 p. *Latawiec* dobry w grze środkowej więcej uwagi winien poświęcić końcówce, zdobył $3\frac{1}{2}$ p. Zaledwie $2\frac{1}{2}$ p. zdobył p. *Kaufman* mający opinię silnego gracza, okazał się mało zdyscyplinowany, i całym szeregiem walkowerów i niedokończonych gier pracował rzetelnie nad zdobyciem ostatniego miejsca. Na ogół turniej wykazał wzrost poziomu gry u niemal wszystkich młodych zawodników, których siła gry systematycznie potęguje się i ustala. Najlepszym świadectwem tego, są małe różnice punktowe czołowej ósemki zawodników. Niewątpliwie, zajęcie dobrego miejsca w turniejach o mistrzostwo Lwowa nie należy już dziś do rzeczy łatwych.

Funkcję kierownika sprawował do końca p. Adam Świtlik, obiektywnie i sumiennie.

(J. M.)